

STUDIA Z DZIEJÓW

PAŃSTWA
I PRAWA
POLSKIEGO
XXIV

BADANIA NAD ROZWOJEM
INSTYTUCJI POLITYCZNYCH I PRAWNYCH



KRAKÓW – WARSZAWA 2021

STUDIES IN HISTORY

OF POLISH
STATE
AND LAW
XXIV

RESEARCH ON THE DEVELOPMENT
OF POLITICAL AND LEGAL INSTITUTIONS

STUDIA Z DZIEJÓW

PAŃSTWA
I PRAWA
POLSKIEGO
XXIV

BADANIA NAD ROZWOJEM
INSTYTUCJI POLITYCZNYCH I PRAWNYCH

KRAKÓW – WARSZAWA 2021

*Panu Profesorowi
Tadeuszowi Maciejewskiemu*

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Komitet redakcyjny:

Karolina Adamová (Uniwersytet Zachodnioczeski w Pilźnie – Západočeská univerzita v Plzni),
Alfredas Bumblauskas (Uniwersytet Wileński – Vilniaus universitetas), Robert Jastrzębski (Uniwersytet
Warszawski), Piotr Kitowski (Uniwersytet Gdański), Jevgenij Machovenko (Uniwersytet Wileński – Vilniaus
universitetas), Tadeusz Maciejewski (Uniwersytet Gdański), Jerzy Malec (Krakowska Akademia im. Andrzeja
Frycza Modrzewskiego), Jacek Matuszewski (Uniwersytet Łódzki), Wacław Uruszcak (Państwowa Wyższa Szkoła
Zawodowa w Tarnowie, emerytowany prof. UJ), Damir Walejew (Kazański Uniwersytet Państwowy – Казанский
федеральный университет), Wojciech Witkowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej), Andrij Zajac
(Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki – Львівський національний університет імені Івана
Франка), Andrzej Zakrzewski (Uniwersytet Warszawski)

Redaktor naczelny:

Jerzy Malec

Redaktor naukowy:

Jacek Matuszewski

Lista recenzentów współpracujących z redakcją „Studiów z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”:

prof. dr hab. Kazimierz Baran; dr hab. Piotr Boroń; prof. dr hab. Marek Cetwiński; prof. dr hab. Andrzej Dziadzio;
dr hab. Michał Gałędek; dr hab. Artur Górak; dr hab. Anna Kargol, prof. KA; prof. dr hab. Józef Koredczuk;
dr hab. Grzegorz M. Kowalski; prof. dr hab. Oleksiy Kresin (Ukraina); prof. dr hab. Tomasz Kruszewski;
dr hab. Marek Krzymkowski, prof. UAM; dr hab. Marcin Kwiecień; dr hab. Izabela Lewandowska-Malec,
prof. UJ; prof. dr hab. Andriej Łusznikow (Rosja); prof. dr hab. Dorota Malec; prof. dr hab. Marian Mikołajczyk;
dr hab. Maciej Mikuła; dr hab. Zbigniew Naworski, prof. UMK; prof. dr hab. Vytautas Nekrošius (Litwa);
dr hab. Piotr Pomianowski; dr hab. Jarosław Reszczyński; dr Olena Samojlenko (Ukraina); dr hab. Grzegorz
Smyk, prof. UMCS; dr hab. Wojciech Szafranski; dr Jarosław Turłukowski; dr hab. Piotr Ugniewski;
prof. dr hab. Wacław Uruszcak; dr hab. Paweł Wolnicki, prof. UJD; dr hab. Andrzej Wrzyszc, prof. UMCS;
prof. dr hab. Andrzej Zakrzewski; dr hab. Zdzisław Zarzycki

Redaktor statystyczny:

Tadeusz Grabiński

Sekretarz redakcji:

Paweł Cichoń

Redaktor prowadzący:

Halina Baszak-Jaroń

Redaktorzy językowi: Kamil Jurewicz, Carmen Stachowicz, Agnieszka Boniatowska

Okładka: Joanna Sroka, Oleg Aleksejczuk

Tytuł finansowany przez:

Krakowską Akademię im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego,
Uniwersytet Warszawski

Copyright© by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Uniwersytet Warszawski
Kraków 2021

e-ISSN 2450-6095

ISSN 1733-0335

Od roku 2015 wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne.
www.szd.ka.edu.pl

Na zlecenie:

Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Uniwersytetu Warszawskiego

Wydawca:

Oficina Wydawnicza AFM

Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2021

Łamanie: Oleg Aleksejczuk

Spis treści

STUDIA

JAN WIDACKI

- *Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku*..... 13

PAWEŁ CICHON

- *Zmiany prawnoustrojowe w „napoleońskim” Krakowie w latach 1809–1815*..... 31

ANNA KARGOL

- *Prawo i władza państwowa wobec wolnomularstwa w II RP. Wolnomularstwo w II RP wobec władzy państwowej i prawa* 49

JAN CZAJA

- *Umowy konkordatowe Polski ze Stolicą Apostolską w okresie do III rozbioru*..... 65

TOMASZ J. KOTLIŃSKI

- *Pochówek w Galicji. Wybrane zagadnienia administracyjno-prawne. Część II*..... 87

GRZEGORZ M. KOWALSKI

- *Sprawy karne SS-manów z załogi KL Auschwitz przed sądami powszechnymi w Polsce w latach 1946–1955. Artykuł koncepcyjny*..... 99

MARCIN GŁUSZAK

- *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część III: Materie ekonomiczne*..... 113

ADAM BOJARSKI

- *Procedura nadania stopnia Pierwszego Marszałka Polski lub Marszałka Polski w XX wieku*..... 131

JERZY MALEC

- *Main currents in views on the reorganisation of the apparatus of executive power in the eighteenth-century Polish-Lithuanian Commonwealth* 153

Иван Иванович

- *Современные украинские историки о Судебной реформе 1864 года в Российской империи* 165

EWA WIŚNIEWSKA

- *The Perception of the Constitution of 3 May 1791
in the Contemporaneous American Press* 173

JUSTYNA BIEDA

- *Testamentary Law in Congress Poland on the example of the files
of the Zgierz notaries in the years 1826–1875* 187

MICHAŁ GAŁĘDEK

- „Urządzenie gmin i wójtów” w konstytucyjnym Królestwie Polskim.
Część I: Przygotowania i fiasko pierwszego projektu z 1817 r. 207

MARIAN MAŁECKI

- *Profesora Stanisława Grodzkiego pielgrzymka do historii prawa –
szkic naukowego (i nie tylko) portretu* 227

Contents

STUDIES

JAN WIDACKI

- *The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930s.* 13

PAWEŁ CICHON

- *Systemic and legal changes in “Napoleonic” Krakow in 1809–1815* 31

ANNA KARGOL

- *State Power of Second Polish Republic towards Freemasonry.
Freemasonry towards State Power of Second Polish Republic* 49

JAN CZAJA

- *Concordat agreements between Holy See and Poland until the Third Partision* 65

TOMASZ J. KOTLIŃSKI

- *Burial in Galicia. Selected administrative-legal issues. Part II* 87

GRZEGORZ M. KOWALSKI

- *Criminal cases of SS men from the KL Auschwitz garrison before common courts
in Poland in 1946–1955. Concept article* 99

MARCIN GŁUSZAK

- *Universals of the Permanent Council in 1775–1788. Part III: Economic matters* 113

ADAM BOJARSKI

- *Procedure for conferring the rank of First Marshal of Poland or Marshal of Poland
in the 20th century* 131

JERZY MALEC

- *Main currents in views on the reorganisation of the apparatus of executive power
in the eighteenth-century Polish-Lithuanian Commonwealth* 153

IVAN IVANNIKOV

- *Modern Ukrainian historians on the Judicial Reform of 1864
in the Russian Empire* 165

EWA WIŚNIEWSKA

- *The Perception of the Constitution of 3 May 1791
in the Contemporaneous American Press* 173

JUSTYNA BIEDA

- *Testamentary Law in Congress Poland on the example of the files
of the Zgierz notaries in the years 1826–1875* 187

MICHAŁ GAŁĘDEK

- *The ‘Establishment of communes and wójt’s in the Congress Kingdom of Poland.
Part I: Preparations and the failure of the first draft bill from 1817*..... 207

MARIAN MAŁECKI

- *Professor Stanisław Grodziski’s pilgrimage to the history of law –
a sketch of a (not only) scientific portrait* 227

STUDIA

JAN WIDACKI
PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA
IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku¹

1. Wprowadzenie; 2. „Anestezjologia sądowa”; 3. Polski kontrwywiad w okresie przed II wojną światową; 4. Praktyka wykorzystywania „zastrzyków osłabiających wolę” osób przesłuchiowanych w Polsce; 5. Doświadczenia z narkoanalizą na potrzeby wywiadu i kontrwywiadu w USA i w nazistowskich Niemczech; 6. Podsumowanie.

1

Pierwsze pomysły wykorzystania narkoanalizy w celach śledczych zrodziły się wkrótce po tym, jak w chirurgii zaczęto stosować narkozę do usypiania pacjentów do operacji.

Przy znieczuleniu ogólnym (np. eterem lub chloroformem) można wyróżnić cztery fazy stanu pacjenta: okres oszołomienia lub analgezji (*stadium analgesie*), okres pobudzenia (*stadium excitationis*), okres znieczulenia chirurgicznego (*stadium anaestesia chirurgicae*) oraz występujący czasem niepożądany okres asfiksji (*stadium asphycticum*)².

W fazie drugiej (*stadium excitationis*) u pacjenta z reguły występuje silne pobudzenie psychiczne i ruchowe, gadatliwość i objawy odhamowania. Zasady etyki lekarskiej nakazują, aby lekarz zachował w tajemnicy to, co usłyszał w tej fazie od chorego³. Zakłada się bowiem, że chory może w tej fazie, nie kontrolując swoich wypowiedzi, ujawniać coś, czego nie chciałby ujawnić w stanie pełnej ich kontroli (np. obrazić kogoś).

¹ Skrócona wersja tego artykułu, w języku angielskim, ukazała się w „European Polygraph” 2021, nr 1, s. 39–52.

² *Farmakologia. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Danysz, R. Gryglewski, wyd. 2, PZWL, Warszawa 1982, s. 268–269.

³ *Ibidem*, s. 269.

Być może pierwszy taki pomysł – aby będącego w tej fazie pacjenta przesłuchać w sprawie kryminalnej – wspomina Jürgen Thorwald⁴. Sprawa dotyczyła morderstwa nowojorskiego maklera giełdowego i filantropa Benjamin Nathana, które miało miejsce 28 lipca 1870 r. O morderstwo podejrzewano jednego z synów zamordowanego, Washingtona Nathana. Brak jednak było dowodów i śledztwo trzeba było umorzyć. Gdy 9 lat później Washington Nathan miał się poddać zabiegowi chirurgicznemu, zrodził się pomysł, aby w czasie narkozy zadać mu kilka pytań związanych z morderstwem. Ostatecznie jednak Washington Nathan nie poddał się zabiegowi i pomysł nie został zrealizowany⁵, a jedno z najbardziej zagadkowych morderstw nie zostało do dziś wyjaśnione.

Nie wiadomo, o jakiej narkozie wówczas myślano. Mogła to być równie dobrze narkoza chloroformowa, jak i wykonana z użyciem eteru, bowiem w tym czasie obydwie metody były stosowane w chirurgii. Pierwszy raz narkozę przy użyciu eteru wykonano w Bostonie w 1846 r. przy operacji wycięcia guza szyi⁶. W tymże roku w Londynie w narkozie eterowej dokonano amputacji kończyny⁷. W rok później w Edynburgu James Young Simpson (1811–1870) zademonstrował narkozę chloroformową⁸.

2

Rozwój anestezjologii w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w., obserwacje pacjentów w stanie narkozy, szczególnie w tym etapie, kiedy nie kontrolują oni swoich wypowiedzi w sposób naturalny, budziły pokusę wykorzystania narkozy w celach śledczych.

Okolo 1804 r. niemiecki chemik Friedrich Wilhelm Sertürner (1783–1841) wyizolował z opium alkaloid, który od imienia rzymskiego boga snu Morfeusza

⁴ J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, tłum. W. Kragen, K. Bunsch, wyd. 2, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992, s. 110–111.

⁵ *Horrible Murder. Benjamin Nathan, the Broker, Assassinated in His Own House*, „The New York Times”, July 30, 1870; J. Nathan-Kazis, *A Death in the Family*, „Tablet Magazine”, January 13, 2010, <https://www.tabletmag.com/sections/community/articles/a-death-in-the-family> [dostęp: 17.02.2021]; *Who Killed Benjamin Nathan?*, Murder by Gaslight, www.murderbygaslight.com/2013/08/who-killed-benjamin-nathan.html [dostęp: 17.02.2021].

⁶ Por. W. Jurczyk, M. Sikorski, *Anestezjologia w Wielkopolsce*, „Anestezjologia Intensywna Terapia” 2001, nr 2, s. 110–114.

⁷ W. Brzeziński, *Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX–XX wieku*, [w:] *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, wyd. 4, PZWL, Warszawa 2015, s. 321.

⁸ *Ibidem*, s. 322.

nazwał morfiną⁹. Produkcję morfiny jako leku rozpoczęto w Niemczech w 1827 r. Początkowo lek przeznaczony był do uśmierzania bólu i do leczenia uzależnień od alkoholu i opium. Do roku 1914 morfina w USA była dostępna bez recepty.

Meskalina znana była i używana przez Indian w Meksyku i na południu dzisiejszych Stanów Zjednoczonych od starożytności¹⁰. By to prawdopodobnie pierwszy środek psychodeliczny na świecie¹¹.

Meskalinę jako pierwszy wyizolował i zidentyfikował w roku 1897 niemiecki farmakolog i chemik Arthur Heffter (1859–1925). W 1918 r. austriackiemu chemikowi Ernstowi Späthowi (1886–1946) udało się otrzymać ten związek syntetycznie¹². Meskalina ma właściwości halucynogenne, psychozotwórcze (podobnie jak na przykład LSD). Medyczne zastosowanie meskaliny jest dość ograniczone. Bywa stosowana w leczeniu depresji i w terapii alkoholizmu¹³.

W roku 1892 niemiecki farmaceuta, profesor Uniwersytetu w Marburgu Ernst A. Schmidt (1845–1921) uzyskał środek $C_{17}H_{21}NO_4$, który na cześć włoskiego lekarza i botanika Giovaniego Antonia Scopoli nazwał skopolaminą¹⁴. W 1900 r. Eduard Schneiderlin (ur. 1875) zaproponował wykorzystanie skopolaminy przy operacjach chirurgicznych¹⁵.

Na początku XX w. barbiturany zrewolucjonizowały anestezję. W roku 1899 H. Dresser w Monachium wynalazł (*introduced*) „hedonal”¹⁶, który już w roku 1905

⁹ T.E. Keys, *The History of Surgical Anesthesia*, Wood Library – Museum of Anesthesiology, Park Ridge 1996, s. 38–40.

¹⁰ Por. M. Jay, *Mescaline: A Global History of the First Psychedelic*, Yale University Press, New Haven, CT 2019, s. 7; H.R. El-Seedi *et al.*, *Prehistoric peyote use: Alkaloid analysis and radiocarbon dating of archaeological specimens of Lophophora from Texas*, „Journal of Ethnopharmacology” 2005, Vol. 101, No. 1–3, s. 238–242.

¹¹ H.R. El-Seedi *et al.*, *op. cit.*, s. 238.

¹² E. Späth, *Über die Anhalonium-Alkaloide: I. Anhalin und Mazcalin*, „Monatshefte für Chemie und verwandte Teile anderer Wissenschaften” 1919, Bd. 40, Nr. 2, s. 129–154.

¹³ *Farmakologia. Podręcznik dla studentów...*, s. 363–364.

¹⁴ E.A. Schmidt, *Über Scopolamin (Hyoscin)*, „Archiv der Pharmazie” 1892, s. 207.

¹⁵ E. Schneiderlin, *Eine neue Narkose*, „Ärztliche Mitteilungen aus und für Baden” 1900, Bd. 10, s. 101–103; G. Geis, *In Scopolamine Veritas*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1959, Vol. 50, No. 4, s. 348; por.: J.C. Logan, *The use of scopolamine in anaesthesia*, „The American Journal of Nursing” 1905, Vol. 6, No. 3, s. 166–170; D.A. Cozanitis, *One hundred years of barbiturates and their saint*, „Journal of Royal Society of Medicine” 2004, Vol. 97, No. 12, s. 594–598; D.W. Buxton, *The Use of Scopolamine, Morphine, Atropine, and Similar Drugs by Hypodermic Injection before Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1911, Vol. 4 (Section of Anesthetics), s. 43–56; A.F. Morcom, *Scopolamine-Morphine-Atropine as an Adjunct in Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1913, Vol. 6 (Section of Anesthetics), s. 62–66.

¹⁶ T.E. Keys, *op. cit.*, s. 58.

Rosjanin Mikołaj Pawłowicz Krawkow z asystentami w Sankt Petersburgu wykonał przy operacji, a wkrótce w Rosji opisywano już wyniki zastosowania hedenalu w 530 przypadkach¹⁷.

W roku 1932 dwaj chemicy niemieccy Walter Kropp (1885–1939) i Ludwig Taub (1887–1956) oraz farmakolog Hellmut Weese (1897–1954) odkryli (*discovered*) heksobarbital – ewipan¹⁸. W Polsce ewipan i jego medyczne wykorzystanie zostało opisane po raz pierwszy w 1933 r.¹⁹ i od tego czasu był powszechnie używany w anestezji²⁰.

W niedługim czasie wszystkie te środki: meskalina, morfina, ewipan, a w szczególności skopolamina zaczęły być testowane nie tylko do celów leczniczych, ale także do zastosowania jako „serum prawdy”.

11 maja 1922 r. Robert E. House (1875–1930), prowincjonalny lekarz z Teksasu, na posiedzeniu Section on State Medicine and Public Hygiene of the State Medical Association of Texas at El Paso wygłosił referat zatytułowany *The use of scopolamine in criminology*. Zapropował w nim wykorzystanie skopolaminy przy przesłuchaniach śledczych. Referat został kilka miesięcy później opublikowany w lokalnym czasopiśmie lekarskim „Texas State Journal of Medicine”. Dziewięć lat później, już po śmierci autora, artykuł przedrukowano w prestiżowym czasopiśmie „American Journal of Police Science”²¹. W artykule House zastrzegł, że o zastosowaniu skopolaminy „w kryminologii” (jak pisał) wypowiada się nie jako kryminolog (czytaj: prawnik), ale jedynie jako lekarz. Przyznawał, że różni prawnicy zwracali mu uwagę, że przesłuchiwanie człowieka będącego pod wpływem skopolaminy lub podobnie działającego środka jest niezgodne z amerykańskim prawem.

Wątpliwości budziła nie tylko dopuszczalność prawna takiego badania (przede wszystkim podnoszono, że stosowanie narkoanalizy w stosunku do podejrzanego jest niezgodne z poprawką do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, zabraniającą

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ D.A. Cozanitis, *op. cit.*; por.: W. Storm van Leeuwen, A. von Szent Györgyi, *On Scopolamine-Morphine Narcosis*, „Journal of Pharmacology and Experimental Therapeutics” 1921, Vol. 18, No. 6, s. 449–454; P. Serocca, *General Intravenous Anaesthesia with Evipan-Sodium*, „British Journal of Anaesthesia” 1934, Vol. 12, No. 1, s. 28–32.

¹⁹ J. Granatowicz, *Narkoza dożylna z zastosowaniem „evipanu-natrium”*, „Wiadomości Terapeutyczne” 1934, R. VI, nr 3, s. 99–105.

²⁰ T. Rafiński, *Uśpienie za pomocą „Evipan-Natrium”*, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Poznański, 1938.

²¹ House R.E., *The Use of Scopolamine in Criminology*, „Texas State Journal of Medicine” 1922, Vol. 18, s. 256–263; przedruk: „American Journal of Police Science” 1931, Vol. 2, No. 4, s. 328–336.

zmuszania do samooskarżania)²² – dyskusyjna była też wartość diagnostyczna tej metody. Tu podnoszono najczęściej, że pod działaniem środka narkotycznego badany może dowolnie nieświadomie fantazjować, może też być szczególnie podatny na sugestię. Podawało to w wątpliwość przydatność tej metody w śledztwie.

W latach 20. i 30. XX w. trwała dyskusja na temat wartości i dopuszczalności stosowania narkoanalizy w śledztwie. Jeszcze w 1925 r. House przekonywał, że użycie skopolaminy w śledztwie powinno być dopuszczalne²³. W dyskusji tej uczestniczyli także m.in. John A. Larson, twórca poligrafu, który do narkoanalizy stosunek miał dość sceptyczny, i Fred Inbau, profesor Northwestern University w Chicago, a zarazem dyrektor Scientific Crime Detection Laboratory, w którym zresztą również eksperymentowano ze skopolaminą. Inbau uznał wyniki tych ostatnich eksperymentów za *fairly satisfactory* („dość satysfakcjonujące”) ²⁴. To w tym czasie, w 1932 r., Calvin Goddard skopolaminę nazwał po raz pierwszy *truth serum* (serum prawdy)²⁵.

Niejako podsumowaniem tego etapu dyskusji było stwierdzenie Inbaua, że wyniki eksperymentalne są interesujące, trafne wyniki uzyskuje się w około 50% przypadków, niemniej jednak faktem jest, że uzyskanie poprawnego rezultatu zależy od wielu różnych czynników²⁶. Do tego dodać trzeba, że już w 1927 r. Sąd Apelacyjny w sprawie *State v. Hudson*²⁷ odrzucił dowód z przesłuchania pod działaniem skopolaminy.

W literaturze brak dowodu na to, by w okresie poprzedzającym II wojnę światową jakakolwiek służba państwowa na świecie rutynowo stosowała narkoanalizę, a nawet by zlecała badania tej metody. Są zatem podstawy, by sądzić, że rutynowe stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad przy przesłuchiwanie osób

²² Por. L.M. Despres, *Legal Aspects of Drug-Induced Statements*, „The University of Chicago Law Review” 1947, Vol. 14, No. 4, s. 601–616; por. także: G.H. Dession, L.Z. Freedman, R.C. Donnelly, F.C. Redlich, *Drug-Induced Revelation and Criminal Investigation*, „The Yale Law Journal” 1953, Vol. 62, No. 3, s. 315–347; A. Winter, *The Making of „Truth Serum”*, „Bulletin of the History of Medicine” 2005, Vol. 79, No. 3, s. 500–533.

²³ R.E. House, *Why ‘truth serum’ should be made legal*, „Medico Legal Journal” 1925, Vol. 42, s. 138–148.

²⁴ F. Inbau, *Scientific Evidence in Criminal Cases: II. Methods of Detecting Deception*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1934, Vol. 24, No. 6, s. 1155.

²⁵ Por. Ch.E. Sheedy, *Narcointerrogation of a Criminal Suspect*, „Journal of Criminal Law, Criminology, and Police Science” 1959, Vol. 50, No. 2, s. 120.

²⁶ F. Inbau, *op. cit.*, s. 1156.

²⁷ Supreme Court of Missouri, Second Division, 289 S.W. 920 (Mo. 1926), December 20, 1926, opublikowany w „St. Louis Review” 215, 1927, <https://case-law.vlex.com/vid/289-s-w-920-619289606> [dostęp: 1.09.2021].

podejrzewanych o szpiegostwo już w latach 30. XX w. było jednym z pierwszych takich zastosowań w świecie.

Argumentem wspierającym to przypuszczenie jest także to, że badania eksperymentalne z narkoanalizą na zlecenie władz państwowych w USA czy w Niemczech zaczęto na dużą skalę dopiero w czasie wojny, w latach 40. XX w.

Informacje na temat stosowania narkoanalizy przez polski kontrwywiad niemal w całości pochodzą z akt procesu, jaki kilku oficerom z Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II wytoczono na początku lat 50. XX w., po ich powrocie do kraju z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Na temat stosowania narkoanalizy mówili w tym procesie zarówno podejrzani (oskarżeni) w swych wyjaśnieniach, jak i świadkowie w swych zeznaniach. Te relacje oskarżonych i świadków wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały. Mimo znajomości realiów ówczesnych śledztw prowadzonych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) nie ma podstaw do podejrzeń, że zeznania czy wyjaśnienia dotyczące narkoanalizy zostały wymuszone przez śledczych. Był to zresztą zupełnie poboczny wątek tego śledztwa. MBP znacznie bardziej interesowały prowadzone przed wojną doświadczenia z bronią chemiczną i bakteriologiczną, testowanie trucizn i zarazków na ludziach, a także powiązania aresztowanych oficerów ze służbami państw zachodnich. Komunistyczni śledczy dysponowali jednak także jakąś, szczątkową choćby, dziś niedostępną w Polsce dokumentacją archiwalną Oddziału II, skoro w materiałach śledztwa znalazły się pojedyncze dokumenty tego Oddziału, np. reprodukowany niżej dokument zamawiający wykonanie przez kpt. dr Krzewińskiego „dochodzeń doświadczalnych”.

Akta prokuratorskie śledztwa znajdują się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Znaczna część tych akt jest zdublowana w aktach MBP, znajdujących się dziś w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W aktach MBP są też wewnętrzne analizy przeprowadzone na podstawie materiału procesowego, plany śledztwa i przesłuchań poszczególnych osób. W archiwach polskich (w szczególności w Centralnym Archiwum Wojskowym) w aktach Oddziału II brak materiałów źródłowych dotyczących narkoanalizy (i większości akt dotyczących Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego WP). Być może taki materiał znajduje się w tej części archiwum Oddziału II, które obecnie znajduje się w moskiewskim Archiwum Wojskowym, dziś praktycznie niedostępnym dla badaczy z Polski.

3

W II Rzeczypospolitej (1918–1939) całość wywiadu i kontrwywiadu wykonywało wojsko. Centralą wywiadu i kontrwywiadu był Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. W terenie Oddział II miał swoje Ekspozytury (w liczbie 6),

podlegał mu także autonomiczny Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) ochraniającego granice z ZSRR i Litwą. Wywiad KOP wykonywał zadania kontrwywiadu w pasie granicznym i wywiadu płytkiego na terytoriach sąsiednich państw. Niezależnie od tego, przy Dowództwach Okręgów Korpusów (których było 10) usytuowane były Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI), zajmujące się kontrwywiadem i zwalczaniem komunistycznej propagandy w wojsku.

W strukturze Oddziału II znajdował się Samodzielny Referat Techniczny²⁸, którego zadaniem była techniczna obsługa działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Był to nowoczesnie wyposażony instytut, zatrudniający kilkadziesiąt osób – zarówno wojskowych w (tym w szczególności lekarzy wojskowych), jak i cywilnych. Znaczny procent pracowników tej instytucji posiadał stopień doktora. Jednym z kierunków badań było przygotowanie „zastrzyków osłabiających wolę” osób przesłuchiowanych. Osobą prowadząca te doświadczenia był lekarz wojskowy kpt. dr Ludwik Krzewiński²⁹.

Ilustracja 1. Kpt. dr Ludwik Krzewiński



Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (WBH-CAW), Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

²⁸ Por. T. Dubicki, *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2015, s. 221–237.

²⁹ Kpt. dr Ludwik Krzewiński (ur. 19.05.1898 r.) – od 1918 r. służył w Wojsku Polskim, po klęsce we wrześniu 1939 r. w armii polskiej we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii. Po 1945 r. wyemigrował do USA. CAW, Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

4

„Zastrzyki osłabiające wolę osób przesłuchiowanych” lub „zastrzyki prawdomówności”³⁰, bo i takiej nazwy używano, początkowo miały skład następujący: morfina 0,01 g, pilokarpina 0,001 g oraz woda destylowana 1 cm³³¹. Jak się wydaje, później zastrzyki te miały więcej komponentów pochodzenia roślinnego, w tym z całą pewnością skopolaminę.

Dla produkcji tych zastrzyków, w ogrodzie doświadczalnym Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II (który prowadziła inż. agronomii Zofia Wojtucka)³², hodowano specjalnie rośliny: naparstnicę zwyczajną (*digitalis grandiflora*), sumak pospolity (sumak octowiec) (*rhus typhina*), lulek czarny (*hyoscyamus niger*), a nawet grzyby muchomory (*amanita*). Z nasion lulka czarnego uzyskiwano alkaloid hioscynę (skopolaminę), a z muchomorów – muskarynę, które były wykorzystywane do produkcji „zastrzyków osłabiających wolę”³³. Wszystkie te rośliny, w szczególności lulek czarny, występują na terenie Polski dość powszechnie.

Nie ulega zatem wątpliwości, że od pewnego momentu do przygotowywania zastrzyków („osłabiających wolę”) używano skopolaminy. Nie wiadomo jednak, czy samodzielnie, czy w kompozycji – i ewentualnie w jakich proporcjach z innymi środkami (w szczególności z morfiną).

Do celów narkoanalizy – czy „osłabienia woli osoby przesłuchiwanej”, jak wówczas mówiono – rozważano też w końcu lat 30. wykorzystanie ewipanu, środka nasennego używanego do narkozy³⁴. Wedle relacji lekarza Władysława Marata³⁵, pracownika Instytutu Chirurgii Urazowej, gdzie pomiędzy 1937 a 1939 r. doradził on lekarzom zatrudnionym w Samodzielnym Referacie Technicznym Oddziału II Sztabu Głównego zastosowanie tego środka przy przesłuchaniu osób aresztowanych, przetrzymywanych w budynku KOP na rogu ul. Oczki i Chałubińskiego w Warszawie, którzy nie chcą się przyznać i „są oporni na badanie”. Dr Marat miał dać kpt. drowi Janowi Golbie z Oddziału II jedną ampulkę ewipanu i jedną ampulkę wody destylowanej. Jego zdaniem była to dawka wystarczająca do znarkotyzowania jednego człowieka. W relacjach dra Golby jedynie fakt takiej konsultacji uzyskał potwierdzenie. Nie wiadomo, czy ostatecznie ewipan wykorzystano do znarkotyzowania któregoś z zatrzymanych wówczas przez Wywiad KOP,

³⁰ Nie używano natomiast nazw „serum prawdy” ani „narkoanaliza”

³¹ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

³² Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21, 86, 129, 146, 148.

³³ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21.

³⁴ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 21, 48.

³⁵ Archiwum IPN, BU, sygn. 0330/230/4, k. 73.

do Samodzielnego Referatu Technicznego z różnych terenowych placówek kontrwywiadu.

Ilustracja 3. Zamówienie Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX (Brześć) na wykonanie „zastrzyku osłabiającego wolę” z 19 lutego 1935 r.

DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU Nr. IX.
Samodzielny Referat Informacyjny.
L.dz.1616/Inf.Tj.Kier.
Tel.19:
Brześć n/B., dnia 19 II.1935 r.
Kierownik Sam.Ref. Technicznego Oddziału II
Sztabu Głównego
/ do rąk własnych kpt. Harskiego Ignacego/
W a r s z a w a:
Proszę Pana Kapitań o spowodowanie przybycia
do Sam.Ref. Inf. OK. IX. Pana Kapitań lekarza Dr. Krzewiń-
skiego w sprawie przeprowadzenia dochodzeń doświadczal-
nych w myśl ustnej relacji Pana Porucznika Szartowski-
go Stefana.
Proponuję, jako termin przyjazdu 23-24, wzgl.
25. II. 35 r.
Kierownik Sam.Ref. Inf. OK. IX.
Nowak kpt.

Źródło: Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I, k. 272.

Udokumentowane jest wykorzystanie takich zastrzyków w stosunku do osób podejrzanych o szpiegostwo – zarówno na rzecz hitlerowskich Niemiec, jak i na rzecz Związku Radzieckiego. Pierwszym szerzej udokumentowanym (choć raczej na pewno nie pierwszym w ogóle) zastosowaniem „zastrzyku osłabiającego wolę” jest przypadek przesłuchania w 1935 r. osoby podejrzanej o szpiegostwo

na rzecz Niemiec w Starogardzie (SRI DOK Toruń)³⁷. Kolejny opisany szerzej przypadek dotyczy podania zastrzyku na zlecenie SRI DOK w Brześciu kobiecie podejrzanej o działalność szpiegowską na rzecz ZSRR. Nie jest znany skład ani dawka użytej substancji. Kobieta, dotąd zaprzeczająca zarzutom, pod wpływem zastrzyku „całkowicie załamała się i przyznała do stawianych jej zarzutów”³⁸. Z zachowanych szczątkowo materiałów wynika także, że dwóch szpiegów niemieckich po zastosowaniu wobec nich „zastrzyków osłabiających wolę” przyznało się do winy³⁹. Te fakty miały przesądzić o wzroście popularności tego typu zabiegu. Udokumentowano późniejsze przypadki użycia narkoanalizy wobec podejrzanych o szpiegostwo także na zlecenie SRI DOK Grodno, Placówki Wywiadowczej KOP, SRI DOK Brześć, SRI DOK Poznań⁴⁰. Ostatni udokumentowany przypadek wykorzystania narkoanalizy miał miejsce wiosną 1939 r. w Wilnie (SRI DOK Grodno) i dotyczył prawdopodobnie osoby podejrzewanej o szpiegostwo na rzecz Związku Radzieckiego⁴¹. Brak jednak danych, w ilu przypadkach łącznie zastrzyki te stosowano.

Wbrew początkowym twierdzeniom organów śledczych komunistycznej Polski⁴² nie ma żadnego dowodu na to, by przed 1939 r. narkoanalizę stosowały w Polsce powszechnie Policja czy Korpus Ochrony Pogranicza. Co więcej, wydaje się to zupełnie nieprawdopodobne.

Jeden przypadek zastosowania narkoanalizy przez kpt. dra Krzewińskiego został dokładnie opisany przez uczestniczącego w nim biernie drugiego lekarza wojskowego:

po kilkunastu minutach [od wykonania zastrzyku – J.W.] przesłuchiwany zaczął się trochę pocić, po pół godzinie oznajmił, że czuje się trochę nie dobrze i że ten zastrzyk nie był od bólu głowy. Przesłuchiwany zdradzał objawy pewnej senności, na stawiane mu pytania odpowiadał powoli, jakby z trudem, krótkimi zdaniami, sugerowane mu odpowiedzi potwierdzał. Stan ten nasilał się mniej więcej w przeciągu pół godziny, po czym zaczął wracać do siebie. Gdy mu odczytano po tym jego zeznanie złożone w czasie trwania zastrzyku, on nie potwierdził tego, co zeznał⁴³.

³⁷ Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I, k. 95; Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 129.

⁴² Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 29.

⁴³ Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524, k. 20.

Z tego krótkiego opisu wynika, że przesłuchiwanego nie informowano o prawdziwym celu wykonywania zastrzyku – przeciwnie, zapewniano, że zastrzyk ten ma charakter leczniczy (tu: miał usunąć ból głowy, który przesłuchiwany widocznie sygnalizował). Nie wiadomo, czy zeznając pod działaniem zastrzyku i potwierdzając sugerowane mu odpowiedzi na pytania, przesłuchiwany potwierdzał fakty, czy sugerowano mu wersję niekoniecznie zgodną z prawdą. Nie wiadomo też, czy organy kontrwywiadowcze uzyskały później jakieś potwierdzenie odpowiedzi uzyskanych pod działaniem zastrzyków.

Pomimo że „zastrzyki osłabiające wolę” stosowane były w latach 1935–1939 przez kontrwywiad relatywnie często, w aktach sądowych spraw o szpiegostwo nie ma o nich wzmianki⁴⁴. Można zasadnie podejrzewać, iż narkoanaliza nie była wykorzystywana dowodowo, a tylko w ramach czynności operacyjnych, a fakt jej stosowania zachowywano do końca w tajemnicy – nawet jeśli sprawa trafiała do sądu.

5

Można postawić hipotezę, że stosowanie narkoanalizy przez służby kontrwywiadowcze w Polsce w drugiej połowie lat 30. XX w. i polskie doświadczenia w tym zakresie wyprzedzały zarówno doświadczenia amerykańskie, jak i doświadczenia nazistowskich Niemiec⁴⁵.

W USA pierwsze eksperymenty z narkoanalizą na zlecenie organów rządowych rozpoczęły się dopiero w latach 40. XX w. Nowo powołana agencja Office of Strategic Services (OSS) w 1942 r. jako pierwsza agencja rządowa zleciła swoim ekspertom stworzenie „serum prawdy” (*truth serum*) przeznaczonego do przesłuchiwania jeńców wojennych⁴⁶. Początkowo w USA, podobnie jak i później w Niemczech, próbowano do tego celu wykorzystać meskalinę, następnie wrócono jednak do eksperymentowania ze skopolaminą, stosowaną w pojedynczych przypadkach kryminalnych w USA już w latach 20. i 30. XX w.

Aparat bezpieczeństwa hitlerowskich Niemiec dopiero w roku 1944, szukając skutecznych metod narkoanalizy, testował je na więźniach obozów koncentracyjnych Auschwitz i Dachau. Jedna z takich prób, z początku tego roku, została opisana następująco:

⁴⁴ Badając akta spraw o szpiegostwo toczących się przed sądami wileńskimi w latach 30. XX w., nie natknęliśmy się na ani jeden taki przypadek. Por. J. Widacki, A. Szuba-Boroń, *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2020.

⁴⁵ Na marginesie odnotować trzeba, że nazistowskie eksperymenty powadzone były w obozach, na więźniach – i z zasady kończyły się ich śmiercią.

⁴⁶ M. Rinde, *Stranger than Fiction: Is there any truth serums?*, December 2, 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillations/stranger-than-fiction> [dostęp: 9.03.2021].

przybyła z Berlina Komisja Lekarska, aby przeprowadzić badania na kilkudziesięciu Żydach. Wstrzykiwano im domięśniowo jakiś preparat i skrupulatnie badano reakcje. Po 15 minutach ofiary wyprowadzono na podwórze i przez pół godziny robiono z nimi ćwiczenia gimnastyczne, po czym członkowie komisji wypytywali więźniów, między innymi, czy chcą umierać, czy czują strach, kto jest ich osobistym wrogiem. Prawdopodobnie gestapo pracowało nad odkryciem takiego środka, który poprzez zmiany psychiczne doprowadziłby ofiary do łatwego wydobycia zeznań. U więźniów wystąpiły objawy lekkiego zamroczenia, senności i braku należytej orientacji⁴⁷.

Podobne doświadczenia wykonywali w obozie Auschwitz miejscowi lekarze SS Hauptsturmführer Bruno Weber i Untersturmführer Werner Rohde wspólnie z kierownikiem obozowej apteki, również esesmanem Victorem Capesiusem⁴⁸. W czasie prób więźniom podawano kawę prawdopodobnie z domieszką meskaliny. Po wypiciu kawy więźniowie wykazywali stan podniecenia. Po zwiększeniu dawki tracili przytomność i po kilkunastu godzinach umierali⁴⁹. Jesienią 1944 r. w obozie Dachau dr Kurt Plötner również przeprowadzał na więźniach próby z meskaliną⁵⁰. Dostarczanie do obozów na początku 1944 r. większych partii meskaliny potwierdzają zachowane dokumenty archiwalne⁵¹.

Również w 1944 r. Rohde, Weber i Capesius testowali na więźniach Auschwitz mieszkanki morfiny i ewipanu dodanych do kawy lub herbaty, celem znalezienia najlepszego sposobu, który pozwoliłby uspić i porwać (a także przesłuchać?) brytyjskiego agenta. Eksperyment zakończył się śmiercią więźniów, na których testowano środki narkotyczne. Rohde odnotował tylko, że „umarli na wesoło”⁵².

⁴⁷ *Obóz koncentracyjny i zagłady Oświęcim*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 112–113.

⁴⁸ S. Sterkowicz, *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1981, s. 206; por. P. Posner, *Farmaceuta z Auschwitz. Historia zwyczajnego zbrodniarza*, tłum. M. Szymonik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 67.

Bruno Weber (1915–1956) – lekarz, oficer SS, sądzony po wojnie – nie został skazany, zmarł w Hamburgu.

Werner Rohde (1904–1946) – lekarz, oficer SS, po wojnie sądzony przez Brytyjski Trybunał Wojskowy w Wuppertalu i skazany za zbrodnie wojenne na karę śmierci.

Victor Capesius (1907–1985) – dr farmacji, Niemiec z Rumunii, od 1943 r. w SS. Od lutego 1944 r. kierował apteką w obozie Auschwitz. W 1965 r., w drugim procesie oświęcimskim, skazany na 9 lat pozbawienia wolności (zwolniony z więzienia już w 1968).

⁴⁹ J. Olbrycht, *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 19–39; por. S. Kłodziński, *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, nr 1, s. 40.

⁵⁰ S. Sterkowicz, *op. cit.*, s. 206.

⁵¹ *Ibidem*, s. 207.

⁵² P. Posner, *op. cit.*, s. 68.

Wybór morfiny i ewipanu dla celów narkoanalizy wydaje się bardziej trafny niż meskaliny. Meskalina jest bowiem głównie środkiem halucynogennym: osoba poddana jej działaniu może w zeznaniach nieświadomie przedstawiać treść swoich urojeń, co stawia pod znakiem zapytania sens całej czynności. Na marginesie warto odnotować, że już wcześniej, bo z końcem 1943 r., w obozie Auschwitz czyniono próby z wykorzystaniem hipnozy do wymuszania zeznań. Eksperyment przeprowadzał nieznany nazwiska więzień, Żyd, lekarz z Wiednia, który podawał się za docenta psychiatrii. Na oczach esesmanów próbował on hipnozy na więźniach ochotnikach. Podobno próby z uspianiem i wykonywaniem przez uspionych poleceń hipnotyzera były bardzo efektowne, ale próby z wymuszaniem zeznań nie udawały się, gdyż więzień-hipnotyzer nie potrafił uspić nikogo wbrew jego woli. W konsekwencji z dalszych eksperymentów zrezygnowano, a hipnotyzera rozstrzelano⁵³. Wygląda na to, że dopiero po niepowodzeniu eksperymentów z hipnozą Niemcy rozpoczęli eksperymentowanie z narkoanalizą.

6

Stosowanie narkoanalizy jest dziś – słusznie – niedopuszczalne w procesach karnych w większości państw cywilizacji zachodniej (w Polsce jej stosowania zabrania art. 171 § 5 kpk). Jej wykorzystanie w działaniach wywiadów i kontrwywiadów stanowi wciąż pokusę, której jak się zdaje, trudno się czasem oprzeć. Dzieje narkoanalizy w okresie po zakończeniu II wojny światowej stanowią odrębny problem i to nie tylko historyczny⁵⁴. Wykracza to jednak poza zakres niniejszego opracowania.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/525.

Archiwum IPN, BU, sygn. 0298/524.

Archiwum IPN, BU, sygn. 0330/230/4.

Archiwum Akt Nowych, zespół nr 842 Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21/75, I. Centralne Archiwum Wojskowe (WBH-CAW), Teczka personalna L. Krzewińskiego, sygn. 1769/89/2710 AP.

⁵³ T. Orzeszko, *Relacja chirurga z obozu oświęcimskiego*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 64.

⁵⁴ Por. np. S. Kinzer, *Poisoner in Chief: Sidney Gottlieb and the CIA Search for Mind Control*, Henry Holt and Co., New York 2019.

Opracowania

- Brzeziński W., *Chirurgia i specjalności zabiegowe w XIX–XX wieku*, [w:] *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, wyd. 4, PZWL, Warszawa 2015, s. 318–354.
- Buxton D.W., *The Use of Scopolamine, Morphine, Atropine, and Similar Drugs by Hypodermic Injection before Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1911, Vol. 4 (Section of Anesthetics), s. 43–56.
- Cozanitis D.A., *One hundred years of barbiturates and their saint*, „Journal of Royal Society of Medicine” 2004, Vol. 97, No. 12, s. 594–598.
- Despres L.M., *Legal Aspects of Drug-Induced Statements*, „The University of Chicago Law Review” 1947, Vol. 14, No. 4, s. 601–616.
- Dession G.H., Freedman L.Z., Donnelly R.C., Redlich F.C., *Drug-Induced Revelation and Criminal Investigation*, „The Yale Law Journal” 1953, Vol. 62, No. 3, s. 315–347.
- Dubicki T., *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja i personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2015, s. 221–237.
- El-Seedi H.R. et al., *Prehistoric peyote use: Alkaloid analysis and radiocarbon dating of archaeological specimens of Lophophora from Texas*, „Journal of Ethnopharmacology” 2005, Vol. 101, No. 1–3, s. 238–242.
- Farmakologia. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Danysz, R. Gryglewski, wyd. 2, PZWL, Warszawa 1982.
- Horrible Murder. Benjamin Nathan, the Broker, Assassinated in His Own House*, „The New York Times”, July 30, 1870.
- Geis G., *In Scopolamine Veritas*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1959, Vol. 50, No. 4, s. 347–357.
- Granatowicz J., *Narkoza dożylna z zastosowaniem „evipanu-natrium”*, „Wiadomości Terapeutyczne” 1934, R. VI, nr 3, s. 99–105.
- House R.E., *The Use of Scopolamine in Criminology*, „Texas State Journal of Medicine” 1922, Vol. 18, s. 256–263; przedruk: „American Journal of Police Science” 1931, Vol. 2, No. 4, s. 328–336.
- House R.E., *Why ‘truth serum’ should be made legal*, „Medico Legal Journal” 1925, Vol. 42, s. 138–148.
- Inbau F., *Scientific Evidence in Criminal Cases: II. Methods of Detecting Deception*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1934, Vol. 24, No. 6, s. 1140–1158.
- Jay M., *Mescaline: A Global History of the First Psychedelic*, Yale University Press, New Haven, CT 2019.
- Jurczyk W., Sikorski M., *Anestezjologia w Wielkopolsce*, „Anestezjologia Intensywna Terapia” 2001, nr 2, s. 110–114.
- Keys T.E., *The History of Surgical Anesthesia*, Wood Library – Museum of Anesthesiology, Park Ridge, IL 1996.
- Kinzer S., *Poisoner in Chief: Sidney Gottlieb and the CIA Search for Mind Control*, Henry Holt and Co., New York 2019.

- Logan J.C., *The use of scopolamine in anaesthesia*, „The American Journal of Nursing” 1905, Vol. 6, No. 3, s. 166–170.
- Kłodziński S., *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, nr 1, s. 42–44.
- Morcom A.F., *Scopolamine-Morphine-Atropine as an Adjunct in Inhalation Anaesthesia*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1913, Vol. 6 (Section of Anesthetics), s. 62–66.
- Nathan-Kazis J., *A Death in the Family*, „Tablet Magazine” January 13, 2010, <https://www.tabletmag.com/sections/community/articles/a-death-in-the-family> [dostęp: 17.02.2021].
- Obóz koncentracyjny i zagłady Oświęcim, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 63–130.
- Olbrycht J.S., *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Orzeszko T., *Relacja chirurga z obozu oświęcimskiego*, [w:] *Okupacja i medycyna*, red. J. Smolińska, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Posner P., *Farmaceuta z Auschwitz. Historia zwyczajnego zbrodniarza*, tłum. M. Szymonik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.
- Rafiński T., *Uśpienie za pomocą „Evipan-Natrium”*, niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Poznański, 1938.
- Rinde M., *Stranger than Fiction: Is there any truth serums?*, December 2, 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillations/stranger-than-fiction> [dostęp: 9.03.2021].
- Schmidt E.A., *Über Scopolamin (Hyoscin)*, „Archiv der Pharmazie” 1892.
- Schneiderlin E., *Eine neue Narkose*, „Ärztliche Mitteilungen aus und für Baden” 1900, Bd. 10, s. 101–103.
- Serocca P., *General Intravenous Anaesthesia with Evipan-Sodium*, „British Journal of Anaesthesia” 1934, Vol. 12, No. 1, s. 28–32.
- Sheedy Ch.E., *Narcointerrogation of a Criminal Suspect*, „Journal of Criminal Law, Criminology, and Police Science” 1959, Vol. 50, No. 2, s. 118–123.
- Späth E., *Über die Anhalonium-Alkaloide: I. Anhalin und Mazcalin*, „Monatshefte für Chemie und verwandte Teile anderer Wissenschaften” 1919, Bd. 40, Nr. 2, s. 129–154.
- Sterkowicz S., *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1981.
- Storm van Leeuwen W., von Szent Györgyi A., *On Scopolamine-Morphine Narcosis*, „Journal of Pharmacology and Experimental Therapeutics” 1921, Vol. 18, No. 6, s. 449–454.
- Thorwald J., *Stulecie detektywów*, tłum. W. Kragen, K. Bunsch, wyd. 2, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992.
- Who Killed Benjamin Nathan?*, Murder by Gaslight, www.murderbygaslight.com/2013/08/who-killed-benjamin-nathan.html [dostęp: 17.02.2021].
- Widacki J., Szuba-Boroń A., *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2020.
- Winter A., *The Making of „Truth Serum”*, „Bulletin of the History of Medicine” 2005, Vol. 79, No. 3, s. 500–533.

JAN WIDACKI

PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku

Idea wykorzystania narkoanalizy dla celów śledczych zrodziła się wkrótce po tym, jak chirurdzy zaczęli stosować narkozę do usypiania pacjentów przed operacją. Prawdopodobnie pierwsza propozycja przesłuchania pacjenta pod narkozą, w sprawie kryminalnej, miała miejsce w USA w roku 1879, w głośniejszej sprawie morderstwa Benjamin Nathana.

W latach 20. XX w., lekarz z Teksasu, dr Robert E. House, zaproponował wykorzystanie skopolaminy dla celów śledczych. W latach 30., w Scientific Crime Detection Laboratory (Laboratorium Naukowego Wykrywania Przestępstw) Uniwersytetu Northwestern w Chicago przeprowadzono eksperymenty ze skopolaminą, a ich rezultat uznano za „całkiem satysfakcjonujący”. Od czasu tego eksperymentu, skopolaminę nazywano „serum prawdy”.

W literaturze brak dowodu na to, że przed II wojną światową jakkolwiek służba państwowa na świecie stosowała narkoanalizę w celach kontrwywiadowczych. Tak więc stosowanie przez Oddział II Sztabu Głównego WP, począwszy od 1935 r., narkoanalizy przy przesłuchiowaniu osób podejrzanych o szpiegostwo, było pionierskie w skali światowej.

Oddział II od 1935 r. stosował przy przesłuchiowaniu nieprzyznających się do winy osób podejrzewanych o szpiegostwo „zastrzyki osłabiające wolę”. Pionierem tej metody był kpt. dr Ludwik Krzewiński. Początkowo w zastrzykach tych podawano morfinę w kompozycji z pilokarpiną, następnie stosowano już skopolaminę wytwarzaną w laboratorium Oddziału II, gdzie uzyskiwano ją z nasion lulką czarnego. Faktu stosowania narkoanalizy nie ujawniano sądom, jej wyników nie traktowano jako dowodów, a jedyne wykorzystywano w celach operacyjnych.

Słowa kluczowe: narkoanaliza, Oddział II Sztabu Głównego WP, II Rzeczpospolita, kontrwywiad

JAN WIDACKI

PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9174-3501](https://orcid.org/0000-0001-9174-3501)

The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930s.

The initial idea to use narcoanalysis for investigation purposes originated soon after surgeons began using narcosis (sedation) to induce sleep before surgery. Perhaps the first suggestion to interrogate a patient under narcosis in a criminal case occurred in the case of murder of Benjamin Nathan in New York in 1879.

In the 1920s, Dr Robert E. House, a physician from Texas, suggested to use scopolamine in criminal investigations. In the 1930s, the Scientific Crime Detection Laboratory at

Northwestern University in Chicago experimented with scopolamine, and considered the results „fairly satisfactory”. At that time, Calvin Goddard was the first to call scopolamine the „truth serum”.

There is no proof in literature that any state services in the world routinely used narcoanalysis before the Second World War. Therefore, there are fair grounds to believe that its routine use by the Polish counterintelligence while interrogating people suspected of espionage in the 1930s was among the first such cases in the world.

Beginning with 1935, the Second Department of the General Staff of the Polish Armed Forces used „injections weakening the will” of the interrogated: first morphine combined with pilocarpine, and later – scopolamine. The head of the Polish project to use narcoanalysis for „weakening the will” was Cpt. Ludwik Krzewiński M.D. The fact of using narcoanalysis was not disclosed to the courts, its results were not treated as an evidence, and were only used for operational purposes.

Key words: narcoanalysis, The Second Department of the General Staff, The Second Republic of Poland, counterintelligence

PAWEŁ CICHON

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-8619-9839](https://orcid.org/0000-0001-8619-9839)

Zmiany prawnoustrojowe w „napoleońskim” Krakowie w latach 1809–1815

1. Wprowadzenie; 2. Nazwa urzędowa i status miasta Krakowa; 3. Podział administracyjny obszaru miasta Krakowa; 4. Zmiany prawnoustrojowe, w administracji i sądownictwie; 4.1. Zmiany prawnoustrojowe; 4.2. Reorganizacja administracji miejskiej; 4.3. Nowa organizacja sądownictwa; 5. Ograniczenia praw krakowskiej ludności żydowskiej; 6. Podsumowanie.

1

W 1809 r. doszło do wybuchu kolejnej wojny Austrii z Francją. Głównym celem agresji austriackiej było rozbicie armii Księstwa Warszawskiego i doprowadzenie do likwidacji ośrodka polskiej państwowości. Habsburgowie chcieli też zabezpieczyć teren Galicji przed ewentualną dywersyjną działalnością armii Księstwa, co mogłoby utrudnić im walkę z Napoleonem¹. Dodatkowo zajęcie Księstwa Warszawskiego przez armię austriacką mogło zachęcić Prusy do wystąpienia przeciwko Francji². Dnia 14 kwietnia 1809 r. wojska austriackie przekroczyły Pilicę, a 19 kwietnia doszło do w zasadzie nierozstrzygniętej bitwy pod Raszynem. Dwa dni później bez walki poddano Warszawę. Książę Józef Poniatowski dzięki śmiałym decyzjom taktycznym w dniach 27–30 kwietnia spowodował przeniesienie działań wojennych na teren Galicji, gdzie przystąpiono niemal od razu do organizowania tymczasowych polskich władz administracyjnych³.

W ostatniej fazie zwycięskiej ofensywy, 15 lipca 1809 r., wojska francuskie zajęły Kraków. Tym sposobem doszło do obalenia 13-letnich rządów austriackich w mieście. O 6.00 rano od strony bramy Floriańskiej wkroczyły do Krakowa od-

¹ K. Krzos, *Z księciem Józefem w Galicji w 1809 roku. Rząd Centralny Obojga Galicji*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1967, s. 56.

² J. Czuby, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 199–200.

³ K. Krzos, *op. cit.*, s. 64; 82; M. Kallas, *Organy administracji terytorialnej w Księstwie Warszawskim*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1975, s. 12–13.

działy polskie, dowodzone przez generała Aleksandra Roźnieckiego. Później uroczyście wjechał ks. Poniatowski, któremu magistrat wręczył klucze do miasta i złożył przysięgę wierności cesarzowi Napoleonowi. Samo przejście miasta utrudniały wcześniej stacjonujące tutaj oddziały rosyjskie, ale nie doszło do rozlewu krwi⁴.

Oznaczało to włączenie Krakowa do napoleońskiej Europy. Prowizoryczną władzę nad miastem objął, w imieniu Napoleona, Rząd Centralny Obojga Galicji⁵. Faktycznie większą rolę odgrywała administracja wojskowa Księstwa Warszawskiego, tym bardziej że w mieście znalazło się dowództwo armii polskiej z ks. Poniatowskim na czele.

Po zwycięskim zakończeniu kampanii wojennej nastąpiły rokowania uwięzione zawarciem 14 października 1809 r. traktatu pokojowego w Schönbrunn, przyznającego Księstwu Warszawskiemu część ziem polskich zagarniętych przez Austrię podczas rozbiorów (tzw. Nowa Galicja)⁶. Oficjalnie także miasto Kraków włączono w obręb Księstwa Warszawskiego⁷. W ten sposób dawna stolica Piastów i Jagiellonów znalazła się w systemie polityczno-prawnym cesarstwa francuskiego⁸.

O losach Krakowa i jego mieszkańców w Księstwie Warszawskim napisano już wiele, ale od ostatniej pracy zbiorowej poświęconej bezpośrednio tej problematyce

⁴ M. Zgórniak, *Kraków a operacje wojenne Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego. Materiały Sesji Naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1989, s. 24. Szerzej na temat przebiegu wojny i zdobycia Krakowa zobacz: *Rys historyczny kampanii odbytej w 1809 r. w Księstwie Warszawskim pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego. Z dopełnieniami obejmującymi urzędowe akta, rozkazy dzienne, korespondencje, mowy i poezje*, Poznań 1869, s. 101–107, 117–118; B. Pawłowski, *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2019 [reedycja wydania z 1935], *passim*.

⁵ K. Krzos, *op. cit.*, s. 96–138.

⁶ *Rys historyczny kampanii...*, s. 274–275; K.K. Daszyk, „Odzyskujemy ojczyznę...”. *Galicjanie wobec przyłączenia ich kraju do Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Galicja w Księstwie Warszawskim. 200. rocznica*, red. H.W. Żaliński, H. Chudzio, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009, s. 31.

⁷ M. Kallas, *Organy administracji terytorialnej...*, s. 13; W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1964, s. 18; M. Baczkowski, *W cieniu napoleońskich orłów. Rada Muncypalna Krakowa 1810–1815*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2010, s. 14.

⁸ W okresie poprzedzającym wybuch wojny austriacko-francuskiej w 1809 r. pojawiły się różne koncepcje zgłaszane przez galicyjskich urzędników pochodzenia austriackiego, które miały mocniej związać szlachtę polską z monarchią Habsburgów i stać się podstawą do zawarcia swistej ugody. Pojawiły się też propozycje prestiżowe dla Krakowa – m. in. przeniesienie stolicy ze Lwowa do Krakowa, a także koronacja cesarza na króla Galicji w Krakowie. Zob. M. Baczkowski, *Koncepcje ugody austriacko-polskiej w latach 1790–1815. Niezrealizowana szansa porozumienia?*, „Studia Historyczne” 2011, R. LIV, z. 2 (214), s. 136.

minęło już przeszło 30 lat⁹. Książka ta nie wyczerpuje tematu, w szczególności brak w niej całościowego ujęcia problematyki prawnoustrojowej dotyczącej Krakowa w tym okresie. W związku z tym w pełni uzasadniony jest powrót do przeszłości tego miasta z początków XIX w., aby spojrzeć na zmiany prawnoustrojowe, jakie w nim zaszły w latach 1809–1815, z uwzględnieniem także najnowszych ustaleń polskiej historiografii oraz źródeł drukowanych dostępnych w zasobach internetowych¹⁰. Niniejszy artykuł, pomimo braku nowatorstwa, stanowi próbę przedstawienia tej problematyki w sposób uporządkowany i zaktualizowany. Jest to, jak dotąd, jedyne opracowanie przedstawiające kompleksowo, a zarazem syntetycznie zmiany prawnoustrojowe, które dotknęły „napoleoński” Kraków.

2

Dnia 9 czerwca 1810 r. w Warszawie Fryderyk August wydał dekret o uznaniu Krakowa za miasto wolnohandlowe¹¹, który wszedł w życie z końcem tegoż roku. Pojawiła się więc nowa, dotąd niespotykana nazwa „wolne handlowe miasto Kraków”¹². W aktach urzędowych używano też określenia „wolno-handlowe miasto Kraków”. Nazwa ta zastąpiła stosowaną w okresie przedrozbiorowym tytulaturę „Stołeczne Królewskie Miasto Kraków”, a następnie po włączeniu do Austrii (1796) „k.k. Provinzial Hauptstadt Krakau” lub od (1803 r.) „konigliche Hauptstadt Krakau”. Nowa nazwa obowiązywała do października 1815 r., gdy oficjalnie rozpoczęło swe istnienie „Wolne, Niepodległe i Ścisłe Neutralne Miasto Kraków i jego Okręg”.

⁹ *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego. Materiały Sesji Naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1989. Z szerszej perspektywy wpływ włączenia Galicji do Księstwa Warszawskiego przedstawiono w pracy zbiorowej: *Galicja w Księstwie Warszawskim. 200. rocznica*, red. H.W. Żaliński, H. Chudzio, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.

¹⁰ Cennym źródłem informacji na temat składu osobowego organów administracyjnych i sądowych działających w Księstwie Warszawskim, w tym w departamencie krakowskim, powiecie krakowskim oraz krakowskiej municypalności w latach 1809–1815, są źródła drukowane, dostępne w internetowych bibliotekach cyfrowych: *Kalendarzyk polityczny na rok 1810*; *Kalendarzyk polityczny pijarski na rok 1811*; *Kalendarzyk polityczny pijarski na rok przestępny 1812*; *Kalendarzyk polityczny pijarski na rok 1814*.

¹¹ Był to chyba jedyny dekret królewski wydany „za wysłuchaniem naszej Rady Ministrów”, *Dziennik Praw [Księstwa Warszawskiego]* [dalej: Dz.P.K.W.], t. 2, s. 222–223; zob. J.M. Małecki, *Kraków jako wolne miasto handlowe*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego...*, s. 39.

¹² *Ibidem*, s. 33; B. Grochulska, *Handel zagraniczny Księstwa Warszawskiego. Z badań nad strukturą gospodarczą*, PWN, Warszawa 1967, s. 158–159.

Przyznanie Krakowowi statusu miasta wolnohandlowego stanowiło próbę wyjścia z jego trudnej sytuacji gospodarczej. Inicjatywę w tym zakresie wykazali miejscowi notable, tj. znani krakowscy kupcy, a zarazem starsi Kongregacji Kupieckiej: Ksawery Bajer, Jakub Mączyński, Antoni Morbitzer i Piotr Steinkeller. Wspierani byli także przez Hugona Kołłątaja. Ważną rolę w tym zakresie odegrał również ówczesny intendent magistratu, Michał Kochanowski, który 27 stycznia 1810 r. w imieniu miasta oraz grona kupieckiego zgłosił tę propozycję i negocjował ją z władzami centralnymi.

Choć akt ten nie przyniósł doraźnie miastu spodziewanych profitów z powodu niepewnej sytuacji politycznej oraz kolejnych kampanii wojennych, to jednak stanowił efekt aktywności najbardziej przedsiębiorczych mieszkańców, tj. członków krakowskiej kongregacji, którzy w następnych latach zasilili w znacznym stopniu krakowską Radę Muncypalną¹³. Po włączeniu do Księstwa Warszawskiego, Kraków znów stał się miastem nadgranicznym, co bezpośrednio mogło zwiększyć jego szanse na rozwój gospodarczy. W Księstwie znalazł się także skrawek terytorium na prawnym brzegu Wisły (obejmujący nie tylko Podgórze, ale także pas od Wieliczki po Skawinę), dający dostęp do salin wielickich stanowiących kondominium austriacko-warszawskie¹⁴.

Na krótki czas, tj. od lutego do maja 1813 r., Kraków stał się faktyczną stolicą Księstwa Warszawskiego, kiedy to nastąpił *exodus* władz z Warszawy. To tutaj obradowała Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, a także Rada Generalna Konfederacji Królestwa Polskiego, tu prowadzono politykę zagraniczną, mającą zapewnić utrzymanie politycznego bytu państwa polskiego¹⁵. Przygotowywano się także na kontrofensywę cesarza Francuzów. Tutaj również ks. Poniatowski reorganizował armię, m.in. utworzył trzy szwadrony „krakusów”. Według planów

¹³ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 20–21; J. M. Małecki, *op. cit.*, s. 37.

¹⁴ Na ten temat, zobacz np. R. W. Kowalczyk, „*Polityka solna*” w Księstwie Warszawskim w latach 1807–1815, „*Przegląd Historyczny*” 2009, t. 100, z. 4, s. 761–780; R. Kłosowicz, *Wieliczka i jej żupa solna w okresie dwuwładzy Księstwa Warszawskiego i cesarstwa austriackiego w latach 1809–1813*, [w:] *Galicja w Księstwie Warszawskim...*, s. 173–188.

¹⁵ Dnia 19 lutego 1813 r. do Krakowa przybyła Rada Ministrów, nieco później – głównodowodzący wojskami Księstwa Warszawskiego ks. Józef Poniatowski. Do miasta przyjechało też wiele osób z Warszawy, w tym arystokraci oraz francuski ambasador Louis Pierre Édouard Bignon, który prowadził w nowych realiach politykę jak najbardziej korzystną dla Napoleona. 12 maja 1813 r. w Podgórzu ostatni raz obradowała Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, zob. J. Czuby, *op. cit.*, s. 514, 518, 520–522; M. Zgórniak, *op. cit.*, s. 30; H. Chudzio, *Kraków „stolicą” Księstwa Warszawskiego. Ostatnie miesiące potylżyckiego państwa*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta. W 750. rocznicę lokacji*, red. J. Rajman, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2007, s. 132–134, 135.

Napoleona „krakusi” mieli być „polskimi kozakami” pod dowództwem generała Jana Weyssenhoffa¹⁶.

3

W czasach austriackich (1775–1809) pod względem administracyjnym obszar miasta Krakowa dzielił się na cztery dzielnice zwane Wydziałami. Po włączeniu miasta w obręb Księstwa Warszawskiego zlikwidowano dzielnicę Piasek. Dnia 9 czerwca 1810 r. wcielono do Krakowa nową dzielnicę w postaci dotychczas samodzielnego miasta Podgórze, leżącego na przeciwnym brzegu Wisły. Była to przełomowa zmiana, gdyż pierwszy raz w dziejach miasto Kraków obejmowało tereny leżące po obu stronach Wisły. W rezultacie tych zmian Kraków nadal dzielił się na cztery dzielnice, ale w nowym układzie. Na lewym brzegu Wisły znajdowały się: 1. Śródmieście, 2. Kazimierz ze Stradomiem, 3. Kleparz, Piasek i Czarna Wieś, a na prawym brzegu Wisły: 4. Podgórze. Dla celów wyborczych Kraków podzielono też na cztery zgromadzenia gminne¹⁷. Poza granicami administracyjnymi miasta, przez cały okres jego przynależności do Księstwa Warszawskiego, znajdowały się folwarki i nieruchomości należące do Krakowa: Dąbie z Beszczem, Piaski, Szlak i Kawitory oraz wieś Grzegórzki¹⁸. Decyzja o przyłączeniu Podgórze miała doniosłe, ale niestety krótkotrwałe znaczenie. Doszło nie tylko do rozrostu terytorialnego Krakowa, ale również do wzrostu liczby jego mieszkańców. Według spisu z 1810 r. Kraków liczył 1586 domów, zamieszkałych przez 23 612 osoby, z czego 21,2% stanowili Żydzi. Ludność Podgórze wynosiła wówczas 1733 mieszkańców. Wraz z nową dzielnicą miasto liczyło więc 25 345 osób¹⁹. Kraków znalazł się także w IV okręgu wojskowym z siedzibą w Radomiu, pozostającym pod dowództwem gen. Michała Sokolnickiego²⁰. Poszerzenie terytorium miasta przyczyniło się to również do wzmocnienia jego sytuacji gospodarczej. Niestety już w maju 1813 r. sytuacja uległa zmianie. Do lewobrzeżnego Krakowa weszły rosyjskie wojska okupacyjne, a obszar Podgórze został czasowo zneutralizowany. W praktyce spowodowało to zerwanie więzi między obydwoma częściami miasta, tym bardziej że po ustaniu zawieszenia broni Podgórze w sierpniu tego roku znalazło się pod okupacją austriacką. Formalna łączność Podgórze z resztą Krakowa przetrwała aż

¹⁶ *Ibidem*, s. 27, 137, 147.

¹⁷ A. Chmiel, *Ustrój Miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie)*, [w:] *Kraków w XIX w.*, t. 1, Kraków 1932, s. 95 (Biblioteka Krakowska nr 72).

¹⁸ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 17.

¹⁹ *Ibidem*, s. 15.

²⁰ M. Zgórnjak, *op. cit.*, s. 24.

do uchwał kongresu wiedeńskiego w maju 1815 r., ale w praktyce przestała istnieć już dwa lata wcześniej.

4

4.1. Fryderyk August na mocy dekretu z dnia 7 grudnia 1809 r. przyłączył do Księstwa Warszawskiego nowe nabytki terytorialne, obejmujące również Kraków²¹. Do czasu ustabilizowania się sytuacji politycznej na tym terytorium oraz wprowadzenia na nim porządku konstytucyjnego zdecydowano o utrzymaniu dotychczasowej administracji i sądownictwa, z tą tylko różnicą, że podporządkowano je władzom centralnym Księstwa. Proces unifikacji obu części składowych Księstwa w tym zakresie trwał jednak nadspodziewanie długo i praktycznie zakończył się dopiero w 1812 r.²². Dopiero wtedy w pełni zaprowadzono na tym terenie francuskie normy ustrojowe wynikające z konstytucji z 22 lipca 1807 r. oraz inne instytucje i rozwiązania prawne Księstwa Warszawskiego²³. Szczególne, a zarazem i symboliczne znaczenie miało wprowadzenie w Krakowie Kodeksu Napoleona, co nastąpiło 15 sierpnia 1810 r. – w dzień urodzin cesarza Francuzów²⁴.

Pierwszy krok w kierunku unifikacji prawnoustrojowej wyznaczyły dekrety królewskie z 24 lutego²⁵ oraz 17 kwietnia 1810 r.²⁶. Pierwszym z nich wprowadzono konstytucję z 1807 r. na terenie Galicji Zachodniej, a drugim wprowadzo-

²¹ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej*, t. 2: 1809–1810, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, PWN, Warszawa 1964, nr 145, s. 101.

²² Status ziem byłego zaboru austriackiego wcielonych do Księstwa był przedmiotem rozbieżnych ocen. Polskie środowisko ziemiańskie z byłej Galicji, ze S. Zamoyskim na czele, późną jesienią 1809 r. wsparte przez grupę dawnych jakobinów z Księstwa, oponentów systemu napoleońskiego, opowiadało się za wyodrębnieniem tych ziem w ramach Księstwa. Z kolei przedstawiciele władz naczelnych popierali pełną unifikację. Doprowadziło to do opóźnienia procesu scalania starych i nowych terenów Księstwa, zob. W. Sobociński, *op. cit.*, s. 24. Książę Warszawski reagował na zaistniałą sytuację opieszale, co przedłużało trwanie tymczasowej administracji na obszarze nowo pozyskanych ziem, także po zawarciu traktatu pokojowego w Schönbrunn, zob. K. Krzos, *op. cit.*, s. 251–285; M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 44.

²³ *Ibidem*, s. 44, 284–288.

²⁴ Wprowadzono też prawo hipoteczne, notariat, prokuraturę i adwokaturę oparte na francuskich rozwiązaniach prawnych, *ibidem*. Zob. także: D. Malec, *Wprowadzenie Kodeksu Napoleona w Departamencie Krakowskim Księstwa Warszawskiego w świetle relacji „Gazety Krakowskiej”*, [w:] *Regnare, gubernare, administrare. Prawo i władza na przestrzeni wieków. Prace dedykowane profesorowi Jerzemu Malcowi z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Dziadzio, S. Grodziski, Oficyna Wydawnicza AFM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2012, s. 89–102.

²⁵ Dz.P.K.W., t. 2, nr 16, s. 129–132.

²⁶ *Ibidem*, s. 143–150.

no w niej podział na 4 departamenty, 40 powiatów i 26 zgromadzeń gminnych. Podstawą podziału terytorialnego były ustalenia specjalnej komisji, która miała działać w ścisłym porozumieniu z dotychczasowymi władzami lokalnymi oraz przedstawicielami ludności²⁷.

W rezultacie tych zmian utworzono m.in. departament krakowski ze stolicą w Krakowie. Obejmował on część Nowej Galicji oraz część Nowego Śląska (powiat pilicki i lelowski, wyłączone z departamentu kaliskiego)²⁸. Na czele departamentu stał prefekt podległy służbowo ministrowi spraw wewnętrznych, ale zobowiązany do wykonywania rozkazów każdego z ministrów²⁹. W departamencie krakowskim początkowo prefektem został książę Henryk Lubomirski, który nominację odebrał 17 kwietnia 1810 r., a po jego rezygnacji, dnia 5 września 1810 r. – hrabia Stanisław Wodzicki³⁰. Powołano też radę prefekturalną (pełniącą funkcję pierwszej instancji sądownictwa administracyjnego) oraz radę departamentową (pełniącą funkcję organu samorządowego³¹). Utworzono też prefekturę, jako aparat pomocniczy prefekta, której rola w 1812 r. wzrosła w związku z rozpoczęciem od 1 czerwca wydawania Dziennika Departamentowego Krakowskiego³². Obok warszawskiego odgrywał on ważną rolę informacyjną, uzupełniającą w stosunku do drukowanych tam gazet ogólnoinformacyjnych³³. Prefektura krakowska wydawała też w Krakowie „Zbiór Pism Tyczących się Powstania Królestwa Polskiego”, który wychodził raz w tygodniu od 30 lipca do 26 listopada 1812 r.³⁴. W okresie okupacji rosyjskiej od 1813 r. władze departamentowe podporządkowane zostały tymczasowemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, działającemu z ramienia rosyjskiej Rady Najwyższej Narodowej.

Na mocy dekretu z 17 kwietnia 1810 r. departament krakowski podzielony został na 11 powiatów i zgromadzeń gminnych. Wśród nich utworzono też powiat krakowski ze stolicą w Krakowie³⁵. Powołano podprefekta i radę powiatową.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 149.

²⁹ Dz.P.K.W., t. 1, nr 8, s. 165–186.

³⁰ W. Sobociński, *op. cit.*, s. 135. Według relacji S. Wodzickiego, Lubomirski z obawy „narażenia się dworowi austriackiemu, pod którym panowaniem miał dobra, nie śmiał dalej sprawować urzędu swego”, cyt. za: T. Knopp, *Prefekci Księstwa Warszawskiego. Przyczynek do portretu zbiorowego*, „Studia Historyczne” 2012, R. LV, z. 3–4, s. 367.

³¹ Dz.P.K.W., t. 2, nr 23, s. 431–433; nr 16, s. 148–149.

³² M. Kallas, „Dziennik Departamentowy Krakowski” (1812–1815) na tle wydawnictw urzędowych z czasów Księstwa Warszawskiego, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, t. 11, z. 3, s. 317–327.

³³ *Ibidem*, s. 317.

³⁴ *Ibidem*, s. 318.

³⁵ Dz.P.K.W., t. 2, nr 16, s. 145.

4.2. W samym Krakowie reorganizacja administracji miejskiej również była utrudniona, przebiegała w praktyce dwuetapowo i trwała kilka lat.

Pierwszy etap obejmował okres przejściowy, który wiązał się z natychmiastowymi zmianami wprowadzonymi zaraz po zajęciu Krakowa przez wojska Księstwa Warszawskiego, tj. 15 lipca 1809 r. Od razu nastąpiło przejście całej korespondencji urzędowej z języka niemieckiego na język polski³⁶. Później język polski wrócił też do szkół i sądownictwa. Ks. Poniatowski mianował Michała Kochanowskiego na intendenta magistratu, który do lata 1810 r. pełnił funkcję swego nadzorca urzędników miejskich³⁷. Natychmiast rozpoczął się także proces polonizacji personelu organów administracyjnych, przy formalnym utrzymaniu austriackich norm ustrojowych dotyczących krakowskich urzędów i instytucji. Nowe władze państwowe kierowały się przy tym nie tyle dobrem nowo zdobytych terenów, ile racją stanu Księstwa Warszawskiego³⁸. Najważniejszą z nich było utrzymanie i dalsza rozbudowa polskiej armii, co miało szczególne znaczenie podczas trwającej kilka miesięcy niepewności wojennej.

W dniu 30 grudnia 1809 r. na sesji magistratu krakowskiego obecni byli oprócz urzędników przedstawiciele ludności miejskiej pod przewodnictwem Benedykta Kubeckiego: Franciszek Bajer, Wojciech Bartynowski, Antoni Morbitzer i Jakub Mączyński³⁹. W 1810 r. funkcjonowało dorywcze ciało doradcze określane mianem „Gminnych Reprezentantów Miasta”, które wykazywało inicjatywę w różnych sprawach miejskich⁴⁰. Poza tym niektóre sprawy lokalne (w obrębie jednej dzielnicy – „gminy”), rozpatrywane były na zebraniach „gminnych” (dotyczących Wydziałów, czyli dzielnic), które stanowiły namiastkę instytucji samorządowych⁴¹. Pod względem formalnym nieistniejącą Radę Muncypalną zastępował w 1810 r. tymczasowo magistrat krakowski⁴².

Szybkie zmiany personalne, już od 19 lipca 1809 r., nastąpiły też w krakowskiej Dyrekcji Policji. Nowym dyrektorem 20 sierpnia został Adam Czapski. Utrzymano dotychczasową strukturę, tj. Intendencję Policji oraz Dyrekcję Policji, pozostawio-

³⁶ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 22.

³⁷ *Ibidem*, s. 23.

³⁸ *Ibidem*, s. 14.

³⁹ *Ibidem*, s. 47; idem, *Kraków jako ośrodek wspomagający wielką armię podczas wyprawy na Rosję w 1812 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2013, t. 140, z. 1: *Rok 1812. Studia z dziejów polityczno-militarnych*, s. 85–95.

⁴⁰ Na sesji 12 września 1810 r. wystosowało petycję do ministra spraw wewnętrznych w sprawie obsady personalnej magistratu, a dwa dni później dokonało komisyjnie lustracji stanu oświatlenia krakowskiego, zob. M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 47.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

no też na dotychczasowych stanowiskach komisarzy policji, urzędników i komen-danta straży. Dopiero na mocy rozporządzenia ministra wojny ks. Poniatowskiego z 23 stycznia 1810 r. zadania policyjne przekazano krakowskiemu magistratowi (w tym sprawy z miasta Podgórze), do nowo utworzonego biura policyjnego, a poza miastem – władzom powiatowym⁴³. Utworzono też krakowską Gwardię Narodową, początkowo złożoną z kupców i rzemieślników wyposażonych w karabiny, która z dniem 2 października 1811 r. rozpoczęła służbę w departamencie krakowskim i samym Krakowie, osiągając z czasem liczbę 1000 gwardzistów⁴⁴.

Dnia 1 grudnia 1810 r. stanowisko prezydenta miasta Krakowa z nominacji królewskiej objął Stanisław Kostka Zarzecki – pełnił urząd do 2 listopada 1815 r. Prezydent municypalny Krakowa sprawował całą władzę administracyjną w mieście, do pomocy przydzielono mu trzech ławników mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych. Podlegał prefektowi departamentu krakowskiego, czyli władzy rządowej, i sprawował dozór policyjny przy pomocy intendentów policji. Ławnikiem zastępującym prezydenta (wiceprezydentem) został Walery Bartsch.

Z kompetencji magistratu wyłączono sprawy sądowe, ograniczając jego funkcje do zadań administracyjnych, policyjnych i ekonomicznych⁴⁵. W pozostałym zakresie utrzymano w przeważającej części prawodawstwo administracyjne z czasów austriackich (rozporządzenia rządu austriackiego, dekrety gubernium lwowskiego), kierując się zasadą, że jeśli dany akt nie został wyrażnie odwołany przez władze Księstwa Warszawskiego, to nadal obowiązuje. W związku z tym do tych przepisów odwoływały się władze miejskie, a nawet prefekt departamentu krakowskiego w razie konieczności ustosunkowania się do najrozmaitszych sporów i konfliktów między mieszkańcami Krakowa⁴⁶.

W 1810 r. powołano też Zastępczą Radę Municypalną jako namiastkę samorządu miejskiego⁴⁷. Było to działanie nadzwyczajne, wykraczające poza literę prawa, wynikające z faktu, że Kraków był drugim co do wielkości miastem Księstwa, a nadanie mu statusu „municypalności” zgodnie z konstytucją odwlekało się w czasie. Reorganizacja władz miejskich zakończyła się 30 grudnia 1810 r. wraz z uroczystą instalacją mianowanych urzędników. Samodzielność nowego

⁴³ Służba policyjna, choć stała się integralną częścią krakowskiego magistratu, sporządzała akta pod nazwą „Dyrekcja Policji”, a czasem „Urząd Policyjny”. Od sierpnia 1810 r. akta wychodzące z Dyrekcji Policji podpisywane były przez J. Mieroszewskiego, mianowanego zastępcą prezydenta miasta, zob. J. Władykowska, *Inwentarz zespołu akt: Urząd Policji miasta Krakowa z lat 1809–1811*, [mps], 1952, s. 1–3, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział III.

⁴⁴ W. Namysłowski, *Milicya Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, Kraków 1913, s. 9–12.

⁴⁵ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 24.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 25.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 14.

magistratu była znacznie ograniczona, gdyż decyzje prezydenta podlegały zatwierdzeniu przez prefekta departamentu, który sprawował nadzór nad wszelkimi organami władzy na obszarze swego departamentu. Decyzje prefekta podlegały jeszcze akceptacji ministra spraw wewnętrznych, co było świadectwem daleko posuniętej centralizacji państwa i ingerencji centralnych organów władzy w najdrobniejsze sprawy⁴⁸.

Drugi etap reorganizacji władz miejskich związany był z uznaniem Krakowa za „municipalność”, co nastąpiło w 1812 r., oraz z powołaniem miejskich organów samorządowych zgodnych z wzorcem konstytucyjnym. Wybory kandydatów na członków Rady Municipalnej odbyły się jesienią 1811 r., a jej powołanie nastąpiło wiosną 1812 r. Pierwsze posiedzenie odbyło się dnia 13 kwietnia 1812 r. w izbie sądowej na starym ratuszu⁴⁹. Przewodniczącym Rady został A. Morbitzer⁵⁰.

Krakowska Rada Municipalna składała się z 30 osób, a do jej kompletu potrzeba było 2/3 liczby członków. Prezesa i sekretarza wybierano spośród członków Rady. Zbierała się zasadniczo tylko trzy razy do roku, tj. 1 grudnia w sprawie finansów miasta, i w dwóch terminach: 1 kwietnia i 1 października w sprawach dotyczących własności miejskiej, koniecznych remontów infrastruktury, ochrony przeciwpożarowej, szkolnictwa miejskiego. Dodatkowo mogła zebrać się na wezwanie prefekta departamentu – w razie potrzeby rozkładu ciężarów publicznych przedłożonych przez radę powiatową⁵¹.

Jednym z głównych zadań Rady Municipalnej, wykonywanym wszakże niechętnie, była praca nad zapewnieniem oddziałom wojskowym, stacjonującym w mieście i okolicach, odpowiedniego zaopatrzenia i żywienia. Dotyczyło to zarówno Gwardii Narodowej, wojska polskiego, jak i później rosyjskich wojsk okupacyjnych. Rada nie mogła się od tego uchylić, gdyż groziło to nałożeniem przymusowej egzekucji wojskowej na miasto. Na wniosek prefekta Rada dokonywała szczegółowego rozkładu podatków i liwerunków narzuconych na miasto, rozpisowała przymusowe „składki” na konkretne potrzeby wojskowe, debatowała nad faktycznymi możliwościami finansowymi miasta oraz występowała z petycjami o zmniejszenie świadczeń i podatków miejskich przeznaczonych na cele militarne.

Rada Municipalna mogła również podawać prefektowi departamentu zażalenia względem dostrzeżonych uchybień w postępowaniu prezydenta municipalnego.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 25; M. Kallas, *Organy administracji terytorialnej...*, s. 15–20, 116–117.

⁴⁹ W. Sobociński, *op. cit.*, s. 138; M. Kallas, *Organy administracji terytorialnej...*, s. 114–115.

⁵⁰ M. Baczkowski, *Antoni Morbitzer jako prezes Krakowskiej Rady Municipalnej (1812–1815)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2013, t. 140, z. 3, s. 267–277.

⁵¹ A. Chmiel, *op. cit.*, s. 96–97.

W okresie okupacji rosyjskiej, która trwała ponad 2 lata, władze miejskie – w tym prezydent municypalny i Rada Municypalna – nadal działały, ale pod zwierzchnictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, podporządkowanego rosyjskiej Radzie Najwyższej Narodowej. Utrzymanie ich działalności było dla władz rosyjskich korzystne, gdyż – wykazując lojalność wobec władz okupacyjnych – nie stanowiły dla niej żadnego zagrożenia (pomimo pronapoleońskich sympatii niektórych radnych). W związku z tym nie ingerowano w bieżące zarządzanie w krakowskiej municypalności. Było to również świadome działanie propagandowe, aby nie zniechęcać mieszkańców Krakowa do tymczasowej administracji rosyjskiej. Co ciekawe, ostatnie posiedzenie Rady Municypalnej miało miejsce 9 listopada 1815 r., czyli już po podjęciu decyzji o ustanowieniu Wolnego Miasta Krakowa. W listopadzie 1815 r. funkcje Rady Municypalnej oraz prefektury departamentu krakowskiego przejąć miała tymczasowo Komisja Organizacyjna, ale w praktyce nie odegrała ona większej roli w tym zakresie, gdyż już dnia 20 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa, który zajął się tworzeniem nowego systemu zarządu miejskiego i ogólnopaństwowego⁵².

Przyłączenie Krakowa do Księstwa Warszawskiego pociągnęło za sobą również zmiany w organizacji i nadzorze nad krakowską edukacją. Dnia 1 kwietnia 1810 r. zwierzchnictwo nad szkolnictwem w nowo przyłączonych departamentach przejęła warszawska Izba Edukacyjna. Natomiast nadzór nad szkołami w samym Krakowie powierzono Szkole Głównej Krakowskiej⁵³. W 1811 r. gimnazjum krakowskie (Nowodworskiego), które już 18 listopada 1809 r. rozpoczęło swoją działalność jako szkoła polska, otrzymało nazwę Szkoły Departamentowej Krakowskiej. Po raz pierwszy w polskim szkolnictwie wyodrębniono też m.in. język polski oraz historię Polski jak osobne przedmioty nauczania⁵⁴.

Niestety reforma edukacji w Krakowie przebiegała w cieniu niekończących się zatargów i utarczek pomiędzy Szkołą Główną Krakowską a Izbą Edukacyjną. Szczególnie negatywnie wpływało to na tę Szkołę, która nie mogła się rozwijać i podnieść z upadku z okresu zaboru austriackiego. Nie miała też absolutnie żadnych szans na konkurowanie z warszawską Szkołą Prawa i Administracji. Choć nie udało się przywrócić mu dawnej świetności, to sukcesem była całkowita jej repolonizacja i próby reformy, w tym również Wydziału Prawa, który na podstawie

⁵² M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 60–61.

⁵³ Od 31 stycznia 1811 r. nadzór nad szkołami przejął Dozór Departamentowy, zob. R. Dutkowska, *Szkolnictwo Krakowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego...*, s. 50.

⁵⁴ Szkoła elementarna św. Barbary w Krakowie przekształcona została w szkołę wydziałową. Utworzono też cztery nowe szkoły parafialne. Łącznie na terenie Krakowa było ich sześć. Działały też pensje dla dziewcząt oraz jedna dla chłopców, zob. *ibidem*, s. 52–57.

Urządzenia z 5 sierpnia 1814 r. po raz pierwszy w dziejach nazwany został Wydziałem Prawa i Administracji. Poza tym krakowska uczelnia była jedyną, która mogła nadawać stopnie naukowe⁵⁵.

4.3. W Krakowie doszło też do reorganizacji sądownictwa w oparciu o wzorce obowiązujące w Księstwie Warszawskim. Utworzono sąd pokoju w Krakowie, podzielony na dwa wydziały: pojednawczy i sporny (oba dla spraw cywilnych) w składzie: dwóch sędziów pokoju, dwóch podsędków, dwóch pisarzy, dwóch podpisarzy, dwóch burgrabiów i personel kancelaryjny⁵⁶. Utworzono też sąd policji prostej (dla spraw karnych). Poważniejsze sprawy karne rozpatrywał sąd kryminalny podsędkowski, tzw. wydział policji poprawczej obwodu krakowskiego, a najcięższe sprawy karne należały do sądu kryminalnego departamentu krakowskiego (właściwego również dla departamentu radomskiego). W Krakowie działał też Trybunał Cywilny I Instancji departamentu krakowskiego. Od 24 marca 1812 r. w Krakowie funkcjonował też trybunał handlowy, który był właściwy dla departamentu krakowskiego i radomskiego⁵⁷.

5

Pomimo wprowadzenia w Krakowie nowoczesnego Kodeksu Napoleona, który nie przewidywał ograniczenia praw z powodu wyznawanej religii, los ludności żydowskiej w tym mieście nie poprawił się, a nawet uległ pogorszeniu. Stosowano w stosunku do niej dekret z 7 września 1808 r. o pozbawieniu ich praw politycznych (zawieszono je na 10 lat)⁵⁸ oraz z 19 listopada 1808 r. o zakazie nabywania dóbr ziemskich⁵⁹. Dodatkowo na mocy dekretu ministra spraw wewnętrznych z dnia 3 lutego 1811 r. oraz reskryptu prefekta krakowskiego z 30 kwietnia 1811 r. zabroniono Żydom mieszkac oraz prowadzić działalność gospodarczą w odległości bliższej niż 300 sążni od Krakowa w granicach okopów (ograniczenie nie dotyczyło dzielnicy żydowskiej). Z kolei na mocy dekretu z 29 stycznia 1812 r. Żydzi zostali zwolnieni z poboru do armii (a także do Gwardii Narodowej w zamian za

⁵⁵ P. Cichoń, *Początki nauczania administracji w Księstwie Warszawskim*, [w:] *W kręgu nowożytnej i najnowszej historii ustroju Polski. Księga dedykowana profesorowi Marianowi Kallasowi*, red. S. Godek, D. Makiła, M. Wilczek-Karczewska, InterLeones Halina Dyczkowska, Warszawa 2010, s. 216, 218.

⁵⁶ *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego...*, t. 2, nr 276, s. 185.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 186; W. Sobociński, *op. cit.*, s. 246.

⁵⁸ Z. Filipiak, *Ograniczenia praw politycznych i cywilnych ludności żydowskiej w Księstwie Warszawskim*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2010, t. VI, s. 9.

⁵⁹ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 134.

opłacenie dodatkowego podatku w wysokości 700 tys. złp rocznie). Było to wyraźnym dowodem utrzymywania się stanowej odrębności ludności żydowskiej. Aby kontrolować ludność żydowską, przyjęto jedynie obowiązek prowadzenia dla niej odrębnych ksiąg metrykalnych, ale nie narzucono obowiązku noszenia przez nich nazwisk. Poza tym nie kontynuowano procesu reorganizacji gminy zapoczątkowanego patentem cesarza Józefa II. W konsekwencji krakowska gmina żydowska powróciła do modelu, jaki obowiązywał w czasach przedrozbiorowych, i zarządzana była przez autonomiczny kahał, który po raz pierwszy wybrany został przez członków gminy w 1810 r.⁶⁰

Na mocy dekretu królewskiego z 19 marca 1812 r., wzorowanego na rozwiązaniach warszawskich, wyznaczono na nowo obszar zamieszkania oraz prowadzenia handlu dla krakowskich Żydów. W stosunku do czasów austriackich był on nieco szerszy – Żydom zezwolono na osiedlenie się na obszarze całego Kazimierza, a więc również w chrześcijańskiej części Kazimierza z wyjątkiem ul. Krakowskiej. Jedynie Żydzi zasymilowani i wykształceni mogli zamieszkać w innych częściach miasta⁶¹.

Kolejne obostrzenia wprowadzał dekret z 30 października 1812 r., który zakazał prowadzenia wyszynku alkoholu przez Żydów, a także zamieszkania ich w karczmach i browarach, począwszy od 1 lipca 1814 r. Ograniczono też imigrację Żydów do Księstwa Warszawskiego wyłącznie do osób zamożnych i częściowo zasymilowanych oraz fachowców. W praktyce sytuację gospodarczą Żydów pogarszało też uznanie przez władze departamentowe za obowiązującą części ustawodawstwa austriackiego, które nie dopuszczało ich do handlu wieloma towarami w dzielnicach chrześcijańskich⁶².

6

Wojna austriacko-francuska z 1809 r. zmieniła przynależność państwową miasta Krakowa, które niespodziewanie znalazło się w napoleońskiej Europie. Jego dalsze losy w nieodległej przyszłości determinowane były głównie wynikami kolejnych kampanii wojennych. Pod „berłem Napoleona” w Krakowie wprowadzono francuskie normy ustrojowe i prawne, a miasto stało się stolicą nowo utworzonych jednostek administracyjnych i siedzibą władz departamentu krakowskiego, powiatu krakowskiego i krakowskiej municypalności. To tutaj urzędował prefekt,

⁶⁰ A. Jakimyszyn, *Żydzi krakowscy w dobie Rzeczypospolitej Krakowskiej. Status prawny – przeobrażenia gminy – system edukacyjny*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2008, s. 34.

⁶¹ Z. Filipiak, *Ograniczenia praw politycznych...*, s. 23.

⁶² M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 134–135; Z. Filipiak, *Ograniczenia praw politycznych...*, s. 25.

podprefekt oraz prezydent municypalny. Tutaj działały kolegialne organy samorządowe: rada departamentowa, rada powiatowa i rada municypalna. Kraków stał się także siedzibą sądów i trybunałów, które swoją właściwością daleko wykraczały poza granice miasta. Niewątpliwym osiągnięciem w okresie samodzielności miasta (od października 1809 r. do maja 1813 r., gdy pozostawało ono w formalnym i faktycznym władaniu Księstwa Warszawskiego) była repolonizacja administracji, szkolnictwa, utworzenie samorządu miejskiego, nadanie mieszczaństwu praw politycznych i jego formalne równouprawnienie, wreszcie przyznanie Krakowowi praw miasta wolnohandlowego. Choć formalnie Księstwo Warszawskie przestało istnieć dnia 3 maja 1815 r.⁶³ na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego, to w Krakowie proklamacja nowego tworu państwowego, w postaci Wolnego, Niepodległego i Ścisłe Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, nastąpiła dopiero 18 października 1815 r. Jak słusznie wskazał Michał Baczkowski, datę tę można uznać za koniec napoleońskiej epoki z dziejów miasta⁶⁴.

Krótki okres przynależności Krakowa do Księstwa Warszawskiego mimo wszystko przyczynił się do przyspieszenia rozwoju miasta. Efektem tego był polityczny i gospodarczy wzrost znaczenia Krakowa, który stał się oczkiem w głowie zaborców, zabiegających na kongresie wiedeńskim o włączenie go do swoich nabytków terytorialnych. Emancypacja Krakowa przyczyniła się finalnie do zmiany jego statusu i powstania nominalnej niezależności politycznej w postaci Wolnego Miasta Krakowa, a także doprowadziła do późniejszej koniunktury gospodarczej, wzrostu stanu liczebnego miasta w latach 1815–1845 o ponad 65%, a także rozwoju transportu, w tym rozpoczęcia budowy pierwszej linii kolejowej w 1844 r. prowadzącej na Górny Śląsk⁶⁵.

Z drugiej jednak strony nie można zapominać o tym, jakie skutki przyniosło wyzwolenie Krakowa spod dominacji austriackiej dla jego mieszkańców. Początkowy ogromny entuzjazm i nadzieje związane z przyłączeniem do Księstwa Warszawskiego⁶⁶ szybko zastąpiło rozczarowanie i skargi, a także postępujące zubożenie i spadek liczby mieszkańców w okresie 1808–1815 o ok. 15%. Stanowiło to

⁶³ Odezwa Fryderyka Augusta z 22 maja 1815 r. zwolniła obywateli Księstwa Warszawskiego – a więc i mieszkańców Krakowa – z przysięgi poddańczej, zob. A. Bereza, *Pozycja monarchy w Księstwie Warszawskim*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2012, t. 18, s. 20.

⁶⁴ M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 15.

⁶⁵ A. Jakimyszyn, *op. cit.*, s. 41.

⁶⁶ W świetle relacji wojskowych, lato i jesień 1809 r. były w Krakowie okresem niemal nieustannego karnawału, pełnego zabaw, parad militarnych i wszelkich możliwych rozrywek. Nie miało to jednak wiele wspólnego z rzeczywistymi warunkami bytowymi ludności cywilnej miasta, zob. M. Baczkowski, *W cieniu...*, s. 26; idem, *Kraków jako ośrodek wspomagający wielką armię...*, s. 86.

rezultat narastających problemów ekonomicznych wywołanych ogromnymi obciążeniami na rzecz wojska polskiego, samowoli administracji wojskowej i uciążliwych rekwizycji i poborów – zwłaszcza z 1809 r. (najpierw na rzecz armii austriackiej⁶⁷, a później – armii Księstwa Warszawskiego). W związku z tym w 1812 r. wizja kolejnej wojny nie napawała entuzjazmem ani krakowskich elit, ani jego mieszkańców, którzy niestety w okresie od maja 1813 r. do października 1815 r. ponownie znaleźli się pod okupacją rosyjską. Z takimi samymi problemami borykali się także krakowscy Żydzi⁶⁸. Dodatkowo mieszkańcy Krakowa doświadczeni zostali przez powódź, która w sierpniu 1813 r. dotknęła dużą część miasta (m.in. zniszczyła dwa mosty).

Choć przynależność Krakowa do Księstwa Warszawskiego trwała zaledwie kilka lat, to ślady po niej pozostały do dziś. O wydarzeniach tych przypomina choćby dobrze znany obraz Michała Stachowicza *Wjazd księcia Józefa Poniatowskiego do Krakowa 15 lipca 1809 r.*⁶⁹. Od 1810 r. z inicjatywy wiceprezydenta miasta Tomasz Krzyżanowski ponownie rozbrzmiewał hejnał krakowski z wyższej wieży kościoła Mariackiego. Można tu wspomnieć także o utworzeniu w 1811 r. placu Szczepańskiego, który stał się miejscem ćwiczeń Gwardii Narodowej (po wyburzeniu kościoła św. Szczepana oraz budynków pojezuickich). Na Zwierzyńcu do dziś istnieje Willa pod Lipkami (ul. Księcia Józefa 55), skąd ks. J. Poniatowski 8 maja 1813 r. wyruszał w swoją ostatnią w życiu podróż do Saksonii (wydarzenie to upamiętnia tablica pamiątkowa). Chyba najnowszym śladem w tym względzie jest nadanie w 2012 r. jednemu z krakowskich placów (przy ul. Powiśle 9, w sąsiedztwie Zamku Królewskiego na Wawelu) nazwy Wielkiej Armii Napoleona, na pamiątkę wyprawy Napoleona na Moskwę i stacjonowania w Krakowie V korpusu Wielkiej Armii.

Bibliografia

Materiały źródłowe

Dziennik Praw [Księstwa Warszawskiego], t. 2: [1810–1812].

Kalendarzyk polityczny pijarski na rok 1811.

Kalendarzyk polityczny na rok 1810.

⁶⁷ Szacuje się, że w Galicji Zachodniej w wyniku pięciu konskrypcji przeprowadzonych w latach 1796–1809 pozyskano 80 tysięcy poborowych, zob. J. Czubyty, *op. cit.*, s. 16.

⁶⁸ A. Jakimyszyn, *op. cit.*, s. 35; O zasadach kwaterunku wojskowego zob. Z. Filipiak, *Kwaterunek wojskowy w domach prywatnych Księstwa Warszawskiego. Regulacje prawne*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2011, t. IX, s. 216–219.

⁶⁹ Muzeum Narodowe w Krakowie, <http://www.imnk.pl/gallerybox.php?dir=SU205> [dostęp: 11.07.2021].

Kalendarzyk polityczny pijarski na rok przestępny 1812.

Kalendarzyk polityczny pijarski na rok 1814.

Rys historyczny kampanii odbytej w 1809 r. w Księstwie Warszawskim pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego. Z dopełnieniami obejmującymi urzędowe akta, rozkazy dzienne, korespondencje, mowy i poezye, Poznań 1869.

Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej, t. 2: 1809–1810, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, PWN, Warszawa 1964.

Władykowa J., *Inwentarz zespołu akt: Urząd Policji miasta Krakowa z lat 1809–1811*, [mps], 1952, s. 1–3, Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział III.

Opracowania

Baczkowski M., *W cieniu napoleońskich orłów. Rada Muncypalna Krakowa 1810–1815*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2010.

Baczkowski M., *Koncepcje ugody austriacko-polskiej w latach 1790–1815. Niezrealizowana szansa porozumienia?*, „Studia Historyczne” 2011, R. LIV, z. 2 (214)

Baczkowski M., *Kraków jako ośrodek wspomagający wielką armię podczas wyprawy na Rosję w 1812 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2013, t. 140, z. 1: Rok 1812. *Studia z dziejów polityczno-militarnych*, s. 85–95.

Baczkowski M., *Antoni Morbitzer jako prezes Krakowskiej Rady Muncypalnej (1812–1815)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2013, t. 140, z. 3, s. 267–277.

Bereza A., *Pozycja monarchy w Księstwie Warszawskim*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, t. 18, s. 9–21.

Chmiel A., *Ustrój Miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie)*, [w:] *Kraków w XIX w.*, t. 1, Kraków 1932 (Biblioteka Krakowska nr 72).

Chudzio H., *Kraków „stolicą” Księstwa Warszawskiego. Ostatnie miesiące potylżyckiego państwa*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta. W 750. rocznicę lokacji*, red. J. Rajman, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2007.

Czubaty J., *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 2011.

Cichoń P., *Początki nauczania administracji w Księstwie Warszawskim*, [w:] *W kręgu nowożytnej i najnowszej historii ustroju Polski. Księga dedykowana profesorowi Marianowi Kallasowi*, red. S. Godek, D. Makieła, M. Wilczek-Karczewska, InterLeones Halina Dyczkowska, Warszawa 2010.

Daszyk K.K., *„Odzyskujemy ojczyznę...”. Galicjanie wobec przyłączenia ich kraju do Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Galicja w Księstwie Warszawskim. 200. rocznica*, red. H.W. Żaliński, H. Chudzio, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.

Dutkova R., *Szkolnictwo Krakowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego. Materiały Sesji Naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1989.

- Filipiak Z., *Ograniczenia praw politycznych i cywilnych ludności żydowskiej w Księstwie Warszawskim*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2010, t. VI, s. 5–30.
- Filipiak Z., *Kwaterunek wojskowy w domach prywatnych Księstwa Warszawskiego. Regulacje prawne*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2011, t. IX, s. 215–229.
- Grochulska B., *Handel zagraniczny Księstwa Warszawskiego. Z badań nad strukturą gospodarczą*, PWN, Warszawa 1967.
- Jakimyszyn A., *Żydzi krakowscy w dobie Rzeczypospolitej Krakowskiej. Status prawny – przeobrażenia gminy – system edukacyjny*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2008.
- Kallas M., „Dziennik Departamentowy Krakowski” (1812–1815) na tle wydawnictw urzędowych z czasów Księstwa Warszawskiego, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, t. 11, z. 3, s. 317–327.
- Kallas M., *Organy administracji terytorialnej w Księstwie Warszawskim*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1975.
- Kłosowicz R., *Wieliczka i jej żupa solna w okresie dwuwładzy Księstwa Warszawskiego i cesarstwa austriackiego w latach 1809–1813*, [w:] *Galicja w Księstwie Warszawskim. 200. rocznica*, red. H.W. Żaliński, H. Chudzio, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.
- Kowalczyk R.W., „Polityka solna” w Księstwie Warszawskim w latach 1807–1815, „Przegląd Historyczny” 2009, t. 100, z. 4, s. 761–780.
- Krzos K., *Z księciem Józefem w Galicji w 1809 roku. Rząd Centralny Obojga Galicji*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1967.
- Knopp T., *Prefekci Księstwa Warszawskiego. Przyczynek do portretu zbiorowego*, „Studia Historyczne” 2012, R. LV, z. 3–4, s. 357–370.
- Malec D., *Wprowadzenie Kodeksu Napoleona w Departamencie Krakowskim Księstwa Warszawskiego w świetle relacji „Gazety Krakowskiej”*, [w:] *Regnare, gubernare, administrare. Prawo i władza na przestrzeni wieków. Prace dedykowane profesorowi Jerzemu Malcowi z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Dziadzio, S. Grodziski, Oficyna Wydawnicza AFM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2012.
- Małecki J.M., *Kraków jako wolne miasto handlowe*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego. Materiały Sesji Naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1989.
- Namysłowski W., *Milicya Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, Kraków 1913.
- Pawłowski B., *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2019 [reedycja wydania z 1935].
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1964.
- Zgórniak M., *Kraków a operacje wojenne Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego. Materiały Sesji Naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1989.

PAWEŁ CICHON

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-8619-9839](https://orcid.org/0000-0001-8619-9839)

*Zmiany prawnoustrojowe w „napoleońskim” Krakowie
w latach 1809–1815*

Artykuł prezentuje zmiany prawnoustrojowe, jakie wprowadzono w Krakowie w okresie jego przynależności do Księstwa Warszawskiego (1809–1815). W tym czasie Kraków należał do „napoleońskiej” Europy. W artykule opisano zmiany urzędowej nazwy, statusu i podziału administracyjnego Krakowa, zmiany w administracji i sądownictwie, które bezpośrednio dotyczyły też Krakowa, a wynikały z wprowadzania w nim rozwiązań prawnych obowiązujących w Księstwie Warszawskim, opartych na wzorcach francuskich. Przedstawiono też status prawny ludności żydowskiej zamieszkującej w tym okresie w Krakowie. W zakończeniu wskazano na konsekwencje prawne, polityczne i społeczne przynależności Krakowa do Księstwa Warszawskiego.

Słowa kluczowe: Kraków, Księstwo Warszawskie, zmiany prawnoustrojowe, administracja, sądownictwo

PAWEŁ CICHON

ASSISTANT PROFESSOR, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-8619-9839](https://orcid.org/0000-0001-8619-9839)

Systemic and legal changes in “Napoleonic” Krakow in 1809–1815

The article presents the systemic and legal changes introduced in Kraków during its affiliation to the Duchy of Warsaw (1809–1815). At that time, Kraków belonged to the “Napoleonic” Europe. The article describes changes in the official name, status and administrative division of Kraków, changes in the administration and judiciary, which also directly affected Kraków, and resulted from the introduction of legal solutions in the Duchy of Warsaw, based on French standards. The legal status of the Jewish population living in Kraków at that time was also presented. At the end, the legal, political and social consequences of Kraków’s membership in the Duchy of Warsaw were indicated.

Key words: Kraków, Duchy of Warsaw, the systemic and legal changes, administration, judiciary

ANNA KARGOL

DR HAB., PROF. KAAFM, KRAKOWSKA AKADEMIA

IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-3127-3955](https://orcid.org/0000-0002-3127-3955)

Prawo i władza państwowa wobec wolnomularstwa w II RP. Wolnomularstwo w II RP wobec władzy państwowej i prawa

1. Wprowadzenie; 2. Działalność i sytuacja prawna łóż; 3. Rozwiązanie wolnomularstwa; 4. Podsumowanie.

1

Problematyka stosunku polskiego wolnomularstwa do II Rzeczypospolitej skupiała się zdaniem Przemysława Waingertnera wokół trzech najważniejszych wątków. Były to: stanowisko wolnomularzy wobec ruchu niepodległościowego w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej i w trakcie jej trwania, stosunek łóż do państwa polskiego już po odzyskaniu niepodległości oraz posądzenia łóż o rzekome powiązania (czyli domniemanie zależności) z ośrodkami zagranicznymi¹. Celem niniejszego krótkiego artykułu jest zaznaczenie najważniejszych relacji i zależności pomiędzy bytem polskiej masonerii regularnej okresu międzywojennego oraz odnośnymi przepisami prawa polskiego i jego stosowaniem w praktyce. Przedstawiona zostanie sytuacja prawna łóż oraz przepisy prawne, w oparciu o które zostały one rozwiązane. Nakreślona zostanie zarówno postawa wolnomularzy wobec porządku prawnego, jak i postawa przedstawicieli prawa i państwa wobec wolnomularstwa. Z racji rozmiaru zagadnienia, tekst ten ma jedynie charakter szkicu wskazującego kierunki ewentualnych przyszłych badań.

2

W dniu 11 listopada 1920 r. powstała suwerenna polska obediencja wolnomularska pod nazwą Wielkiej Łoży „Polacy Zjednoczeni”. Postawy ideowe polskich

¹ P. Waingertner, „Kosmopolici”, „obcy agenci”, „zdrajcy”. Ze stereotypu wolnomularstwa w II Rzeczypospolitej, „Ars Regia” 1994, R. III, nr 3/4 (8/9) s. 97.

łóż regularnych były od samego początku bardzo czytelne. W dokumencie programowym Wielkiego Warsztatu Polskiego z 6 października 1922 r. zawarto interpretację uniwersalnych ideałów Wolności, Równości i Braterstwa, które mogą być zdaniem wolnomularzy realizowane jedynie w sytuacji pluralizmu politycznego i społecznego. Tym samym zapisano trzon ideowy łóż. Wyrażono też troskę o zachowanie norm etycznych w życiu publicznym, oraz o zapewnienie uczciwości zbliżających się wyborów. W końcu wyrażono apel o nieprzenoszenie sporów partyjnych na łono warsztatów².

W 1928 r. Wielka Loża Narodowa roku uchwaliła swoją ustawę konstytucyjną, którą w następnych latach gruntownie zrewidowała – pod kątem wymogów, od jakich Wielka Loża Anglii i inne obediencje anglosaskie uzależniały udzielenie uznania innym organizacjom lożowym. W tekście nowej Konstytucji Wielkiej Loży Narodowej Polski (WLNP, wraz z nową Konstytucją uległa zmianie nazwa obediencji) widniał zapis artykułu 3: „Wolnomularstwo Polskie nie bierze udziału w życiu politycznym Ojczyzny, ani też nie dopuszcza dyskusji politycznych w Lożach, podległych jego władzy”³. Miało to chronić masonerię przed atakami jej licznych oponentów. Równocześnie w artykule 8 czytamy: „Ideowe zasady wolnomularstwa nie stanowią tajemnicy. Jawność publiczna wolnomularskiego bytu i uchwał wolnomularskich zależna jest od woli Wielkiej Loży Narodowej Polski. Jedynie rytuał wolnomularski jest tajny dla światowych po wsze czasy”⁴. Wymóg rejestracji łóż zgodnie z prawem krajowym stanowił punkt sporu z Wielką Lożą Anglii, która w okresie międzywojennym właśnie dlatego nie udzieliła polskim lożom uznania. Wielka Loża Anglii stała na stanowisku, że warunkiem uznania drugiej obediencji masońskiej jest jej legalna i uznana przez władze państwowe działalność. Nie pomogły rozliczne wyjaśnienia dotyczące trudności natury politycznej, czyli zdecydowanej reakcji antymasońskiej prawicy i środowisk katolickich. Zapis o „woli Wielkiej Loży” odnośnie do ujawnienia był jednak ewidentną przymiarką do prób rejestracji, które co najmniej dwukrotnie kierownictwo łóż podejmowało w latach 20. i 30., XX w. niestety bezskutecznie.

Na brak rejestracji wpływała polityka i stanowisko prawicy, jak również ogólny klimat moralny i intelektualny kraju. Początki zajadłej kampanii antywolnomularskiej datują się w Polsce na moment rozpoczęcia działalności przez Narodową Demokrację (endecję). Walka z masonerią stała się niebawem jednym

² T. Cegielski, W. Gniadek, *Wielka Loża Narodowa Polski wobec wyzwań i problemów epoki. Dwa dokumenty (ca. 1927 oraz 1937)*, „Ars Regia” 2012/2013, R. XIII, nr 20, s. 190, 191.

³ Konstytucja Wielkiej Loży Narodowej Polski z roku 1931, art. 3, „Ars Regia” 1992, R. I, nr 1, s. 72.

⁴ *Ibidem*, s. 73.

z najważniejszych narzędzi walki politycznej, podobnie jak antysemityzm. Można śmiało stwierdzić, że Kościół katolicki prowadził kampanię równoległą z działaniami prawicowych polityków, a działania ich były komplementarne. Posługiwano się brukowymi publikacjami, takimi jak słynne Protokoły Mędrców Syjonu, i licznymi stereotypami. Dość powiedzieć, że to wówczas ukuto dwie do dziś pozostające w obiegu zbitki słowne: „Polak – katolik” i „Żyd i mason”⁵.

Oprócz tego bardzo duże znaczenie miały także kwestie natury prawnej. Granica pomiędzy pojęciem organizacji niezarejestrowanej i nielegalnej była cienka. Po pierwsze, żadne z ustawodawstw zaborczych nie definiowało pojęcia stowarzyszenia. Z formalnego punktu widzenia, najbardziej liberalne warunki panowały w zaborze pruskim, gdzie nie istniały żadne ograniczenia w zakresie tworzenia stowarzyszeń, z wyjątkiem tych, których działalność pozostawała w sprzeczności z prawem. Działy tam dwa typy stowarzyszeń, posiadające osobowość prawną i pozbawionej tejże, które zwolnione były z obowiązku dopełnienia jakichkolwiek formalności. W myśl prawa rosyjskiego i nowelizującego ustawę rosyjską dekretu Naczelnika Państwa, na obszarze byłego Królestwa Kongresowego oraz trzech powiatów województwa białostockiego można było zakładać stowarzyszenia bez statutu i stowarzyszenia ze statutem bez zezwolenia władz państwowych, lecz stowarzyszenia ze statutem powinny uzyskać wpis do rejestru⁶. Jak widać, pozaborcze systemy prawne dotyczące stowarzyszeń bynajmniej nie były koherentne. System niemiecki i rosyjski znały stowarzyszenia z osobowością prawną i bez niej, zaś w systemie austriackim istniały stowarzyszenia tylko z osobowością prawną. System austriacki i rosyjski nadzór nad stowarzyszeniami oddawały w zakres kompetencji jedynie władz administracyjnych, natomiast pruski dzielił je pomiędzy władze administracyjne i sądowe. Występowały także różnice w zakresie nadzoru nad stowarzyszeniami⁷. Sytuacja kształtująca się po odzyskaniu niepodległości mogła więc stwarzać wśród członków łóż przekonanie, że brak rejestracji organizacji nie stanowi złamania ani obejścia prawa.

W zawierającej niezwykle jak na owe czasy katalog praw i wolności Konstytucji marcowej kwestie stowarzyszeń regulował art. 108, który głosił, że: „Obywatele mają prawo koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń

⁵ Więcej na ten temat w: A. Kargol, *Czarna legenda wolnomularstwa. Fałsz i fakt historyczny w służbie bieżącej polityki*, „Państwo i Społeczeństwo” 2008, nr 2, s. 74–77.

⁶ S. Kantyka, *Stowarzyszenia w ustroju społeczno-politycznym Polski w latach 1918–1939. Studium historyczno-politologiczno-prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice 2013, s. 78–80.

⁷ *Ibidem*, s. 78–80.

i związków. Wykonanie tych praw określają ustawy”⁸. Jednakże aż do 1932 r. nie zostało uchwalone żadne prawo o stowarzyszeniach, które jednolicie ujęłoby tą kwestię, a szczególnie wymóg i formę rejestracji.

Po kilku latach prawicowych rządów w pierwszej połowie lat 20. doszło do przewrotu politycznego i był to pierwszy moment w odrodzonej II Rzeczypospolitej, kiedy wydawało się, że sfery rządzące wykażą postawę przyjazną wolnomularstwu. Po zamachu majowym szefem gabinetu został wolnomularz premier Kazimierz Bartel, a liczni wolnomularze objęli jeśli nie teki ministrów, to wysokie stanowiska w administracji państwowej. Ten zwrot wypadków był kolejnym przyczynkiem do utrwalenia status quo sytuacji prawnej wolnomularstwa. Wolnomularze przenikali sfery rządowe i administracyjne, urzędnicy – lożowe warsztaty. Trzeba zaznaczyć, że nie tylko dla wolnomularzy był to okres wiary w możliwość budowania młodego państwa polskiego w duchu demokracji i idei obywatelskich. Rozczarowanie tym krótkim okresem wyraża się w kolejnej tzw. czystce, której dokonał Wielki Mistrz Stanisław Stempowski, usuwając z łóż wszystkich rozpolitykowanych przedstawicieli rządzącej sanacji⁹. Akcje odpolityczniania łóż wolnomularskich poprzez usuwanie, czyli tzw. usypianie członków były dokonywane się w polskim wolnomularstwie międzywojennym kilkukrotnie. Zdecydowanie chodziło o utrzymanie wysokich standardów moralnych i zapobieganie sytuacji, w której loże staną się przybudówką rządu czy którejś partii politycznej. Jednakże fakt wzajemnego przenikania się wolnomularstwa ze sferami rządowymi był niezaprzeczalny i działało się to przy pełnej wiedzy i za akceptacją władz państwowych. Był to rodzaj cichej umowy. Władze były doskonale poinformowane o istnieniu łóż, w których zasiadali w dużej liczbie byli piłsudczycy, owiani legendą „ludzie komendanta”, ale także liczni przedstawiciele lewicy. Z biegiem czasu okazało się, że ten skład osobowy spowodował bardzo gwałtowne tarcia polityczne w lożach, a w konsekwencji kolejne usuwania członków i rozłamy¹⁰.

Pomimo gwałtownego skrótu sanacji w prawo, na początku lat 30. klimat polityczny znów wydawał się przyjazny dla masonerii. Szczególnie pod koniec 1933 r., kiedy w obozie prorządowym zaczęły uaktywniać się grupy liberalne i postępowe, życie w lożach nabrało wigoru.

⁸ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, tekst ujednolicony: Dz.U. z 1921 r., nr 44, poz. 267; Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r., Dz.U. z 1926 r., nr 78, poz. 442.

⁹ T. Cegielski, W. Gniadek, *op. cit.*, s. 191.

¹⁰ Więcej na ten temat w: A. Kargol, *Strug. Miarą wszystkiego jest człowiek. Biografia polityczna*, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Oficyna Wydawnicza AFM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Warszawa–Kraków 2016, s. 200–225.

Od razu zaczęto robić przymiarki do legalizacji ruchu i rozszerzenia działalności. Wydawać się mogło, że wydane po latach oczekiwania prawo o stowarzyszeniach powinno znacząco ułatwić sprawę. Nie do końca tak się stało. Jak już wcześniej wspomniano, sytuację prawną dotyczącą stowarzyszeń udało się ująć w ramy prawne dopiero w 1932 r. Jednakże „ująć w ramy prawne” niestety nie oznaczało równocześnie usystematyzować. Wydane 27 października 1932 r. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Prawo o Stowarzyszeniach nie definiowało wyczerpująco samego pojęcia. Komentarz do art. 1 brzmiał: „Artykuł ten nie zawiera w ścisłym znaczeniu, definicji stowarzyszenia, jakkolwiek zawiera niektóre elementy tego pojęcia. W szczególności nie mówi on, że stowarzyszenie jest związkiem osób zrzeszonych, ani, że chodzi tu o związek mający skład osobowy”¹¹. Wobec tak ujętych zapisów podstawą do kwalifikacji organizacji jako stowarzyszenia i określenia jego kategorii był jedynie statut i zawarte tam określenia dotyczące celów i zasad działania. W takim kierunku szła praktyka. Stąd dbałość łóż o przygotowanie dokumentów programowych mogących stać się podstawą statutu profańskiego.

Pewne zmiany wniosła zmiana Konstytucji. Stwierdzenie zawarte w marcowej ustawie: „Obywatele mają prawo koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń i związków”, Konstytucja kwietniowa zastąpiła formułą: „Państwo zapewnia obywatelom możliwość rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeszeń”¹². Widoczne było z gruntu inne podejście do życia społecznego. Kształtować się ono miało w ramach państwa i w oparciu o państwo. Dla porównania, Konstytucja marcowa mówiła, że życie społeczne rozwija się niezależnie od państwa. Ewa Gdulewicz twierdzi, że było to ujęcie pośrednie, pomiędzy w pełni totalitarnym a liberalnym, dopuszczające w miarę swobodny rozwój społeczeństwa, ale kierowniczą rolę przyznające państwu¹³.

W miejsce liberalnego czy społecznego państwa, będącego luźnem zbiorowiskiem wolnych jednostek czy też nieskoordynowanych związków jednostek, dla których instytucja państwa była jedynie środkiem do zaspokajania ich potrzeb, zjawia się obecnie państwo, które jest samo w sobie celem absolutnym, celem ostatecznym, jestestwem i dobrem najwyższym, a wszystko co w nim istnieje, a więc i ogół obywateli, stanowi tylko środek dla zaspokojenia celów państwa. [...] To zaś powoduje nowe

¹¹ W. Czapiński, *Prawo o stowarzyszeniach. Z komentarzami, rozporządzeniami wykonawczymi, dekretem o pracowniczych związkach zawodowych i innymi przepisami oraz instrukcjami*, Warszawa 1933, s. 7.

¹² Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. nr 30, poz. 227.

¹³ E. Gdulewicz, *Konstytucja kwietniowa z 1935 roku. Mity i rzeczywistość*, Książka i Wiedza, Warszawa 1985, s. 25.

uksztaltowanie stosunku obywatela do państwa. Nie ma tu miejsca na pełnoprawnego obywatela ery liberalnej, obwarowującego gwarancjami konstytucyjnymi swe prawa przeciw państwu¹⁴.

W nowym ładzie politycznym nie było już miejsca na liberalne, tolerancyjne i demokratycznie nastawione łóż, z których zdołała już odejść grupa braci opowiadająca się za rządzącą sanacją.

Jednakże, cytując słowa Ludwika Hassa, można było wciąż stwierdzić, że:

Polsce ciągle daleko było do reżimu totalitarnego. Wciąż legalnie działały, choć nie bez szyszan ze strony władzy, stronnictwa opozycyjne i związane z nimi organizacje społeczne – od związków zawodowych począwszy, na klubach sportowych kończąc. Głoszony zaś tryumfalnie przez ideologów i publicystów skrajnej prawicy – nie tylko polskiej – „powrót do średniowiecza” zdecydowanie kontrastował, co szczególnie zauważalne było w Warszawie, z postęпами cywilizacji i kultury technicznej¹⁵.

Wielka Łoża Narodowa Polski starała się przekonać władze i opinię publiczną o swoich patriotycznych postawach, oraz że jej istnienie w niczym nie godzi w interes państwowy, wręcz przeciwnie. Czyniła to, między innym publikując przetłumaczone opracowania zagraniczne. Jednym z nich było *Wolnomularstwo w świetle raportu rządu szwajcarskiego*, wydane w Warszawie w 1937 r. Raport ten został przygotowany przez szwajcarską Radę Związkową w odpowiedzi na antywolnomularską nagonkę w Szwajcarii. Rada Związkowa po zbadaniu celów i misji łóż wydała jasną opinię, że nie widzi żadnych podstaw do podejmowania jakichkolwiek działań przeciw łóżom. W przedmowie do polskiego wydania książki napisano:

Wspomniany wyżej raport Szwajcarskiej Rady Związkowej, obiektywny, urzędowy dokument, oddajemy [...] w ręce czytelnika polskiego. Posiada on nie tylko lokalne, szwajcarskie znaczenie. Rozważając treść jego na tle akcji przeciw wolnomularstwu w Polsce, trudno nie przyznać racji opinii, która napiętnowała polityczną i moralną szkodę płynącą z niemoralnych metod walki i z płytkiej atmosfery publicznej, która ją toleruje¹⁶.

Tymczasem niechęć wobec wolnomularstwa rosła zarówno w sferach endeckich, jak i sanacyjnych. Można zaryzykować stwierdzenie, że w dużej mierze jej

¹⁴ A. Wereszycki, *Nowe państwo. Wykład wygłoszony na inauguracji roku akademickiego 1933/1934 w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego we Lwowie*, Książnica Atlas, Lwów 1934, s. 7, 12, [cyt. za:] S. Kantyka, *op. cit.*, s. 101.

¹⁵ L. Hass, *Dwa dokumenty międzywojennego wolnomularstwa polskiego – lata trzydzieste*, „Ars Regia” 1997, R. VI, nr 1/2 (11/12), s. 192.

¹⁶ *Wolnomularstwo w świetle raportu rządu szwajcarskiego*, Warszawa 1937, s. IV.

przyczyna leżała w nowym rozumieniu życia państwowego, wypływającym wprost z Konstytucji kwietniowej. Według Michała Pietrzaka system ustrojowy Konstytucji kwietniowej zmierzał do odsunięcia partii politycznych od wpływu na sprawowanie władzy państwowej. Miała je bowiem zastąpić elita, której zadaniem było zapewnienie harmonijnego współdziałania obywateli na rzecz dobra powszechnego¹⁷. W rzeczywistości chodziło nie tylko o ograniczenie wpływu partii politycznych, ale o często praktykowaną w reżimach autorytarnych wymianę elit. Zamierzenie to wyraźnie uderzało w wolnomularstwo nie tylko jako elitę, ale również elitę powiązaną z określonymi partiami politycznymi, szczególnie z PPS, a także z PSL „Wyzwolenie”, Klubami Demokratycznymi i Stronnictwem Demokratycznym, a więc tymi organizacjami opozycyjnymi, w których władza państwowa upatrywała największe zagrożenie. Wolnomularstwo zostało zlikwidowane również jako „stara elita”. Zdaniem Ewy Gdulewicz Konstytucja w żadnym z artykułów nie formowała wyraźnie zasady równości wszystkich wobec prawa. Art. 96 Konstytucji marcowej deklarujący zasadę równości stracił moc obowiązującą. Natomiast zasada współdziałania obywatela z państwem, akcentująca czynny udział w budowie dobra powszechnego, stanowiła znakomite uzasadnienie rozwinęcia antydemokratycznej zasady elitaryzmu. „Konstytucyjna zasada elity wyrastała z przekonania o jedności i wzajemnym związku pomiędzy obowiązkami a prawami obywatelskimi oraz określonej interpretacji tego związku”¹⁸. Podstawowe kryteria to „wysiłek” i „zasługi” obywatela. Osobom tym przyznany miał być większy wpływ na życie publiczne kraju. Pożądane było, aby wolnomularze znaleźli się poza tym kręgiem.

3

Prawicowe, klerykalne środowiska endeckie, odwiecznie niechętnie masonerii, postanowiły wykorzystać rozłam w obozie rządowym w sprawie wolnomularstwa. Rządy sanacyjne starały się dochować wierności środowisku lożowemu, z którymi związane były polityczną i wojskową przeszłością. Na tym tle, znakiem nowego czasu było zgłoszenie w Sejmie w połowie czerwca 1937 r. przez posła z sanacyjnej grupy „Jutro Pracy” Juliana Dudzińskiego interpelacji w sprawie przynależności urzędników państwowych do Sztuki Królewskiej. Dokładnie chodziło o przynależność funkcjonariuszy państwowych do nielegalnych organizacji mających centralę za granicą, co było oczywistym nawiązaniem do ówczesnego wolnomularstwa. Po Dudzińskim interpelacje w sprawie wolnomu-

¹⁷ M. Pietrzak, *O ustroju, prawie i polityce II Rzeczypospolitej*, wprowadzenie, wybór i redakcja naukowa P. Borecki, C. Janik, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 24.

¹⁸ E. Gdulewicz, *op. cit.*, s. 28, 29.

larstwa zgłosiło jeszcze kilku innych posłów z tej grupy. W 1938 r. skuteczną tym razem kampanię antymasońską rozpętał były premier i zarazem były wolnomularz Leon Kozłowski. Opublikował on w tygodniku „Polityka” artykuł pt. *Parę uwag o masonerii*, w którym podał kłamliwe informacje o liczebności i sile polskiego wolnomularstwa¹⁹. Atak ten w połączeniu z sejmowymi wystąpieniami nacjonalistów, w ich liczbie posła Obozu Zjednoczenia Narodowego Wacława Budzyńskiego, wywołał istną powódź artykułów i polemik na łamach prasy. Budzyński przejął inicjatywę i złożył wniosek o postawienie w stan oskarżenia na podstawie art. 165 kodeksu karnego z 1932 r. najważniejszych wolnomularzy z kierownictwa Wielkiej Loży Narodowej. W efekcie przeprowadzono u nich rewizje policyjne. W końcu czerwca tego roku szef Ozonu Adam Koc w jednym ze swych przemówień wypowiedział się za usunięciem wolnomularstwa z życia publicznego, a nawet za jego całkowitym zniszczeniem. Dnia 25 marca 1938 r. Budzyński złożył projekt ustawy o zwalczaniu masonerii, na skutek czego rząd podjął prace nad rozwiązaniem łóż²⁰. Warto nadmienić, że tylko w lipcu tego roku złożono w Sejmie cztery inne interpelacje w sprawie łóż.

Do środowiska wolnomularskiego od dawna docierały wiarygodne informacje o planach MSW przygotowania ataku prawnego delegalizującego loże wolnomularskie. Władze Wielkiej Loży Narodowej Polski uznały, że jedynym wyjściem z sytuacji może być uprzedzenie działań rządu i samorozwiązanie się. W dniu 26 października 1938 r. Wielki Mistrz WLNP Marian Ponikiewski podjął decyzję o tzw. uśpieniu, czyli rozwiązaniu podległych mu placówek. Następnie poinformował o tym w oficjalnym piśmie władze RP. Propagandowo, fakt ten przemilczano w komunikacji publicznej. Opozycja nie rezygnowała i chciała dopiąć swego: podpisania przez Prezydenta RP w dniu 22 listopada 1938 r. dekretu rozwiązującego zrzeszenia wolnomularskie i przewidującego karę więzienia za przynależność do nich²¹. Jak wiadomo, to ustępstwo władz wobec nacisku opozycji tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej, nie pociągnęło za sobą jakichś bardziej zdecydowanych działań z ich strony. Nie spowodowało nawet tak bardzo pożądanego przez prawicę podania do wiadomości publicznej nazwisk członków. Polskie władze, pozbawione możliwości formalnego zamknięcia uśpionych placówek WLNP, postanowiły dokonać w zamian jakiegoś spektakularnego aktu, by zadać kłam podejrzeniom

¹⁹ L. Kozłowski, *Parę uwag o masonerii*, „Polityka”, 10 lipca 1938, nr 16.

²⁰ J. Koredczuk, *Kwestie prawne związane z rozwiązaniem zrzeszeń wolnomularskich w II Rzeczypospolitej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2016, t. CCCXXI: *Studia historyczno-prawne*, s. 188–190.

²¹ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, Dz.U. z 1938 r., nr 91, poz. 624.

ze strony opinii prawicowej. Sanacja i obóz piłsudczyków skrupulatnie przestrzegały zasad „starej gwardii”. Dlatego też represje, na które czekała prawica, miały ograniczony – wręcz pozorny – charakter. Nocą z 2 na 3 grudnia 1938 r. policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniach kilku osób, o których już wcześniej było wiadomo, że piastowały rozmaite godności w WLNP. Rewizje przeprowadzone u Stanisława Stempowskiego, prof. Hipolita Gliwica, Mieczysława Wolfkego i Emila Kippy nie przyniosły rezultatów²². Nie znaleziono żadnych kompromitujących materiałów. Po zamknięciu łóż, wolnomularze skrzętnie poukrywali wszelkie dokumenty i przedmioty obrzędowe.

O zakończeniu działalności masonerii polskiej poinformowana została międzynarodowa społeczność wolnomularska, a epilogiem tej działalności przed II wojną światową było przekazanie miejsca po organizacji polskiej wolnomularstwu Bułgarii na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Stowarzyszenia Mularskiego w maju 1939 r.

Dekret Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z dnia 22 listopada 1938 r. O rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, podpisany również przez premiera i ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wydany na podstawie art. 55 Ustawy Konstytucyjnej, rozwiązywał z mocy prawa zrzeszenia i związki wolnomularskie (art. 1), a także zrzeszenia zależne od wolnomularstwa (art. 2). Dekret nie określał jednak, czym są związki wolnomularskie oraz od wolnomularstwa zależne. Wręcz przeciwnie, dopuszczał, że zaklasyfikowanie danej organizacji do drugiej grupy „należy całkowicie do swobodnego uznania Ministra Spraw Wewnętrznych”. Funkcję tę pełnił wtedy prezes Rady Ministrów, gen. Felicjan Sławoj Składkowski²³.

Definicji przedmiotu prezydenckiego dekretu nie zawierały również wykonawcze instrukcje MSW, przekazywane telefonicznie terenowym organom administracji. Zgodnie z nimi za zrzeszenia wolnomularskie uznano po prostu „organizacje, których charakter [zrzeszeń] wolnomularskich wynika z ich statutu bądź struktury”²⁴. Dawało to duże pole do samowoli ze strony władz, a także umożliwiło im wyłączenie spod działania dekretu tych stowarzyszeń, których zachowanie nakazywały względy propagandowe czy też bieżące interesy polityczne.

Co dziwne, dekret nie odwoływał się do faktu utajniania członkostwa. W grę wchodziły kwestie ideowe wynikające ze statutu lub sama struktura lożowa, co –

²² L. Hass, *Stanisława Stempowskiego spotkania z policją polityczną w 1938 i 1940 roku. Dwa nie opublikowane fragmenty Pamiętników S. Stempowskiego*, „Ars Regia” 1994, R. III, nr 2, s. 90, 91.

²³ T. Cegielski, *Dekret Prezydenta RP z dnia 22 listopada 1938 roku*, „Ars Regia” 1993, R. II, nr 1(2) s. 85.

²⁴ L. Hass, *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1929–1941*, PWN, Warszawa 1987, s. 197.

szczególnie to ostatnie – mogło jednak *à la longue* prowadzić do katastrofalnych rezultatów. Od 1932 r. kwestię tajności struktur organizacyjnych regulował kodeks karny i z tego punktu widzenia można twierdzić, że od jego wejścia w życie sytuacja prawna łóż polskich ulega zmianie.

Artykuł 165 paragraf 1 Kodeksu karnego z 1932 r. głosił: „Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3. Paragraf 2: Kto taki związek zakłada lub nim kieruje, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Jednakże ani kodeks, ani komentarze nie definiowały jasno, czy rzeczona tajność jest równoznaczna z brakiem rejestracji administracyjnej. W komentarzu Wacława Makowskiego czytamy:

Obok zbiorowisk krótkotrwałych, nie mających stałej organizacji, jakimi są przestępne zbiegowiska i zebrania, grozić mogą porządkowi publicznemu zbiorowiska trwałe i zorganizowane. Stojąc na gruncie prawa zrzeszania się, jako jednego z podstawowych praw obywatelskich, współczesna organizacja państwowa musi jednak zastrzec sobie kontrolę nad istnieniem, celem i działalnością zrzeszeń, aby móc spełnić zadanie utrzymania porządku publicznego. Stąd powstaje domniemanie, że zorganizowane zrzeszenie, związek, ukrywający swoje istnienie, cel lub ustrój przed organami władzy państwowej, powołanymi do służby społecznej w zakresie utrzymywania jawności i kontroli zrzeszeń, może być dla porządku publicznego niebezpieczny. Wyrazem indywidualnym działalności przestępczej jest w tym wypadku umyślny udział w związku tajnym, tj. w warunkach, kiedy sprawca wie, że istnienie, ustrój lub cel związku ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej. Inicjatywa tworzenia takiego związku lub kierownictwa nim staje się podstawą kwalifikacji w myśl paragrafu 2 art. 165 ze względu na wyższy stopień indywidualnej działalności przestępnej sprawcy. (Kom. Kod. V, Z. 4, 91 i 92)²⁵.

Jeśli można wysuwać zastrzeżenia co do informowania władz drogą prywatną, to już samo podanie do wiadomości w formie artykułów prasowych – zarówno krajowych, jak i międzynarodowych – faktu istnienia i działalności licznych łóż, było z pewnością formą informacji publicznej.

Komentarz określał również, że nie chodzi o popełnienie przestępstwa przez organizacje tajne, ale karalny jest sam fakt nieujawnienia struktur. Z cytowanego akapitu wynika wyraźnie, że chodzi tu o domniemanie.

Komentarz doprecyzowywał kwestię:

Utrzymywanie w tajemnicy okoliczności dotyczących istnienia lub działalności związku nie da się wprowadzić samo przez się pogodzić z interesem porządku publicznego, ale

²⁵ W. Makowski, *Kodeks karny 1932. Komentarz. Część szczególna*, wyd. 2, nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1933, s. 417.

nie musi się łączyć z wyraźnym skierowaniem działalności związku ku zamierzeniom samodzielnie przestępczym. Nie potrzeba też, aby związek tajny miał cele przestępne na względzie. Przeciwnie, z chwilą, gdy tajność komplikuje się przez połączenie z przestępnością zamierzeń, będziemy mieli idealny zbieg ze stanem faktycznym art. 166 k.k. (Kom. Kod. V, Z, 4, 92)²⁶.

Jednakże postanowienia listopadowego dekretu dotknęły także niemieckie loże wolnomularskie działające na terenie RP w pełnej jawności struktur i legalnie zarejestrowane. Loże niemieckie w Polsce zostały zarejestrowane w 1920 r. jako „Bund deutscher Freimaurerlogen in Polen” (Związek Niemieckich Łóż Wolnomularskich w Polsce). Tworzyło go 14 łóż działających na terytorium Pomorza, Poznania i Katowic²⁷.

Loże niemieckie działały na ziemiach polskich po rozwiązaniu tamże wolnomularstwa w 1821 r. Co więcej, podczas I wojny światowej tworzone nowe, szczególnie wojskowe. Ponieważ istniejące warsztaty podlegały trzem obediencjom z centralami w Berlinie, już w 1919 r. zwołano konferencję mistrzów łóż niemieckich, na której zdecydowano odciąć się od tej zależności i zarejestrować stosownie do wymogów prawa panującego w Polsce. Decyzję miał ułatwić niechętny stosunek niektórych władz niemieckich do ich rodzimych łóż na ziemiach polskich oraz naciski rządu polskiego²⁸. Przeważała chęć spokojnego kontynuowania legalnej działalności, lecz większość niemieckich łóż w Polsce była przekonana, że państwo polskie jest przejściowym tworem politycznym, „bananową republiką”, która nie przetrwa próby czasu. Z tego też powodu nie utrzymywano żadnych kontaktów z lożami polskimi.

Likwidacji uległy również paramasońskie struktury IOOF, B'nei B'rith, paramasońskiej Schlaraffii i Zakonu Templariuszy Dobrych, a więc czterech różnych organizacji, które związek z wolnomularstwem miały jedynie w obiegowej opinii. Z uwagi na powiązania z mocarstwami anglosaskimi nie represjonowano polskiej IMCA i IWCA, a z uwagi na pozycję rodzimych kół finansowo-technokratycznych działaniem dekretu nie objęto rodzimych klubów Rotary. Represje nie objęły również licznych stowarzyszeń ezoteryczno-okultystycznych, w tym wszystkich odłamów różokrzyżowców – pomimo ich lożowej, pseudowolnomularskiej struktury²⁹.

²⁶ *Ibidem*, s. 417, 418.

²⁷ W. Gniadek, A. Kargol, *The Royal Art of Free Masonry in Poland and in Germany in the First Half of the 20th Century: Relations, Differences, and Similarities*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2020, nr 1, s. 156.

²⁸ W. Gniadek, *Niemieckie loże wolnomularskie w Drugiej Rzeczypospolitej*, dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem prof. J. Szczepańskiego, obroniona na Wydziale Historycznym Akademii Humanistycznej w Pułtusku dnia 24 stycznia 2019 r., s. 171.

²⁹ T. Cegielski, *op. cit.*, s. 85.

Struktury Wielkiej Łoży Narodowej oraz Federacji Polskiej obrządku mieszanego i Memphis Misraim nie zostały dotknięte dekretem, gdyż nie tylko nie były zarejestrowane jako stowarzyszenia, ale również nigdy nie były objęte inwigilacją, ani nie toczyło się przeciwko nim postępowanie karnosądowe³⁰. Brak inwigilacji może być zrozumiałą ze względu na przenikanie się środowisk rządowych i wolnomularskich, co mogło skutkować przepływem informacji niwelującym potrzeby inwigilowania, natomiast brak procesów był wynikiem z jednej strony szerokiej dotychczasowej tolerancji faktycznej władzy, zaś z drugiej – nienagannymi postawami obywatelskimi braci.

Łoże B'nei B'rith natomiast padły ofiarą dekretu z dwóch powodów: po pierwsze były łatwym celem, gdyż od początku swego istnienia na ziemiach polskich działały oficjalnie zarejestrowane, po drugie z braku możliwości zamknięcia placówek regularnych łóż masonskich władze potrzebowały spektakularnego aktu, który potwierdziłby zasadność antymasonskiej kampanii. Wbrew częstym twierdzeniom, zamknięcie łóż B'nei B'rith w Polsce nie było aktem antysemityzmu, zostały one rozwiązane jako zrzeszenie prawolnomularskie³¹.

4

Sytuacja prawna polskich łóż wolnomularskich nie była jednoznaczna. Rozbieżności w pozaborczych systemach prawnych nie określały wyraźnie, czy organizacja niezarejestrowana jest nielegalna. Sprzyjająca wolnościom obywatelskim Konstytucja marcowa stanowiła jedynie ogólny zarys regulacji, zaś Prawo o stowarzyszeniach zaczęło obowiązywać dopiero od 1932 r. Paradoksalnie ani Prawo o stowarzyszeniach nie definiowało wyczerpująco, czym jest stowarzyszenie, ani Dekret o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, który w 1938 r. położył kres łóżom, nie definiował wyczerpująco pojęcia zrzeszenia wolnomularskiego. Kierowano się stereotypowymi pojęciami (takimi jak struktura lożowa) czy charakterem wyrażonym w statucie. Nie nawiązano do przepisów Kodeksu karnego o udziale w związku utajniającym struktury, co wydawać by się mogło naturalne i zasadne wobec rzekomej tajności łóż. Przeciwnie, ofiarą dekretu padły legalnie działające, zarejestrowane organizacje.

Bez ryzyka błędu można postawić tezę, że przy powszechnej wiedzy w sferach rządowych o istnieniu łóż i przynależności poszczególnych osób, nie chodziło

³⁰ L. Hass, *Zasady w godzinie próby...*, s. 198.

³¹ A. Kargol, *Likwidacja łóż B'nei B'rith w Niemczech i Polsce (1933–1938)*, „Ars Regia” 2010, R. XII, nr 19, s. 168–169.

bynajmniej o przestrzeganie prawa, a o walkę polityczną. Ściśle – o eliminację opozycyjnych elit.

Patrząc jednak z punktu widzenia politycznego i społecznego, zamiar okazał się chybyony. Większość łóż uprzedziła ruch rządu i uległa samorozwiązaniu. Gra pozorów władz sanacyjnych zemściła się, każąc im ścigać znikający cień.

Bibliografia

Opracowania

- Cegielski T., *Dekret Prezydenta RP z dnia 22 listopada 1938 roku*, „Ars Regia” 1993, R. II, nr 1(2) s. 85–87.
- Cegielski T., Gniadek W., *Wielka Loża Narodowa Polski wobec wyzwań i problemów epoki. Dwa dokumenty (ca. 1927 oraz 1937)*, „Ars Regia” 2012/2013, R. XIII, nr 20, s. 189–206.
- Czapiński W., *Prawo o stowarzyszeniach. Z komentarzami, rozporządzeniami wykonawczymi, dekretem o pracowniczych związkach zawodowych i innymi przepisami oraz instrukcjami*, Warszawa 1933.
- Gdulewicz E., *Konstytucja kwietniowa z 1935 roku. Mity i rzeczywistość*, Książka i Wiedza, Warszawa 1985.
- Gniadek W., *Niemieckie loże wolnomularskie w Drugiej Rzeczypospolitej*, dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem prof. J. Szczepańskiego, obroniona na Wydziale Historycznym Akademii Humanistycznej w Puławach dnia 24 stycznia 2019 r.
- Hass L., *Dwa dokumenty międzywojennego wolnomularstwa polskiego – lata trzydzieste*, „Ars Regia” 1997, R. VI, nr 1/2 (11/12), s. 191–206.
- Hass L., *Stanisława Stempowskiego spotkania z policją polityczną w 1938 i 1940 roku. Dwa nie opublikowane fragmenty Pamiętników S. Stępowskiego*, „Ars Regia” 1994, R. III, nr 2, s. 87–111.
- Hass L., *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1929–1941*, PWN, Warszawa 1987.
- Kantyka S., *Stowarzyszenia w ustroju społeczno-politycznym Polski w latach 1918–1939. Studium historyczno-politologiczno-prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice 2013.
- Kargol A., *Czarna legenda wolnomularstwa. Fałsz i fakt historyczny w służbie bieżącej polityki*, „Państwo i Społeczeństwo” 2008, nr 2, s. 69–81.
- Kargol A., *Likwidacja łóż B'nei B'rith w Niemczech i Polsce (1933–1938)*, „Ars Regia” 2010, R. XII, nr 19, s. 159–176.
- Kargol A., *Strug. Miarą wszystkiego jest człowiek. Biografia polityczna*, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Oficyna Wydawnicza AFM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Warszawa–Kraków 2016.
- Kargol A., Gniadek W., *The Royal Art of Free Masonry in Poland and in Germany in the First Half of the 20th Century: Relations, Differences, and Similarities*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2020, nr 1, s. 149–166.

- Koredczuk J., *Kwestie prawne związane z rozwiązaniem zrzeszeń wolnomularskich w II Rzeczypospolitej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2016, t. CCCXXI: *Studia historycznoprawne*, s. 187–201.
- Kozłowski L., *Parę uwag o masonerii*, „Polityka”, 10 lipca 1938, nr 16.
- Makowski W., *Kodeks karny 1932. Komentarz. Część szczególna*, wyd. 2, nakładem Księgar-
ni F. Hoesicka, Warszawa 1933.
- Pietrzak M., *O ustroju, prawie i polityce II Rzeczypospolitej*, wprowadzenie, wybór i redak-
cja naukowa P. Borecki, C. Janik, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Waingertner P., „Kosmopolici”, „obcy agenci”, „zdrajcy”. *Ze stereotypu wolnomularstwa
w II Rzeczypospolitej*, „Ars Regia” 1994, R. III, nr 3/4 (8/9) s. 97–110.
- Wolnomularstwo w świetle raportu rządu szwajcarskiego*, Warszawa 1937.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, tekst ujednolico-
ny: Dz.U. z 1921 r., nr 44, poz. 267.
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej
z dnia 17 marca 1921 r., Dz.U. z 1926 r., nr 78, poz. 442.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. nr 30, poz. 227.
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. o rozwiązaniu zrzeszeń
wolnomularskich, Dz.U. z 1938 r., nr 91, poz. 624.

Inne

- Konstytucja Wielkiej Łoży Narodowej Polski z roku 1931, „Ars Regia” 1992, R. I, nr 1,
s. 69–84.

ANNA KARGOL

DR HAB., PROF. KAAFM, KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA
MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-3127-3955](https://orcid.org/0000-0002-3127-3955)

Prawo i władza państwowa wobec wolnomularstwa w II RP. Wolnomularstwo w II RP wobec władzy państwowej i prawa

Celem artykułu jest zaznaczenie najważniejszych relacji i zależności pomiędzy bytem polskiej masonerii regularnej okresu międzywojennego oraz odnośnymi przepisami prawa polskiego i jego stosowaniem w praktyce. Ukazuje on zawiłości prawne, niejasne przepisy dotyczące działalności stowarzyszeń wpływające na nieukończony proces legalizacji działalności łóż. Przedstawione zostały także zasadnicze kwestie dotyczące relacji łóż z władzą państwową. Omówiono akt prawny rozwiązujący zrzeszenia wolnomularskie w 1938 r., oraz jego konsekwencje.

Słowa kluczowe: wolnomularstwo polskie, wolnomularstwo II RP, status prawny łóż wolnomularskich, relacja wolnomularstwo – władza państwowa

ANNA KARGOL

ASSOCIATE PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-3127-3955](https://orcid.org/0000-0002-3127-3955)

***State Power of Second Polish Republic towards Freemasonry.
Freemasonry towards State Power of Second Polish Republic***

The purpose of this article is to highlight the most important relationships and dependencies between the existence of Polish regular freemasonry in the interwar period and the relevant provisions of Polish law and its application in practice. It shows the legal complexities and unclear regulations concerning the activities of associations that affect the unfinished process of legalizing the activities of the lodges. Fundamental issues concerning the relationship between the lodges and state power were also presented. The legal act dissolving the Masonic associations in 1938 and its consequences were discussed.

Key words: Polish Freemasonry, Freemasonry of the Second Polish Republic, legal status of Masonic lodges, relation between Freemasonry and state authority

JAN CZAJA

PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA
MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-4727-2754](https://orcid.org/0000-0002-4727-2754)

Umowy konkordatowe Polski ze Stolicą Apostolską w okresie do III rozbioru

1. Historyczne znaczenie konkordatów; 2. Pojęcie konkordatu. Forma i strony umowy; 3. Natura prawna konkordatów; 4. Przedmiot konkordatów; 5. Umowy konkordatowe we wczesnym okresie państwowości polskiej: od XI do XV wieku; 6. Umowy konkordatowe w okresie od XVI do XVIII wieku; 7. Konkordaty w XVII i XVIII wieku; 8. Podsumowanie.

1

Umowy konkordatowe zawierane są niemal od tysiąca lat, dlatego aspekt historyczny jest niezwykle ważny, gdyż przez ten długi okres zmieniały się ich cechy przymiotne, w tym nazwa, przedmiot, forma i język. Funkcjonowanie w różnych porządkach prawnych: państwowym i kościelnym, powodowało, że rozwijały się różne teorie dotyczące zarówno natury prawnej konkordatów, jak i ich wykonywania i obowiązywania. Trzeba podkreślić, że konkordat angażując dwie strony, dane państwo i Kościół, dotyczy głównie spraw religii katolickiej na obszarze tego państwa, co teoretycznie nie powinno budzić animozji w państwach religijnie unitarnych, może natomiast tworzyć roszczenia do podobnych regulacji przez inne religie w państwach wielowyznaniowych. W praktyce sytuacja jest dużo bardziej skomplikowana, ponieważ umowy konkordatowe budziły i nadal budzą emocje, będąc często pretekstem w walce politycznej z powodów nasilania się procesów laicyzacyjnych lub odwrotnie – w przypadkach uprzywilejowania kleru lub Kościoła.

Długa historia konkordatów, niezmiennosc istoty, mimo modyfikacji form, w warunkach zmian środowiska międzynarodowego, powodowały, że pojawiały się spekulacje, że są to umowy w swej formie i treści przestarzałe i jako takie powinny zostać zastąpione innymi porozumieniami. Oczekiwania takie pojawiły się wraz z dokonaniem przez Jana XXIII otwarciem Kościoła na świat współczesny, słynnym *aggiornamento*, oraz ze zwołanym przez papieża II soborem

watykańskim (1962–1965)¹. Oczekiwane zmiany nie nadeszły i wielowiekowa instytucja konkordatów zachowała swą aktualność także w procesie uwspółcześniania Kościoła.

Założeniem niniejszego artykułu jest przedstawienie zarysu prawnej i historycznej problematyki konkordatów, ich istoty i roli w kształtowaniu stosunków państwo – Kościół w Polsce, w okresie od zarania państwowości aż do III rozbioru. Stosunki Polski z Rzymem, zarówno polityczne, jak i religijne, odegrały ogromną rolę w historii państwowości polskiej, współtworząc ją i umacniając oraz sytuując Polskę w orbicie państw zachodnich, w obszarze cywilizacji zachodniej. Wyrazem formalnych związków były także umowy konkordatowe. Odzwierciedleniem roli i funkcji konkordatów w – historycznym i współczesnym – polskim porządku prawnym i budowaniu stosunków państwo – Kościół mogą być słowa papieża Jan Pawła II wypowiedziane w odniesieniu do konkordatu zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w 1993 r.:

Konkordat kształtuje podstawy prawne dla właściwego ułożenia stosunków między Kościołem a Państwem. Ta międzynarodowa umowa sprzyja budowaniu w Polsce demokratycznego państwa, w którym panuje ład prawny, moralny i społeczny oraz harmonizuje współżycie i współdziałanie wszystkich obywateli. Konkordat jest wyrazem służby społeczeństwu i dobru wspólnemu, a zarazem nawiązuje do wielowiekowej chrześcijańskiej tradycji narodu².

2

Termin „konkordat” pochodzi od łacińskiego słowa *concordere*, co oznacza „uzgadniać”, „zgadzać się”. Nazwy *concordata* po raz pierwszy do umowy między państwem a Kościołem użył papież Mikołaj V w bulli *Ad sacram Petri* z 19 marca 1448 r. Nie jest to jedyna nazwa stosowana na oznaczenie tego rodzaju umowy. W historii konkordatów stosowane były jeszcze takie nazwy jak: *conventiones*, *concordiae*, *pax*, *pacta conventa*, *modus vivendi*, *bullae* i inne. Choć sama nazwa

¹ Głos na ten temat zabierał często jeden z najwybitniejszych znawców prawa kanonicznego Pietro Agostino D'Avack. 19 stycznia 1970 r. na kongresie kanonistów w Rzymie stwierdził on m.in., że biorąc pod uwagę procesy we współczesnym świecie, można sobie wyobrazić, że Kościół zrezygnuje z gwarancji konkordatowych, a swobodę działania w poszczególnych państwach będzie sobie zapewniał poprzez inne formy działalności dyplomatyczno-prawnej. Przytaczam za T. Włodarczykiem, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974, s. 5.

² Słowa te Jan Paweł II wypowiedział 11 lipca 1995 r. na audiencji dla ambasadora polskiego przy okazji wręczania listów uwierzytelniających, „L'Osservatore Romano”, 17.07.1995, s. 6, tłumaczenie za *Konkordaty polskie. Historia i Terażniejszość*, red. J. Krugowski, Lublin [cop. 2019], s. 6.

„konkordat” sugeruje doprowadzanie do ugody, *concordatuum*, to nierzadko pojęcie konkordatu, a także definicja były rozumiane i określane nieco inaczej przez strony tych umów w różnych okresach ich historii. Nie było jednomyślności nawet co do podmiotów zawierających konkordat, co częściowo wiązało się w nowszych okresach także ze skutkami *debellatio* Państwa Kościelnego w 1870 r., a następnie z podpisaniem w 1929 r. przez Stolicę Apostolską i zjednoczone państwo włoskie traktatów laterańskich³. W traktatach tych Włochy uznały prawnomiędzynarodową podmiotowość Stolicy Apostolskiej, potwierdzoną następnie *de iure i de facto* przez uznanie tego faktu przez państwa i praktykę międzynarodową. Odtąd zaczęło dominować określenie konkordatów jako umów międzynarodowych.

Wiązało się to także z ewolucją nazewnictwa i terminologii prawnej stosowanej zresztą nie tylko w konkordatach, ale także w innych umowach międzynarodowych, gdy po traktatach westfalskich z 1648 r., a zwłaszcza po rewolucji francuskiej oraz wykształceniu się państw narodowych, zmieniał się pojęcie nosiciela suwerenności – z władców przeniosło się ono na państwa narodowe, i coraz częściej to nazwy podmiotów państwowych zaczęto umieszczać jako strony umów. Wyodrębnienie podmiotowości prawnomiędzynarodowej Stolicy Apostolskiej było czynnikiem rewolucyjnym dla zagadnienia podmiotowości w teorii i praktyce prawa międzynarodowego, oddziałującym jednocześnie na pojęcie stron konkordatów. Rosła świadomość prawna, że stronami tej umowy międzynarodowej po wydarrzeniach 1870 r. są dwa odmienne z charakteru podmioty prawa: państwo i podmiot niepaństwowy. Ta nierównowaga kazała niektórym przedstawicielom doktryny prawa międzynarodowego szukać innych formuł prawnych. Doprowadziło to do wysunięcia koncepcji określającej stosunek między stronami konkordatów jako *interpotestative*, normującej stosunki między dwoma władzami suwerennymi, w przeciwieństwie do umów między państwami określonymi jako *interetatique* lub umowami międzynarodowymi, *internationale*⁴. Koncepcja ta zyskała wielu zwolenników także w polskim piśmiennictwie⁵.

Aby kwestię tę zilustrować, należy sięgnąć do historii konkordatów. Przez różne okresy jako podmiot kościelny zawierający konkordat wymieniano papieża,

³ Szerzej na ten temat: J.T. Delos, *Le Traité du Lateran et la situation juridique nouvelle de la Papauté*, „Revue Générale de Droit International Public” 1929, № 36, s. 452–478.

⁴ Koncepcję taką wysunął francuski badacz Yves de la Briere w pracy *Le Droit concordataire dans le nouvelle Europe*, „Recueil des Cours de l'Académie de droit international de la Haye” 1938, t. 63, s. 371.

⁵ Zob. obszerną pracę Antonio Martinez Blanco na ten temat: *Derecho interpotestativo eclesiástico (naturaleza de las normas de fuente externa sobre materia eclesiástica)*, „Revista de Estudios Políticos” 1973, № 187, s. 227–232. W polskim piśmiennictwie: T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 12.

władze kościelne, Kościół rzymskokatolicki. Przedstawiciele doktryny kościelnej przez wieki stali na stanowisku, że prawo do zawierania konkordatów przysługuje tylko papieżowi, a dopiero rozwój koncepcji podmiotowości prawnomiędzynarodowej sformalizował ten rodzaj traktatów i w doktrynie prawa międzynarodowego uznano, że stronami są Stolica Apostolska i dane państwo. Za klasyczną definicję konkordatu, zwierającą stanowisko kościelne, należy uznać tę sformułowaną przez jednego z najwybitniejszych badaczy konkordatów – Auctore Camillo Tarquiniego. Określał on konkordat jako „partykularne prawo kościelne, wydane przez papieża dla określonego kraju, na prośbę zwierzchnika danego kraju, potwierdzone specjalnym zobowiązaniem tegoż zwierzchnika do jego stałego przestrzegania”⁶.

W definicji tej pobrzmiwa echo jednej z pierwszych umów konkordatowych – konkordatu wormackiego zawartego w 1122 r. w Wormacji między papieżem Kaliksem II a cesarzem Henrykiem V. Konkordat ten, kończący spór o inwestyturę, miał formę podwójnego oświadczenia (*duplex declaratio*): *privilegium Calisti* i *privilegium Henrici V*. Formułę tę zawierały także inne konkordaty, a raczej umowy konkordatowe, gdyż sama nazwa *concordata* pojawiła się znacznie później. Za formę taką należy uznać także stosowaną w różnych okresach historii wymianę not między stronami, uzupełniającymi wcześniej zawarte umowy lub precyzujące poglądy stron. Były to tzw. noty wyjaśniające (*notae explicative*) lub precyzujące (*notae perfectivae*).

Inną formą umowy konkordatowej jest promulgacja bulli papieskiej, ogłaszająca wspólnie uzgodnione sprawy. Tego typu aktami potwierdzano *de iure* ustalenia dotyczące granic administracyjnych jednostek kościelnych, tworzenia urzędów i nadawania beneficjów kościelnych oraz zasady ich zmian. W odniesieniu do Polski początkowała tego typu akty prawne bulla Leona X *Romanus Pontifex* z 1519 r., a w okresie do utraty przez Polskę niepodległości w 1795 r. zawarto w tej formie jeszcze cztery umowy konkordatowe⁷.

W czasach od 1870 r. z reguły jako strona kościelna występuje Stolica Apostolska. Obok stron zawierających umowy konkordatowe, jako podmioty konkordatów wymieniane są niekiedy przez specjalistów tej problematyki także adresaci umów, jako „podmioty wolności religijnej w życiu publicznym”. Józef Krukowski dzieli je „na podmioty wolności religijnej w wymiarze indywidualnym, jako

⁶ A.C. Tarquini, *Iuris ecclesiastici publici institutiones*, Ed. 19, Romae 1906, s. 73, tłumaczenie za T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 12.

⁷ Wymienia je A. Mercati w zbiorze *Raccolta di Concordati su materie ecclesiastiche tra La Santa Sede e le Autorità Civili*, Romae 1954, vol. I: 1098–1914. Były to: umowy w sprawie beneficjów w Polsce z 27 marca i 1 grudnia 1525 r. (bulli Klemensa VII *Cum singularem*), konkordat z 6 sierpnia 1736 r. w sprawie opactw w Polsce oraz bulla Klemensa XII *Summi atque aeterni Pastoris* z 1737 r. zatwierdzająca i uzupełniająca traktat z 1736 r.

wierni, członkowie Kościoła katolickiego” i „podmioty wolności religijnej w wymiarze wspólnotowym i instytucjonalnym, znajdujące się na terytorium danego państwa”⁸.

Jedynym językiem, w którym sporządzano konkordaty aż do początków XVIII w., była łacina. Później zaczęły pojawiać się konkordaty sporządzane w języku włoskim, który stopniowo zaczął spełniać w praktyce konkordatowej podobną rolę co język francuski w dyplomacji i w zakresie umów między państwami. Jako język pomocniczy używany był także hiszpański oraz niemiecki.

W drugiej połowie XVIII w. pojawiły się pierwsze konkordaty sporządzane w dwu językach. Obok preferowanego przez Stolicę Apostolską języka, umowy konkordatowe zaczęto sporządzać także w języku kraju, z którym były one zawierane. W przypadku dwu wersji językowych w klauzulach końcowych konkordatu umieszczana była informacja o tym, który z języków jest uznawany za autentyczny lub że oba spełniają taką funkcję.

3

Konkordat jest umową prawa międzynarodowego zawieraną między dwoma podmiotami, z których jeden jest państwem, drugi – Stolica Apostolska – powszechnie uznanym podmiotem prawa międzynarodowego, mającym jako jeden z atrybutów podmiotowości *ius contrahendi*, czyli prawo do zawierania umów międzynarodowych⁹. W imieniu Stolicy Apostolskiej (organu kierowniczego) prawo to przysługuje papieżowi, jako jej najwyższemu przedstawicielowi i głowie Kościoła katolickiego. Umowy konkordatowe wymagają ratyfikacji, której dokonuje papież, a także uchwalenia, wykonawczych aktów prawnych w celu wprowadzenia ich do porządku prawnego państwa.

Specyficzny charakter konkordatów rodził różne teorie i poglądy w powyższym zakresie, zarówno w doktrynie państwowej, jak i kościelnej. Spośród nich trzy należy uznać za podstawowe: teorię legalną, teorię przywileju i teorię kontraktową. Pierwsza zakłada, że konkordat jest ugodą opartą na stwierdzeniu zgodności zaopatrywania państwa i Kościoła w podstawowych sprawach i kierunkach, która ma

⁸ Zob. J. Krukowski, *Pojęcie i rodzaje konkordatów*, [w:] *Konkordaty Polskie...*, op. cit., s. 22–23.

⁹ Nie jest to jedyny atrybut podmiotowości prawnomiędzynarodowej Stolicy Apostolskiej, gdyż posiada ona także prawo legacji (*ius legationis*). Odrębną podmiotowość prawnomiędzynarodową ma Państwo Watykańskie, *Lo Stato della Città del Vaticano* – państwo karłowate, ale posiadające zdolności prawne właściwe każdemu państwu, choć funkcje państwowe tego bytu są znacznie ograniczone. Więcej zob.: J. Czaja, *Prawnomiędzynarodowy status Watykanu*, Warszawa 1983, s. 106–167.

moc obowiązującą dla kleru i wiernych wtedy, gdy postanowienia konkordatu zostały opublikowane jako ustawa państwowa. Zgodnie z teorią legalną konkordat jest zatem prawem państwowym, dlatego uchylene jego obowiązywania zależy wyłącznie od państwa¹⁰. Teoria ta, głoszona głównie na obszarze wpływów kultury i języka niemieckiego (Niemcy, Austria, Szwajcaria), wywodzi się z rozszerzonej interpretacji uprawnień państwa wynikających z suwerenności, zgodnie z którą państwo ma prawo w sposób jednostronny regulować wszystkie sprawy na swoim terytorium. Kościół natomiast, w przeciwieństwie do państwa, nie jest „społecznością doskonałą” (*societas perfecta*), jak to ujmował Kodeks kanoniczny, lecz tylko „stowarzyszeniem otrzymującym swą osobowość prawną od państwa. Nie może zatem zawierać równoprawnych umów”¹¹.

Teoria przywileju (zwana także „papalną”) głoszona przez doktrynę kościelną, zakłada w swej klasycznej postaci wyższość Kościoła nad państwem, a konkordat za przywilej udzielony przez papieża państwu. Konkordat nie jest ani ugodą, ani umową, a fakt, że dochodzi on do skutku w wyniku porozumienia z państwem, wyznawcy tej teorii interpretują jako wyrażenie zgody przez państwo na jego wykonywanie i przestrzeganie zawartych w nim postanowień¹². W okresie po drugiej wojnie światowej wyznawcy teorii papalnej nieco osłabili jej wydźwięk, przyznając, że konkordat jest umową, lecz jednocześnie podkreślając, że jedna ze stron – państwo, ma obowiązki i przywileje udzielone przez Kościół, zaś strona kościelna ma jedynie prawa¹³.

Teoria kontraktowa uznaje konkordat za umowę jednakowo obowiązującą obie strony jako podmioty prawa międzynarodowego. Podkreśla ona jednak różnicę między konkordatami a innymi umowami międzynarodowymi. Umowy zawierane między państwami normują kwestie i interesy tych państw, natomiast konkordaty dotyczą osób, które są jednocześnie obywatelami danego państwa i wiernymi Kościoła. Ta specyfika konkordatów nie przekreśla jednak ich natury prawnej jako umowy prawa międzynarodowego. Dotyczy to każdego elementu w procesie zawierania konkordatów, a więc negocjowania, parafowania i podpisania, obowiązku ratyfikacji, a także innych warunków ich obowiązywania.

¹⁰ Głównymi głosicielami tej teorii byli Paul Hinschius oraz przedstawiciele doktryny niemieckiej. Nie bez wpływu na to miało zróżnicowanie religijne w Niemczech i duże wpływy religii protestanckiej. Teoria wiązała się z programem *Kulturkampfu*. Główne tezy Hinschius zawarł w pracy *Staat und Kirche*, Freiburg i.B. 1883, s. 27–28, a także w artykule pod tym samym tytułem, opublikowanym w „Neue Folge” 1884, vol. 7(26), s. 124–139.

¹¹ Przytaczam argumentację za J. Wiślickim, *Konkordat. Studium prawne*, Lublin 1926 (Biblioteka Uniwersytetu Lubelskiego, nr 2), s. 46.

¹² Tak ujmuje to A.C. Tarquini, *op. cit.*, s. 73–75.

¹³ Więcej na ten temat: T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 13.

Konkordaty są umowami bezterminowymi. Zdarzały się jednak w historii wyjątki od tej reguły i jako przykłady podawane są: konkordat z Niemcami z 1418 r. zawarty na pięć lat¹⁴ oraz konkordat zawarty z Łotwą z 30 maja 1922 r., przewidujący trzyletni czas obowiązywania z możliwością „milczącego” przedłużania z roku na rok, chyba, że układ zostałby wypowiedziany przez jedną ze stron na sześć miesięcy przed jego upływem¹⁵.

Można więc stwierdzić, że konkordaty są przykładami tzw. układów wieczystych, choć w praktyce ich żywot prawny był czasowo ograniczony, a ich wygasanie w niczym nie odbiega od ogólnych zasad prawa międzynarodowego traktatowego. Okoliczności powodujące wygaśnięcie konkordatów to upływ czasu na który umowę zawarto, wzajemna zgoda stron co do wygaśnięcia umowy, a także wypowiedzenie umowy przez jedną ze stron.

Przyczyną szczególną, na ogół nie wymienianą w umowach, lecz uznawaną za ogólną zasadę prawa traktatowego (art. 60 pkt 1 konwencji genewskiej o prawie traktatów z 1969 r.¹⁶), jest istotne pogwałcenie umowy przez jedną ze stron, co upoważnia drugą stronę do odstąpienia od umowy lub jej zawieszenia w całości lub w części. Należy zaznaczyć, że strony mogą różnić się i inaczej oceniać przyczyny, okoliczności oraz stan faktyczny, który przyczynił się do pogwałcenia lub zaniechania stosowania umowy. Chodzi o zastosowanie klauzuli *Rebus sic stantibus* jako przyczyny usprawiedliwiającej wypowiedzenie konkordatu.

Ważną kwestią prawną jest wpływ wojny na obowiązywanie konkordatów. Sprawa ta nabrała szczególnej aktualności po pierwszej wojnie światowej, gdy zmieniła się mapa polityczno-terytorialna Europy i powróciły na nią przez wielki formalnie nieistniejące państwa. Aby wyjaśnić tę kwestię papież Benedykt XV wygłosił na konsystorzu 21 listopada 1921 r. uroczystą alokucję, której myśli były następujące: w związku z powstaniem po wojnie nowych państw, powiększeniem i wielkimi przemianami jeszcze innych w takim stopniu, że nie mogą być one uznawane za identyczne osoby moralne¹⁷ z tymi państwami, z którymi Stolica Apostolska zawarła konkordaty, dlatego nie mogą one korzystać z umów lub konkordatów zawartych z dawnymi państwami, których są sukcesorami¹⁸. Alokucja

¹⁴ *Raccolta di Concordati...*, op. cit., vol. I, s. 157.

¹⁵ *Ibidem*, vol. II: 1915–1954, s. 7.

¹⁶ *Vienna Convention on the Law of Treaties (with annex). Concluded at Vienna on 23 May 1969*, No. 18232, <https://treaties.un.org/doc/publication/unts/volume%201155/volume-1155-i-18232-english.pdf> [dostęp: 28.10.2021].

¹⁷ „Osoby moralne” zgodnie z ówczesnym kodeksem kanonicznym i doktryną kościelną oznaczały osoby – podmioty prawa międzynarodowego.

¹⁸ Komentarz do alokucji: H. Wagnon, *Concordats et droit international: fondement, élaboration, valeur et cessation du droit concordataire*, Gembleoux 1935 (Dissertationes ad gradum

nie wymieniała Polski ani innych krajów, choć w oczywisty sposób z powodu skutków zaborów Polski dotyczyła.

Po drugiej wojnie światowej Stolica Apostolska nie podtrzymała zasad wyrażonych w alokucji Benedykta XV, a raczej zbliżyła się do poglądów wyrażanych w doktrynie politycznej RFN, uznającej ciągłość tego państwa i Trzeciej Rzeszy. Znalazło to potwierdzenie w uznaniu przez obie strony za obowiązujący zawartego w 1933 r. konkordatu, już po dojściu do władzy Hitlera. Nastąpiło to pomimo faktu, że osobowość prawnomiędzynarodowa Niemiec uległa zmianie w wyniku podziału kraju i utworzenia dwóch państw niemieckich¹⁹. Kwestia ta pojawiła się także w odniesieniu do polskiego konkordatu z 1925 r.

4

Konkordatem, w oparciu o prawie tysiącletnią praktykę, nazwać można w zasadzie każdą umowę między Stolicą Apostolską a państwami w sprawach dotyczących sytuacji Kościoła katolickiego na danym terenie. Klasyczne pojęcie konkordatu związane jest jednak z umową regulującą – lub dążącą do uregulowania – całokształt spraw związanych z sytuacją Kościoła w danym państwie. Umowy regulujące wybrane zagadnienia, które wymieniają je z reguły już w tytułach, nazywane są też porozumieniami lub umowami częstkowymi²⁰.

W oparciu o historię umów konkordatowych przyjmuje się w literaturze przedmiotu, że regulują one trzy rodzaje spraw: sprawy kościelne, zwane także „duchowymi” (*res spirituales*), sprawy doczesne (*res temporales*) oraz sprawy mieszane (*res mixtae*). Sprawy kościelne stanowią główną treść konkordatów. Należą do nich takie kwestie jak: pozycja i prawa Kościoła w danym państwie, uznanie pozycji religii katolickiej (w niektórych przypadkach za panującą²¹) w państwie, prawa

magistri in Facultate Theologica vel in Facultate Iuris Canonici consequendum conscriptae, Ser. 2, T. 29), s. 311–314. W polskim piśmiennictwie A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe a Stolica Apostolska*, „Życie i Myśl” 1963, nr 11–12, s. 12.

¹⁹ Aspekty prawnomiędzynarodowe takich sytuacji omawiane są szeroko w publikacji: *idem*, *Granica polsko-niemiecka a konkordaty z lat 1929 i 1933*, Warszawa 1958, s. 309–311.

²⁰ R. Buchała, *Polska – NRD – NRF – Watykan a status quo w Europie: zarys problemu*, Katowice 1972 (Zeszyty Naukowe. Śląski Instytut Naukowy, nr 44), s. 21.

²¹ Tak było w przypadku konkordatu z Hiszpanią z 1851 r. i z Włochami z 1929 r., który określał katolicyzm jako „religię państwową” w Królestwie Włoskim. Konkordat z Włochami z 1984 r. nie zawierał już formuły o religii katolickiej jako religii państwowej we Włoszech. Teksty: *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, vol. I, s. 770–796 oraz vol. II, s. 91–92. Tekst konkordatu z 1929 r.: *Inter Sanctam Sedem et Italiae Regnum Conventiones*. Initae die 11 februarii 1929, www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/archivio/documents/rc_seg-st_19290211_patti-lateranensi_it.html [dostęp: 2.11.2021]; tekst konkordatu z 1984 r.: *Accordo Tra La Santa*

i przywileje udzielane duchownym²², ochrona miejsc świętych oraz swoboda wykonywania obrzędów religijnych²³. Do tej grupy zaliczane są również: prawa Kościoła do datków, kwestie nauczania religii, obsadzania stanowisk kościelnych oraz niektóre powinności duchownych, np. powinność modlitwy za państwo lub głowę państwa, obowiązek składania przysięgi lojalności duchownych wobec państwa²⁴. Do najważniejszych w tej grupie należą: obsadzanie stanowisk kościelnych, zakładanie zakonów i instytucji kościelnych, kwestie przynależności państwowej i narodowościowej, określanie możliwości prowadzenia przez duchownych działalności politycznej i państwowej.

Wśród spraw doczesnych w konkordatach dominowały postanowienia dotyczące kwestii majątkowych²⁵, obejmujące: określenie uprawnień jednostek kościelnych i zakonnych do posiadania majątku, sprawy dotacji państwowych dla Kościoła²⁶, rekompensaty za dobra kościelne przejęte lub będące w administracji państwa, uposażenia duchowieństwa, wykup nadwyżek ziemi od instytucji kościelnych. Odrębną grupę stanowiły dyspozycje dotyczące podatków oraz różnego rodzaju ulg i zwolnień podatkowych.

Tak zwane sprawy mieszane to grupa spraw, które stanowią istotę konkordatu, czyli sprawy wspólne, interesujące równocześnie Kościół i państwo. Do grupy tej należą tak ważne kwestie jak określenie granic diecezji kościelnych i dostosowanie ich do granic i podziału terytorialnego państwa²⁷, powoływanie biskupów i wyższych dostojników kościelnych, sprawy kompetencji sądów cywilnych w stosunku

Sede E La Repubblica Italiana Che Apporta Modificazioni Al Concordato Lateranense, https://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/archivio/documents/rc_seg-st_19850603_santa-sede-italia_it.html [dostęp: 4.11.2021].

²² Np. art. 11, 12, 13 konkordatu z Republiką Dominikańską z 1954 r. *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, t. II, 295–312.

²³ Ujmowały to np. artykuły I, V–VIII konkordatu z Polską z 1925 r. Tekst: Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.), Dz.U. z 1925 r., nr 72, poz. 501.

²⁴ Zobowiązanie to zawierał art. 21 konkordatu z Litwą z 1927 r. Tekst: *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, vol. II, s. 60–66.

²⁵ Sprawy majątkowe uważano za niezwykle ważne i dlatego bywały one niekiedy przedmiotem odrębnych umów. W ten sposób w 1960 r. uregulowano odrębnym układem sytuację majątkową Kościoła w Austrii. Zob. L. Schöppe, *Konkordate seit 1800. Originaltext und Deutsche Übersetzung der geltenden Konkordate*, Frankfurt am Main 1964, s. 312–314.

²⁶ Przewidziano je m.in. w konkordacie z Polską w art. XXIV pkt 3 z 1925 r. Zob. Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską..., *op. cit.*

²⁷ Postanowienia w tym zakresie zawarte są w wielu konkordatach, m.in. w konkordacie z Polską z 1925 r. w art. IX i XXVI. W wielu przypadkach postanowienia w tym zakresie są przedmiotem osobnych układów, jak np. układy z Austrią z 1960 i 1964 r. Zob. *ibidem*.

do osób duchownych, a także niezwykle ważne dla obywateli dyspozycje z zakresu prawa małżeńskiego²⁸. Stałym punktem konkordatów są kwestie nauki religii w szkołach państwowych, wydawnictw i publikacji kościelnych, uznawania świąt kościelnych za państwowe oraz ustanowienia lub wznowienia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a danym państwem.

5

Umowy i porozumienia konkordatowe towarzyszyły rozwojowi państwowości w Polsce od samych jej początków, choć z różną siłą oddziaływania. Były konsekwencją chrystianizacji Polski i czynnikiem budowy porządku państwowego i prawnego. Za początek związków prawnych, a właściwie prawno-politycznych ze Stolicą Apostolską przyjmuje się akt tzw. darowizny gnieźnieńskiej, dokonany przez Mieszka I na jej rzecz, znany jako dokument *Dagome iudex*. Przy całej historycznej niepewności co do okoliczności, treści i charakteru tego dokumentu, można powiedzieć, że nie był to konkordat, ponieważ takich umów jeszcze wtedy Stolica Apostolska nie zawierała, ale można uznać go za prototyp konkordatu²⁹. *Dagome iudex* powstał najprawdopodobniej w latach 991–992, a miejsce sporządzenia dokumentu jest niepewne³⁰. Jako pierwszy polski dokument *Dagome iudex* znalazł się w odpisie w *Collectio Canonum*, sporządzonym przez kardynała Deusdedita (ok. 1087 r.) zbiorze najważniejszych tekstów – przywilejów Kościoła rzymskiego, udzielanych władcom jako wyraz jurysdykcji i zwierzchności papieża. Znaczenie dokumentu było doniosłe, ponadczasowe, gdyż z woli Mieszka I powstające państwo polskie dostało się pod protektorat Stolicy Apostolskiej. Akt ten został prawdopodobnie potwierdzony przez papieża w formie bulli, jako dokument ana-

²⁸ Np. szeroko w swoim czasie dyskutowane kwestie prawa małżeńskiego uregulowane w konkordacie z Portugalią z 7 maja 1940 r. (tekst: *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, vol. II, s. 244–250), a także wprowadzony konkordatem z 1929 r. we Włoszech model prawa małżeńskiego, będący wzorem dla innych konkordatów. Szerzej: D. Szczepanik, *Wpływ włoskiej reformy prawa małżeńskiego z 1929 roku na projekty Zygmunta Lisowskiego i Jerzego Jaglarza*, [w:] *Pomniki prawa na przestrzeni dziejów*, red. K. Gorski, J. Pokoj, D. Szczepaniak, Ł. Szymura, Kraków 2016, s. 203–218.

²⁹ K. Burczak, *Dagome iudex jako prototyp konkordatów*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2019, t. 29, nr 1, s. 23–50.

³⁰ Istnieją poglądy, że powstał w kancelarii Mieszka I (zob. G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Warszawa 1988 [Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 140], s. 240–248) lub też w Rzymie, w kancelarii papieskiej, B. Kürbisówna, *Dagome iudex. Studium krytyczne*, [w:] *Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. I: *Organizacja polityczna*, red. K. Tymieniecki, Poznań 1962, s. 392–393. Zob. też M. Łodyński, *Dokument „Dagome iudex” a „kwestia sardyńska” w XI wieku*, [Kraków] [1911].

logiczny, rewersał, gdyż taki był zwyczaj w praktyce stosunków papieżstwa z obcymi władcami³¹. Brak jest jednak formalnego dowodu istnienia takiego dokumentu.

W realiach ówczesnej Europy *Dagome iudex* stwarzał podstawy do usytuowania Polski w orbicie państw zachodnich, w kształtującej się wspólnocie chrześcijańskiej, i poddawał opiece papieskiej, a symbolem materialnym związków było płacone Kościołowi świętopietrze³². Dokument ułatwiał jednocześnie Kościołowi tworzenie własnych struktur i urzędów, a także kształcenie duchownych. Polska stawała się częścią *Res Publica Christiana*.

Za pierwszy polski konkordat uznaje się statut łęczycki z 1180 r., wydany przez księcia Kazimierza Sprawiedliwego na zjeździe zwierzchników Kościoła. Zjazd w Łęczycy, w oparciu o zgodę księcia i duchownych kościelnych, zaowocował korzystnymi dla Kościoła zmianami prawa zwyczajowego³³. Ograniczono niektóre uprawnienia urzędników książęcych, w tym prawo żądania podwodów, żywności i innych danin podczas podróży przez dobra duchowieństwa oraz zniesiono dotkliwe dla Kościoła *ius spolii*, które pozwalało na przejmowanie przez księcia majątku zmarłego biskupa. Uchwały łęczyckie zostały potwierdzone w 1181 r. bullą konfirmacyjną papieża Aleksandra III, jako głowy Kościoła i suwerena sprawującego zwierzchnią władzę nad Polską i księciem Kazimierzem. Akt papieski nadawał statutowi łęczyckiemu moc prawną obowiązującą z woli Kościoła w uzgodnieniu z państwem, a jego wykonywanie dodatkowo obwarowano groźbą klątwy. Była to też forma legitymizacji władzy księcia Kazimierza, objętej z naruszeniem zasad sukcesji ustanowionych przez Bolesława Krzywoustego.

Statut łęczycki rozpoczyna całą serię aktów, układów i umów zawartych między państwem polskim a Kościołem katolickim od końca XII aż do końca XVIII wieku, czyli do III rozbioru Polski. Omawiając tę liczną grupę aktów i umów Wacław Uruszczak określa je jako „konkordaty nienazwane”, niezawierające nazwy *concordata*, choć zdarzały się też takie, które nazwę taką miały³⁴. Choć były wynikiem uzgodnień, to wydawano je jako akty jednostronne, przede wszystkim w formie bulli papieskich, na ogół na prośby polskich władców lub biskupów dążących do poddania się pod protekcję papieża. Były one potwierdzeniem takich działań, gdyż

³¹ Wspomina o tym Wacław Uruszczak w pracy *Konkordaty nienazwane i nazwane w Polsce przedrozbiorowej*, [w:] *Konkordaty polskie...*, *op. cit.*, s. 65–66, powołując się na opinię Stanisława Kutrzeby zawartą w *Historii źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów [1925], s. 86–87.

³² O. Halecki, *Historia Polski*, tłum. z ang. J. Bielatowicz, Z. Kozarynowa, Lublin–Londyn 1992 (Źródła i Monografie. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nr 135), s. 23.

³³ Szczegóły zob.: A. Vetulani, *Studia nad tekstami i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180*, Lwów 1932 (Studia nad Historią Prawa Polskiego, t. 13, z. 3).

³⁴ W. Uruszczak, *Konkordaty nienazwane...*, *op. cit.*, s. 64.

polские dokumenty z wczesnych okresów państwowości nie zachowały się. Przykładów aktów papieskich w okresie trzech pierwszych wieków istnienia państwa polskiego w formie bulli protekcyjnych było wiele, najprawdopodobniej kilkaset³⁵. Jak pisze Tadeusz Rombek, tylko w okresie pontyfikatu papieża Innocentego III wydano ponad 70 bulli dla Polski³⁶.

Przedmiotem tych aktów były różne kwestie, choć powtarzające się przez wieki, ponieważ zmieniały się podmioty je inicjujące. Miały one charakter zarówno państwowy, świecki, jak i kościelny. Polscy władcy starali się poprzez związki ze Stolicą Apostolską realizować cele polityczne, legitymizować i umacniać własne rządy, co było charakterystyczne zwłaszcza dla okresu rozbicia dzielnicowego. Związki z papieżem dodawały władcom splendoru, równoważyły wpływy cesarstwa niemieckiego i pozwalały osiągać względną niezależność od cesarza, choć za cenę większego uzależnienia od Rzymu. Kościół w Polsce uzyskiwał przywileje i dodatkowe prawa, zwłaszcza majątkowe, a także coraz większą autonomię, głównie w sprawach duchowych. Rozszerzały one zakres wolności Kościoła w Polsce, umacniały immunitety majątkowe i administracyjno-sądowe, ograniczały obowiązki duchowieństwa wobec władzy świeckiej.

Nie zawsze stosunki między ówczesnymi strukturami państwa i Kościoła były najlepsze – dochodziło do sporów przede wszystkim na tle obsady stanowisk biskupich i innych godności kościelnych, a polscy władcy uzyskiwali od papieża uprawnienia do takich nominacji³⁷. Często jednak uwarunkowania zewnętrzne zmuszały polskich władców i wyższe duchowieństwo do współdziałania, przy błogosławieństwie papieża. Przykładem tego była tzw. bulla gnieźnieńska *Ex commisso nobis a Deo* z 7 lipca 1136 r., ogłoszona przez papieża Innocentego II³⁸. Była ona wynikiem porozumienia wypracowanego przez abp. Jakuba ze Żnina i księcia Bolesława Krzywoustego i gwarantowała niezależność arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od arcybiskupstwa w Magdeburgu.

Innym równie doniosłym aktem współdziałania Państwa i Kościoła było założenie Akademii Krakowskiej, jednej z pierwszych *de facto* świeckich, wyższych

³⁵ Wiele z nich zawartych jest w zbiorze *Bullarium Poloniae I: 1000–1342*, ed. et cur. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982.

³⁶ T. Rombek, *Papiestwo wobec ksiąg polskich w dobie rozbicia dzielnicowego (1138–1306)*, „Pisma Humanistyczne” 2004, nr 6, s. 61–72.

³⁷ Jako klasyczny wymieniany jest w historii Kościoła i państwa polskiego spór między królem Kazimierzem Jagiellończykiem a Episkopatem z 1460 r. o obsadę biskupstwa krakowskiego. Zdecydowane stanowisko władcy doprowadziło do przejęcia przez króla prawa do takich nominacji. Zob. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, oprac. K. Pietkiewicz, Poznań 1999, s. 262 i nast.

³⁸ *Bullarium Poloniae...*, op. cit., s. 6.

uczelni w Europie. Choć to Kazimierz Wielki był inicjatorem i fundatorem uczelni, to do nadania Akademii ram prawnych i uznania międzynarodowego, niezbędne było wydanie przez papieża Urbana V 1 września 1364 r. bulli erekcyjnej³⁹.

W wieku XV nie zawarto na szczeblu centralnym żadnej umowy konkordatowej, ale zawierane były za wiedzą Stolicy Apostolskiej ugody (*concordata*) między przedstawicielami duchowieństwa a rycerstwem i władzami regionalnymi na ziemiach polskich. Jedną z nich była ugoda małopolska zawarta w 1434 r. pod nazwą *Laudum Vartense*, dotycząca poboru dziesięcin, sądownictwa świeckiego i naturalnego, zasad karania duchownych oraz innych spornych spraw⁴⁰.

6

Wiek XVI w historii umów konkordatowych bywa niekiedy nazywany „wiekiem polskim”, jako że umowy tego typu zawierane przez Stolicę Apostolską dotyczyły niemal jedynie spraw polskich, w tym głównie kwestii obsadzania beneficjów⁴¹. Szczególne znaczenie w tym zakresie miały trzy bulle papieskie wydane przez papieża Leona X w latach 1513–1515, będące skutkiem zabiegów przedsięwziętych przez kanclerza koronnego Jana Łaskiego w imieniu króla Zygmunta I, jako wysłannika królewskiego na V sobór laterański. Początkowały one całą serię dokumentów papieskich i zostały przez Józefa Brzezińskiego, wybitnego badacza umów konkordatowych, nazwane „pierwszym polskim konkordatem”⁴². Składały się na ten konkordat: bulla *Super electione archidiaconorum perpetua* z 1513 r.; *Creditam nobis desuper* z 31 lipca 1515 r. oraz bulla *Sacrosanctae universis Ecclesiae regimini* z 9 sierpnia 1515 r. Dokumenty te uzupełnione zostały dalszymi aktami papieskimi. Wszystkie dotyczyły obsady kanonii i innych godności kościelnych w różnych diecezjach na obszarze państwa polskiego oraz warunków, jakie spełniać powinni kandydaci. Miały porządkować stan prawny i łagodzić spory wynikające na tym tle między władzami świeckimi i kościelnymi. Bulla z sierpnia 1515 r. zawierała ponadto zalecenia dotyczące podniesienia

³⁹ Zob.: W. Uruszczak, *Powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 roku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. I, s. 13–38, a także wykład inauguracyjny byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Franciszka Ziejki, wygłoszony 1 października 2016 r., *Najpiękniejszy klejnot w koronie Kazimierza Wielkiego. Uniwersytet Krakowski w dziejach kultury polskiej*, wykład inauguracyjny, <https://www.uj.edu.pl/documents/10172/e0772df0-23af-405b-afd6-92cbb54a179> [dostęp: 4.11.2021].

⁴⁰ W. Uruszczak, *Konkordaty nienazwane...*, *op. cit.*, s. 77–78.

⁴¹ T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 83.

⁴² J. Brzeziński, *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku*, Kraków 1893, s. 263 i nast.

stopnia pobożności wśród kleru i wiernych, a także praw spadkowych z beneficjów w przypadku śmierci beneficjenta.

1 lipca 1519 r. papież Leon X wydał bullę *Romanus Pontifex*, na prośby „najdroższego w Chrystusie syna Zygmunta, króla Polski”, kierowane do Soboru Laterańskiego i papieża za pośrednictwem jego posła Erazma, biskupa płockiego⁴³. Dokument porządkował sytuację prawną w zakresie nadawania godności i beneficjów kościelnych. Bulla była wyrazem władzy papieskiej i potwierdzała, że jedyną normą, zgodnie z którą mogły być w Polsce nadawane beneficja, były normy prawa kanonicznego. W bulli potwierdzone zostały prawa przysługujące zwyczajnym kolatorom, czyli ordynariuszom – patronom, do ich nadawania. Uznano za bezzasadne wszelkie akty prawne dążące do omijania tych norm poprzez próby uzyskiwania ich bezpośrednio w Kurii Rzymskiej. Wyjątkiem miały być tylko te nadane przez samego papieża⁴⁴.

Uzupełnieniem dokumentów Leona X była bulla Klemensa VII *Cum singularem fidei constantiam* z 1 grudnia 1525 r., odwołująca się do supliki króla Zygmunta I o wyraźne ustalenie zakresu praw przysługujących biskupom polskim w zakresie kollacji, czyli nadawania beneficjów. Prośba polskiego króla wynikała z nadal utrzymujących się niejasności na tle stosowania bulli Leona X⁴⁵. Klemens VII zagwarantował ordynariuszom polskim wieczyste prawo do kollacji beneficjów w ciągu sześciu miesięcy w roku, alternatywnie wobec podobnych uprawnień Stolicy Apostolskiej w pozostałej części roku. W okresie przynależnym Kościołowi zabronione było zabieganie i uzyskiwanie w Kurii Rzymskiej koadiutorii i ekspektatyw na beneficja w Polsce⁴⁶. Opublikowanie i wykonanie bulli obaj papieże powierzali biskupom różnych polskich diecezji, a ich nierespektowanie zagrożone zostało karami kościelnymi. Inkorporacja umów konkordatowych do ówczesnego systemu prawnego w Polsce, a właściwie jego współtworzenie poprzez takie umowy, świadczyło jednocześnie o pozycji Kościoła w Polsce i w Europie, ponieważ sytuacja w Polsce nie była wyjątkiem⁴⁷.

⁴³ *Raccolta di Concordati...*, op. cit., vol. I, s. 254.

⁴⁴ J. Brzeziński, op. cit., s. 279.

⁴⁵ Bulle obu papieży, zawierające sprecyzowane ograniczenia dla władz świeckich, zostały wydane, jak wskazano w ich tekstach, na prośbę polskiego króla Zygmunta I. Tkwiła w tym przewrotność, gdyż ordynariusze Królestwa Polskiego w imieniu króla dwukrotnie (w pismach z 27 marca i 1 grudnia 1525 r.) prosili papieża Klemensa VII o zmianę dyspozycji i zniesienie papieskich rezerwacji. Zob. T. Włodarczyk, op. cit., s. 85.

⁴⁶ W. Uruszczak, *Konkordaty nienazwane...*, op. cit., s. 84.

⁴⁷ Wiele z tych aktów i układów znalazło się w opracowanym przez kanclerza wielkiego koronnego Jana Łaskiego i ogłoszonym w 1506 r. statucie *Sławnego Królestwa Polskiego wspólne przywileje, konstytucje i urzędowe zezwolenia i zaaprobowane dekrety*.

Nie oznaczało to, że stosunki między państwem a Kościołem układały się harmonijnie. Kościół długo pamiętał incydent dziejowy u zarania państwowości polskiej i męczeńską śmierć biskupa Stanisława ze Szczepanowa. Spory i zatargi, zwłaszcza na tle nominacji i nadawania beneficjów, zdarzały się niemal w każdym okresie historii. Omawiane bulle papieża Leona X i Klemensa VII odrzucone zostały postanowieniami sejmu piotrkowskiego z 1538 r., zatwierdzonymi przez króla Zygmunta Augusta, który w uchwale *O opatach i przełożonych* podtrzymał w całej rozciągłości prawo patronatu królewskiego odnośnie do wszystkich stanowisk w opactwach⁴⁸.

7

Okres od połowy XVI do połowy wieku XVII to czas ciszy konkordatowej. Problemy wewnętrzne Kościoła, nadużycia i skandale nieomijające rzymskiego centrum katolicyzmu i instytucji papieżstwa (antypapieżę), prowadziły do głębszych kryzysów, skutkujących podziałami religijnymi i szybko rozwijającym się procesem reformacji. Reakcja Stolicy Apostolskiej była rachityczna i spóźniona, co w konsekwencji doprowadziło do schizmy w Kościele zachodnim. Wszystko to osłabiało międzynarodowy autorytet papieżstwa, czemu nie sprzyjała też polityczna sytuacja w Europie, a konflikty w których pierwiastek religijny odgrywał decydującą rolę, doprowadziły do długoletniej wojny, znanej w historiografii jako wojna trzydziestoletnia. Na oczach ówczesnych świadków historii upadała wspólnota i ład określany jako *Res Publica Christiana*. Z tych ruin, w bólach dwuletnich negocjacji między stronami konfliktu, rodził się nowy ład, zwany od miejsca rozmów pokojem westfalskim. Miał on, a nawet ma nadal, znaczny wpływ na rozwój prawa i stosunków międzynarodowych⁴⁹.

Podejmowane przez Stolicę Apostolską działania kontrreformacyjne, zapoczątkowane uchwałami Soboru Trydenckiego (1545–1563), porządkowały sprawy kościelne, dały impuls do rozwoju nauki teologii, umacniały pozycję zewnętrzną Stolicy Apostolskiej. Papieżstwo stopniowo wracało na pozycję potencjalnych, równorzędnych partnerów państw w regulacjach umownych, interesujących obie strony.

⁴⁸ W. Uruszczak, *Konkordaty nienazwane...*, op. cit., s. 84–85.

⁴⁹ Na ten temat: J. Czaja, *Nowy ład międzynarodowy i jego wpływ na bezpieczeństwo*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Aspekty metodologiczne i systemowe*, red. P. Bajor, Kraków 2020, s. 49–58.

Wśród pierwszych konkordatów po okresie ciszy nie było umów z Polską⁵⁰. Konkordatem początkującym nowy okres działalności Stolicy Apostolskiej była umowa zawarta 30 marca 1630 r. między papieżem Urbanem VIII a Ferdynandem II, cesarzem rzymskim, królem Niemiec, w sprawie dóbr pokościelnych w Czechach. Dobra kościelne w czasach zamętu religijnego, walk i ruchów innowierczych, zostały osłabionemu Kościołowi odebrane nie tylko w Czechach, ale także w innych krajach w Europie. Kościół, z poparciem Stolicy Apostolskiej, dążył do ich odzyskania, ale napotykał zdecydowany opór władz państwowych i nowych właścicieli. Jedynym polubownym sposobem rozwiązania tej kwestii, honorowym dla Kościoła jako strony słabszej, było przyjęcie zasady remunracji, czyli odszkodowania finansowego. Takie też były główne postanowienia konkordatu w sprawie dóbr w Czechach i stał się on wzorem dla innych umów konkordatowych tego okresu⁵¹.

6 sierpnia 1736 r., dwieście lat po poprzednich umowach, zawarty został konkordat między papieżem Klemensem XII a królem polskim Augustem III Sasem w sprawie opactw komendatoryjnych. Punktem wyjścia do negocjacji były zmiany wprowadzone do konstytucji sejmku grodzieńskiego w 1726 r. dotyczące obsadzenia opactw. Uchwały sejmku grodzieńskiego, zatwierdzone przez Augusta II, domagały się egzekucji prawa patronatu królewskiego. Zamierzano wysłać do Rzymu poselstwo zaopatrzone w ультимативną instrukcję, z zamiarem uzyskania od papieża respektowania królewskiego prawa patronatu, pod groźbą usunięcia opatów i innych dostojników zajmujących te stanowiska wbrew temu prawu. Sejm, zwany pacyfikacyjnym, zebrany w Warszawie w 1736 r. za panowania Augusta III, pod presją warszawskiej nuncjatury, znacznie złagodził stanowisko władzy państwowej, rezygnując z zalecenia usuwania siłą opatów⁵². Wojewoda sandomierski (piastujący także szereg innych godności) Jan Tarło zobowiązany został do prowadze-

⁵⁰ Trwały natomiast w Polsce prace komisji mieszanej (z udziałem osób świeckich i duchownych) porządkujące system prawny w zakresie rozgraniczenia właściwości sądów świeckich i kościelnych, zakończone opublikowaniem książki *Korektura praw* z 1532 r. Nie weszła ona jednak w życie, odrzucona przez sejm piotrkowski w 1534 r., stała się natomiast podstawą do redakcji tekstu sejmku krakowskiego z 1543 r.

⁵¹ T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 86–87.

⁵² Zobowiązanie o dążeniu do złagodzenia stanowiska podjął August III jeszcze jako księżę Fryderyk August w *pacta conventa*, podpisanych w Warszawie 1 listopada 1733 r. Odpowiedni fragment głosił: „Instancyować także do Oyca S. będziemy, aby dyfferencye de iure Patronatus [...] jako nayprzedezy cum Curia Romana z ukententowaniem naszym y Rzplitey per concordata finaliter. Na przyszlým zaś nakpierwszym doszlým seymie, cum Ordinibus Rzplitey o to starać się będziemy, aby satisfactionem Oyca S. konstytucyi grodzieńskiey na Seymie anno 1726 postanowionej stanęła modificatio”, *Volumina Legum*, t. V, Wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 313.

nia ugodowych pertraktacji z nadzieją na „ojcowską łaskawość” Ojca Świętego⁵³. Konkordat zatwierdził papież Klemens XIII bullą *Summi atque aeterni Pastoris* z 13 września 1737 r.⁵⁴. Przyznawał on królowi Polski prawo do mianowania (komendacji) 13 opactw wymienionych w dokumencie, zwanych komendatoryjnymi. Tym samym uprawnienia królewskie do tego rodzaju nominacji zostały okrojone, gdyż nieograniczone korzystanie z patronatu prowadziło do nadużyć i fikcyjnych nominacji osób, które z życiem klasztorным niewiele miały wspólnego, pobierały natomiast apanaże z tego tytułu⁵⁵.

Ten ostatni przed okresem zaborów konkordat polski uporządkował sprawę komendacji opatów – wyciszył spory na tym tle, przyczyniając się do lepszego zarządzania klasztorami. Choć nie zatwierdził go sejm, gdyż zgromadzenia sejmowe w okresie rządów Augusta II nie były zwoływane, to został on jednak zaaprobowany 10 lipca 1737 r. przez komisję „Senatorów i ministrów stanu Królestwa Polskiego, zebranych we Wschowej i przez nich wszystkich podpisany”⁵⁶.

Smutnym akordem w historii umów konkordatowych dotyczących ziem polskich, zaistniałym już po ostatnim rozbiórze Polski, związanym ze skutkami tych grabieżczych aktów, była bulla cyrkumskrypcyjna papieża Piusa VI *Maximis undique* z 16 października 1798 r. ustalająca nowy podział diecezji w cesarstwie rosyjskim. Bulla stanowiła *de iure* uznanie podziału Polski i skutków, jakie zabór niósł dla Kościoła. Znalazło się w niej stwierdzenie papieża, że „dzięki zwycięstwom i tryumfom [cesarstwo rosyjskie] rozszerzyło swe granice i włączyło do swych posiadłości tereny zamieszkałe przez katolików”⁵⁷.

W sprawach granic polskich diecezji, a także urzędów i beneficjów kościelnych zawarto w okresie zaborów jeszcze kilka innych umów. Ich stronami nie był w oczywisty sposób podmiot polski, lecz władze zaborcze. Cztery z tych umów zawarto z Rosją, a jedną z Prusami. Stolica Apostolska, której stawiano zarzut w polskiej publicystyce, że zawierając umowy z zaborcami w sprawach polskich *de iure* uznaje skutki prawnomiędzynarodowe zaborów, zachowała jednak pewną ostrożność, co wyrażało się w formule ujęcia państwowej strony umów. W bulli cyrkumskrypcyjnej *Ex imposita nobis* wydanej przez papieża Piusa VII 30 czerwca 1818 r. dotyczącej granic diecezji w Polsce strona watykańska zaznaczyła, że dotyczy ona terenów, „które aktualnie podlegają panowaniu Najjaśniejszego

⁵³ T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 88.

⁵⁴ Tekst: *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, t. I, s. 311–321.

⁵⁵ W. Uruszczak, *Konkordaty nienazwane...*, *op. cit.*, s. 88.

⁵⁶ A. Theiner, *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. IV: *Ab Innocentio PP. XII usque ad Pium PP. VI 1697–1775*, Romae 1864, s. 123–126.

⁵⁷ *Raccolta di Concordati...*, *op. cit.*, vol. I, s. 539.

i Najpotężniejszego Księcia Aleksandra, Imperatora Rosji i króla Polski”⁵⁸. W umowie z Prusami, ogłoszonej bullą *De salute animarum* z 16 lipca 1821 r., dotyczącej granic diecezji, stwierdzono, że dotyczą one terenów, „które aktualnie podlegają Fryderykowi Wilhelmowi, królowi pruskiemu”⁵⁹. Zawarty w 1855 r. konkordat między Piusem IX a cesarzem austriackim Franciszkiem Józefem I objął zakresem uregulowań wszystkie ziemie cesarstwa, w tym także objęte zaborem ziemie polskie⁶⁰.

8

Konkordaty to umowy *sui generis* z racji formy, treści i podmiotów je zawierających. Największą ich specyfiką jest to, że łączą dwie sfery władztwa: polityczno-państwową i religijno-duchową. Dotyczą obszaru tylko jednego z podmiotów umowy, ale zajmują się sprawami, którymi obydwie strony – państwo i Stolica Apostolska – są żywotnie zainteresowane. Umowy konkordatowe towarzyszyły rozwojowi państwowości w Polsce od samych jej początków. Były konsekwencją chrystianizacji Polski i czynnikiem umacniania porządku państwowego i prawnego. Były też prawnymi podstawami do sytuowania Polski w orbicie państw zachodnich i cywilizacji zachodniej, a jednocześnie, zwłaszcza we wczesnym okresie polskiej państwowości formą legitymizacji władzy centralnej na tle relacji między władcami ówczesnej Europy. Taki charakter miał pierwszy konkordat, za jaki uznaje się statut łęczycki z 1180 r. potwierdzony bullą confirmacyjną papieża Aleksandra III z 1181 r. W okresie do 1795 r., do III rozbioru Polski, zawarto między państwem a Kościołem w Polsce kilkaset umów konkordatowych, z których większość została potwierdzona dokumentami papieskimi. Zawierane między Polską a Stolicą Apostolską konkordaty dotyczyły różnych spraw, w tym granic diecezji kościelnych, wzajemnych praw i obowiązków władz i duchowieństwa, sądownictwa, zakonów i instytucji kościelnych, a także wielu innych spraw wspólnych, ważnych dla obu stron.

Konkordaty były przedmiotem sporów i konfliktów politycznych w różnych okresach historii. Mimo to oba podmioty – państwo polskie i Stolica Apostolska – uznawały je w każdej epoce, także współcześnie, za ważne dla państwa, Kościoła i narodu.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 638.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ T. Włodarczyk, *op. cit.*, s. 136–137.

Bibliografia

Akty prawne

Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.), Dz.U. z 1925 r., nr 72, poz. 501.

Źródła

- Bullarium Poloniae I: 1000–1342.*, ed. et cur. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś. Romae 1982.
 „L'Osservatore Romano”, 17.07.1995.
Raccolta di Concordati su materie ecclesiastiche tra la Santa Sede e le Autorità Civili, vol. I: 1098–1914, vol. II: 1915–1954, ed. A. Mercati, Romae 1954.
 Schöppe L., *Konkordate seit 1800. Originaltext und Deutsche Übersetzung der geltenden Konkordate*, Frankfurt am Main 1964.
 Theiner A., *Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae*, t. IV: *Ab Innocentio PP. XII usque ad Pium PP. VI 1697–1775*, Romae 1864.
Vienna Convention on the Law of Treaties (with annex). Concluded at Vienna on 23 May 1969, No. 18232, <https://treaties.un.org/doc/publication/unts/volume%201155/volume-1155-i-18232-english.pdf> [dostęp: 28.10.2021].
Volumina Legum, t. V, Wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.

Opracowania monograficzne

- Brzeziński J., *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku*, Kraków 1893.
 Buchała R., *Polska – NRD – NRF – Watykan a status quo w Europie: zarys problemu*, Katowice 1972 (Zeszyty Naukowe. Śląski Instytut Naukowy, nr 44).
 Czaja J., *Prawnomiędzynarodowy status Watykanu*, Warszawa 1983.
 Halecki O., *Historia Polski*, tłum. z ang. J. Bielatowicz, Z. Kozarynowa, Lublin–Londyn 1992 (Źródła i Monografie. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nr 135).
 Hinschius P., *Staat und Kirche*, Freiburg i.B. 1883.
 Kłafkowski A., *Granica polsko-niemiecka a konkordaty z lat 1929 i 1933*, Warszawa 1958.
 Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów [1925].
 Labuda G., *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Poznań 1988 (Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 140).
 Łodyński M., *Dokument „Dagome Iudex” a „kwestia sardyńska” w XI wieku*, [Kraków] [1911].
 Tarquini A.C., *Iuris ecclesiastici publici institutiones*, Ed. 19, Romae 1906.
 Wagon H., *Concordats et droit international: fondement, élaboration, valeur et cessation du droit concordataire*, Gembleoux 1935 (Dissertationes ad gradum magistri in Facultate Theologica vel in Facultate Iuris Canonici consequendum conscriptae, Ser. 2, T. 29).
 Wiślicki J., *Konkordat. Studium prawne*, Lublin 1926 (Biblioteka Uniwersytetu Lubelskiego, nr 2).

Włodarczyk T., *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974.

Artykuły i rozdziały w opracowaniach zbiorowych

- Blanco A.M., *Derecho interpotestativo eclesiástico (naturaleza de las normas de fuente externa sobre materia eclesiástica)*, „Revista de Estudios Políticos” 1973, N° 187, s. 227–274.
- Briere Y. de la, *Le Droit concordataire dans le nouvelle Europe*, „Recueil des Cours de l’Académie de droit international de la Haye” 1938, t. 63, s. 371–466.
- Burczak K., *Dagome Iudex jako prototyp konkordatów*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2019, t. 29, nr 1, s. 23–50.
- Czaja J., *Nowy ład międzynarodowy i jego wpływ na bezpieczeństwo*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Aspekty metodologiczne i systemowe*, red. P. Bajor, Kraków [cop. 2020], s. 49–67.
- Delos J.T., *Le Traité du Lateran et la situation juridique nouvelle de la Papauté*, „Revue Générale de Droit International Public” 1929, N° 36, s. 452–478.
- Hinschius P., *Staat und Kirche*, „Neue Folge” 1884, vol. 7(26), s. 124–139.
- Kłafkowski A., *Prawo międzynarodowe a Stolica Apostolska*, „Życie i Myśl” 1963, nr 11–12, s. 3–34.
- Krukowski J., *Pojęcie i rodzaje konkordatów*, [w:] *Konkordaty polskie. Historia i teraźniejszość*, red. J. Krukowski, Lublin [cop. 2019], s. 13–34.
- Kürbisówna B., *Dagome iudex. Studium krytyczne*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. I: *Organizacja polityczna*, red. K. Tymaniecki, Poznań 1962, s. 362–424.
- Rombek T., *Papiestwo wobec książąt polskich w dobie rozbitcia dzielnicowego (1138–1306)*, „Pisma Historyczne” 2004, nr 6, s. 61–72.
- Szczepaniak D., *Wpływ włoskiej reformy prawa małżeńskiego z 1929 roku na projekty Zygmunta Lisowskiego i Jerzego Jaglarza*, [w:] *Pomniki prawa na przestrzeni wieków*, red. K. Górski, J. Pokoj, D. Szczepaniak, Ł. Szymura, Kraków 2016, s. 203–218.
- Uruszczak W., *Konkordaty nienazwane i nazwane w Polsce przedrozbiorowej*, [w:] *Konkordaty polskie. Historia i teraźniejszość*, red. J. Krukowski, Lublin [cop. 2019], s. 61–92.
- Uruszczak W., *Powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 roku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1, s. 13–40.
- Vetulani A., *Studia nad tekstami i znaczeniem Statutu Łęczyckiego z r. 1180*, Lwów 1932 (Studia nad Historią Prawa Polskiego, t. 13, z. 3).

Adresy internetowe

- Accordo Tra La Santa Sede E La Repubblica Italiana Che Apporta Modificazioni Al Concordato Lateranense, https://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/archivio/documents/rc_seg-st_19850603_santa-sede-italia_it.html [dostęp: 4.11.2021].
- Inter Sanctam Sedem et Italiae Regnum Conventiones. Initae die 11 februarii 1929, www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/archivio/documents/rc_seg-st_19290211_patti-lateranensi_it.html [dostęp: 2.11.2021].

United Nation Treaty Collection, <https://treaties.un.org> [dostęp: 28.10.2021].

Ziejka F., *Najpiękniejszy klejnot w koronie Kazimierza Wielkiego. Uniwersytet Krakowski w dziejach kultury polskiej*, wykład inauguracyjny, <https://www.uj.edu.pl/documents/10172/e0772df0-23af-405b-afd6-92cbb54a179> [dostęp: 4.11.2021].

JAN CZAJA

PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-4727-2754](https://orcid.org/0000-0002-4727-2754)

Umowy konkordatowe Polski ze Stolicą Apostolską w okresie do III rozbioru

Konkordaty są specyficznymi umowami funkcjonującymi w różnych porządkach prawnych: państwowym i kościelnym, a z racji tego, że są zawierane przez dwa podmioty prawa międzynarodowego, Stolicę Apostolską i państwo, są także umowami międzynarodowymi. Umowy konkordatowe zawierane są od niemal tysiąca lat, od roku 1098, i w międzyczasie zmieniały się ich elementy, w tym ich nazwa, przedmiot, treści i język. Różnie interpretowana była w historii natura prawna konkordatów, w zależności kto – państwo czy strona kościelna – jej dokonywał. Umowy konkordatowe towarzyszyły rozwojowi państwowości w Polsce od samych jej początków. Były konsekwencją chrystianizacji Polski i czynnikiem umacniania porządku państwowego, jedną z podstaw sytuowania Polski w orbicie państw zachodnich i cywilizacji zachodniej. Bywały przedmiotem sporów politycznych w różnych okresach historii. Mimo to Stolica Apostolska i państwo polskie uznawały je w każdej epoce politycznej – także współcześnie – za ważne dla państwa, Kościoła i narodu. Założeniem artykułu jest przedstawienie zarysu prawnej i historycznej problematyki konkordatów, ich istoty i roli w kształtowaniu stosunków państwo – Kościół w różnych okresach państwowości aż do III rozbioru i utraty przez Polskę bytu państwowego.

Słowa kluczowe: konkordaty i umowy konkordatowe, Stolica Apostolska, natura prawna konkordatów, bulle cyrumskrypcyjne, papież i Kościół rzymskokatolicki, prawo kanoniczne

JAN CZAJA

PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-4727-2754](https://orcid.org/0000-0002-4727-2754)

Concordat agreements between Holy See and Poland until the Third Partision

Concordats are a specific type of agreements between the Holy See and sovereign states which function in different legal orders: state and church canon law. The fact that concordats are the conventions between two subjects of international law they are also recognized as international treaties. The history of concordats is almost one thousand years old, dates

from 1098 and they are still used by both sides to regulate the matters in common interests. In meantime it have been changed the names, forms, matters and language of concordats, but it did not changed the legal nature and essence of concordats. The history of Polish statehood is closely interrelated with different forms of agreements between Catholic Church and state authorities. Concordats were the consequences of Christianity adoption by Poland having impact on its close cultural relations with Western Europe. The interpretation and execution of concordats in Poland have been sometimes the cause of conflicts but both the Holy See and the state authorities recognized them through the history as important for State, Church and Nation. The article focuses on description of legal nature of concordats and the history of them in Poland until the Third Partition of country in 1795.

Key words: Concordats and concordat agreements, Holy See, Legal nature of concordats, Pope and Catholic Church, Circumcision bull, Canon law

TOMASZ J. KOTLIŃSKI
DR, PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNO-EKONOMICZNA
W JAROSŁAWIU
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0953-3252](https://orcid.org/0000-0003-0953-3252)

Pochówek w Galicji. Wybrane zagadnienia administracyjno-prawne. Część II

1. Wprowadzenie; 2. Administracja cmentarza; 3. Infrastruktura cmentarna; 4. Podsumowanie.

1

Prezentowany artykuł stanowi kontynuację rozważań na temat administracyjno-prawnych rozwiązań w zakresie pochówków w Galicji¹. W drugiej części przedstawione zostaną wybrane aspekty prawne związane z administracją cmentarzami i ich infrastrukturą. Zakładane w Galicji cmentarze wymagały bowiem odpowiedniej administracji, która była wykonywana przez różne podmioty, o czym przede wszystkim decydował rodzaj cmentarza. W przypadku Galicji wszystkie z tworzonych początkowo cmentarzy miały wyłącznie charakter wyznaniowy, później zaś zaczęły powstawać cmentarze świeckie, które pozostawały w zarządzie samorządu gminnego.

2

Zarządzanie cmentarzami wyznaniowymi, katolickimi lub grekokatolickimi, należało do parafii. Z kolei cmentarzami izraelickimi zarządzał zbór, zaś stosownie do ustawy z roku 1866² utrzymanie cmentarza ewangelickiego obciążało prezbiteriat. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga charakter prawny cmentarza wyznaniowego. Z obowiązujących przepisów, np. o opłatach *iura stolae*, wynikało,

¹ T.J. Kotliński, *Pochówek w Galicji. Wybrane zagadnienia administracyjno-prawne. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. XXIII, s. 229–253.

² Bekanntmachung des Staatsministeriums vom 23 Jänner 1866, betreffend die Beraffung der evangelischen Kirche Augsburgischen und Selvetischen Betenntniffes in jenen Ländern, für welche das faiserliche Patent vom 8 April 1861 und die Beordnung des Staatsministeriums vom 9 April 1861 erlassen worden ist (Reichs-Gesetz-Blatt für das Kaiserthum Österreich 1866, Nr. 15).

że istnieje bezpośredni związek pomiędzy cmentarzem a prowadzącym go kościołem. Taką argumentację potwierdził również rząd, który w 1874 r. uznał cmentarze wyznaniowe za część składową zabudowań kościelnych³. Z kolei Trybunał Administracyjny w jednym ze swoich orzeczeń potwierdził, że cmentarze wyznaniowe są zakładami kościelnymi. Tym samym przesądził o prawie kościołów lub innych stowarzyszeń wyznaniowych do zarządu cmentarzami w sposób samodzielny, jednakże w granicach obowiązującego prawa oraz przy zachowaniu uprawnień nadzorczych przysługujących gminie⁴. Warto też przytoczyć inne orzeczenie Trybunału z 1880 r., w którym uznano, że cmentarz założony jako zakład kościelny nie może być uznawany za gminny, choćby to gmina nim zarządzała i była wpisana w tabuli jako właściciel zajętego pod nim gruntu⁵. Zatem ogół cmentarzy wyznaniowych funkcjonujących w Galicji był traktowany zasadniczo jako część składowa kościołów. Odnosiło się to do wszystkich obrządków Kościoła katolickiego, jak również do ewangelików i izraelitów. Brak było natomiast odrębnych regulacji dotyczących prawosławia, ponieważ wyznawcy tego obrządku nie posiadali w Galicji żadnego własnego cmentarza wyznaniowego.

Duże znaczenie dla sposobu wykonywania nadzoru nad pochówkami i cmentarzami w Przedlitawii miało uchwalenie w 1870 r. ustawy o publicznej służbie zdrowia⁶. Określono w niej, że do wyłącznych zadań państwa należy nadzór nad wykonywaniem obowiązujących przepisów w zakresie pogrzebów, cmentarzy, a także przeprowadzania ekshumacji zwłok. Niemniej jednak kwestia nadzoru nad organizacją pogrzebów została przekazana, jako zadanie poruczone, policji zdrowia. Z kolei za zadanie własne tej policji uznano zakładanie i utrzymywanie cmentarzy oraz domów przedpogrzebowych. Oznaczało to, że sprawy te należały do kompetencji gminy, gdyż policja zdrowia, zgodnie z przepisami ustawy gminnej dla Galicji z 1866 r.⁷ oraz odrębnie wydanymi m.in. dla Lwowa statutami⁸,

³ Rozstrzygnięcie Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 22 maja 1874 r., L. 14.903.

⁴ Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 6 listopada 1883 r., L. 2.556.

⁵ Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 19 maja 1880 r., L. 870.

⁶ Ustawa z dnia 30 kwietnia 1870 r. względem organizacji publicznej służby zdrowia (Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, 1870, nr 68).

⁷ *Ustawa gminna z dnia 12 sierpnia 1866: ustawy o obszarach dworskich i reprezentacji powiatowej, ordynacja wyborcza dla gmin i powiatowa obowiązujące dla Galicji wraz z W. Ks. Krakowskim tudzież ustawy państwowe o zasadniczych podstawach urzędzenia Gmin z dodanym rejestrem abecadłowym*, wyd. 2, Lwów 1867 (Ustawy Krajowe dla Królestw Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskim, n. 1).

⁸ Ustawa z dnia 14 października 1870 r. nadająca statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1870, nr 79).

podlegała bezpośrednio władzom gminnym i wchodziła w zakres ich zadań własnych.

Sposób administracji cmentarzem przedstawia przykład krakowskich cmentarzy: Rakowickiego oraz izraelickiego. Sposób wykonywania zarządu nad pierwszym z nich określony został w sposób szczegółowy w 1883 r., przede wszystkim w wydanej przez magistrat instrukcji dla dozorczy cmentarza i dla grabarzy. W przypadku krakowskiego cmentarza miejskiego wydana została również instrukcja dla tzw. dziadka miejscowego Towarzystwa Dobroczynności⁹ oraz dla kapelana. Jednak udział takich osób w strukturze administracyjnej cmentarza w Galicji nie miał charakteru powszechnego, tym samym kwestia ta wykracza poza ramy opracowania.

Wspomniana powyżej instrukcja dla dozorczy krakowskiego cmentarza wskazywała, że jest on pracownikiem podlegającym zarządzeniom magistratu, a jedynie w zakresie utrzymania porządku na cmentarzu rozumianym jako park podlega decyzjom miejskiej komisji plantacyjnej. Instrukcja wymieniała sześć zasadniczych obowiązków należących do zadań dozorczy. Po pierwsze, należało do niego zarządzanie budynkami oraz lokalami służącymi do administracji cmentarzem, takimi jak m.in. mieszkania pracownicze, kancelaria czy poczekalnia dla interesantów. W zakresie tego obowiązku mieściło się także czuwanie nad tym, by na terenie cmentarza nie wypasano krów, nie hodowano drobiu lub nie uprawiano kwiatów. Drugim obowiązkiem dozorczy było prowadzenie biurowości cmentarnej, a więc szereg akt¹⁰, oraz przedstawianie na żądanie magistratu sprawozdań z pracy biura. Kolejne zadania dozorczy związane były z organizacją pogrzebów. W tym zakresie sprawdzał on karty pogrzebowe, które uprawniały do pochówku, kontrolował głębokość oraz szerokość kopanych grobów ziemnych, sprawdzał pozwolenia magistratu na budowę grobowców i musiał być obecny przy każdej czynności pogrzebowej. Ponadto dozorca dysponował środkami do cucenia osób mdlejących podczas pogrzebów, jak też miał udzielać pierwszej pomocy osobie, która pomimo pozostawania przy życiu została złożona do trumny lub grobowca. Osobnym obowiązkiem dozorczy było czuwanie nad przestrzeganiem obowiązujących na cmentarzu przepisów porządkowych. W tym zakresie nadzorował on ogólny stan cmentarza

⁹ Można wspomnieć, że tzw. dziadek był przedstawicielem Towarzystwa Dobroczynności, a jego podstawowymi zadaniami było dbanie o puszkę przeznaczoną na składki na rzecz stowarzyszenia oraz dzwonienie podczas pogrzebów. Ponadto z ramienia krakowskiego magistratu miał on czuwać nad tym, aby na teren cmentarza nie wchodziły osoby nietrzeźwe, włączędzy oraz osoby wyprowadzające psy.

¹⁰ Biuro krakowskiego cmentarza (zapewne też podobne biura funkcjonujące w innych galicyjskich miastach) prowadziło m.in. plany cmentarza, indeks alfabetyczny pochowanych i indeks topograficzny stałych grobowców murowanych, a także gromadziło pozwolenia na pogrzeby oraz na otwarcie murowanego grobu.

i otaczającego go muru. Pilnował, aby na cmentarz nie były wyprowadzane psy, wozy nie uszkadzały grobów i ścieżek, żebracy nie naprzykrzali się odwiedzającym groby, zaś sami odwiedzający nie tłoczyli się przy otwartych grobach. Ponadto raz do roku, w maju, dozorca miał przedkładać krakowskiemu magistratowi sprawozdanie na temat uszkodzonych grobowców i nagrobków. Ostatnie dwa obowiązki dozorczy dotyczyły kierowania pracą grabarzy, których był on bezpośrednim przełożonym, oraz pobierania należności określonych w taryfie cmentarnej¹¹, którą dla przykładu przedstawia tabela 1¹².

Tabela 1. Wybrane należności pogrzebowe Cmentarza Rakowickiego w Krakowie z 1883 r.

Opłaty pogrzebowe uiszczane w kasie miejskiej	
Pokładne dla dziecka powyżej lat piętnastu	70 ct
Powierzchnia za grunt pod grobowiec rodzinny	20 złr za m ²
Za dzwonięcie w kaplicy cmentarnej przy wprowadzaniu zwłok na cmentarz	od 10 ct do 50 ct
Dieta dla fizyka miejskiego za otwarcie grobu, jego dezynfekcję oraz z tytułu ekshumacji zwłok, w tym zakup środków dezynfekujących	5 złr
Opłata za fiakra i rogatkowe dla fizyka miejskiego	1 złr
Dieta dla urzędnika budownictwa miejskiego za oznaczenie i wymierzenie gruntu pod grób oraz kołaudowanie wymurowanych grobowców	3 złr
Opłata za fiakra i rogatkowe dla urzędnika budownictwa miejskiego	1,12 złr
Opłaty pogrzebowe uiszczane u dozorczy cmentarza	
Za udział grabarza przy ekshumacji lub sekcji zwłok	po 50 ct na osobę
Za obłożenie żużlem i obsadzenie rozchodnikiem grobu murowanego	od 3,5 złr do 4 złr
Za obłożenie darniami i obsadzenie barwinkiem, bratkami lub gwoździkami grobu z nagrobkiem kamiennym	od 1,5 złr do 2 złr
Za obsadzenie mogiły kwiatami szlachetnymi (kamelia, irys, prymula)	20 ct za czynność
Za podlewanie, plewienie, obsypywanie piaskiem, omiecenie mogiły	1 złr miesięcznie

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1883, R. IV, L. 15, s. 129–130.

¹¹ *Instrukcja dla dozorczy cmentarza*, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1883, R. IV, L. 15, s. 126–127.

¹² W celu porównania wysokości przedstawionych opłat pogrzebowych można przykładowo wskazać ceny wybranych towarów. W roku 1883 we Lwowie za pół kilograma herbaty płacono od 2,20 do 5,20 złr; sto kilogramów pszenicy kosztowało od 7,60 do 8,85 złr, dwutomowe wydanie dzieł Jana Kochanowskiego 1,50 złr, a pojedynczy numer „Kurjera Lwowskiego” – 6 ct.

Na cmentarzach istotną rolę odgrywali grabarze. Niezależnie jednak od tego, czy pracowali oni na cmentarzach gminnych czy wyznaniowych, mieli obowiązek stosowania się do poleceń właściwej miejscowo zwierzchności gminnej¹³. Krakowska instrukcja wydana dla grabarzy wskazywała, że są oni pracownikami magistratu, opłacanymi z kasy miejskiej. W związku z tym nie mogli oni pobierać za wykonywanie swoich czynności żadnych dodatkowych opłat, z wyjątkiem tych związanych z podejmowaniem się opieki nad grobami. Instrukcja wskazywała dwa rodzaje obowiązków grabarzy. Pierwsze odnosiły się do takich czynności jak: kopanie grobów, grzebanie zwłok, ekshumowanie ich lub przenoszenie na inne miejsce pochówku; przy ich wykonywaniu grabarze podlegali dozorczy cmentarza. Druga grupa obowiązków dotyczyła utrzymania szeroko rozumianego porządku na cmentarzu traktowanego jako park i w tym zakresie grabarze mieli wykonywać polecenia ze strony miejskiej komisji plantacyjnej. W tym okresie zwracano już dużą uwagę na odpowiednie zachowanie i ubiór grabarzy, których praca w odbiorze społecznym nie należała do szczególnie poważanych. Stąd też krakowska instrukcja nakazywała, aby byli oni trzeźwi i moralni, przestrzegali porządku i czystości, a w zetknięciu z publicznością zachowywali się przyzwoicie i grzecznie. Ponadto podczas pogrzebów obowiązywało ich noszenie czystych mundurów¹⁴.

Powyższa instrukcja obowiązywała w Krakowie przynajmniej do zakończenia pierwszej wojny światowej, choć zawarte w niej rozwiązania z czasem weryfikowała praktyka. Dotyczyło to np. wymiarów grobu kopanego, który niekiedy nie odpowiadał wymiarom trumny, co prowadziło do konieczności poszerzania go podczas pogrzebu¹⁵. Instrukcja zawiera też inne, warte przywołania rozwiązania. Otóż w przypadku pochówków ziemnych każdy nowy grób musiał być oznaczany deszczułką, na której umieszczano liczbę porządkową oraz rok pochówku. Z kolei w przypadku chowania zmarłych w murowanych grobowcach, na każdej trumnie musiała znajdować się metalowa blaszka ze wskazaniem imienia i nazwiska osoby zmarłej. To rozwiązanie miało zapewne służyć identyfikacji zwłok w przypadku potrzeby ich ekshumacji lub przeniesienia w inne miejsce.

Z pochodzącej z 1873 r. instrukcji dla dozorczy cmentarza izraelickiego w Krakowie dowiadujemy się o jego obowiązkach przy pochówku Żydów. Dozorca reprezentował formalnie interesy miejscowego zboru, jednakże stosować musiał się do zarządzeń krakowskiego magistratu, przed którym ponosił odpowiedzialność dyscyplinarną. Był on jednocześnie bezpośrednim przełożonym grabarzy, którzy

¹³ Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 6 listopada 1883 r., L. 2.556.

¹⁴ *Instrukcja dla grabarzy*, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1883, R. IV, L. 15, s. 128.

¹⁵ Zob. *Obwieszczenie*, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1884, R. V, L. 12, s. 37–38.

opłacani byli przez zbor. Podstawowym obowiązkiem dozorczy cmentarza, który musiał zamieszkiwać na jego terenie, było pilnowanie przestrzegania formalności związanych z organizacją pogrzebu. Tym samym mógł on zezwolić na pochówek wówczas, gdy rodzina osoby zmarłej przedstawiła zezwolenie wydane przez zarząd zboru na podstawie karty oględzin zwłok wystawionej przez lekarza miejskiego, a dodatkowo koramizowanej (podpisanej) przez magistrat krakowski i poświadczonej przez rabina. Do obowiązków grabarza należał również nadzór nad stawianymi nagrobkami, co mogło nastąpić jedynie za zgodą zarządu zboru¹⁶.

W następnych latach władze miasta Krakowa wydawały kolejne akty prawa miejscowego, które dotyczyły zarządu miejskim cmentarzem, i choć ramy opracowania nie pozwalają na omówienie wszystkich rozstrzygnięć, trzeba wspomnieć o kilku z nich. I tak w 1886 r. polecono dozorczy cmentarza, aby prowadził w swojej kancelarii księgę zażaleń, umieszczoną w miejscu widocznym i łatwo dostępnym, do której każdy z obywateli miasta mógł wpisywać skargi i uwagi dotyczące działalności służb cmentarnych¹⁷. W tym samym roku magistrat wprowadził przepisy, mające zapewnić nadzór budowlany nad grobami, których stan po latach w wielu przypadkach pozostawiał wiele do życzenia. W tym celu przygotowano wykaz inżynierów, architektów oraz majstrów murarskich i kamieniarskich, którym przyznano wyłączne prawo budowy grobów na cmentarzu. Postanowiono, że przed przystąpieniem do prac majster musiał uzyskać w magistracie zatwierdzenie planu budowy, a następnie do specjalnej księgi wpisać deklarację o przejęciu na siebie wszelkiej odpowiedzialności z tytułu prac nad grobem oraz za jego stan techniczny. Kontrola wykazu osób uprawnionych, jak też prowadzenie powyższej księgi zostały powierzone zarządcy cmentarza¹⁸. Uzupełnieniem tych rozwiązań było nałożenie w 1915 r. na firmy budowlane obowiązku wywiezienia ziemi i innych pozostałości po budowie grobu w miejsce wyznaczone przez zarząd cmentarza. Ponadto firmy zobowiązano do przywrócenia do stanu poprzedniego sąsiadującego z budową miejsca pochówku, nie wyłączając obsiania trawników. Uchylenie się od tego nakazu mogło skutkować wykonaniem tych prac na koszt przedsiębiorcy budowlanego¹⁹. Innym rozwiązaniem było wprowadzenie w 1909 r. monopolu miejskiego na

¹⁶ *Instrukcja służbowa dla dozorczy cmentarza izraelickiego w Krakowie z 17 XII 1873 (projekt zboru izraelickiego)*, [w:] L. Hońdo, *Dom przedpogrzebowy przy żydowskim Nowym Cmentarzu w Krakowie*, Kraków [cop. 2011], s. 117–118.

¹⁷ *Do Pana Czaputowicza, Dozorczy cmentarza miejskiego w Rakowicach (pod Krakowem)*, *Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, Kraków 1886, R. VII, L. 12, s. 74.

¹⁸ *Do Pana Czaputowicza, zarządcy cmentarza*, *Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, Kraków 1886, R. VII, L. 21, s. 131.

¹⁹ *Rozporządzenie Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 27 kwietnia 1915 roku*, *Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, Kraków 1915, R. XXXVI, nr 4, s. 32.

dekorowanie mogił i grobowców, w tym wykonywania darniowania tych pierwszych. Czynności te powierzono inspektorowi ogrodów miejskich i jednocześnie ustalono cennik usług. Od tej pory zarówno dozorca cmentarza, jak i grabarze nie mogli już przyjmować żadnych zamówień na upiększanie i utrzymanie mogił oraz grobowców²⁰.

Zarządzanie cmentarzami wymagało odpowiednich środków finansowych. W części pierwszej opracowania wspomniano już o zasadach pokrywania kosztów zakładania nowych cmentarzy, dlatego wypada wspomnieć o pokrywaniu kosztów bieżącego ich utrzymania. W przypadku cmentarzy świeckich obowiązek ten spoczywał na gminie, a w odniesieniu do cmentarzy wyznaniowych koszty z tym związane miały być ponoszone w ramach konkurencji kościelnej i to nawet w tych przypadkach, gdy właścicielem gruntu zajętego pod cmentarz była gmina²¹. Stałą część dochodów pochodzących z opłat za groby przeznaczano na bieżące utrzymanie cmentarzy. W przypadku cmentarzy wyznaniowych opłaty pobierały parafie, natomiast w przypadku cmentarzy gminnych były one pobierane przez gminę²².

3

Wydawane na przestrzeni lat przepisy nie tylko regulowały zasady organizacji pochówku i jego miejsca, ale także, niektóre z nich, miały wpływ na współczesny wygląd zachowanych do dziś cmentarzy. Już w cytowanym dekrete z sierpnia 1788 r. o zasadach grzebania zwłok osób należących do różnych wyznań²³, zakazano chowania zmarłych w grobowcach znajdujących się w kościołach i to zarówno tych położonych w miastach, jak i na terenie dóbr prywatnych ich właścicieli. We wrześniu tego samego roku wydany został kolejny dekret, do którego dokładnej treści autorowi artykułu nie udało się dotrzeć, jednak zakazano w tym akcie wznoszenia nad kryptami grobowymi kaplic przeznaczonych do odprawiania kultu. Odnotować warto, że w 1833 r.²⁴ galicyjskie Gubernium przypomniało urzędom cyrkulowym, dominiom i proboszczom o wcześniej wydanych zakazach w zakresie organizowania pochówków w kościołach i kaplicach. Zaznaczono przy

²⁰ *Obwieszczenie Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 4 sierpnia 1909 r.*, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1909, R. XXX, L. 8, s. 109.

²¹ Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 14 listopada 1878 r., L. 1.781.

²² Zob. Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 19 maja 1880 r., L. 870.

²³ Dekret ten został opisany w pierwszej części artykułu. Zob. T.J. Kotliński, *op. cit.*, s. 233.

²⁴ Nagrobki rodzinne stawiać wolno tylko na powszechnym cmentarzu, ale nie kaplice do nabożeństwa (Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien für das Jahr 1833 / Zbiór Ustaw Prowincjonalnych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z roku 1833, Lwów 1835, nr 11).

tym, że każde odstępstwo od zasad może nastąpić jedynie na podstawie zezwolenia władzy.

W roku 1830 kancelaria nadworna wydała szczególne przepisy dotyczące zasad stawiania grobów murowanych oraz nagrobków kamiennych na lwowskich cmentarzach przeznaczonych dla zmarłych chrześcijan. Akt ten przyznawał prawo do tego rodzaju grobów jedynie zmarłym stanu szlacheckiego, urzędnikom państwowym oraz wojskowym i tylko wówczas, gdy przemawiały za tym szczególne okoliczności. Niezależnie od stanu pochodzenia zmarłego postawienie nagrobka ziemnego, kamiennego lub grobu murowanego uzależniono od opłaty od powierzchni zajętej pod miejsce pochówku. Pobierana z tytułu stawianych grobów opłata stanowiła tzw. iściznę na rzecz lwowskiego magistratu, który miał ją przeznaczać w szczególności na ogrodzenie terenu cmentarzy²⁵.

Na cmentarzach założonych w Galicji, a nadal funkcjonujących na terenach południowej Polski, można spotkać symbole charakterystyczne dla różnych wyznań, np. stojące obok siebie krzyże katolickie i grekokatolickie. Jest to następstwo dekretu z 1788 r. w sprawie grzebania osób różnych wyznań, uznającego, że każdemu wolno na własnym grobie ustawiać znak właściwy dla swojego wyznania. Ponadto duchownym zarządzającym cmentarzem zabroniono czynienia przeszkód w ustawianiu znaków właściwych dla innych wyznań, jak też ich niszczenia lub usuwania po dokonanych pochówku. Na cmentarzach mogły być również wznoszone pomniki. W przypadku cmentarzy wyznaniowych odstąpienia gruntu pod pomnik nie traktowano jako zbycia majątku kościelnego, jednak wymagano jego sądowego zatwierdzenia²⁶.

Obok grobów integralną częścią cmentarzy galicyjskich stały się kostnice, które wówczas nazywano również komorami na trupy, a następnie trupiarniami lub domami przedpogrzebowymi. W Austrii już w 1771 r. nakazano wznoszenie przy kościołach kostnic, jednakże dopiero w 1797 r. dekret nadworny dokładnie określił wymogi, jakie winny one spełniać²⁷. We wstępie uzasadniano wprowadzenie obowiązku zakładania kostnic potrzebą ochrony żywych przed pochowaniem²⁸.

²⁵ Przepisy względem stawiania nagrobków na chrześcijańskich cmentarzach we Lwowie i ustanowionych za to opłat (Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien für das Jahr 1830 / Zbiór Ustaw Prowincjonalnych dla Królestwa Galicji i Lodomerji z roku 1830, Lwów 1832, nr 31).

²⁶ *Praktyka administracyjna*, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1888, R. XIII, s. 373.

²⁷ Cyrkularz względem wystawiania komory na trupy aż do ich pochowania (Kontynuacja Wyroków y Rozkazów Powszechnych w Galicji i Lodomerji Królestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1797 wypadłych, nr XVII).

²⁸ W omawianym dekreście napisano: „Zaczym Nayiaśnieyszy Monarcha zniewolony okropnym wyobrażeniem, iż już może wiele osób, które za umarłych miano, z naywiększą ich męką

Zgodnie z instrukcją kostnice miały być budynkami murowanymi z okratowanymi oknami i wyposażone w piec, co miało zapobiegać temu, by „mniemany umarły w zimie nie zamarzł”. Wewnątrz kostnicy znajdować miał się katafalk, na którym przez 48 godzin, do czasu pogrzebu, miała znajdować się otwarta trumna. Dekret nakazywał, aby przez ten czas do ręki osoby leżącej w trumnie przywiązany był sznur połączony z dzwonkiem, tak by w razie przebudzenia się była możliwość zaalarmowania otoczenia. Ponadto w czasie wystawiania ciała w kostnicy, w porze nocnej miały być zapalone świece, zaś drzwi miały otwierać się tylko od wewnątrz pomieszczenia. Niemal zaraz po wprowadzeniu obowiązku zakładania kostnic, wydano dekret nadworny²⁹, którym określono zobowiązanych do zakładania i utrzymywania tych budynków, wskazując osoby odpowiedzialne za wnoszenie oraz utrzymanie kościołów na terenie gmin (parafii). W 1845 r. dokonano modyfikacji, stanowiąc, że o ile umowy prywatne lub kontrakty nie stanowią inaczej, to utrzymanie trupiarni winno następować z funduszu miejscowej policji zdrowia. Z kolei po wprowadzeniu w Galicji ustawy gminnej budowa i utrzymanie tych obiektów spoczęło na gminach i obszarach dworskich, a jeżeli te nie miały dostatecznych środków na ten cel, pokrywano je w ramach tzw. konkurencji w stosunku do opłacanych podatków bezpośrednich³⁰. Koszty oświetlenia trupiarni i utrzymania przy niej stróża zawsze ponosiła właściwa dla miejsca położenia tego budynku gmina.

4

Prawo funeralne w Galicji kształtowało się na przestrzeni ponad stu lat, a jego początku należy szukać w reformach zapoczątkowanych przez cesarza Józefa II. Władca ten, niejako w kontrze do Kościoła katolickiego, doprowadził do zerwania z dotychczasowymi praktykami w zakresie organizacji pochówku zmarłych. Decyzją cesarza już w 1783 r. zakazano grzebania zwłok w obrębie miast i miasteczek, a następnie również we wsiach, i postanowiono o przeniesieniu miejsc pochówku poza ich obręb. W ten sposób, już w następnym roku na terenach ówczesnej Galicji

żywcem pochowane zostały i na przyszłość wielu tym sposobem pogrzebione być mogą, nymiłościwiey rozporządzić raczył, iż na po tym w każdej parochii komory dla przetrzymywania ciał zmarłych następującym sposobem urządzone być powinny”, *ibidem*.

²⁹ Cyrkularz przypisujący kto wydatki na wystawienie i utrzymywanie komór, w których ciała zmarłych aż do pogrzebu spoczywać mają, zastępować powinien (Kontynuacja Wyroków y Rozkazów Pow szechnych w Galicyi i Lodomeryi Królestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1797 wypadłych, nr XXVI).

³⁰ J.R. Kasparek, *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c.k. Trybunału Administracyjnego. Podręcznik dla organów c.k. władz rządowych i władz autonomicznych*, wyd. 3, t. V, Kraków 1885, s. 3586.

zaczęły powstawać pierwsze cmentarze, które w wielu przypadkach funkcjonują do dziś. Były one wyrazem podejmowanych w kolejnych latach prób ograniczenia pobieranych opłat przez duchowieństwo z tytułu posługi pogrzebowej. Zakładane na podstawie omówionych w pierwszej części opracowania aktów prawnych cmentarze stanowią współcześnie materialne świadectwo kultury czasów minionych i przypominają o tych, którzy odeszli. Stąd też w drugiej części opracowania przedstawione zostały rozwiązania prawne, jakie obowiązywały w Galicji w zakresie administracji i zarządu cmentarzami oraz te, które odnosiły się do ich infrastruktury. Dzięki tym rozwiązaniom cmentarze na terenie obecnej Małopolski i Podkarpacia są wpisywane do rejestru zabytków i stanowią dowód tego, że czas na nich nigdy się nie zatrzymuje.

Bibliografia

Opracowania

Hońdo L., *Dom przedpogrzebowy przy żydowskim Nowym Cmentarzu w Krakowie*, Kraków [cop. 2011].

Kasperek J.R., *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c.k. Trybunału Administracyjnego. Podręcznik dla organów c.k. władz rządowych i władz autonomicznych*, wyd. 3, t. V, Kraków 1885.

Kotliński T.J., *Pochówek w Galicji. Wybrane zagadnienia administracyjno-prawne. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. XXIII, s. 229–253.

Ustawa gminna z dnia 12 sierpnia 1866: ustawy o obszarach dworskich i o reprezentacji powiatowej, ordynacja wyborcza dla gmin i powiatowa obowiązujące dla Galicji wraz z W. Ks. Krakowskiem tudzież ustawy państwowe o zasadniczych podstawach urzędzenia Gmin z dodanym rejestrem abecadłowym, wyd. 2, Lwów 1867 (Ustawy Krajowe dla Królestw Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskim, n. 1).

Akty prawne

Bekanntmachung des Staatsministeriums vom 23 Jänner 1866, betreffend die Berfaffung der evangelischen Kirche Augsburgischen und Selvetischen Betenntniffes in jenen Ländern, für welche das faiserliche Patent vom 8 April 1861 und die Beordnung des Staatsministeriums vom 9 April 1861 erlassen worden ist (Reichs-Gesetz-Blatt für das Kaiserthum Österreich 1866, Nr. 15).

Cyrkularz przypisujący kto wydatki na wystawienie i utrzymywanie komór, w których ciała zmarłych aż do pogrzebu spoczywać mają, zastępować powinien (Kontynuacja Wyroków y Rozkazów Powszechnych w Galicji i Lodomerji Królestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1797 wypadłych, nr XXVI).

Cyrkularz względem wystawiania komory na trupy aż do ich pochowania (Kontynuacja Wyroków y Rozkazów Powszechnych w Galicyi i Lodomerji Królestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1797 wypadłych, nr XVII).

Nagrobki familyjne stawiać wolno tylko na powszechnym cmentarzu, ale nie kaplice do nabożeństwa (Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien für das Jahr 1833 / Zbiór Ustaw Prowincjonalnych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z roku 1833, Lwów 1835, nr 11).

Przepisy względem stawiania nagrobków na chrześcijańskich cmentarzach we Lwowie i ustanowionych za to opłat (Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien für das Jahr 1830 / Zbiór Ustaw Prowincjonalnych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z roku 1830, Lwów 1832, nr 31).

Ustawa z dnia 14 października 1870 r. nadająca statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, 1870, nr 79).

Ustawa z dnia 30 kwietnia 1870 r. względem organizacyi publicznej służby zdrowia (Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, 1870, nr 68).

Inne

Do Pana Czaputowicza, Dozorcy cmentarza miejskiego w Rakowicach (pod Krakowem), Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1886, R. VII, L. 12.

Do Pana Czaputowicza, zarządcy cmentarza, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1886, R. VII, L. 21.

Instrukcja dla dozorczy cmentarza, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1883, R. IV, L. 15.

Instrukcja dla grabarzy, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1883, R. IV, L. 15.

Obwieszczenie Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 4 sierpnia 1909 r., Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1909, R. XXX, L. 8.

Obwieszczenie, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1884, R. V, L. 12.

Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 14 listopada 1878 r., L. 1.781.

Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 19 maja 1880 r., L. 870.

Orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dnia 6 listopada 1883 r., L. 2.556.

Praktyka administracyjna, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1888, R. XIII.

Rozporządzenie Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 27 kwietnia 1915 roku, Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, Kraków 1915, R. XXXVI, nr 4.

Rozstrzygnięcie Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 22 maja 1874 r., L. 14.903.

TOMASZ J. KOTLIŃSKI

DR, PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNO-EKONOMICZNA W JAROSŁAWIU

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0953-3252](https://orcid.org/0000-0003-0953-3252)

Pochówek w Galicji.

Wybrane zagadnienia administracyjno-prawne. Część II

Druga połowa XVIII w. to okres odchodzenia w wielu państwach europejskich od dotychczasowych zasad pochówku, opartych na grzebaniu zwłok w kościołach i na cmentarzach zlokalizowanych w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Dokonywane zmiany motywowane były przede wszystkim względami zdrowotnymi, ale również ograniczonymi możliwościami pochówków w obrębie samych miast. W przypadku Austrii decyzja o przeniesieniu cmentarzy poza obręb miejscowości podjęta została przez cesarza Józefa II koźcem 1783 r. Jej konsekwencją było niemal powszechne zakładanie na terenie państwa, w tym także w Galicji, nowych cmentarzy, z których część funkcjonuje do dziś. Jednocześnie w Austrii z biegiem kolejnych lat wydawano szereg aktów prawnych, które szczegółowo regulowały kwestie związane z organizacją cmentarzy i pogrzebów.

W drugiej części opracowania przedstawiono wybrane zagadnienia prawne w zakresie administracji cmentarzami, m.in. dotyczące opłat oraz infrastruktury cmentarnej. Jako przykład posłużyły rozwiązania prawne przyjęte w drugiej połowie XIX w. przez miasto Kraków dla zarządu Cmentarza Rakowickiego.

Słowa kluczowe: cmentarze, groby, prawo cmentarne, administracja, Galicja

TOMASZ J. KOTLIŃSKI

PHD, STATE HIGHER SCHOOL OF TECHNOLOGY AND ECONOMICS IN JAROSŁAW

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0953-3252](https://orcid.org/0000-0003-0953-3252)

Burial in Galicia. Selected administrative-legal issues. Part II

The second half of 18th century brought the era of change in existing burial procedures in many European countries, where corpses were buried in churches and adjacent cemeteries. The changes were implemented due to health related aspects, but also through limited burial capabilities within the town administrative borders. In Austria, the decision to move cemeteries outside the town administrative borders, was made by Emperor Franz Joseph II before the end of 1783. As a consequence, numerous new cemeteries were commonly established within the territory of the State, including Galicia, many of which exist to the present day. Concurrently with time, there were a number of legal acts issued in Austria, that precisely governed issues relating to organization of cemeteries and funerals.

In the second part of the study, selected legal issues concerning administration of the cemeteries are presented, including fees and cemetery infrastructure. Legal solutions introduced by the city of Kraków regarding management of Rakowicki Cemetery in the second part of the 19th century are given as an example.

Key words: cemeteries, tombs, law, administration, Galicia

GRZEGORZ M. KOWALSKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7984-6230](https://orcid.org/0000-0002-7984-6230)

Sprawy karne SS-manów z załogi KL Auschwitz przed sądami powszechnymi w Polsce w latach 1946–1955. Artykuł koncepcyjny¹

1. Wprowadzenie; 2. Literatura przedmiotu i źródła dostępne w internecie; 3. Charakterystyka pola badawczego; 4. Wnioski w oparciu o dotychczasowe badania; 5. Podsumowanie.

1

Chyba niewiele jest w historii tematów – przynajmniej jeśli chodzi o wiek XX – tak dogłębnie przebadanych, jak dzieje zbrodni dokonanych przez Niemców i ich sojuszników w czasie istnienia Trzeciej Rzeszy. Na tym tle były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady Auschwitz-Birkenau² zajmuje miejsce szczególne. Był największym z obozów, a skala zbrodni w nim popełnionych spowodowała, że urosł on do rangi symbolu ludobójstwa dokonanego w czasie drugiej wojny światowej. Z tego powodu problematyka związana z jego historią ma ogromną bibliografię. Badania nad dziejami obozu wciąż trwają, choć z natury rzeczy mają inne oblicze niż dekady temu. Związane jest to głównie z tym, że upływ czasu od zakończenia wojny spowodował, że w zdecydowanej większości odeszli już zarówno sprawcy, jak i ofiary, które przeżyły obóz. Tym samym współczesne badania koncentrować się muszą niemal wyłącznie na materiale archiwalnym.

Ostatnimi laty ukazało się wiele znakomitych publikacji naukowych, bazujących na mocnej podstawie źródłowej z udostępnianych stopniowo zespołów archiwalnych, które zostały poświęcone historii Polski w okresie rządów komunistów. Co zrozumiałe, również historycy prawa i ustroju są autorami zarówno syntez, jak i monografii dotyczących tego okresu. Bardzo wiele pozostaje jeszcze do zrobienia i nie zanosi się na to, aby w bliższej przyszłości zabrakło tematów badawczych.

¹ Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na XXVIII Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Prawa i Ustroju w Warszawie w dniu 23 września 2021 r.

² Zacytowano tutaj oficjalną nazwę miejsca pamięci i muzeum. W dalszej części tekstu dla uproszczenia stosowana będzie nazwa KL Auschwitz.

Wśród zagadnień jeszcze nieprzebadanych z punktu widzenia historii prawa są dzieje spraw karnych przeciwko zbrodniarzom wojennym, które toczyły się w powojennej Polsce. Wśród nich istotne miejsce zajmują procesy SS-manów³, członków załogi SS KL Auschwitz.

Niniejszy artykuł, jak wskazano w tytule, ma wyłącznie charakter koncepcyjny i w żaden sposób nie pretenduje ani do przedstawienia całości stanu badań, ani do określenia całego planu badawczego. Ma na celu ukazanie pewnych wybranych zagadnień dotyczących analizowanej tematyki wraz z przykładową literaturą, dalej – ukazanie niepełnych danych statystycznych, które do tej pory udało się zebrać (choć wymagają one weryfikacji, można na ich podstawie określić wstępnie obraz zjawiska i wysunąć robocze wnioski), wreszcie – określenie wstępnego pola badawczego i postawienie wybranych pytań badawczych.

2

Podczas badań nad archiwalnymi aktami Sądu Apelacyjnego w Krakowie autor artykułu natrafił na akta interesującego procesu przeciwko jednemu z członków załogi SS KL Auschwitz. Temu zagadnieniu poświęcony został artykuł⁴, który określić można jako studium przypadku. Z natury rzeczy nie umieszczono w nim zatem szerszych wniosków odnośnie do postępowań karnych przeciwko członkom załogi SS KL Auschwitz, lecz skupiono się na opisie jednej sprawy, której akta były obszerne, kompletne, uporządkowane i dobrze zachowane⁵. Zwrócono wtedy uwagę na potrzebę i celowość podjęcia przekrojowych badań problemu, zwłaszcza, że historycy od paru lat mają do dyspozycji znakomite narzędzia badawcze, o których poniżej.

Jeśli chodzi o charakterystykę członków załóg niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady, wiele prac temu problemowi poświęcił historyk i socjolog Aleksander Lasik⁶. Badacz ten zajmował się także procesami karnymi, w których

³ Zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego* „SS-man” (esesman, esesowiec) to „członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych”, <https://sjp.pwn.pl/sjp/esesman;2557031.html> [dostęp: 26.09.2021]. Natomiast SS-mann to najniższy stopień w Allgemeine SS (w Waffen SS odpowiadał mu stopień SS-Schütze).

⁴ Zob. G.M. Kowalski, *Sprawa karna SS-Oberscharführera Franza Langnera, członka załogi KL Auschwitz, przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie (1949–1952)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2019, t. 12, nr 2, s. 225–239, <https://doi.org/10.4467/20844131KS.19.009.10670>.

⁵ Jak później się okazało, opisywana sprawa jest wyjątkowa wśród innych procesów SS-manów z załogi KL Auschwitz, ze względu na liczbę wydanych wyroków sądów różnych instancji.

⁶ Przykładowo: A. Lasik, *Załoga SS w KL Auschwitz w latach 1940–1945*, Bydgoszcz 1994; idem, *Sztafety ochronne w systemie niemieckich obozów koncentracyjnych. Rozwój organizacyjny, ewolucja zadań i struktur oraz socjologiczny obraz obozowych załóg SS*, Oświęcim 2007.

oskarżonymi byli członkowie załogi KL Auschwitz⁷. Zagadnienie to omawiane jest również w innych pracach drukowanych⁸ oraz w artykułach dostępnych w internecie⁹. Obszerna bibliografia znajdująca się w powyższych publikacjach pozwala na orientację w stanie badań nad przedmiotowym zagadnieniem, które prowadzone są zarówno w Polsce, jak i z granicą¹⁰.

Podstawą oskarżeń w procesach członków załogi SS KL Auschwitz były najczęściej przepisy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego¹¹, który był kilkakrotnie nowelizowany¹². Tematyka tego aktu prawnego (zwanego w skrócie „dekretiem sierpniowym” lub „sierpniówką”) omówiona została w literaturze przedmiotu¹³. W postępowaniach karnych członków załogi

⁷ Przykładowo: idem, *Ściganie i karanie członków załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. V: *Epilog*, red. W. Długoborski, F. Piper, Oświęcim-Brezinka 1995, s. 57–71 (wydawnictwo to dostępne jest także w wersjach obcojęzycznych); idem, *Ściganie, sądownictwo i karanie członków oświęcimskiej załogi SS. Procedura. Zagadnienie winy i odpowiedzialności*, „Zeszyty Oświęcimskie” 1995, nr 21, s. 189–250.

⁸ Przykładowo: K. Smoleń, *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, [Oświęcim] 1993, s. 283–294; M. Foks, *Nie ma niewinnych esesmanów. Część trzecia rozmowy z dr. Piotrem Setkiewiczem, Instytut Pamięci Narodowej*, <https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/nie-tylko-o-ksiazkach/101643,Nie-ma-niewinnych-esesmanow.html> [dostęp: 26.09.2021].

⁹ Przykładowo: Ł. Gramza, *Ściganie sprawców zbrodni popełnionych w obozie zagłady KL Auschwitz-Birkenau*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16821,Sciganie-sprawcow-zbrodni-popelnionych-w-obozie-zaglady-KL-Auschwitz-Birkenau.html>; idem, *Śledztwo ws. KL Auschwitz-Birkenau*, 27.01.2021, przystanekhistoria.pl, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/61872,Sledztwo-ws-KL-Auschwitz-Birkenau.html>. Zob. także: *Procesy esesmanów z załogi KL Auschwitz*, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, <http://auschwitz.org/historia/zaloga-ss/procesy-esesmanow-z-zalogi-kl-auschwitz> [dostęp: 26.09.2021].

¹⁰ Por.: *Ściganie i procesy przestępców hitlerowskich*, [w:] *Bibliografia KL Auschwitz za lata 1942–1980*, oprac. A. Malcówna, Oświęcim 1991, s. 130–144; J. Lukowski, *Bibliografia obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka*, cz. 2: *Procesy zbrodniarzy hitlerowskich – członków administracji i załogi zbrojnej obozu*, Warszawa 1968. Zob. także: Instytut Pamięci Narodowej, *Ściganie zbrodni nazistowskich w Polsce w latach 1939–2004*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/567,Sciganie-zbrodni-nazistowskich-w-Polsce-w-latach-1939-2004.html?search=3050374192> [dostęp: 26.09.2021].

¹¹ Dz.U. z 1944 r., nr 4, poz. 16.

¹² Tekst jedn. Dz.U. z 1946 r., nr 69, poz. 377.

¹³ Przykładowo: A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 114–116; idem, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 63–72; A. Pasek, *Dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. („sierpniówka”). Próba analizy historycznoprawnej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1999, t. 51, z. 1–2, s. 319–345; idem, *Przestępstwa okupacyjne*

SS KL Auschwitz pojawiają się sporadycznie także inne przedmioty oskarżeń, jak naruszenie norm dekretu z 28 czerwca 1946 roku o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r.¹⁴ (dotyczy to volksdeutschów, którzy wstąpili do SS i zostali skierowani do pełnienia służby w obozie).

Wreszcie dla badanej tematyki procesów SS-manów z załogi KL Auschwitz istotne jest zagadnienie funkcjonowania sądów działających w Polsce w okresie powojennym. Chodzi zwłaszcza o prace krytyczne publikowane po zmianie ustroju w 1989 r. Informacje na ten temat znaleźć można zarówno w pracach syntetycznych¹⁵, jak również w monografiach i artykułach¹⁶. W ramach powyższego zagadnienia na szczególną uwagę zasługuje problematyka sądów szczególnych, w tym Najwyższego Trybunału Narodowego i specjalnych sądów karnych¹⁷.

Jeśli chodzi o informacje związane z członkami załogi KL Auschwitz, pierwszorzędym narzędziem badawczym jest zamieszczona w internecie baza danych *Załoga SS KL Auschwitz*¹⁸. Jej zawartość omówiona jest w opublikowanej na stronie

w polskim prawie karnym z lat 1944–1956, Wrocław 2002 (Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo, nr 277), *passim*; M. Birt, *Dekret sierpniowy PKWN z 1944 roku jako instrument legalizacji władzy komunistycznej w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, t. 41, nr 4 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3959), s. 65–85, <https://doi.org/10.19195/2300-7249.41.4.4>. Ostatnimi czasy problematyka ta, z uwzględnieniem obszernej literatury, została szczegółowo omówiona w pracy: R. Gieroń, *Półmrok. Procesy karne w sprawie przestępstw okupacyjnych popełnionych przez chłopów wobec Żydów w województwie krakowskim*, Kraków 2020, rozdz. 2.1. *Geneza i charakterystyka dekretu sierpniowego*, s. 80–93.

¹⁴ Dz.U. z 1946 r., nr 41, poz. 237. Ten akt prawny był także nowelizowany w latach 40.

¹⁵ Zob. A. Lityński, *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 37–53.

¹⁶ Przykładowo: G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce 1944–1950*, Warszawa 2002; A. Lityński, *Inaczej o pierwszej dekadzie Polski Ludowej. Obraz sądów karnych*, [w:] *Z dziejów prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, red. idem, Katowice 1991, s. 139–163.

¹⁷ Przykładowo zob.: idem, *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 54–65; Z. Biegański, *Kara śmierci w orzecznictwie Specjalnych Sądów Karnych w Polsce (1944–1946)*, „Echa Przeszłości” 2004, nr 5, s. 175–200, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Echa_Przeslosci/Echa_Przeslosci-r2004-t5/Echa_Przeslosci-r2004-t5-s175-200/Echa_Przeslosci-r2004-t5-s175-200.pdf; D. Burczyk, *Specjalny Sąd Karny w Gdańsku (1945–1946). Przyczynek do monografii*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2014, nr 7, s. 289–312, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przeglad_Archiwalny_Institutu_Pamieci_Narodowej/Przeglad_Archiwalny_Institutu_Pamieci_Narodowej-r2014-t7/Przeglad_Archiwalny_Institutu_Pamieci_Narodowej-r2014-t7-s289-312/Przeglad_Archiwalny_Institutu_Pamieci_Narodowej-r2014-t7-s289-312.pdf [dostęp: 26.09.2021]; E.M. Rosa, *Procesy osadzonych w Obozie Pracy w Potulicach przed Specjalnym Sądem Karnym w Toruniu (1944–1946)*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2013, nr 1, s. 95–107, <http://dx.doi.org/10.12775/PPOS.2013.006>.

¹⁸ *Załoga SS KL Auschwitz*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/form/60,Za-loga-SS-KL-Auschwitz.html> [dostęp: 26.09.2021] [dalej: *Baza*]. Jest to efekt projektu zrealizowanego przez Aleksandra Lasika oraz Oddział Instytut Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko narodowi Polskiemu w Krakowie.

internetowej *Nocie edytorskiej*¹⁹, stąd bezcelowa jest tutaj jej szczegółowa charakterystyka. W *Bazie* znajdują się podstawowe informacje biograficzne odnoszące się do poszczególnych SS-manów, ze szczególnym uwzględnieniem ich służby w SS. Dla opracowania zagadnień związanych ze sprawami karnymi członków załogi SS KL Auschwitz największe znaczenie mają zamieszczone na stronie internetowej zeskanowane dokumenty, określone w *Bazie* jako „dokumenty wymiaru sprawiedliwości”²⁰. Według *Noty* dokumentów tych jest 418 i mają one postać plików w formacie pdf. Wszystkie wytworzone zostały przez organy polskie. Najwięcej opublikowano wyroków sądów, zarówno powszechnych, jak i szczególnych. Niektóre z nich posiadają uzasadnienia. Częściowo są to maszynopisy, częściowo dokumenty pisane ręcznie.

Do pozostałych dokumentów wymiaru sprawiedliwości należą: akty oskarżenia, postanowienia o umorzeniu postępowania, wnioski o zawieszenie lub umorzenie postępowania, wyciągi z protokołów niejawnych posiedzeń sądów. Szczególnie ważne dla odtworzenia powojennych losów członków załogi SS KL Auschwitz są dokumenty dotyczące ich śmierci. Zgodnie z informacjami zawartymi w *Bazie*, znajduje się w niej 29 zawiadomień o śmierci SS-manów w polskich więzieniach. Następowala ona w wyniku chorób lub też na skutek wykonania orzeczonego wyroku. Na omawianej stronie internetowej znajdują się także inne opracowania²¹. Istotne jest, że *Baza* jest wciąż rozwijana, zatem nie można wykluczyć umieszczenia w niej dalszych dokumentów związanych w procesami SS-manów z załogi KL Auschwitz²². Na temat zawartości *Bazy* mowa będzie jeszcze w dalszej części artykułu.

¹⁹ J. Kwilosz, *Nota edytorska*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16820,SS-KL-Auschwitz-Oboz-Nota-Edytorska.html> [dostęp: 26.09.2021] [dalej: *Nota*].

²⁰ Jak uzasadnione jest to w *Nocie*: „Ponieważ baza stanowi element śledztwa, zostały do niej zaimplementowane fotografie SS-manów oraz dokumenty procesowe, takie jak akty oskarżenia i wyroki sądowe”, *ibidem*.

²¹ A. Lasik, *Wykaz ważniejszych zespołów archiwalnych wykorzystanych w opracowaniu*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16822,Wykaz-wazniejszych-zespolow-archiwalnych-wykorzystanych-w-opracowaniu.html> [dostęp: 26.09.2021]. Zob. także przyp. 9.

²² Trudność podczas korzystania z *Bazy* wynika z faktu, że z góry nie wiadomo, czy w wypadku konkretnego SS-mana zamieszczone są jakieś dokumenty wymiaru sprawiedliwości, czy też nie. Zatem jedyną możliwością, aby to sprawdzić, jest otworzenie strony z konkretnym nazwiskiem. W wypadku kilku tysięcy nazwisk jest to praca czasochłonna.

3

Charakteryzując pole badawcze analizowanej problematyki, należy przede wszystkim zaznaczyć, że zamieszczona w internecie *Baza* nie pozwala na objęcie badaniami całej załogi KL Auschwitz. Nie uwzględnia ona bowiem danych następujących kategorii osób pełniących służbę w obozie lub też w inny sposób z nim związanych (mowa oczywiście o Niemcach i ich sojusznikach): „żołnierzy Wehrmachtu, wykorzystywanych w niektórych komandach zewnętrznych i podobozach jako pomocniczy personel strażniczy, wartowników z 8. kompanii (8. ukrainische Kompanie), składającej się głównie Ukraińców, członków Służby Bezpieczeństwa SS (Sicherheitsdienst) z ośrodka szkoleniowego dla dywersantów Unternehmen Zeppelin (tzw. Vorlager Auschwitz) oraz nadzorczyń SS (SS-Aufseherinnen) i radiotelegrafistek (Nachrichtenmaiden) w służbie SS oraz nienależących do SS sióstr Niemieckiego Czerwonego Krzyża (Deutsche Rotes Kreuz Schwestern)”²³. Przed polskimi sądami toczyły się również sprawy przeciwko więźniom funkcyjnym (blokowi, kapo), które nie są objęte niniejszą analizą.

Autor artykułu uważa, że z pola badawczego wyłączyć należy sprawy karne przed sądami szczególnymi. Jest to spowodowane paroma przyczynami. Jeśli chodzi o procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, są one omówione w literaturze przedmiotu²⁴. Z pewnością zasługują one na dalsze badania, jednak zachowany materiał źródłowy jest tak obszerny, że może stanowić podstawę odrębnej monografii. Ponadto należy zauważyć, że przed Trybunałem toczyły się, poza procesami członków załogi KL Auschwitz (proces Rudolfa Hössa²⁵ oraz tzw. pierwszy proces oświęcimski, w którym oskarżonymi było czterdziestu funkcjonariuszy KL Auschwitz²⁶), procesy innych zbrodniarzy wojennych. Co więcej, jeśli chodzi o inne procesy członków załogi SS KL Auschwitz przed sądami szczególnymi, to jest przed specjalnymi sądami karnymi, zawarte w *Bazie* informacje świadczą o tym, że stanowią one wyjątek²⁷.

²³ Ogólna charakterystyka *Bazy* zob. na stronie: <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/16816,Zaloga-SS-KL-Auschwitz.html> [dostęp: 26.09.2021].

²⁴ Przykładowo: *Siedem wyroków Najwyższego Trybunału Narodowego*, wyd. T. Cyprian, J. Sawicki, Poznań 1962; J. Gumowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, wyd. 3, Warszawa 1967.

²⁵ Wyrok sygn. NTN 4/46 z 2 kwietnia 1947 r.

²⁶ Wyrok sygn. NTN 5/47 z 22 grudnia 1947 r. Wśród oskarżonych i skazanych, poza SS-manami, znalazło się także pięć nadzorczyń SS.

²⁷ W bazie znajdują się dokumenty wytworzone przez specjalne sądy karne dotyczące następujących SS-manów z załogi SS KL Auschwitz: Karl Bara (wyrok Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie na sesji wyjazdowej w Wadowicach, sygn. Kspec 377/46 z dnia 3 X 1946 r.),

Wreszcie podkreślić należy, że poważną trudność sprawiłoby objęcie badaniami spraw karnych członków załogi SS KL Auschwitz, które prowadzone były przez sądy innych, poza Polską, państw, głównie Republiki Federalnej Niemiec. Było ich wiele, a dodatkowe utrudnienie polega na tym, że przedmiotem oskarżenia w sprawach poszczególnych SS-manów nie zawsze była ich działalność w KL Auschwitz, gdyż pełnili oni funkcje w innych obozach lub popełnili inne zbrodnie wojenne, za które zostali skazani²⁸. Obserwacja ta dotyczy zresztą także procesów przed sądami polskimi, gdyż w związku z dużą rotacją pomiędzy załogami niemieckich obozów koncentracyjnych dana osoba, która pełniła funkcję w KL Auschwitz, mogła zostać osądzona i skazana za inne przestępstwa dokonane podczas trwania wojny. Zatem obecnie nie można nawet w przybliżeniu stwierdzić, w ilu sprawach karnych toczących się w Polsce i za granicą oskarżonymi i skazanymi byli SS-mani pełniący służbę w KL Auschwitz, których oskarżenie nie obejmowało okresu ich służby w powyższym obozie.

4

Dotychczasowe szczątkowe i wyrywkowe prace badawcze, które oparte są o internetową bazę danych *Załoga SS KL Auschwitz* oraz o literaturę przedmiotu, pozwalają na sformułowanie następujących wniosków roboczych.

W *Bazie*, jak podaje *Nota*, znajdują się informacje o 8502 SS-manach z załogi KL Auschwitz. Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczona w *Nocie* tabela zawierająca „liczbę wyroków z podziałem na sądy, które je wydały”. Na jej podstawie można stwierdzić, że sądy polskie – zarówno powszechne, jak i szczególne²⁹ – wy-

Otto Denzin (akt oskarżenia Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie Ekspozytura w Wadowicach, sygn. VIII Ds. Spec. 346/45 z dnia 17 IV 1946 r.; oskarżony zmarł przed wydaniem wyroku), Karl Kurpanik (wyrok Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach, sygn. I Kspec 209/45 z dnia 9 XI 1945 r., wyrok Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach, sygn. I Kspec 166/46 z dnia 20 II 1946 r.), Robert Linnert (akt oskarżenia Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie Ekspozytura w Wadowicach, sygn. VIII Ds. Spec 105/46 z dnia 23 V 1946 r., wyrok Sądu Okręgowego w Cieszynie na sesji wyjazdowej w Bielsku, sygn. II K 728/46 z dnia 29 V 1947 r.), Thomas Stannosek alias Stanossek (akt oskarżenia Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach, sygn. II 1 Ds. Spec 160/46 z dnia 19 IX 1946 r., wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. III K 281/46 z dnia 04 VI 1947 r.). Jak widać, spraw tych jest tak mało, że bez trudu można opisać je w odrębnym artykule naukowym lub też uwzględnić je w formie appendixu w monografii dotyczącej procesów przed sądami powszechnymi. W dwóch spośród powyższych wypadków akt oskarżenia sformułowała prokuratura Specjalnego Sądu Karnego, natomiast wyrok wydały sądy okręgowe.

²⁸ Por. A. Lasik, *Ściganie i karanie...*, op. cit., s. 68–69.

²⁹ Jak już wspomniano, wśród wyroków sądów szczególnych znajdują się dwa wyroki Najwyższego Trybunału Narodowego, dwa – Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach i jeden –

dały 347 wyroków w sprawach karnych członków załogi SS KL Auschwitz (w wypadku pięciu pozycji są to jedynie zeskanowane repertoria)³⁰. Natomiast poniższe informacje, które wymagają jeszcze weryfikacji, opracowane zostały głównie w oparciu o badania własne.

Liczba SS-manów służących w KL Auschwitz, co do których zachowały się jakiekolwiek dokumenty wymiaru sprawiedliwości, wynosi 722³¹. Aby ustalić, na razie w przybliżeniu, ilu SS-manów z załogi KL Auschwitz zostało osądzonych i skazanych w Polsce, należy uwzględnić następujące kwestie. Jak wspomniano, w *Bazie* znajduje się 29 dokumentów dotyczących śmierci SS-manów. Z tego liczba osób, co do których zachowały się zawiadomienia o śmierci przed zakończeniem postępowania, wynosi 20 (w tym już po sformułowaniu aktu oskarżenia – pięć przypadków). Należy wziąć pod uwagę również inne przypadki, gdy toczyło się postępowanie, a nie doszło do wydania wyroku, takie jak: wniosek o zawieszenie postępowania, gdy podejrzany nie został wydany polskim organom ścigania (trzy przypadki), wniosek o zawieszenie postępowania z powodu ucieczki podejrzanego, który zbiegł podczas transportu i nie został przewieziony do Polski (jeden przypadek) oraz wniosek o umorzenie postępowania z powodu

Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie na sesji wyjazdowej w Wadowicach. Jak widać, w *Bazie* znajdują się trzy wyroki specjalnych sądów karnych, jednak dwa z nich dotyczą jednej osoby.

³⁰ Zgodnie z przepisem Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r., nr 33, poz. 313) określającym właściwość miejscową sądu, właściwym był „przede wszystkim sąd, w którego okręgu przestępstwo popełniono” (art. 24 § 1). Stąd najwięcej wyroków w sprawach SS-manów z załogi KL Auschwitz wydały sądy okręgowe w Krakowie (159) i w Wadowicach (57). Jeśli chodzi o Sąd Najwyższy, na sesji wyjazdowej w Krakowie wydał on 47 wyroków, na sesji wyjazdowej w Lublinie 2 wyroki, w Warszawie – 7.

³¹ Komentarza wymaga następujący fakt. W *Nocie* znajduje się informacja odnośnie do zamieszczonych w bazie fotografii SS-manów, które zostały wykonane podczas służby w SS oraz w okresie powojennym. Interesujące jest, że jak wskazuje autor *Noty*: „w tej drugiej grupie są zdjęcia, które SS-manom wykonali alianci przed ich ekstradycją do Polski oraz tzw. fotografie sygnalityczne wykonane na potrzeby postępowań procesowych przez organy ścigania (polskie i obce). Te ostatnie są o tyle charakterystyczne, że przedstawiają zatrzymanych z tabliczką z imieniem i nazwiskiem na piersi, ubranych w mundury niemieckie, niekoniecznie odpowiadające stanowi faktycznemu, a w szczególności posiadanym dystynkcjom”. Tymczasem w trzech przypadkach (Hans Fischer, Alfons Jorde, Josef Kappes) w bazie znajdują się fotografie z tabliczkami takimi, jak opisane wyżej, co sugeruje, że postępowanie przeciwko tym SS-manom toczyło się. Jednak dokumentów wymiaru sprawiedliwości w *Bazie* nie ma. W *Bazie* znajdują się także fotografie, na których SS-mani mają tabliczki bez nazwisk, z samymi numerami. Nie ulega wątpliwości, że są to zdjęcia powojenne wykonane na potrzeby postępowań sądowych. W tych przypadkach także brak dokumentów wymiaru sprawiedliwości.

śmierci podejrzanego (jeden przypadek)³². Ponadto w dwóch przypadkach w *Bazie* udostępniony jest tylko akt oskarżenia, nie ma natomiast ani wyroku, ani zawiadomienia o śmierci oskarżonego. Podsumowując, liczba SS-manów z załogi KL Auschwitz, co do których przeprowadzono postępowanie sądowe zakończone wyrokiem w Polsce, wynosi 695. W jednej sprawie karnej najczęściej był więcej niż jeden oskarżony (niekoniecznie musiał być on SS-manem, bowiem oskarżenie mogło dotyczyć innej osoby z załogi KL Auschwitz, najczęściej nadzorczyń SS, lub więźniów funkcyjnych).

Jeśli wziąć pod uwagę jedynie sprawy toczące się przed sądami powszechnymi, z liczby tej wyłączyć należy osoby, co do których orzekał Najwyższy Trybunał Narodowy (36) oraz osoby, co do których wyroki zostały wydane przez specjalne sądy karne (2). Zatem według dostępnych danych polskie sądy powszechne wydały wyroki w sprawach 657 SS-manów z załogi KL Auschwitz³³. Jest to, jak widać, obszerna baza źródłowa pozwalająca na charakterystykę toczących się postępowań, szczególnie pod kątem oceny przestrzegania praw oskarżonych. Kulminacja wyroków nastąpiła bowiem w okresie umacniania się władzy partii komunistycznej w Polsce³⁴. Stąd procesy członków załóg niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady stanowić mogły dla władzy wygodny instrument ukazania, w jaki sposób państwo rozlicza sprawców zbrodni wojennych czy też przestępstw popełnionych podczas okupacji, jednocześnie odciągając uwagę znękanego wojną społeczeństwa od prześladowań i represji stosowanych wobec przeciwników narzuconego Polsce systemu politycznego. Nie można też pomijać obecnej w społeczeństwie żądzy odwetu na sprawcach. Mogło to mieć wpływ zarówno na samo postępowanie karne, jak też na wymierzaną w wyrokach karę³⁵.

³² Chodzi tutaj o SS-Hauptsturmführera Friedricha Karla Entressa, lekarza pełniącego służbę w kilku obozach, m.in. w KL Auschwitz. Został on skazany na karę śmierci przez amerykański Trybunał Wojskowy w procesie funkcjonariuszy obozu Mauthausen-Gusen i stracony 28 maja 1947 r.

³³ Jak wspomniano, w chwili obecnej nie można stwierdzić, w ilu sprawach karnych prowadzonych w Polsce oskarżonymi i skazanymi byli SS-mani z załogi KL Auschwitz, jednak oskarżenie nie obejmowało czynów popełnionych podczas służby w powyższym obozie.

³⁴ Należy zauważyć, że większość wyroków zapadła w 1948 r.

³⁵ Statystyka orzeczonych kar, która jest częściowo opracowana, wymaga weryfikacji pod kątem udostępnionych w ostatnim czasie dokumentów. Zob. tabelę *Wyroki na esesmanach z KL Auschwitz orzeczone przed polskimi sądami w latach 1947-1953*, [w:] A. Lasik, *Ściganie i karanie...*, op. cit., s. 66.

5

Analiza zachowanych materiałów źródłowych obejmujących sprawy karne SS-manów z załogi KL Auschwitz przed sądami powszechnymi w Polsce w latach 1946–1955 powinna dać odpowiedź na następujące pytania: ile spraw SS-manów z KL Auschwitz znalazło się na wokandzie sądów powszechnych w Polsce (chodzi o sprawy, w których akt oskarżenia obejmował ich służbę w tym obozie)?; kiedy zostało wszczęte postępowanie?; czy miało miejsce tymczasowe aresztowanie?; jaki był przedmiot oskarżenia?; czy byli współoskarżeni (niekoniecznie z załogi SS KL Auschwitz)?; na czym opierało się postępowanie dowodowe (zwłaszcza ilu świadków wystąpiło w sprawie)? jaki sąd wydał wyrok, jaki zapadł wyrok, czy od wyroku wywiedziono środek zaskarżenia³⁶ i czy wyrok został wykonany (kwestia ewentualnego zastosowania prawa łaski)? Tematami związanymi pobocznie z przedmiotowym zagadnieniem jest zwłaszcza rola w prowadzonych postępowaniach instytucji, takich jak: Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (następnie Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce³⁷), Żydowski Instytut Historyczny, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Interesujące kwestie pojawiają się także w związku z problemem ekstradycji SS-manów z załogi KL Auschwitz do Polski³⁸.

Jeśli chodzi o robocze hipotezy badawcze, przede wszystkim należy stwierdzić, że w wypadku członków załogi SS KL Auschwitz, co do których postępowania toczyły się przed sądami powszechnymi w Polsce, przestrzegane były standardy rzetelnego i sprawiedliwego procesu karnego³⁹. Sądy bez wątpienia działały na podstawie prawa, oskarżeni mieli prawo do obrony, stosowane były zasady *in dubio pro reo* oraz *ne bis in idem*. Nieco zaskakujące jest, że skazani stosunkowo rzadko odwoływali się od wyroków. Niezwykłe intrygująca jest natomiast kwestia

³⁶ W większości spraw, których dokumenty zamieszczone są w *Bazie*, odwołanie nie nastąpiło. Można zauważyć, że prawdopodobnie najwięcej wyroków, aż osiem, zapadło w sprawie Otto Brossmanna alias Broßmanna. Ostatecznie został on uniewinniony. Uwzględnić tutaj należy także, że w przypadku sądów szczególnych (Najwyższy Trybunał Narodowy, specjalne sądy karne) wyroki były ostateczne.

³⁷ Por. *Badanie i ściganie zbrodni hitlerowskich 1944–1974*, oprac. Cz. Pilichowski, Warszawa 1975.

³⁸ Jak podaje Aleksander Lasik, w latach 1946–1948 praktycznie wszystkich ujętych w tym czasie esesmanów z KL Auschwitz przekazano do dyspozycji polskiego wymiaru sprawiedliwości. Dotyczyło to wszakże znajdujących się na terytorium Niemiec stref okupacyjnych państw zachodnich, a nie strefy sowieckiej. A Lasik, *Procesy esesmanów z załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz...*, op. cit., s. 296. Por. E. Kobierska-Motas, *Ekstradycja przestępców wojennych do Polski z czterech stref okupacyjnych Niemiec: 1946–1950*, cz. 2, Warszawa 1992.

³⁹ Wątpliwości mogą natomiast pojawić się co do postępowań przed sądami szczególnymi.

wymierzanych przez sądy powszechne kar. Dekret sierpniowy z 1944 r. w wypadku udowodnienia winy przewidywał w przepisie art. 1 sankcję bezwzględnie oznaczoną (karę śmierci), natomiast w przepisie art. 2 karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech lub dożywotniego pozbawienia wolności albo karę śmierci. Tymczasem, jak wskazuje analiza przeprowadzona przez Aleksandra Lasika, najczęściej wymierzaną przez sądy karą była kara trzech oraz czterech lat pozbawienia wolności⁴⁰. Jak zatem wytłumaczyć to, że sądy powszechne traktowały oskarżonych tak łagodnie? Czy związane jest to z tym, że wielu skazanych to niżsi rangą SS-mani, którzy pełnili przykładowo wyłącznie służbę wartowniczą? Czy przesądzające znaczenie miał fakt, że nie było świadków dokonywanych w obozie egzekucji? Uzasadnienia wyroków powinny dać odpowiedź na to pytanie. Na podstawie zachowanych orzeczeń można również podjąć próbę prześledzenia kształtowania się określonej linii orzeczniczej sądów w przedmiotowych sprawach.

Jak stwierdzono na wstępie, dokonana w niniejszym tekście analiza jest niepełna. Kolejnym krokiem w kierunku przeprowadzenia charakterystyki procesów SS-manów z załogi KL Auschwitz toczących się przed polskimi sądami winno być pełne opisanie stanu badań i literatury przedmiotu. Dopiero wtedy przystąpić można do analizy archiwalnych dokumentów wytworzonych przez polski wymiar sprawiedliwości, których liczba, pomimo wskazanych wyżej barków, jest duża. Być może udostępniona zostanie kolejna dokumentacja. Można jednak bez wahania stwierdzić, że poruszona tematyka stanowi istotne zagadnienie, warte opracowania, zwłaszcza z perspektywy toczących się współcześnie dyskusji – mających tylko w części charakter naukowy – na temat odpowiedzialności za zbrodnie popełnione przez Niemców w Polsce w okresie istnienia Trzeciej Rzeszy.

Bibliografia

Akty prawne

Dekret z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, tekst jedn. Dz.U. z 1946 r., nr 69, poz. 377.

Dekret z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r., Dz.U. z 1946 r., nr 41, poz. 237.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1928 r., nr 33, poz. 313.

⁴⁰ A. Lasik, *Ściganie i karanie...*, op. cit., s. 67. Kara śmierci orzeczona została 32 razy, z czego 23 wyroki zostały wydane przez Najwyższy Trybunał Narodowy podczas pierwszego procesu oświęcimskiego (wśród skazanych znajdowała się jedna kobieta). W 21 przypadkach wyroki śmierci wykonano.

Opracowania internetowe

- Gramza Ł., *Ściganie sprawców zbrodni popełnionych w obozie zagłady KL Auschwitz-Birkenau*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16821,Sciganie-sprawcow-zbrodni-popelnionych-w-obozie-zaglady-KL-Auschwitz-Birkenau.html> [dostęp: 26.09.2021].
- Gramza Ł., *Śledztwo ws. KL Auschwitz-Birkenau*, 27.01.2021, przystanekhistoria.pl, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/61872,Sledztwo-ws-KL-Auschwitz-Birkenau.html> [dostęp: 26.09.2021].
- Kwilosz J., *Nota edytorska*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16820,SS-KL-Auschwitz-Oboz-Nota-Edytorska.html> [dostęp: 26.09.2021].
- Lasik A., *Wykaz ważniejszych zespołów archiwalnych wykorzystanych w opracowaniu*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/zaloga-ss-kl-auschwitz/dokumentacja-pl/16822,Wykaz-wazniejszych-zespolow-archiwalnych-wykorzystanych-w-opracowaniu.html> [dostęp: 26.09.2021].
- Załoga SS KL Auschwitz*, Truthaboutcamps.eu, <https://truthaboutcamps.eu/th/form/60,Zaloga-SS-KL-Auschwitz.html> [dostęp: 26.09.2019].

Literatura

- Bibliografia KL Auschwitz za lata 1942–1980*, oprac. A. Malcówna, Oświęcim 1991.
- Birt M., *Dekret sierpniowy PKWN z 1944 roku jako instrument legalizacji władzy komunistycznej w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, t. 41, nr 4 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3959), s. 65–85, <https://doi.org/10.19195/2300-7249.41.4.4>.
- Foks M., *Nie ma niewinnych esesmanów. Część trzecia rozmowy z dr. Piotrem Setkiewiczem*, Instytut Pamięci Narodowej, <https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/nie-tylko-o-ksiazkach/101643,Nie-ma-niewinnych-esesmanow.html> [dostęp: 26.09.2019].
- Gieroń R., *Półmrok. Procesy karne w sprawie przestępstw okupacyjnych popełnionych przez chłopów wobec Żydów w województwie krakowskim*, Kraków 2020.
- Jakubowski G., *Sądownictwo powszechne w Polsce 1944–1950*, Warszawa 2002.
- Lasik A., *Procesy esesmanów z załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, [Oświęcim] 1993, s. 295–303.
- Lasik A., *Sztafety ochronne w systemie niemieckich obozów koncentracyjnych. Rozwój organizacyjny, ewolucja zadań i struktur oraz socjologiczny obraz obozowych załóg SS*, Oświęcim 2007.
- Lasik A., *Ściganie i karanie członków załogi KL Auschwitz*, [w:] *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. V: *Epilog*, red. W. Długoborski, F. Piper, Oświęcim-Brzezinka 1995, s. 57–71.
- Lasik A., *Ściganie, sądenie i karanie członków oświęcimskiej załogi SS. Procedura. Zagadnienie winy i odpowiedzialności*, „Zeszyty Oświęcimskie” 1995, nr 21, s. 189–250.
- Lasik A., *Załoga SS w KL Auschwitz w latach 1940–1945*, Bydgoszcz 1994.

- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. 5, Warszawa 2013.
- Lityński A., *Inaczej o pierwszej dekadzie Polski Ludowej. Obraz sądów karnych*, [w:] *Z dziejów prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Lityński, Katowice 1991, s. 139–163.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.
- Lukowski J., *Bibliografia obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka*, cz. 2: *Procesy zbrodniarzy hitlerowskich – członków administracji i załogi zbrojnej obozu*, Warszawa 1968.
- Pasek A., *Dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. („sierpniówka”). Próba analizy historyczno-prawnej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1999, t. 51, z. 1–2, s. 319–345.
- Pasek A., *Przestępstwa okupacyjne w polskim prawie karnym z lat 1944–1956*, Wrocław 2002 (Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo, nr 277).
- Smoleń K., *Karanie zbrodniarzy wojennych*, [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, [Oświęcim] 1993, s. 283–294.

GRZEGORZ M. KOWALSKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7984-6230](https://orcid.org/0000-0002-7984-6230)

Sprawy karne SS-manów z załogi KL Auschwitz przed sądami powszechnymi w Polsce w latach 1946–1955. Artykuł koncepcyjny

Artykuł ma na celu przedstawienie koncepcji badań nad procesami członków załogi SS byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau przed sądami powszechnymi w Polsce w latach 1946–1955. Przedstawiono w nim wybrane zagadnienia dotyczące analizowanej tematyki wraz z przykładową literaturą oraz niepełne dane statystyczne. W dostępnej w internecie bazie Załoga SS KL Auschwitz znajdują się informacje o 8502 SS-manach. Na podstawie zgromadzonych materiałów można stwierdzić, że w omawianym okresie liczba osób, co do których zachowały się jakiekolwiek dokumenty wymiaru sprawiedliwości, wynosi 722. Natomiast liczba SS-manów z załogi KL Auschwitz, co do których przeprowadzono postępowanie sądowe zakończone wyrokiem w Polsce, wynosi 695. Kolejnym krokiem w kierunku przeprowadzenia charakterystyki procesów SS-manów z załogi KL Auschwitz toczących się przed polskimi sądami winno być pełne opisanie stanu badań i literatury przedmiotu.

Słowa kluczowe: załoga SS KL Auschwitz, proces karny, sądy polskie, 1946–1955

GRZEGORZ M. KOWALSKI

ASSOCIATE PROFESSOR, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7984-6230](https://orcid.org/0000-0002-7984-6230)

Criminal cases of SS men from the KL Auschwitz garrison before common courts in Poland in 1946–1955. Concept article

The article aims to present the concept of research on the trials of the members of the SS garrison of the former German Nazi concentration and extermination camp Auschwitz-Birkenau before common courts in Poland in the years 1946–1955. It presents selected issues related to the analyzed subject, along with an exemplary literature, and shows incomplete statistical data. Information about 8502 SS men can be found in the database The SS KL Auschwitz Garrison available on the Internet. On the basis of the collected materials, it can be concluded that in the period, the number of people for whom any documents of the judiciary have survived is 722. On the other hand, the number of SS men from the KL Auschwitz garrison, against whom court proceedings ended with a verdict in Poland, is 695. The next step towards characterizing the trials of SS-men from the KL Auschwitz garrison pending before Polish courts should be a complete description of the state of research and literature on the subject.

Key words: SS KL Auschwitz Garrison, criminal case, Polish courts, 1946–1955

MARCIN GŁUSZAK
DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-1078-9012](https://orcid.org/0000-0002-1078-9012)

Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część III: Materie ekonomiczne¹

1. Wprowadzenie; 2. Uniwersały poświęcone materiom ekonomicznym; 2.1. Problematyka miast królewskich; 2.2. Leśnictwo, rolnictwo, przemysł surowcowy; 2.3. Infrastruktura drogowa; 2.4. Handel; 2.5. Skarbowość; 3. Podsumowanie.

1

W uniwersałach Rady Nieustającej z lat 1775–1788 w szerokim zakresie podejmowano materie ekonomiczne. Rada poświęciła im 17 uniwersałów², spośród których 6 odnosiło się do organizacji i finansów miast królewskich, w tym przesyłanych do Rady raportów finansowych i licytacji propinacyjnych. Pozostałe uniwersały dotyczyły szczegółowych kwestii w przedmiocie infrastruktury drogowej, leśnictwa, rolnictwa, przemysłu surowcowego oraz skarbowości.

2

2.1. Jednym z najważniejszych wyzwań stojących po elekcji przed Stanisławem Augustem i jego zapleczem politycznym było przeprowadzenie reformy miast, zagrożonych w głębokim kryzysie gospodarczym i społecznym. Antymieszczańska polityka szlachty skutkowałą wykluczeniem ekonomicznym mieszczan i pozba-

¹ Publikacja jest kontynuacją artykułów: M. Głuszak, *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część I: Charakterystyka ogólna*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. XXII, s. 37–49; idem, *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część II: Ustrój sądownictwa i prawo sądowe*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. XXIII, s. 13–34.

² W pierwszej publikacji podaliśmy liczbę 16 uniwersałów. Błędnie zakwalifikowaliśmy dwa uniwersały opatrzone nr 74 z 7.03.1777 r. jako jeden akt. W rzeczywistości pod wspomnianą datą i numerem wydano dwa odrębne uniwersały, odpowiednio z dopiskami „A” i „B”, o obowiązku nadsyłania raportów finansowych i obowiązku przeprowadzania licytacji propinacyjnych, idem, *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część I...*, op. cit., s. 44.

wiała ich praw politycznych. Towarzyszyły temu zniszczenia miast i rozproszenie ich ludności będące wynikiem toczonych w XVII i XVIII w. na ziemiach Rzeczypospolitej działań wojennych³. Od roku 1764 sejm podejmował działania mające na celu szeroko rozumianą naprawę miast i znosił jurydyki, serwitoriaty, wprowadzał komisje *boni ordinis* (dobrego porządku)⁴.

Aktywna była też Rada Nieustająca. W wydanym w 1777 r. uniwersale⁵ skierowanym do posesorów, administratorów miast koronnych i litewskich oraz miejskich magistratów, powołując się na pkt II konstytucji z 1776 r., powierzając Departamentowi Policji nadzór nad finansami miast królewskich⁶, zobligowała wspomniane podmioty do nadsyłania corocznych zestawień wszystkich wpływów i wydatków miejskich⁷. W uniwersale, „dla doskonalszego zaś stanu i dochodów miast i miasteczek naszych poznania”, sformułowano 16 pytań, na które odpowiedzi powinny być znaleźć się w raporcie. Oczekiwano w nich wskazania z nazwy wszystkich należących do miasta i przynoszących zysk nieruchomości (m.in. wiosek, ogrodów, młynów) z uwzględnieniem wysokości percepty, tj. dochodów, oraz z określeniem podstaw nadania tych nieruchomości miastu, wielkości pobieranych czynszów i innego rodzaju opłat z kamienic, dworków i sklepów, dochodów z lasów, cegielni i ceł, miejskich opłat (brukowego, bramnego, szosowego), propinacji, wreszcie oszacowania wysokości miejskich długów wraz z oprocentowaniem i opisanie wydatków z wyszczególnieniem „gatunków ordynaryjnych i ekstraordynaryjnych”, a także przedstawienia danych dotyczących liczby mieszkańców osiadłych i luźnych, ich narodowości i wyznania.

³ Szerzej o przyczynach upadku miast w XVII–XVIII w. m.in.: T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. II, Kraków 1897, s. 216–225.

⁴ Więcej o naprawie miast: M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 576–579. O działalności komisji *boni ordinis* zob.: G. Bałtruszajtys, *Z badań nad Komisjami Boni Ordinis. Płocka Komisja Dobrego Porządku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, z. 2, s. 221–227; J. Deresiewicz, *Wielkopolskie komisje Dobrego Porządku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1966, t. XVIII, z. 2, s. 155–213; T. Srogosz, *Geneza i funkcjonowanie komisji dobrego porządku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 1995, t. II, s. 152–163.

⁵ Uniwersał nr 74 sub. lit. A z 7.03.1777 r., *Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości jurydykcyi sądowych y obywatelów obojga narodów od seymu 1776 do seymu 1782 zebrany*, Warszawa 1785, s. 202–204.

⁶ *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860 [dalej: VL], t. VIII, fol. 851.

⁷ Rada Nieustająca powołała się w tym miejscu na konstytucje z lat: 1565, 1567, 1613, 1620, 1631, 1764 i 1768.

Dwa lata później, w liście rekwizycyjalnym⁸ skierowanym do Komisji Skarbowej Litewskiej⁹, Rada powołała się na konstytucję z 1776 r. „Ustawa podatku W. X. Litewskiemu”¹⁰, zgodnie z którą, wskutek fatalnego zarządzania i zaniedbań, a w konsekwencji upadku gospodarczego, w mniejszych miastach Wielkiego Księstwa zniesiono tzw. magdeburgie – prawo miejskie i samorząd¹¹. Część uzyskanych przez każde takie miasto dochodów zgodnie z konstytucją należało wydzielić i za pośrednictwem Komisji Skarbowej Litewskiej przekazać na bieżące potrzeby miasta związane z jego reparacją; pozostała część zasilić miała skarb Wielkiego Księstwa. Nadzór nad funduszami powierzono Departamentowi Policji Rady Nieustającej, do którego trafiać miały wspomniane już miejskie raporty finansowe. Rada stwierdzała, że nałożony na Komisję Skarbową obowiązek przesyłania taryf został wypełniony jedynie w niewielkiej części. Ponowiono więc żądanie przesłania informacji „jaka część dochodów każdego w szczególności miasta i miasteczka na skarb W. X. Lit. obrócona, a wiele na użytek tegoż miasta lub miasteczka podług wspomnianej konstytucji zostało”, co miało umożliwić Departamentowi Policji uzyskanie informacji na jakie „potrzeby publiczne” mogą być wydane fundusze pozyskane z dochodów tychże miast.

Funkcjonowaniu miast poświęcono także ostatni wydany przez Radę Nieustającą uniwersał¹². Jak wynika z protokołu potocznego Rady, na sesji plenarnej odczytany został raport Departamentu Policji, w którym przedstawiono szczegółowy wynik dwuletnich działań podjętych przez Departament w celu renowacji miast królewskich. Zawarto w nim dokładny opis 33 zlustrowanych ośrodków, w tym liczbę i stan zabudowań (wraz z nakazem stawiania murowanych kominów), opis populacji mieszkańców z uwzględnieniem wykonywanego zajęcia: rzemiosła lub handlu, zestawienie miejskich przychodów i wydatków oraz przegląd infrastruktury drogowej i mostowej. W ciągu dwóch lat powołano kolejnych 10 komisji dobrego porządku, założono 15 szkół, wybudowano 23 cegielnie. W raporcie zauważono jednak, że starania departamentu często nie wystarczały, co skłoniło Radę

⁸ O listach rekwizycyjalnych zob. M. Głuszak, *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część I...*, op. cit., s. 42.

⁹ List rekwizycyjalny nr 51 z 22.01.1779 r., *Zbiór rezolucji...*, Warszawa 1785, s. 220–221.

¹⁰ VL, t. VIII, fol. 925–931.

¹¹ VL, t. VIII, fol. 928–929. Magdeburgie pozostawiono załedwie w 11 większych miastach: Wilnie, Lidzie, Trokach, Kownie, Nowogródku, Wołkowysku, Pińsku, Mińsku, Mozyrzu, Brześciu i Grodnie. Zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1968, s. 485.

¹² Uniwersał nr 279 z 9.09.1788 r., *Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*, oprac. M. Głuszak, Łódź 2014, s. 320–321.

do przygotowania projektu nowego uniwersału¹³. W celu „podźwignięcia tychże miast z nierzędu, w którym jeszcze dotąd przez niedostatek dozoru na miejscu zostają” Departament Policji podzielił miasta na 15 wydziałów, na czele których stać mieli specjaliści komisarzy policji (dozorcy)¹⁴. Uniwersał:

- 1) zobowiązywał miasta do prowadzenia licytacji w terminach umożliwiających obecność na nich dozorców objeżdżających podległe im ośrodki;
- 2) poddawał kontroli i ocenie dozorców miejsca przeznaczone na renowację, oddając także pod ten nadzór sposób wydatkowania funduszy, jakie Departament Policji przewidywał na odbudowę miast i utrzymanie w nich porządku;
- 3) nakładał obowiązek udziału w kosztach renowacji miast „w tej proporcji, jaką Departament Policji w miarę dochodów każdego miast ułożył”;
- 4) zawierał zobowiązanie Rady do wydania przepisów regulujących zasady transportu konnego między miastami i organizację robót publicznych (tzw. szarwar-ków);
- 5) w związku z doniesieniami o licznych pożarach zapowiadał zorganizowanie specjalnych służb przeciwpożarowych, tzw. porządków ogniowych, oraz powołanie „kasy ogniowej” dla pogrzelców;
- 6) wydzielał specjalny fundusz dla architektów i geometrów, zapowiadając przydzielanie w porozumieniu z Komisją Edukacji Narodowej „nauczycielów i uczniów do rozmiaru i dyrekcyi budowli zdatnych”;
- 7) przyjmował nowe wytyczne odnośnie do wysyłania uczniów do Szkoły Głównej w Krakowie¹⁵.

Rada Nieustająca podeszła do reformy z zaangażowaniem: nakreślony w uniwersale plan reorganizacji miast był ambitny, warto jednak zauważyć, że w dużej mierze zawierał on jedynie plany określonych działań w przyszłości.

Wśród uniwersałów dotyczących gospodarki ważne miejsce zajmują 4 akty odnoszące się do prawa propinacji, tj. prawa warzenia trunków i szynkowania w miastach. Swoboda mieszczan w tym zakresie była stopniowo ograniczana

¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], tzw. Metryka Litewska [dalej: tzw. ML], dz. VII, sygn. 66, k. 605–606 (72 v.–73).

¹⁴ Były to wydziały: poznański, kaliski, sieradzki, kujawski, mazowiecki, warszawski, krakowski, sandomierski, podlaski, lubelski, ruski, podolski, braclawski, ukraiński, kijowski. Do zadań komisarzy według sporządzonej dla nich instrukcji należało przeprowadzenie dwa razy do roku kontroli w każdym mieście i miasteczku danego wydziału. Celem pierwszej wizyty była kontrola kasy miasta, nadzór nad licytacją propinacyjną, opiniowanie potrzeb miasta w zakresie jego reparacji; druga kontrola dotyczyć miała realizacji powziętych postanowień; A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, przedm. B. Leśnodorski, Warszawa 1959 (Studia z Dziejów Polski w Okresie Oświecenia, nr 2), s. 36–39.

¹⁵ Kwestia ta zostanie omówiona w kolejnej publikacji poświęconej uniwersałom Rady Nieustającej, dotyczącym m.in. wysyłania z miast królewskich kandydatów do Szkoły Lekarskiej.

m.in. przez przyznanie prawa propinacji członkom cechów¹⁶. Szereg korzystnych dla mieszczan zmian w tym zakresie przeprowadzono dopiero w II połowie XVIII w.

W myśl kolejnych konstytucji sejmowych:

- zniesiono swobodę szlachty w zakresie propinacji na gruntach miejskich, zachowując ją tylko dla miast i mieszczan (1764)¹⁷;
- pozbawiono prawa propinacji przedmieszczan i wsie miejskie, wprowadzając jednocześnie nowe zasady jego wykonywania przez ograniczenie liczby piwowarów w mieście, proporcjonalnie do liczby mieszkańców (1768)¹⁸;
- w 22 tzw. miastach stołecznych nadano wolność *braxandi et propinandi* każdemu mieszczaninowi (1775)¹⁹.

Uniwersały Rady Nieustającej miały usprawnić reformę i precyzować sejmowe konstytucje. Ich adresatami byli starostowie, dzierżawcy i „uprzywilejowani” posesorowie oraz magistraty miast koronnych. Rada odniosła się do postanowień ustawy „Warunek Nowego Korczyna i innych Miasteczek Naszych Koronnych Królewskich”²⁰ z 1776 r. nakazującej magistratom zawieranie kontraktów na propinację i udzielenie koncesji „jednemu tylko z najmajętniejszych z pomiędzy siebie lub takiemu, któryby miał *pignus responsionis*, albo posesorowi”, zakładając, że pozyskane w ten sposób środki finansowe trafią do budżetu miasta. Dla skutecznej realizacji ustawy, „zabiegając wszelkim podstępom i zmownym kontraktem”, nakazano w wydanym uniwersale²¹, aby do końca kwietnia 1777 r. w każdym mieście ogłoszono termin, w którym odbędzie się licytacja w sprawie przyznania prawa do propinacji, ze wskazaniem kwoty „nad którą taniej kontrakt nie będzie mógł być dany”. Ustalono również szczegóły dotyczące przebiegu samej licytacji, która miała odbyć się w obecności starosty lub jego urzędnika. Pierwszeństwo przy zawieraniu kontraktu otrzymali obywatele miasta dysponujący „dostatecznym zakładem”, a w razie „niewystarczającego majątku” mieszczan – „uprzywilejowany posesor”, który „przed obcemi bliższy będzie”. Pierwszą umowę propinacyjną należało podpisać na rok (co można traktować jako okres próby), każdą kolejną na 3 lata. Kopię

¹⁶ Więcej o rozwoju prawa propinacji w miastach zob.: P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1911, s. 231–235.

¹⁷ Konstytucja „Ubezpieczenie miast” stanowiła: „same miasta i mieszczan *circa libertates mercandi, braxandi, distillandi et propinandi* [...] *et salvis juribus legitimis ac usu* robienia piwa i dowożenia [...] *acceptato*, zachowujemy”, VL, t. VII, fol. 83.

¹⁸ „Warunek Miast i Miasteczek Naszych Królewskich w Koronie i w W. X. Lit.”, VL, t. VII, fol. 756.

¹⁹ „Uchwalenie podatku czopowego i szelężnego”, VL, t. VIII, fol. 144.

²⁰ VL, t. VIII, fol. 916.

²¹ Uniwersał nr 74 sub. lit. B z 7.03.1777 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 204.

aktu magistrat był obowiązany wysłać do Departamentu Policji. Uzyskana z produkcji i sprzedaży suma trafiała w depozyt do rąk wybranej przez miasto osoby, z zastrzeżeniem, że bez pozwolenia Departamentu Policji „tykana [suma – M.G.] być nie powinna”. Jednocześnie ustalono, że wykaz miejscowości, do których skierowany jest uniwersał, zamieszczony będzie w taryfie podymnego „w klasyfikacji miast mniejszych i miasteczek”. Zastrzeżono też, że w przypadku zawarcia przed opublikowaniem uniwersału kontraktu działającego na szkodę miasta, powinno ono domagać się jego rozwiązania.

Kilka miesięcy później Rada Nieustająca wydała kolejny uniwersał²², tym razem skierowany przede wszystkim do władz 92 miast i miasteczek z 16 województw i ziem, które nie dopełniły obowiązku przeprowadzenia nakazanej w marcowym uniwersale licytacji. Zobowiązanych upomniano, „aby stosując się we wszystkim do przepisów pierwszego uniwersału [...] licytację propinacyi na gruntach miejskich będącej, w przeciągu czterech niedziel najpóźniej, od czasu dojścia niniejszego uniwersału w miejscu przyzwoitym, bez żadnej zwłoki dopełnili porządku aktowi temu przepisanego”, przypominając o obowiązku przesłania do Departamentu Policji autentycznego – potwierdzonego urzędowo – ekstraktu kontraktu oraz samego aktu licytacji, pod rygorem kar.

Odezwa ta jednak tylko w części przyniosła pożądaný rezultat, o czym Rada poinformowała w uniwersale z marca 1779 r.²³, podkreślając zarazem, że miasta, które dopełniły nakazu zawarcia kontraktów propinacyjnych, czerpią już z tego tytułu korzyści finansowe. Jednocześnie zwrócono uwagę, że niektóre z miast w województwach kijowskim, wołyńskim, podolskim i braclawskim wciąż nie przesłały dokumentów potwierdzających licytację. Rada Nieustająca, wyrażając nadzieję na wykonanie tego obowiązku, zdecydowała o wstrzymaniu procedury egzekwowania kar, zastrzegając, że „w przypadku nieposłuszeństwa, Miasta Nasze Królewskie do Sądów Naszych Zadwornych z przepisu prawa, po kary przez UU. Instygatorów Narodowych zapozwane będą”. Członkowie Rady zdawali sobie sprawę ze skali przedsięwzięcia, a mając świadomość niełatwych relacji z władzami miejskimi, nie chcieli eskalować konfliktu przez bezwzględne nakładanie kar. W uniwersale ponownie objaśniono zasady prowadzenia licytacji i zawierania kontraktów, nakazując m.in. publiczne obwieszczenie terminu licytacji z wyprzedzeniem 2 tygodni i przeprowadzenie jej w obecności starosty lub jego namiestnika. Każdą z licytacji rozpoczynano od abiuraty²⁴ czopowego, a następnie wskazania ceny wywoławczej, poniżej której kontrakt nie mógł być zawarty. Procedurę kończyło podpisanie

²² Uniwersał nr 359 z 7.10.1777 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 208.

²³ Uniwersał nr 102 z 26.03.1779 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 221–224.

²⁴ Abiuracja – odprzysiężenie się, wyrzeczenie się, M. Orgelbrand, *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861, s. 4.

kontraktu ze zwycięzcą przez uprzywilejowanego posesora i magistrat, a następnie przesłanie urzędowego ekstraktu z aktu licytacji do Departamentu Policji. Zwycięzcę licytacji zobowiązywano do wypełnienia umowy aż do czasu jej „ekspiracji” (wygaśnięcia) bez możliwości wcześniejszego od niej odstąpienia. W obawie przed nieuczciwymi praktykami uniwersał nakazywał, aby kontrahenci „dla niezawodności arendy” przedstawiali przed rozpoczęciem licytacji gwarancję „majątku lub danej za nich rękoi”. Wymóg ten ciążył również na specjalnie obieranych do licytacji „kasjerach” – skarbnikach zobowiązanych do kontroli wspomnianych gwarancji przy dopuszczaniu kandydatów do licytacji. W przypadku braku odpowiedniego zabezpieczenia ze strony licytanta to oni ponosili odpowiedzialność finansową. Rada ostrzegła przed wydawaniem funduszy pozyskanych z dochodów propinacyjnych bez zgody Departamentu Policji, podkreślając potrzebę przeznaczania środków pieniężnych na odbudowę miast. Zażądano w związku z tym przesyłania do wspomnianego departamentu corocznych raportów finansowych z uwzględnieniem „najpierwszych i najgwałtowniejszych potrzeb swoich”.

Naruszanie tych rygorów oraz brak dyscypliny finansowej stały się w 1784 r. przyczyną wydania kolejnego uniwersału²⁵. Krytykował on ośrodki miejskie, które nie dopełniły wymogów poprzednich uniwersałów, zwłaszcza „w szafowaniu dochodów miast i miasteczek [...] kiedy nawet ważą się naruszać prowent propinacyjny, bez pozwolenia tegoż Departamentu [Policji – M.G.]”²⁶, co prowadzi te miasta „do ruiny”. Rada poinformowała po raz kolejny, że „prowent propinacyjny zostawać ma zamknięty”, dopóki nie zostanie wydana, poprzedzona wnioskiem magistratu, specjalna rezolucja zawierająca zgodę Departamentu Policji na zadysonowanie zgromadzonymi w ten sposób środkami pieniężnymi. Ostrzeżono miasta, które „licytacyi propinacyi swoich zaniedbały”, że w przypadku braku niezwłocznego spełnienia obowiązku, osoba propinująca w mieście na swój użytek zostanie zobowiązana do odprowadzenia zaległych należności „w proporcji zaprzysiężonego czopowego”, a urzędy miejskie będą zmuszone ponieść karę „z osób swych i majątków”. W uniwersale nakazano, by wszystkie miasta co roku przed wyborami nowych urzędników składały zestawienie dochodów i wydatków miejscowym starostom, a po ich zatwierdzeniu przesyłały je Departamentowi Policji. Dodano, że w razie wygospodarowania oszczędności w budżecie nie będą mogły być one wydane bez zgody Departamentu. Rada Nieustająca ostrzegła także

²⁵ Uniwersał nr 337 z 7.05.1784 r., *Zbiór rezolucyi Rady Nieustajacej potrzebnych do wiadomosci jurydykcyi sądowych y obywatelow oboysga narodow od seymu 1782 do seymu 1784 roku zebrany*, Warszawa 1786, s. 107–109.

²⁶ W tym miejscu Rada Nieustająca podała przykład miasta Piotrkowa i ziemi dobrzyńskiej, z których nadesłane rachunki dowodziły, że z funduszy propinacyjnych przeznaczano środki na utrzymywanie komisarzy *boni ordinis* oraz na „inne domyślne wydatki”.

magistraty przed przekazywaniem dochodów z produkcji i sprzedaży alkoholu na utrzymywanie komisji dobrego porządku, podkreślając, że „nie są obowiązane Miasta Naszełożyć najmniejszej ekspensy na komisarzy *boni ordinis*, ani z procentów propinacyjnych, ani z jakichkolwiek innych dochodów, nawet i składek”²⁷. W razie złamania tego zakazu „magistraty i zawiadujący kasą z swych osób i majątków ściśle odpowiadać będą”.

Efekt starań w zakresie uregulowania kwestii propinacji i przesyłania raportów finansowych przez miasta daleki był od zamierzonego. Przez ponad dekadę od wydania pierwszego uniwersału część miast okazywała w tej materii „jawne nieposłuszeństwo”²⁸. Co więcej, ze specjalnego raportu sporządzonego przez Departament Policji wynikało, że suma pozyskana z funduszy propinacyjnych przez okres 11 lat była niemal o połowę niższa niż planowana²⁹. Niewątpliwie na tym polu Rada Nieustająca poniosła polityczną, finansową i wizerunkową porażkę.

2.2. Działania na rzecz finansów publicznych Rada realizowała za pomocą szeregu uniwersałów w zakresie rolnictwa, leśnictwa i przemysłu surowcowego.

W 1778 r. wydała uniwersał dotyczący ochrony lasów³⁰. Impulsem do tego były liczne skargi na powszechną, nielegalną i niekontrolowaną wycinkę lasów

²⁷ Warto dodać, że komisarze zgodnie z reskryptem królewskim winni byli wykonywać swoją pracę społecznie. Ordynacja poznańskiej komisji *boni ordinis* z 1779 r. stanowiła, że komisarze nie mogą żądać od miasta stancji, żywności ani paszy. W praktyce jednak miasto ze składek mieszczanłożyło na ich funkcjonowanie znaczne sumy, J. Deresiewicz, *op. cit.*, s. 180.

²⁸ A. Czaja, *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988, s. 171. Do ośrodków wykazujących niesubordynację należały m.in. miasta: Solec, Mława, Kowal, Brześć Litewski czy Stanisławów, wobec których Rada podjęła decyzję o użyciu wojska w celu wyegzekwowania nakazu składania raportów. Zob. rezolucje nr 121 z 10.07.1787 r., AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 100, k. 24–26 v.; nr 230 z 29.02.1788, AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 101, k. 212–213; nr 236 z 11.03.1788, AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 101, k. 226–227 v.; nr 285 z 16.09.1788, AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 65, k. 98–99; nr 286 z 16.09.1788, AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 65, k. 100–101 (Aleksander Czaja odnośnie do dwóch ostatnich rezolucji podaje w przypisach błędną datę 26.09.1788, *Między tronem...*, *op. cit.*, s. 396). Tadeusz Korzon wskazuje, że szczególnie nieposłuszeństwo wykazywały miasta litewskie, które do 1784 r. nie przysłały żadnego raportu, co zdaniem Andrzeja Zahorskiego ma dowodzić, że miasta litewskie nie podporządkowały się władzy Rady Nieustającej. T. Korzon, *op. cit.*, t. IV, s. 317; A. Zahorski, *op. cit.*, s. 35.

²⁹ „Raport Generalny dwuletnich czynności Departamentu Policji od sejmiku 1786 do sejmiku 1788 zesłanej Radzie Nieustającej uczyniony”, A. Czaja, *op. cit.*, s. 178. Zob. T. Korzon, *op. cit.*, t. IV, s. 318.

³⁰ Uniwersał nr 167 z 29.05.1778 r., błędnie oznaczony w zbiorach drukowanych rezolucji i przytoczony w literaturze (Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *op. cit.*, s. 565) jako uniwersał z 7.05.1778 r., *Zbiór rezolucji...*, Warszawa 1785, s. 217. Prawidłowa data uniwersału w zbiorach rękopiśmiennych patrz: AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 21, k. 359.

oraz wypalanie leśnego poszycia prowadzące do spustoszenia drzewostanu. Zapobiegając „tak szkodliwej nadal krajowi całemu borów i lasów ruinie”, powołując się na statuty królewskie i konstytucje sejmowe³¹, Rada wystosowała do świeckich i duchownych posesorów dóbr królewskich apel o zaprzestanie takich praktyk pod rygorem odpowiedzialności sądowej (uznając także odpowiedzialność panów za działania poddanych chłopów). Jednocześnie nakazała urzędowi grodzkim egzekwowanie prawa i karanie osób je łamiących. Nakazano też, by drzewo na opał i handel było wyrąbywane „w wydzielonych tylko przez dziedziców i posesorów częściach, a nie we wszystkich razem borach”.

Kolejny z aktów Rada poświęciła pozyskiwaniu soli³². Rzeczpospolita praktycznie została pozbawiona dostępu do jej złóż, gdy w pierwszym rozbiórze utraciła największe żupy solne. Wpłynęło to na ubytek dochodów skarbowych, jak i na wzrost cen samego produktu. Rzeczpospolita zmuszona została do importu soli z Austrii, z czego największe zyski czerpała Pruska Kompania Morska³³. Poszukiwanie nowych salin stało się jednym z priorytetów gospodarczych rządu. Działania podjęła zarówno Komisja Skarbu Koronnego, powierzając zbadanie miejsc ewentualnej eksploatacji soli staroście nowogrodzkiemu Tadeuszowi Czackiemu, jak i Rada Nieustająca, zlecając analogiczne zadanie konsyliarzowi Stanisławowi Ursynowi Niemcewiczowi³⁴. Niezależnie od delegowania urzędników do poszukiwania „fabryk solnych”, Rada Nieustająca na wniosek Departamentu Skarbowego wydała uniwersał. W związku z trudnościami w pozyskaniu tak potrzebnego surowca zalecono wszystkim „posesorom i dziedzicom dóbr jakiegokolwiek gatunku”, aby w przypadku odkrycia na zarządzanym przez nich gruncie źródeł słonej wody powiadomili o tym Radę Nieustającą, załączając informację o nazwie nieruchomości, jej położeniu oraz odległości od lasów i najbliższej rzeki spławnej. Rada zapowiedziała, że po konsultacjach z Komisjami Skarbowymi – Koronną i Litew-

³¹ Statuty Kazimierza Wielkiego, art. XLIII, „*De plantacionibus extirpendis*” (Statuty Kazimierza Wielkiego, wyd. O. Balzer, Poznań 1947, s. 365–366; por. *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego*, t. I, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, fol. 35), „*De causis, quas soli capitanei judicare possunt*” (VL, t. I, fol. 77), „*De arviprio et incendio Sylvarum*” (VL, t. I, fol. 80); konstytucje sejmowe: „*O borach i lasach podlaskich*” z 1607 r. (VL, t. II, fol. 1620), „*Puszcz w województwie mazowieckim ochrona*” z 1647 r. (VL, t. IV, fol. 127), „*Bory, lasy, ziemie wyszogrodzkie*” z 1647 r. (VL, t. IV, fol. 129), „*O borach i lasach sendomierskiego, wołyńskiego, mazowieckiego, województw; ziemi chełmskiej i województw pruskich*” z 1676 r. (VL, t. V, fol. 395) oraz Statut W. K. L., rozdz. X, art. III „*O barcie, o jeziora, sianożęci, kto ma w czyjej puszczy*” i art. XVII „*O pożarach w puszczech i lasach*” (Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1819).

³² Uniwersał nr 258 z 29.04.1788 r., *Zbiór rezolucji interpretacyjnych...*, op. cit., s. 318.

³³ T. Korzon, op. cit., t. II, s. 51.

³⁴ Więcej o działalności Czackiego i Niemcewicza zob.: A. Czaja, op. cit., s. 263–264.

ską, udzieli w takich przypadkach pomocy przy wydobyciu i wywarzaniu słonej wody. Uniwersał zawierał jednocześnie odezwę do wspomnianych dziedziców i posesorów, aby „tymczasem przebrawszy cokolwiek i ocembrowawszy źródła słone, nie czynili żadnej trudności poddanym własnym i sąsiedzkim”, co, biorąc pod uwagę powszechne ubóstwo, pozwoliłoby włościanom uniknąć wysokich kosztów zakupu „innej jakiej soli”. Wyrażono też nadzieję, że właściciele dóbr w nieuzasadnionej obawie przed odebraniem im złóż soli na rzecz Skarbu Rzeczypospolitej nie będą taić „tego daru, który Opatrzność we właściwej jego złożyła ziemi”. Jednak rząd nie przeznaczył na poszukiwanie źródeł soli dodatkowych funduszy³⁵, a odwołująca się do poczucia społecznej solidarności odezwa nie mogła przynieść zadowalających efektów.

W listopadzie i grudniu 1785 r. Rada Nieustająca wydała dwa przygotowane w Departamencie Policji uniwersały będące reakcją rządu na klęskę nieurodzaju, jaka latem dotknęła prowincję litewską i niektóre województwa koronne³⁶. W związku z obfitymi opadami deszczu, w wyniku których doszło do zalania terenów uprawnych, a w konsekwencji do gnicia resztek zebranego zboża, i w obawie przed zagrażającym ludności widmem głodu, wezwano posesorów dóbr królewskich, ziemskich, duchownych i miejskich do wstrzymania eksportu zgromadzonych plonów za granicę. Zalecano niezawieranie umów z cudzoziemskimi kontrahentami i gromadzenie zapasów zboża, aby uniknąć sytuacji z przeszłości, gdy „te same zboża niezmiernie wyniesioną ceną sprowadzać i kupować musiano, które z nieprzejrzenia potrzeb własnych i grożących okoliczności, za bardzo mierną, wywożono i sprzedawano”. Rada wyraziła nadzieję, że „ostrzeżenie [...] uskutecznione zostanie” i przyczyni się do uratowania części społeczeństwa w największym stopniu narażonej na niebezpieczeństwo głodu. Aktywność Rady w tej kwestii nie skończyła się jednak na samej odezwie. W drugim uniwersale zwrócono się do szlachty: „Żądalibyśmy na sejmikach być uwiadomieni, jaki jest stan waszych zbiorów, jakie są wasze potrzeby i jakiego od nas potrzebują ratunku?”. Powołano się na rozwiązanie z innych krajów, gdzie co roku po żniwach sporządzano tabele zbiorów i dopiero na ich podstawie decydowano o wielkości dozwolonej na eksport. Jednak z uwagi na terminy sejmików przypadające dopiero w kolejnym roku, swoją prośbę Rada skierowała do wojewodów, kasztelanów, marszałków, podkomorzych i starostów. Żądano od nich, aby „dobrawszy kilkunastu *ex ordine* urzędników”, przeprowadzili w swoich okręgach stosowne kalkulacje, a ich

³⁵ *Ibidem*, s. 264.

³⁶ Uniwersał nr 215 z 22.11.1785 r., *Zbiór rezolucyi Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości juryzdykcji sądowych y obywatelów obojga narodow od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany*, Warszawa 1788, s. 159; Uniwersał nr 227 z 9.12.1785 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1788, s. 160.

wyniki przesłali bezpośrednio do Rady Nieustającej. Zalecono zwrócenie szczególnej uwagi na kwestie: „jak wiele ziarn chybia od przeszłorocznego urodzaju”, „czy potrzebny jest zakaz do wywozu tychże zbóż za granicę” i „na jaki gatunek zbóż potrzebny jest zakaz?”, sygnalizując, że wyłączone być z niego mogły pszenica (jako zboże w niewielkim stopniu konsumowane) oraz len i konopie (które „nie mogą się przyczynić do głodu”). Wreszcie nakazano dokonanie oceny „czy nie każą się spodziewać większej karysty [niedostatku – M.G.] na rok przyszły?”. Uniwersał kończył gorący apel o najszybsze powiadomienie w tym zakresie Rady Nieustającej. Należy dodać, że problem nieurodzaju i niedoborów żywności pojawiał się również w latach kolejnych, co starano się rozwiązać, tworząc na mocy wspólnych decyzji Rady Nieustającej i komisji skarbowych specjalne magazyny służące gromadzeniu rezerw zbożowych.

Dwukrotnie, z początkiem wiosny 1781 i 1782 r., w uniwersałach zajmowano się walką z szarańczę³⁷. Apelowano do posiadaczy dóbr ziemskich w województwach południowo-wschodnich, ostrzegając przed nadciągającą ze strony granicy tureckiej plagą mogącą zagrozić polom uprawnym. Dziedzicom i posesorom zalecano niszczenie „ikry” w gniazdach poprzez ich palenie i zakopywanie w specjalnie do tego wykopanych rowach. Jednocześnie zapewniano o wsparciu wojska, które na wniosek osób zainteresowanych złożony do Departamentu Wojskowego miało udzielić w tym zakresie stosownej pomocy, „nie dalej jednak jak mil dwie lub trzy w okręgu leżących” przez okres maksymalnie trzech dni.

2.3. Wśród poruszanych w uniwersałach materii pojawił się także problem naprawy dróg³⁸. W odezwie skierowanej do posesorów i dziedziców dóbr, w których ulokowane były stacje pocztowe i przez które przebiegały trakty publiczne, Rada Nieustająca, powołując się na licznie nadsyłane do niej skargi na zły, utrudniający przemieszczanie się stan dróg, wezwała wspomnianych do przedsięwzięcia działań renowacyjnych³⁹. Ostrzegła zarazem, że zaniedbanie tej kwestii może spowodować przeniesienie traktów pocztowych tam, „gdzie są drogi lepsze”, a to w konsekwen-

³⁷ Uniwersały: nr 96 z 30.03.1781 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 235 i nr 278 z 22.02.1782 r., AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 43, k. 11–12.

³⁸ Uniwersał nr 363 z 11.06.1782 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 239–240.

³⁹ Ustawodawstwo państwowe w zakresie poprawy infrastruktury drogowej (nie licząc konstytucji poświęconych pobieraniu ceł) było bardzo ubogie. Korzon wskazuje zaledwie jedną konstytucję sejmową z 1569 r. nakazującą powołanie we wszystkich województwach urzędników, których zadaniem było spisanie gościńców i nadzór na ich ewentualnym poszerzeniu, *Volumina Constitutionum*, t. II: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585, red. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 250. Por. VI, t. II, fol. 787; zob. T. Korzon, *op. cit.*, t. II, s. 60–61.

cji doprowadzi do sytuacji, gdy „obywatele, w których dobrach są stacje teraz lokowane, utraciliby pożytek stąd wynikający”.

2.4. Reformy sejmu konwokacyjnego rozpoczęły nowy etap naprawy finansów Rzeczypospolitej. Powołanie Komisji Skarbowych i wprowadzenie cła generalnego w miejsce ceł wewnętrznych było jej pierwszym krokiem. Posunięcie to sprzyjało rozwojowi handlu i przemysłu. Lata 60. i 70. XVIII w. to także czas powstawania na ziemiach polskich pierwszych wzorowanych na zachodnich kompanii przemysłowych, wydobywczych i handlowych. Ich inicjatorem i entuzjastą był Stanisław August wspierający wszelkie przedsięwzięcia, które podnosiłyby poziom gospodarczy kraju⁴⁰.

Zagadnieniu temu poświęcono osobny uniwersał⁴¹. Odwołując się do konstytucji z 1776 r., w myśl której Departament Skarbowy uzyskał prawo do egzaminowania i przedkładania plenum Rady propozycji służących pomnożeniu przychodów krajowych⁴² z umów z kompaniami handlowymi, Rada w odezwie do obywateli Rzeczypospolitej zachęciła „do składania pomienionych kompanij [...] już to, ażeby zgłaszając się w tej okoliczności czyli do samej Rady [...] czyli do Departamentu Skarbowego [...] zamysły swoje i projekta otwierali i oświadczeni”. Wnioski takie miały być analizowane, a w razie ich aprobaty Rada miała na ich podstawie zawierać stosowne kontrakty.

2.5. Jeden z pierwszych uniwersałów Rada Nieustająca poświęciła skarbowości. Dotyczył on ordynacji względem podatku od tzw. papieru stemplowanego⁴³, czyli znanych na ziemiach polskich już od stulecia opłat pobieranych od aktów prawnych. Na stałe pojawiły się one w 1775 r. mocą konstytucji sejmowej „Dochody Skarbu Koronnego”⁴⁴. Ustawa zawierała wykaz aktów: umów prywatnoprawnych, dokumentów sądowych i administracyjnych, przywilejów, nadań, nominacji itp. (a także kart do gry, kalendarzy i ksiąg żydowskich), ustalając wysokość stawek pobieranych za ich pierwszy arkusz⁴⁵. Wprowadzono też sankcje za niezgodne z prawem zawyżanie cen stempla i fałszerstwa, określając konsekwencje zawiera-

⁴⁰ Zob. więcej: G. Bałtrusajtys, *Kompanie akcyjne w Polsce w drugiej połowie XVIII w. Z zagadnień początków prawa akcyjnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1959, t. XI, z. 2, s. 85–89.

⁴¹ Uniwersał nr 9 z 15.11.1776 r., AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 206, k. 9–11.

⁴² VL, t. VIII, fol. 854.

⁴³ Uniwersał nr 41 z 13.12.1776 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 195–197.

⁴⁴ VL, t. VIII, fol. 145–147. Zob. więcej: R. Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 191 i n.

⁴⁵ Opłata była stała niezależnie od liczby stron dokumentu.

nia transakcji bez wymaganych opłat. Mimo tak precyzyjnych przepisów wprowadzenie w kraju papieru stemplowanego napotykało w pierwszym okresie na spore trudności, a prawa nie przestrzegano. Świadczą o tym doniesienia o nadużyciach, oszustwach (głównie wśród Żydów) i zaniechaniach urzędniczych przy pobieraniu podatku⁴⁶. Tym też należy tłumaczyć decyzję Rady Nieustającej o powierzeniu Komisji Skarbu Koronnego zadania przygotowania projektu stosownego uniwersału⁴⁷. Adresowano go do urzędników „trzymających akta publiczne”⁴⁸ zobowiązując ich do złożenia stosownej przysięgi. Zgodnie z załączoną do aktu rotą, urzędnicy zobowiązywali się do przyjmowania każdego „kwitu *de pretio bonorum*” (z oszacowaniem wartości dóbr), „zapisu w akta”, „roboracy i oblaty kontraktów zastawnych” oraz „kart ręcznych i weksłów” jedynie na papierze stemplowanym. Ekstrakt z wykonanej przysięgi należało niezwłocznie przesłać do Komisji Skarbu Koronnego pod rygorem utraty funkcji oraz kary 500 grzywien i czterech niedziel więzi. W dalszej części uniwersał precyzował zasady prowadzenia dokumentacji kancelaryjnej oraz przepisy o pobieraniu opłat. Każda kancelaria winna prowadzić 4 protokoły: 1) zapisów i kwitów *de pretio* – z oszacowaniem transakcji przez zeznającego; 2) „transakcy długów”, z oblatami i roboracjami kart ręcznych, weksli, umów zastawu i zapisów *per extractum*, z załączonym stosownym kwitem *de pretio bonorum*; 3) „transakcy wieczystych”, jak umowy sprzedaży, rezygnacji, darowizny, cesji, submisji i intromisji (tak jak w drugim protokole, należało dołączyć kwit *de pretio bonorum*); 4) *relationum*⁴⁹. Na papierze stemplowanym (płatnie) wpisy przyjmowano tylko do pierwszego protokołu. Ordynacja regulowała również nadzór, nakładając na urzędników kancelaryjnych obowiązek sporządzania corocznego spisu ich suscepty (tj. przyjmowania od petentów oświadczeń oraz dokumentów) i odsyłanie go do Komisji Skarbu Koronnego. Jednocześnie uprawniono urzędników delegowanych przez tę komisję do prowadzenia kontroli w kancelariach, „przeglądania protokołów wszelkich susceptowanych” i „dostrzegania” czy przestrzegane są przepisy odnośnie do papieru stemplowanego⁵⁰.

Również uniwersał, wspierając obowiązujące prawo, miał zapewnić pobór opłat obowiązujących przy przeprawie przez Wartę pod Kołem⁵¹. Prawo do po-

⁴⁶ R. Rybarski, *op. cit.*, s. 197–198.

⁴⁷ AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 18, k. 46.

⁴⁸ Rada wymieniła w tym miejscu: metrykantów koronnych, komorników, namiestników, regentów, wiceregentów, susceptantów koronnych, ziemskich i grodzkich, pisarzy miejskich i sądowych.

⁴⁹ W uniwersale nie wskazano, czemu miał służyć. Być może był to protokół sprawozdawczy dla organu nadzorującego.

⁵⁰ Zob. T. Korzon, *op. cit.*, t. III, s. 162–163.

⁵¹ Uniwersał nr 10 z 19.11.1776 r., AGAD, tzw. ML, dz. VII, sygn. 206, k. 11–13.

boru mostowego przysługiwało starostom kolskim⁵². Próba ściągania opłat, jak donoszono Radzie, niejednokrotnie napotykała na opór i „gwałty” ze strony przeprawiających się przez rzekę osób. Rada przestrzegła więc wszystkich korzystających z przeprawy, bez różnicy „stanu i kondycji”, którzy dopuściliby się przemocy i nie podporządkowali prawu, o użyciu w stosunku do nich *brachio militari*.

Uniwersał wydano też w związku z obwieszczeniem Katarzyny II dotyczącym funkcjonujących na rynku rosyjskim papierowych rubli asygnacyjnych⁵³. Ponieważ „przez nierychłe dochodzenie wiadomości o tymże ogłoszeniu, Obywatele Państw Naszych uszczerbek w majątkach swych ponieśćby mogli”, za zasadne Rada uznała opublikowanie jego treści w formie uniwersału. We wspomnianym obwieszczeniu z 8 października 1780 r., odwołując się do podjętej w 1768 r. decyzji o powołaniu w Cesarstwie banków „dla wykupywania assygnacyi Imperii”, wyjaśniono, że celem tego przedsięwzięcia było wypuszczenie do obiegu tzw. asygnacji bankowych wyłącznie dla „ułatwienia wewnętrznej cyrkulacyi monety rosyjskiej”⁵⁴, przypominając, że ich wywożenie za granicę i wprowadzanie tam do powszechnego obrotu, jako „rosyjskiej monety krajowej”, było zabronione przez prawo. Ze względu na to, że asygnacje te znalazły się także w rękach cudzoziemców, wyznaczono termin 10 stycznia 1781 r. na odesłanie asygnacji do banków w Petersburgu. Zgodnie z obwieszczeniem po przeprowadzeniu ich weryfikacji przez bank osobom upoważnionym wypłacana miała być odpowiednia suma pieniężna. Zastrzeżono też, że po upływie wskazanego terminu wysyłanie asygnacji do Moskwy będzie niedozwolone.

3

Opisaną w uniwersałach działalność w sprawach gospodarczych Rady Nieustającej cechowała wszechstronność. Zróżnicowany był cel oraz charakter uniwersałów. W większości przypadków odwoływano się w nich do wydanych przez sejm konstytucji, na podstawie których Rada formułowała przepisy wykonawcze. Starano się precyzować ustawy (uniwersały o papierze stemplowanym, o raportach miast), przestrzegać przed łamaniem prawa i wskazywać sankcje za takie działania

⁵² Kwestię tę regulowały konstytucje: „Cło generalne” z 1764 r. (VL, t. VII, fol. 34) i „Przeprawa pod Kołem” z 1768 r. (VL, t. VII, fol. 809).

⁵³ Uniwersał nr 7 z 21.11.1780 r., *Zbiór rezolucyi...*, Warszawa 1785, s. 234–235. Pieniądze zostały wprowadzone do obrotu 1(12) stycznia 1769 r., W.A. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, [wyd. 3], Wrocław 1989, s. 182. Zob. także: R. Rybarski, *op. cit.*, s. 455.

⁵⁴ Zabieg ten przyniósł zresztą pożądany rezultat. Jak podaje Roman Rybarski (*op. cit.*, s. 455), w 1787 r. w obiegu było już 100 mln rubli asygnacyjnych, co podniosło o kilkadziesiąt procent kurs rubla srebrnego.

(uniwersały o licytacji propinacyjnej, o poborze mostowego). Przyczyną uchwalania uniwersałów były zgłaszane skargi (uniwersały o ochronie lasów, o naprawie dróg). Dokumenty te stanowiły również reakcję na zdarzenia o charakterze siły wyższej, której skutkom starano się zapobiec (uniwersały ostrzegające o klęsce nieurodzaju, o pladze szarańczy), lub zachętę do aktywizacji społeczeństwa (uniwersały o zakładaniu kompanii, o poszukiwaniu źródeł soli).

Sprawą odrębną była skuteczność wydawanych nakazów, co najlepiej ilustruje przykład instrukcji dotyczących procedury licytacji propinacyjnych. Jeszcze w 1784 r., a więc siedem lat od wydania pierwszego w tej materii uniwersału, które miasta nie stosowały się do wytycznych Rady, która wyraźnie zwlekała ze wszczęciem stanowczych działań egzekwujących prawo. Nad stosowanie sankcji przedkładano zachętę do podporządkowania się przepisom i tłumaczenie obowiązujących zasad. Nie sposób odmówić Radzie starań w tym zakresie, jednak rezultat jej aktywności daleki był od zamierzonego. Andrzej Zahorski postawił tezę, że nieskuteczność Departamentu Policji odpowiedzialnego za sprawy miejskie była efektem braku egzekutywy w terenie i nieposłuszeństwa magistratów⁵⁵.

Ponieważ obok uniwersałów istotne znaczenie miały rezolucje i asygnaty będące aktami skierowanymi do konkretnych podmiotów⁵⁶, przedstawiona analiza stanowi jedynie przyczynek do dalszych badań nad funkcjonowaniem Rady Nieustającej w sferze gospodarczo-ekonomicznej.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych:
tzw. Metryka Litewska, dział VII.

Źródła drukowane

Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1819.

Statuty Kazimierza Wielkiego, wyd. O. Balzer, Poznań 1947.

Volumina Constitutionum, t. II: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585, red. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005.

Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane, t. I, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.

Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane, t. V, VII i VIII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.

⁵⁵ A. Zahorski, *op. cit.*, s. 35.

⁵⁶ Zob. M. Głuszak, *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część I...*, *op. cit.*, s. 42.

Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788, oprac. M. Głuszak, Łódź 2014.

Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości juryzdykcji sądowych y obywatelów oboyg narodów od seymu 1776 do seymu 1782 zebrany, Warszawa 1785.

Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości juryzdykcji sądowych y obywatelów oboyg narodów od seymu 1782 do seymu 1784 roku zebrany, Warszawa 1786.

Zbiór rezolucji Rady Nieustającej potrzebnych do wiadomości juryzdykcji sądowych y obywatelów oboyg narodów od seymu 1784 do seymu 1786 roku zebrany, Warszawa 1788.

Literatura

Bałtruszajtys G., *Kompanie akcyjne w Polsce w drugiej połowie XVIII w. Z zagadnień początków prawa akcyjnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1959, t. XI, z. 2, s. 77–128.

Bałtruszajtys G., *Z badań nad Komisjami Boni Ordinis. Płocka Komisja Dobrego Porządku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, z. 2, s. 221–227.

Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.

Czaja A., *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988.

Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1911.

Deresiewicz J., *Wielkopolskie komisje dobrego porządku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1966, t. XVIII, z. 2, s. 155–213.

Głuszak M., *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część I: Charakterystyka ogólna*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. XXII, s. 37–49.

Głuszak M., *Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788. Część II: Ustrój sądownictwa i prawo sądowe*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. XXIII, s. 13–34.

Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1968.

Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. I–IV, Kraków 1897.

Orgelbrand M., *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.

Rybarski R., *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937.

Serczyk W.A., *Katarzyna II carowa Rosji*, [wyd. 3], Wrocław 1989.

Srogosz T., *Geneza i funkcjonowanie komisji dobrego porządku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 1995, t. II, s. 152–163.

Zahorski A., *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, przedm. B. Leśnodorski, Warszawa 1959 (Studia z Dziejów Polski w Okresie Oświecenia, nr 2).

MARCIN GŁUSZAK

DR, UNIwersYTET ŁÓDZKI

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-1078-9012](https://orcid.org/0000-0002-1078-9012)

*Uniwersały Rady Nieustającej z lat 1775–1788.
Część III: Materie ekonomiczne*

Obok problematyki sądownictwa i prawa sądowego, materią najczęściej poruszaną w uniwersałach Rady Nieustającej były sprawy z zakresu ekonomii. Szczególny nacisk położono na kwestie funkcjonowania miast królewskich, znajdujących się pod dozorem Departamentu Policji Rady Nieustającej, w tym kontroli nad przebiegiem licytacji propinacyjnych. W pojedynczych uniwersałach Rada skupiła swoją uwagę m.in. na problematyce: infrastruktury drogowej, rolnictwa, leśnictwa, przemysłu surowcowego, handlu i skarbowości.

Słowa kluczowe: Rada Nieustająca, uniwersały, miasta królewskie, raporty miejskie, licytacje propinacyjne

MARCIN GŁUSZAK

PHD, UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-1078-9012](https://orcid.org/0000-0002-1078-9012)

*Universals of the Permanent Council in 1775–1788.
Part III: Economic matters*

The matters most frequently discussed in the universals of the Permanent Council, apart from the issues of the judiciary and judicial law, were matters related to economics. Particular emphasis was placed on the functioning of royal cities under the supervision of the Police Department of the Permanent Council, including control over the course of propination auctions. In single universals, the Council focused its attention, among others, on the issues of road infrastructure, agriculture, forestry, the raw materials industry, trade and treasury.

Key words: The Permanent Council, universals, royal cities, city reports, propination auctions

ADAM BOJARSKI

DR

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9951-5677](https://orcid.org/0000-0001-9951-5677)

Procedura nadania stopnia Pierwszego Marszałka Polski lub Marszałka Polski w XX wieku

1. Wprowadzenie; 2. Historyczne regulacje prawne dotyczące nadawania stopnia Marszałka Polski; 3. Obecnie obowiązujące regulacje dotyczące nadawania stopnia Marszałka Polski; 4. Józef Piłsudski; 5. Ferdinand Foch; 6. Edward Śmigły-Rydz; 7. Michał Żymierski; 8. Konstanty Rokossowski; 9. Marian Spychalski; 10. Podsumowanie.

1

Marszałek Polski to najwyższy stopień wojskowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej¹. Obecnie żaden z żyjących żołnierzy nie posiada takiego stopnia wojskowego. Celem niniejszego artykułu jest analiza prawna podstaw przyznania stopnia Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu oraz przyznania stopnia Marszałka Polski pięciu osobom: Ferdinandowi Fochowi, Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi², Michałowi Żymierskiemu, Konstantemu Rokossowskiemu oraz Marianowi Spychalskiemu. Autor chciałby zaznaczyć, że nie będzie analizował czynów wojskowych lub postaw politycznych poszczególnych postaci³, o ile przepisy aktów prawnych autora do tego nie zobowiążą. Zatem analizie poddana zostanie tematyka prawna awansowania na stopień Pierwszego Marszałka Polski lub Marszałka Polski.

¹ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2021 r., poz. 372 (tekst jednolity).

² Jego imię i nazwisko brzmiało Edward Rydz, jednakże na podstawie ustawy z dnia 11 maja 1920 r. mógł dołączyć do nazwiska pseudonim wojskowy „Śmigły”. Ustawa z dnia 11 maja 1920 r. w przedmiocie uznania nazwisk przybranych podczas służby wojskowej, Dz.U. z 1920 r., nr 42, poz. 251.

³ Szczególne kontrowersje budzi działalność Michała Żymierskiego podczas okupacji niemieckiej i w czasach stalinowskich, zob. J. Pałka, *Działalność Michała Żymierskiego w czasie okupacji niemieckiej w świetle akt Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, R. CXXI, nr 2, s. 345–376; E. Piwowski, *Donos na Mariana Spychalskiego, czyli Michała Żymierskiego*, „Uwagi o stosunkach służbowych ze Spychalskim”, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, R. XII, nr 4, s. 131–144.

2

Aktem normatywnym, w którym był wymieniony stopień Marszałka Polski, była ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich (dalej: ustawa z dnia 23 marca 1922 r.). Zgodnie z art. 9 korpus generalski stanowili: generał brygady, generał dywizji, generał broni i Marszałek Polski. Zgodnie z art. 39 tej ustawy stopień Marszałka Polski nadawał Prezydent RP za wyjątkowe zasługi w obronie Ojczyzny⁴.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów (dalej: dekret z dnia 12 marca 1937 r.)⁵ był aktem prawnym uchylającym ustawę z dnia 23 marca 1922 r.

W związku z wprowadzeniem Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r. (dalej: konstytucja kwietniowa) nastąpiły zmiany w zwierzchnictwie Prezydenta RP nad wojskiem. Zgodnie z art. 63 ust. 1 konstytucji kwietniowej Prezydent RP wydawał dekrety w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i był zobowiązany do wydania dekretu określającego organizację naczelných władz wojskowych⁶.

Na podstawie art. 8 dekretu z dnia 12 marca 1937 r. Marszałek Polski był stopniem oficerskim. Zgodnie z art. 12 par. 2 tego dekretu Marszałek Polski był mianowany przez Prezydenta RP za wyjątkowe zasługi w obronie Ojczyzny⁷.

Zgodnie z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: konstytucja z 1947 r.) Prezydent RP stosował odpowiednio przepisy art. 40, 42, 43, 44, 45 ust. 1, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52 i 53 przepisów ustawy z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: konstytucja marcowa)⁸. Przepisy konstytucji marcowej nie wymagały kontrasygnaty żadnego urzędnika państwowego⁹.

Dekret z dnia 12 marca 1937 r.¹⁰ został uchylony przez Dekret Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego (dalej:

⁴ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich, Dz.U. z 1922 r., nr 32, poz. 256.

⁵ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. z 1937 r., nr 20, poz. 128.

⁶ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r., nr 30, poz. 227.

⁷ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów...

⁸ Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1947 r., nr 18, poz. 71.

⁹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r., nr 44, poz. 267.

¹⁰ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów...

dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r.). Zgodnie z art. 12 ust. 1 tego dekretu nominacji na stopnie oficerskie dokonywał Prezydent RP na wniosek Ministra Obrony Narodowej. Zgodnie z art. 12 ust. 2 tego dekretu Prezydent RP mianuje na stopień Marszałka Polski oficerów za „wyjątkowe zasługi dla Państwa i Wojska”. Dość niekonsekwentnie była uregulowana kwestia obywatelstwa polskiego. Zgodnie z art. 4 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. wobec oficera Wojska Polskiego nie było wymagane posiadanie obywatelstwa polskiego. Zgodnie z art. 22 lit. a) tego dekretu w przypadku utraty lub pozbawienia obywatelstwa polskiego traciło się stopień oficerski¹¹.

Wydawanie dekretów przez Radę Ministrów wynikało z art. 4 konstytucji z 1947 r. Sejm mógł udzielić Radzie Ministrów pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustawy z pewnymi wyjątkami (wyjątki te nie dotyczyły służby wojskowej oficerów Wojska Polskiego)¹². W związku z art. 4 konstytucji z 1947 r. wydana przez Sejm ustawa z dnia 9 marca 1948 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy była legalna¹³.

Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r.¹⁴ został uchylony przez dekret Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 1951 r. o służbie wojskowej oficerów i generałów Sił Zbrojnych (dalej: dekret z dnia 19 kwietnia 1951 r.). Zgodnie z art. 7 ust. 3 dekretu z dnia 19 kwietnia 1951 r. ustanawiało się stopień Marszałka Polski. Zgodnie z art. 11 tego dekretu na stopień Marszałka Polski mianował Prezydent Rzeczypospolitej za wyjątkowe zasługi dla Sił Zbrojnych Polski Ludowej¹⁵. Podstawą prawną wydania tego dekretu była ustawa z dnia 23 marca 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy¹⁶.

Dekret z dnia 19 kwietnia 1951 r.¹⁷ został uchylony przez ustawę z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (dalej: ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r.)¹⁸. W międzyczasie wprowadzona została Konstytucja Polskiej

¹¹ Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego, Dz.U. z 1948 r., nr 20, poz. 135.

¹² Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej...

¹³ Ustawa z dnia 9 marca 1948 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy, Dz.U. z 1948 r., nr 15, poz. 107.

¹⁴ Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego...

¹⁵ Dekret z dnia 19 kwietnia 1951 r. o służbie wojskowej oficerów i generałów Sił Zbrojnych, Dz.U. z 1951 r., nr 22, poz. 172.

¹⁶ Ustawa z dnia 23 marca 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy, Dz.U. z 1951 r., nr 16, poz. 126.

¹⁷ Dekret z dnia 19 kwietnia 1951 r. o służbie wojskowej oficerów i generałów Sił Zbrojnych...

¹⁸ Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych, Dz.U. z 1958 r., nr 2, poz. 5.

Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (dalej: konstytucja z 1952 r.)¹⁹.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 grudnia 1957 r. ustanowiony został stopień Marszałka Polski. Zgodnie z art. 12 na stopień Marszałka Polski mianowała tego oficera Rada Państwa za „wyjątkowe zasługi dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej Sił Zbrojnych”. Do awansu do pierwszego stopnia oficerskiego, tj. podporucznika, oraz stopni generalskich i admirałskich Rada Państwa potrzebowała wniosku Ministra Obrony Narodowej, a w przypadku Marszałka Polski mogła awansować oficera z własnej inicjatywy, bez wniosku ze strony Ministra Obrony Narodowej²⁰.

Zgodnie z art. 213 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: ustawa z dnia 21 listopada 1967 r.) przepisy ustawy z dnia 13 grudnia 1957 r. zostały uchylone, ale tylko w części dotyczącej żołnierzy wykonywających służbę wojskową²¹. Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r.²² została w całości uchylona ustawą z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych²³.

Zmiana nazwy państwa z Rzeczypospolitej Polskiej na Polską Rzeczpospolitą Ludową nie wiązała się ze zmianą nazwy stopnia na „Marszałek Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Należy podkreślić, że używanie stopnia „Marszałek PRL” względem nadań najwyższego stopnia wojskowego od 1945 r. jest niepoprawne, a jedyną poprawną formą jest „Marszałek Polski”²⁴.

3

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. art. 74 pkt 3 najwyższym stopniem wojskowym w Wojsku Polskim jest stopień Marszałka Polski.

¹⁹ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. z 1952 r., nr 33, poz. 232.

²⁰ Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych...

²¹ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1967 r., nr 44, poz. 220.

²² Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych...

²³ Ustawa z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, Dz.U. z 1970 r., nr 16, poz. 134.

²⁴ We wniosku Prezydenta RP Andrzeja Dudy z dnia 30 marca 2018 r. o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o pozbawieniu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu, Michał Rola-Żymierski został określony jako „Marszałek PRL” (s. 6), <https://www.sejm.gov.pl/prace/veta/8-172-152-2018.pdf> [dostęp: 24.11.2021].

Zgodnie z art. 76 pkt 6 wskazanej ustawy, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Ministra Obrony Narodowej może mianować oficera posiadającego stopień generała lub admirała za wyjątkowe zasługi dla Sił Zbrojnych²⁵. Należy podkreślić, że na podstawie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. żaden oficer nie został awansowany na stopień Marszałka Polski²⁶.

4

Nazwa stopnia wojskowego Józefa Piłsudskiego budzić może wątpliwości. W niektórych aktach prawnych jest on określany jako „Marszałek Józef Piłsudski”, w innych z kolei jako „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski”. Por. np. Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1923 r. w przedmiocie uchwały Sejmu w sprawie zasłużenia się Narodowi Marszałka Józefa Piłsudskiego²⁷ i nieobowiązującą dziś²⁸ ustawę z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski²⁹. Sprawa ta zostaje rozstrzygnięta w przypadku aktu nominacyjnego Dekretu L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r., w którym to Józef Piłsudski przyjął i zatwierdził stopień „Pierwszego Marszałka Polski”³⁰. W związku z tym należy uznać, że słowo „Pierwszy” przed nazwą „Marszałek Polski” nie oznacza liczebnika, lecz stanowi integralną część nazwy stopnia wojskowego.

W pierwszej kolejności należy ocenić, jakie były podstawy prawne nadania stopnia Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu. W dniu 11 listopada 1918 r. zostało wydane Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie przekazania naczelnego dowództwa Wojsk Polskich brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu. Zgod-

²⁵ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej...

²⁶ Ostatnia nominacja na stopień Marszałka Polski miała miejsce 7 listopada 1963 r.

²⁷ Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1923 r. w przedmiocie uchwały Sejmu w sprawie zasłużenia się Narodowi Marszałka Józefa Piłsudskiego, Dz.U. z 1923 r., nr 67, poz. 520.

²⁸ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski (Dz.U. 1938 r., nr 25, poz. 219) została uchylona przez artykuł V § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks Karny (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 95): „Uchyła się wydane przed dniem 5 września 1939 r. ustawy szczególne oraz inne akty prawne z mocą ustawy, zawierające przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa”.

²⁹ Zgodnie z przepisami tej ustawy każdy, kto uwłaczał imieniu Józefa Piłsudskiego, podlegał karze więzienia do lat 5. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski...

³⁰ Dekret L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

nie z treścią tego orędzia Rada Regencyjna przekazała brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową oraz naczelne dowództwo nad Wojskiem Polskim³¹. Natomiast w dniu 14 listopada 1918 r. zostało wydane Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej Naczelnemu Dowódcy Wojsk Polskich Józefowi Piłsudskiemu. Tym dokumentem nastąpiło rozwiązanie Rady Regencyjnej i powierzenie Józefowi Piłsudskiemu władzy państwowej³². W związku z tym w dniu 14 listopada 1918 r. został wydany Dekret Naczelnego Dowódcy Józefa Piłsudskiego (dalej: dekret z dnia 14 listopada 1918 r.), w którym to zwrócona jest uwaga, że tylko Sejm Ustawodawczy jest właściwy do przeprowadzenia „głębokich reform społecznych”. Jednocześnie Piłsudski poinformował, że złożył na ręce Prezydenta Ministrów wniosek o utworzenie „najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej”³³.

W związku z dekretem z dnia 14 listopada 1918 r. w dniu 22 listopada 1918 r. wydany został Dekret Naczelnika Państwa o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej (dalej: dekret z dnia 22 listopada 1918 r.), który miał obowiązywać do chwili zwołania Sejmu Ustawodawczego. Zgodnie z art. 1 tego dekretu Józef Piłsudski objął jako Tymczasowy Naczelnik Państwa Polskiego „Najwyższą Władzę Republiki Polskiej” oraz zobowiązał się do jej sprawowania do momentu zwołania Sejmu Ustawodawczego³⁴.

W dniu 28 listopada 1918 r. na wniosek Rady Ministrów został wydany przez Tymczasowego Naczelnika Państwa Polskiego Józefa Piłsudskiego Dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego³⁵. W związku z tym tego samego dnia wydano Dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, który to zarządził na dzień 26 stycznia 1919 r. wybory do Sejmu Ustawodawczego. Wybory te zostały przeprowadzone na ziemiach wchodzących w skład byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego³⁶.

³¹ Orędzie Rady Regencyjnej z dnia 11 listopada 1918 r. w przedmiocie przekazania naczelnego dowództwa Wojsk Polskich brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu, *Dziennik Praw Państwa Polskiego* [dalej: *Dz.Pr.P.P.*] z 1918 r., nr 17, poz. 38.

³² Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej naczelnemu dowódcy Wojsk Polskich Józefowi Piłsudskiemu, *Dz.Pr.P.P.* z 1918 r., nr 17, poz. 39.

³³ Dekret naczelnego dowódcy Józefa Piłsudskiego z dnia 14 listopada, *Dz.Pr.P.P.* z 1918 r., nr 17, poz. 40.

³⁴ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, *Dz.Pr.P.P.* z 1918 r., nr 17, poz. 41.

³⁵ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, *Dz.Pr.P.P.* z 1918 r., nr 18, poz. 46.

³⁶ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r., o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, *Dz.Pr.P.P.* z 1918 r., nr 18, poz. 47.

Podczas obrad Sejmu Ustawodawczego została przyjęta Uchwała Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, niekiedy nazywana „Konstytucją Lutową” lub „Małą Konstytucją 1919” (dalej: uchwała sejmowa). Zgodnie z art. 1 uchwały sejmowej Sejm Ustawodawczy przyjął oświadczenie Józefa Piłsudskiego, który to złożył na ręce Sejmu urząd Naczelnika Państwa, i „wyrzązał Mu podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie dla Ojczyzny” (jako Tymczasowy Naczelnik Państwa Polskiego).

Jednakże kluczowa jest analiza przepisów art. 2 pkt 2 uchwały sejmowej. Naczelnik Państwa był najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych³⁷. Oznacza to, że Naczelnik Państwa nie mógł w żaden sposób wyrazić sprzeciwu wobec aktów prawnych uchwalonych przez Sejm, np. w formie weta. Tak więc prawo stanowione przez Sejm miało pierwszeństwo nad aktami wydawanymi przez Naczelnika Państwa, co oznaczało całkowite podporządkowanie się Naczelnika Państwa decyzjom Sejmu Ustawodawczego – zarówno w sprawach cywilnych, jak i wojskowych³⁸.

Następnie Sejm Ustawodawczy uchwalił przepisy ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskiem (dalej: ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r.). Zgodnie z art. 14 tej ustawy skład Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej ustalił Naczelny Wódz na wniosek Ministra Spraw Wojskowych po uzgodnieniu z Szefem Sztabu Generalnego. Warto jednak podkreślić, że brak jest informacji w tej ustawie przewidującej możliwość weryfikacji przez Ogólną Komisję Kodyfikacyjną na stopień wojskowy Marszałka Polski. Najwyższy wymieniony w tej ustawie stopień wojskowy to generał broni (trzygwiazdkowy generał).

Należy zwrócić uwagę na przepisy art. 11 ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r., który to dopuszczał („za wybitne zdolności organizacyjne lub wysokie wartości bojowe”) wobec oficerów służących w Wojsku Polskim od dnia 1 listopada 1918 r. lub służących w Armii Polskiej formowanej we Francji od dnia 1 lipca 1918 r. do dnia 1 czerwca 1919 r. awans o jeden stopień wyżej niż wynika to z ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. Dodatkowo wniosek taki musiałby być umotywowany. Dotyczyło to sytuacji, w której awans następował na podstawie wymienionych w ustawie

³⁷ Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 19, poz. 226.

³⁸ Warto podkreślić, że *de iure* najwyższą władzę w sprawach wojskowych posiadał Sejm, aczkolwiek praktyka wyglądała inaczej: Józef Piłsudski zapewnił sobie w tych kwestiach swobodę działania. Zob. K. Nowak, *Kompetencje głowy państwa w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i bezpieczeństwa państwa w polskim prawie konstytucyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016, s. 20.

z dnia 2 sierpnia 1919 r. stopni wojskowych. Tak więc zgodnie z prawem istniała możliwość awansu ze stopnia generała porucznika na stopień generała broni, a nie ze stopnia generała broni na niewymieniony w ustawie z dnia 2 sierpnia 1919 r. stopień Marszałka Polski lub Pierwszego Marszałka Polski³⁹.

Warto w tym miejscu przytoczyć treść rozkazu Ministra Spraw Wojskowych L. 1088. z dnia 19 marca 1920 r. (dalej: rozkaz L. 1088) oraz Dekretu Naczelnego Wodza L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r. (dalej: dekret L. 2093).

Treść rozkazu L. 1088:

Ogólna Komisja Weryfikacyjna powołana do życia Dekretem Naczelnego Wodza z dnia 18 lutego 1920 r. w myśl Ustawy Sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskiem uchwaliła w dniu 26 lutego 1920 r. na pierwszym konstytuującym się posiedzeniu jednogłośnie przez powstanie, w dowód czci i hołdu dla Wodza Naczelnego zwrócić się do niego z prośbą o przyjęcie Najwyższej Godności Wojskowej, – stopnia Pierwszego Marszałka Polski.

Wódz Naczelny stopień Pierwszego Marszałka Polski przyjął.

*Minister Spraw Wojskowych
(-) J. Leśniewski
generał-porucznik*

*Za zgodność:
P. O. Szefa Oddziału V.
(-) Platowski
Major p. d. Szt. Gener.⁴⁰*

Treść dekretu L. 2093:

Stopień Pierwszego Marszałka Polski przyjmuje i zatwierdzam.

*Naczelny Wódz
(-) Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski*

*Minister Spraw Wojskowych
(-) J. Leśniewski
generał-porucznik⁴¹.*

Podsumowując: oficerowie mianowani przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, uchwalili stanowisko, aby zwrócić się do Naczelnego Wodza Józefa Piłsud-

³⁹ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskiem, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 65, poz. 399.

⁴⁰ Rozkaz L. 1088 z dnia 19 marca 1920 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

⁴¹ Dekret L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r....

skiego, aby ten mianował na stopień Pierwszego Marszałka Polski Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego. W związku z tym Naczelnny Wódz Józef Piłsudski przyjął i zatwierdził stanowisko Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej powołanej przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, aby zatwierdzić Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu stopień Pierwszego Marszałka Polski.

Zastanawiające jest to, że Ogólna Komisja Weryfikacyjna stała się w tej sprawie organem inicjującym, choć – jak sama nazwa wskazuje – była ona organem weryfikującym, czyli działającym na wniosek, tym bardziej że przepisy ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. nie nadawały tejże Komisji kompetencji inicjujących⁴². Dodatkowo dekret L. 2093 uwierzytelił Minister Spraw Wojskowych⁴³. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. nie wymagano kontrasygnaty tego Ministra w tej sprawie⁴⁴. Jeśli natomiast nominacja potrzebowałaby kontrasygnaty na podstawie przepisów Uchwały Sejmowej, to dekret L. 2093 musiałby Józef Piłsudski wydać nie jako Naczelnny Wódz, ale jako Naczelnik Państwa⁴⁵.

W tym miejscu należy zadać pytanie, czy stanowisko Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej było zgodne z prawem, a jeśli nie – to co powinna zrobić Komisja, aby ta kwestia była przeprowadzona zgodnie z przepisami prawa.

Po pierwsze faktem jest to, że Ogólna Komisja Weryfikacyjna wnioskowała o nadanie stopnia wojskowego nieuregulowanego w przepisach ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r.⁴⁶. Po drugie w Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 12 z 3 kwietnia 1920 r. brak jest pisemnego stanowiska wydanego przez Ogólną Komisję Weryfikacyjną, tak więc trudno ocenić podstawę prawną, jaką kierowała się Komisja⁴⁷. Jakie kroki prawne powinna poczynić, aby zalegalizować decyzję o przyznaniu stopnia Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu?

Ogólna Komisja Weryfikacyjna mogła rozwiązać ten problem na dwa sposoby:

- 1) Zwrócić się do Sejmu Ustawodawczego, aby ten zmienił ustawę z dnia 2 sierpnia 1919 r. oraz znowelizował przepisy tak, aby najwyższym możliwym stopniem wojskowym przyznawanym na podstawie tej ustawy był stopień Marszałka Polski.

⁴² Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim...

⁴³ Dekret L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r....

⁴⁴ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim...

⁴⁵ Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa...

⁴⁶ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim...

⁴⁷ Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

2) Zwrócić się do Sejmu Ustawodawczego, aby ten uchwalił ustawę nadającą godność Pierwszego Marszałka Polski lub Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu.

Oba te rozwiązania byłyby zgodne z prawem. Na podstawie uchwały sejmowej „wola Sejmu Ustawodawczego”, bez względu na nazwę aktu prawnego wydanego przez ten organ, była najwyższym źródłem prawa w ówczesnej Polsce⁴⁸. Jedyną drogą legalizacji stopnia wojskowego Pierwszego Marszałka Polski nadanego Józefowi Piłsudskiemu byłyby więc prace we współudziale z Sejmem Ustawodawczym. Każda forma nadania stopnia Pierwszego Marszałka Polski bez udziału Sejmu Ustawodawczego była działaniem nielegalnym.

Aktem normatywnym, w którym wymieniono stopień Marszałka Polski, była ustawa z dnia 23 marca 1922 r. Zgodnie z art. 9 korpus generalski stanowili generał brygady, generał dywizji, generał broni i Marszałek Polski. Ustawa ta zgodnie z art. 122 uchylała wszystkie akty normatywne z nią sprzeczne⁴⁹, czyli także ustawę z dnia 2 sierpnia 1919 r.⁵⁰. Warto jednak zwrócić uwagę, że co prawda nowe przepisy uchylały przepisy poprzedniej ustawy, lecz nie uchylały decyzji wydanej na podstawie przepisów obowiązujących w 1920 r. Oznacza to, że wprowadzenie nowego aktu prawnego, tj. ustawy z dnia 23 marca 1922 r., nie „legalizowało” stopnia Pierwszego Marszałka Polski przyznanego Józefowi Piłsudskiemu.

Zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. awansowanie mogło nastąpić o jeden stopień. Tak więc nie istniała możliwość, aby Józef Piłsudski mógł być awansowany na stopień Pierwszego Marszałka Polski ze stopnia, którego nie przewidywała ustawa z dnia 23 marca 1922 r., tj. stopnia brygadiera⁵¹.

Warto także zaznaczyć, że pojawiający się w literaturze pogląd, jakoby uchwalenie przez Sejm „normy płacy dla marszałka” miało legalizować nadanie stopnia Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu, jest błędny⁵². To, że uchwalono przepisy w zakresie uposażenia wojskowych i że pojawia się w nich stopień Marszałka Polski (a nie Pierwszego Marszałka Polski) z wynagrodzeniem na po-

⁴⁸ Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa...

⁴⁹ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich...

⁵⁰ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim...

⁵¹ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich...

⁵² Tadeusz Ciświcki jest autorem dość karkołomnej tezy, że co prawda Józef Piłsudski otrzymał stopień Pierwszego Marszałka Polski niezgodnie z prawem, ale nadanie to legalizowała ustawa wprowadzająca płace oficerskie. Zob. T. Ciświcki, *O Naczelniku Państwa i Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Studium prawnopolityczne*, Fiszer i Majewski, Poznań 1922, s. 36–40

ziomie płacy podstawowej wynoszącej 5000 marek, nie oznacza legalizacji stopnia wojskowego Józefa Piłsudskiego. Oznacza to wypłatę pensji w wysokości 5000 marek każdemu, kto posiada stopień Marszałka Polski (a nie Pierwszego Marszałka Polski), nie decyduje natomiast o tym, czy nadanie stopnia było zgodne czy niezgodne z ówczesnym prawem⁵³.

Podsumowując: Józef Piłsudski otrzymał stopień Pierwszego Marszałka Polski z naruszeniem przepisów, gdyż został awansowany na stopień wojskowy niewystępujący w ustawie z dnia 2 sierpnia 1919 r., na wniosek organu nieposiadającego kompetencji inicjujących⁵⁴. Oznacza to, że w świetle przepisów prawa Józef Piłsudski posiada stopień brygadiera.

5

Drugim żołnierzem, który otrzymał stopień Marszałka Polski, był Ferdinand Foch. W piątek 13 kwietnia 1923 r. Prezydent RP Stanisław Wojciechowski, na wniosek Ministra Spraw Wojskowych generała dywizji Kazimierza Sosnkowskiego i uchwały Rady Ministrów, nadał Ferdinandowi Fochowi stopień wojskowy Marszałka Polski⁵⁵.

Zgodnie z przepisami art. 39 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. stopień Marszałka Polski nadawany był przez Prezydenta RP za „wyjątkowe zasługi w obronie Ojczyzny”. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. oficerami Wojska Polskiego mogli być także cudzoziemcy, lecz tylko za zgodą Prezydenta RP i tylko pełniący służbę kontraktowo. Oznaczało to, że cudzoziemiec najpierw musiał otrzymać zgodę wydaną przez Prezydenta RP, a następnie otrzymywał stopień oficerski wyłącznie na czas pełnienia służby kontraktowej.

Przepisy ustawy z dnia 23 marca 1922 r. nie przewidywały nadania stopnia oficerskiego cudzoziemcowi „za zasługi”. Tak więc Ferdinand Foch nie mógł otrzymać stopnia Marszałka Polski nawet w sytuacji, w której pełniłby służbę kontraktową w Wojsku Polskim. A takiej służby nie pełnił.

⁵³ W treści ustawy brak jest informacji, że płaca Marszałka Polski przypisana jest wyłącznie Józefowi Piłsudskiemu. Ustawa tymczasowa z dnia 29 października 1920 r. o uposażeniu osób wojskowych. Dz.U. z 1920 r., nr 106, poz. 699.

⁵⁴ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim...

⁵⁵ Dział Nieurzędowy. Z Prezydium Rady Ministrów, Monitor Polski [dalej: M.P.], nr 85 z dnia 14 kwietnia 1923 r., s. 2.

Ani przepisy ustawy z dnia 23 marca 1922 r.⁵⁶, ani przepisy konstytucji marcowej⁵⁷ nie wymagały kontrasygnaty takiego wniosku ze strony Rady Ministrów czy Ministra Spraw Wojskowych.

Dodatkowo art. 28 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. dopuszczał awansowanie oficera zarówno w czasie wojny, jak i pokoju o jeden stopień. Tak więc nie można było w świetle prawa nadać stopnia Marszałka Polski osobie, która posiadała stopień niższy niż generał broni, nie wspominając o nadaniu tegoż stopnia osobie, która nie służyła wcześniej w Wojsku Polskim.

Podsumowując: Ferdinand Foch otrzymał stopień Marszałka Polski z naruszeniem przepisów prawa w części dotyczącej nadania cudzoziemcowi honorowego stopnia Marszałka Polski za zasługi bez pełnienia służby wojskowej na kontrakcie, który nie posiadał wcześniej stopnia generała broni⁵⁸. Oznacza to, że Ferdinand Foch nie jest w świetle prawa Marszałkiem Polski.

6

Trzecim żołnierzem, który otrzymał stopień Marszałka Polski, był Edward Śmigły-Rydz. W dniu 10 listopada 1936 r. otrzymał on awans ze stopnia generała dywizji do generała broni⁵⁹ i tego samego dnia został awansowany ze stopnia generała broni do stopnia Marszałka Polski⁶⁰.

Oprócz uzyskania stopnia Marszałka Polski, Edward Śmigły-Rydz został tego samego dnia odznaczony także Orderem Orła Białego⁶¹. Zgodnie z art. 14 zdanie 2 konstytucji kwietniowej nominacja ta nie wymagała kontrasygnaty jakiegokolwiek urzędnika⁶².

⁵⁶ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich...

⁵⁷ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...

⁵⁸ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich...

⁵⁹ W Monitorze Polskim pojawia się następująca notatka: „W dniu 9 listopada [1936 r. – przyp. A.B.] Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Gen. Dyw. [generał dywizji – przyp. A.B.] Śmigły-Rydz przyjął delegację w składzie [...]”. Wynika z niej, że w dniu 9 listopada 1936 r. Edward Śmigły-Rydz, pełniący wówczas urząd Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, posiadał rangę generała dywizji. W związku z tym awans na stopień generała broni musiał nastąpić w dniu 10 listopada 1936 r. Z General. Insp. Sił Zbrojnych, M.P., nr 262 z dnia 10 listopada 1936 r., s. 3.

⁶⁰ W zarządzeniu Prezydenta RP z dnia 10 listopada 1936 r. widnieje adnotacja, że nominację na stopień Marszałka Polski otrzymał generał broni Edward Śmigły-Rydz. Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 10 listopada 1936 r., M.P., nr 262 z dnia 10 listopada 1936 r., s. 1.

⁶¹ Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 10 listopada 1936 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 3 z dnia 11 listopada 1936 r.

⁶² Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r....

Nominacja Edwarda Śmigłego-Rydza nastąpiła zgodnie z obowiązującym prawem. Zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. awans mógł nastąpić tylko o jeden stopień. Tak więc najpierw awansowano Śmigłego-Rydza ze stopnia generała dywizji na stopień generała broni. Zgodnie z art. 38 ustawy awans do stopnia generała broni ze stopnia generała dywizji mógł nastąpić po okresie co najmniej 3 lat służby. Ten warunek został spełniony⁶³. Natomiast awans ze stopnia generała broni na stopień Marszałka Polski mógł nastąpić tego samego dnia, gdyż ustawa z dnia 23 marca 1922 r. nie przewidywała okresu służby w Wojsku Polskim, jakim musiał się legitymować generał broni, by móc być awansowany na stopień Marszałka Polski⁶⁴.

W związku z tym należy uznać, że nominacja Edwarda Śmigłego-Rydza na stopień Marszałka Polski odbyła się zgodnie z ówczesnymi przepisami prawa.

7

Czwartą osobą, która uzyskała stopień Marszałka Polski, był Michał Żymierski lub Michał Rola-Żymierski. W „akcie nominacyjnym” widnieje tylko „Michał Żymierski”, w związku z tym na potrzeby artykułu ta forma będzie używana.

Michał Żymierski w czasie I wojny światowej służył w Legionach jako oficer, a następnie w II RP otrzymał stopień generała brygady⁶⁵. Stopień generalski otrzymał w wieku zaledwie 34 lat⁶⁶.

W dniu 29 kwietnia 1926 r. zostało wszczęto śledztwo wstępne przeciwko generałowi brygady Włodzimierzowi Zagórskiemu, generałowi brygady Michałowi Żymierskiemu oraz pułkownikowi Janowi Borejszy o szereg nieprawidłowości dotyczących zakupu masek gazowych dla Wojska Polskiego. Akt oskarżenia został rozszerzony w dniu 21 maja 1926 r. (czyli po zamachu majowym) m.in. o brak właściwego nadzoru w sprawie zakupu masek firmy „Protekta”⁶⁷. Warto w tym

⁶³ Autorowi nie udało znaleźć się awansu Edwarda Śmigłego-Rydza na stopień dwugwiazdkowego generała. Jednak w 1922 r., kiedy to Śmigły-Rydz otrzymał Order Odrodzenia Polski III klasy, widniał jako dwugwiazdkowy generał, tj. jako generał porucznik. Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 3 z dnia 18 lutego 1922 r., s. 119.

⁶⁴ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich...

⁶⁵ J. Poksiński, *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część II: Rozprawa główna*, „Palestra” 2000, nr 5–6, s. 102.

⁶⁶ Rocznik Oficerski 1928, s. 12.

⁶⁷ J. Poksiński, *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część I: Aresztowanie i śledztwo*, „Palestra” 2000, nr 4, s. 183–184.

miejsu zaznaczyć, że Michał Żymierski w trakcie zamachu majowego opowiedział się po stronie legalnego rządu⁶⁸.

W związku z tym śledztwem, wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego nr 1 w Warszawie z dnia 6 września 1927 r. Żymierski został skazany na 5 lat więzienia z degradacją, za następujące przestępstwa:

- 1) zbrodnię nadużycia zaufania regulowaną w art. 143 wojskowego kodeksu karnego z 1872 r. (dalej: WKK) oraz art. 578 cz. I i II Kodeksu Karnego z 1903 r. (dalej: KK);
- 2) występki w służbie państwowej regulowany w art. 143 WKK i art. 639 cz. I i II KK;
- 3) występki w służbie państwowej regulowany w art. 145 WKK i art. 656 cz. III KK

Uwolniony natomiast został od zarzutu sprzedajności urzędniczej z art. 140 WKK.

Na poczet orzeczonej kary zaliczony został okres od dnia aresztowania, tj. od 28 maja 1926 r. Treść wyroku: „zasądza się oskarżonego gen. bryg. Michała Żymierskiego po myśli art. 578 cz. II, sankcja 2 k.k. z 1903 r. przy zastosowaniu art. 19 R(ozporządzenia) R(ady) M(inistrów) z dnia 10 maja 1920 r. Dz.U.R.P. nr 59, poz. 369 na karę ciężkiego więzienia przez 5 lat (pięć lat) ze skutkami prawnymi przewidzianymi w art. 28 i 30 k.k. 1903 r.”. Orzeczono także „wydalenie oskarżonego generała brygady Michała Żymierskiego z wojska”⁶⁹.

Wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego nr 1 został podtrzymany uchwałą Najwyższego Sądu Wojskowego R.569/28 z 26 stycznia 1929 r. Straty, które poniósł Skarb Państwa na skutek przestępczej działalności ówczesnego generała brygady Michała Żymierskiego, miały wynieść prawie 800 000 ówczesnych złotych⁷⁰.

Oznacza to, że w świetle prawa Michał Żymierski nie był już generałem brygady, a osobą cywilną⁷¹.

⁶⁸ G. Kulka, *Sprawa sądowo-honorowa gen. Michała Żymierskiego w latach 1925–1929*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 4, s. 192.

⁶⁹ J. Poksiński, *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część III: Wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie*, „Palestra” 2000, nr 7–8, s. 122.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Wynikało to z przepisów art. 28 KK, który nie przewidywał degradacji do stopnia szeregowca, lecz utratę rangi wojskowej. Dodatkowo konsekwencją zapisaną w art. 28 KK było zastosowanie art. 30 pkt 3 KK, dotyczącego niemożności służby w armii lądowej. W. Makowski, *Kodeks Karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przejściowych i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej Austriackiej obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzplitej oraz Komentarza i orzeczeń Sądu Najwyższego*, t. I: *Część ogólna*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1921, s. 107, 109–110.

Michał Żymierski został „mianowany” na stopień Marszałka Polski przez Krajową Radę Narodową (dalej: KRN) w dniu 3 maja 1945 r.

Marszałek Polski Michał Żymierski

Dzień 3 maja 1945 r. zapisał się raz na zawsze w historii Wojska Polskiego. W tym dniu najwyższy organ Rzeczypospolitej – Krajowa Rada Narodowa – mianowała Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego, Generała Broni Michała Żymierskiego, Marszałkiem Polski – w uznaniu wyjątkowych zasług w walce o wyzwolenie demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej i w rozgromieniu odwiecznego wroga germańskiego [...] ⁷².

Choć jest to dokument wydany przez Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy Ludowego Wojska Polskiego, nie wskazuje jakiegokolwiek aktu prawnego, na podstawie którego Michał Żymierski miał otrzymać stopień wojskowy Marszałka Polski (podana jest tylko informacja, że uczyniła to KRN). Oprócz tego w piśmie tym podkreślono niektóre „wybitne czyny” Michała Żymierskiego, które nie miały pokrycia w rzeczywistości.

Należy odpowiedzieć na pytanie, czy KRN miała kompetencje prawne, aby awansować Michała Żymierskiego na stopień wojskowy Marszałka Polski.

Nominacja KRN nie miała wiążącej mocy prawnej, gdyż nie została zaakceptowana przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie (dalej: rząd londyński), który to w dniu 3 maja 1945 r. posiadał podmiotowość prawną w rozumieniu prawa międzynarodowego. Utrata tej podmiotowości nastąpiła z dniem 5 lipca 1945 r., kiedy to Wielka Brytania i USA wycofały swoje poparcie dla rządu londyńskiego ⁷³. Co więcej, rząd londyński nie mógł (tak jak to uczyniła KRN) uznać wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego nr 1 w Warszawie podtrzymanego przez Najwyższy Sąd Wojskowy za niewywołujący żadnych skutków prawnych, gdyż mogłoby to rodzić dalekosiężne konsekwencje nieuznawania wyroków wydanych przez sądownictwo wojskowe w czasach II RP. Skoro rząd londyński nie uznałby wyroków sądów wojskowych w jednej sprawie, to musiałby to uczynić we wszystkich sprawach wojskowych i cywilnych.

KRN nie uznawała wyroków wydanych przez sądy wojskowe oraz Najwyższy Sąd Wojskowy w dwudziestolecu międzywojennym.

Oprócz tego w momencie „nominacji” Żymierskiego na stopień Marszałka Polski organem kompetentnym był Prezydent RP, a nie KRN, gdyż podstawa prawna

⁷² Pismo z dnia 4 maja 1945 r. wydane przez Wojsko Polskie Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy.

⁷³ P. Gotowiecki, *Restitutio ad integrum – prawno-polityczna doktryna ośrodka legalistycznego emigracji politycznej na Zachodzie (1945–1990)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. 15, z. 1, s. 206–207.

wynikała z art. 11 par. 2 obowiązującego wtedy Dekretu Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 r.⁷⁴.

Podsumowując: *de iure* Michał Żymierski nie był nawet żołnierzem posiadającym stopień szeregowca, gdyż został wydalony z wojska wyrokiem sądu wojaskowego w okresie II RP, a wyroku tego nigdy nie uchylono. Co więcej, otrzymał „nominację” na Marszałka Polski bez konsultacji z ówczesnym jedynym legalnym ośrodkiem władzy, jakim był rząd londyński⁷⁵. Po trzecie „nominacja” została dokonana przez organ nieuprawniony, jakim była KRN, a nie przez Prezydenta RP.

8

Piątym żołnierzem, który uzyskał stopień Marszałka Polski, był Konstanty Rokossowski. Został on mianowany Marszałkiem Polski przez Prezydenta RP Bolesława Bierutę na wniosek Ministra Obrony Narodowej Michała Żymierskiego pismem z dnia 5 listopada 1949 r. (dalej: pismo z dnia 5 listopada 1949 r.)⁷⁶.

Zgodnie z art. 14 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. do mianowania na stopień wyższy konieczne było posiadanie stopnia niższego (np. awansowany generał dywizji musiał posiadać stopień generała brygady), jednakże przepis ten nie dotyczył awansu na stopień Marszałka Polski⁷⁷.

Warto zaznaczyć, że na w piśmie z dnia 5 listopada 1949 r. widnieje podpis zarówno Prezydenta RP Bolesława Bierutę, jak i ówczesnego Ministra Obrony Narodowej Michała Żymierskiego⁷⁸.

Jednakże nie oznacza to, że nominacja Konstantego Rokossowskiego na stopień Marszałka Polski była zgodna z ówczesnym prawem. Zgodnie z art. 5 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. oficerowie tworzą korpus oficerski Wojska Polskiego. Warto jednak zaznaczyć, że pierwszym stopniem oficerskim zgodnie z art. 9 ust. 1 tego dekretu był chorąży, a w Marynarce Wojennej RP – chorąży marynarki. Zgodnie z art. 12 ust. 2 tego dekretu na stopień Marszałka Polski Prezydent RP może mianować oficerów. Oficerów w znaczeniu oficerów Wojska Polskiego, a nie oficerów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

⁷⁴ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów...

⁷⁵ Brak jest informacji o konsultacji tej nominacji z rządem londyńskim. Pismo z dnia 4 maja 1945 r. wydane przez Wojsko Polskie Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy.

⁷⁶ Pismo z dnia 5 listopada 1949 r. w sprawie nadania Obywatelowi Konstantemu Rokossowskiemu stopnia Marszałka Polski.

⁷⁷ Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego...

⁷⁸ Pismo z dnia 5 listopada 1949 r. w sprawie nadania Obywatelowi Konstantemu Rokossowskiemu stopnia Marszałka Polski.

Zgodnie z przepisami art. 9 ust. 1 w zw. z art. 12 zd. 2 w zw. z art. 14 zd. 2 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. istniała prawna możliwość awansowania ze stopnia chorążego do stopnia Marszałka Polski. Jednakże aby być awansowanym na stopień Marszałka Polski, konieczne było posiadanie stopnia oficerskiego (choćby chorążego) Wojska Polskiego⁷⁹.

W piśmie z dnia 5 listopada 1949 r. brak jest adnotacji, jaki stopień oficerski Wojska Polskiego posiadał w momencie nominacji Konstanty Rokossowski. Podano tylko: „mianuję Obywatela Marszałkiem Polski”⁸⁰.

Podsumowując: nie ulega wątpliwości, że osobą niebędącą oficerem Wojska Polskiego (nawet Marszałek ZSRR) nie mogła uzyskać stopnia Marszałka Polski⁸¹. W związku z tym nominacja Konstantego Rokossowskiego na stopień Marszałka Polski była niezgodna z ówczesnymi przepisami prawa polskiego. Oznacza to, że Konstanty Rokossowski nie jest w świetle prawa Marszałkiem Polski.

9

Ostatnim żołnierzem awansowanym do stopnia Marszałka Polski był Marian Spychalski. Otrzymał on od Rady Państwa nominację na stopień Marszałka Polski w dniu 7 października 1963 r.⁸². Na podstawie konstytucji 1952 r. Rada Państwa nie potrzebowała do zatwierdzenia decyzji podpisu żadnego urzędnika⁸³. Aktem regulującym nadanie stopnia Marszałka Polski była ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r.⁸⁴. Tak więc nominacja ta odbyła się zgodnie z ówczesnymi przepisami prawnymi.

10

Należy stwierdzić, że przyznanie godności Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu oraz stopnia Marszałka Polski: Ferdinandowi Fochowi, Michałowi Żymierskiemu oraz Konstantemu Rokossowskiemu nastąpiło z naruszeniem ówczesnego prawa. Oznacza to, że wyżej wymienieni nie są w świetle prawa

⁷⁹ Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego...

⁸⁰ Pismo z dnia 5 listopada 1949 r. w sprawie nadania Obywatelowi Konstantemu Rokossowskiemu stopnia Marszałka Polski.

⁸¹ Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego...

⁸² N. Kołomiejczyk, R. Halaba, W. Góra, *Calendarium Polski Ludowej 1944–1963*. Cz. 2: 1954–1963, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 3, s. 489.

⁸³ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r....

⁸⁴ Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych...

Pierwszym Marszałkiem Polski (Piłsudski) oraz Marszałkami Polski (Foch, Żymierski, Rokossowski).

W przypadku Józefa Piłsudskiego mamy do czynienia z czynnościami naruszającymi prawo. Stopień „Pierwszego Marszałka Polski” przyznano bez podstawy prawnej. Co prawda powoływano się na ustawę z dnia 2 sierpnia 1919 r., lecz zgodnie z ówczesnym prawem najwyższym stopniem wojskowym był generał broni. Ogólna Komisja Weryfikacyjna przekroczyła swoje kompetencje, wnioskując o nominację bez podania uzasadnienia (trudno uznać zwrot „w dowód czci i hołdu” za uzasadnienie). Co więcej, Ogólna Komisja Weryfikacyjna stała się w tym konkretnym przypadku *de iure* organem inicjującym, choć tego typu uprawnienie nie zostało zawarte w przepisach ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r.

Ferdinand Foch otrzymał jako cudzoziemiec stopień Marszałka Polski, choć przepisy ustawy z dnia 23 marca 1922 r. wymagały, aby cudzoziemiec odbywał kontraktową służbę w Wojsku Polskim. Foch nie posiadał też wymaganego do awansu stopnia generała broni.

W przypadku Michała Żymierskiego trzeba zwrócić uwagę, że KRN uznała wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego nr 1 w Warszawie, podtrzymany uchwałą Najwyższego Sądu Wojskowego, za niewywołujący skutków prawnych. Co więcej, w maju 1945 r. awans Michała Żymierskiego musiałby się odbyć za zgodą rządu londyńskiego, a ten takiej zgody nie wyraził. Nominacji nie dokonał Prezydent RP, a KRN, czyli organ nieuprawniony w świetle obowiązującego prawa.

Nominacja Konstantego Rokossowskiego na stopień Marszałka Polski odbyła się z naruszeniem przepisów, gdyż stopień ten mógł otrzymać tylko oficer Wojska Polskiego. Rokossowski nim nie był.

Nominacje na stopień Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza oraz Mariana Spychalskiego odbyły się bez naruszenia ówczesnie obowiązujących przepisów.

Bibliografia

Źródła

Dekret L. 2093 z dnia 19 marca 1920 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

Dział Nieurzędowy. Z Prezydjum Rady Ministrów, Monitor Polski, nr 85 z dnia 14 kwietnia 1923 r.

Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 3 z dnia 18 lutego 1922 r.

Pismo z dnia 4 maja 1945 r. wydane przez Wojsko Polskie Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy.

Pismo z dnia 5 listopada 1949 r. w sprawie nadania Obywatelowi Konstantemu Rokossowskiemu stopnia Marszałka Polski.

Rocznik Oficerski 1928.

Rozkaz L. 1088 z dnia 19 marca 1920 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 12 z dnia 3 kwietnia 1920 r.

Z General. Insp. Sił Zbrojnych, Monitor Polski, nr 262 z dnia 10 listopada 1936 r.

Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 10 listopada 1936 r., Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, nr 3 z dnia 11 listopada 1936 r.

Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 10 listopada 1936 r., Monitor Polski, nr 262 z dnia 10 listopada 1936 r.

Akty prawne

Orędzie Rady Regencyjnej z dnia 11 listopada 1918 r. w przedmiocie przekazania naczelnego dowództwa Wojsk Polskich brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 17, poz. 38.

Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej naczelnemu dowódcy Wojsk Polskich Józefowi Piłsudskiemu, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 17, poz. 39.

Dekret naczelnego dowódcy Józefa Piłsudskiego z dnia 14 listopada, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 17, poz. 40.

Dekret Naczelnika Państwa z dnia 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 17, poz. 41.

Dekret Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 18, poz. 46.

Dekret Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r., o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, Dz.Pr.P.P. z 1918 r., nr 18, poz. 47.

Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego 1919 r. o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 19, poz. 226.

Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich w Wojsku Polskim, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 65, poz. 399.

Ustawa z dnia 11 maja 1920 r. w przedmiocie uznania nazwisk przybranych podczas służby wojskowej, Dz.U. z 1920 r., nr 42, poz. 251.

Ustawa tymczasowa z dnia 29 października 1920 r. o uposażeniu osób wojskowych. Dz.U. z 1920 r., nr 106, poz. 699.

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r., nr 44, poz. 267.

Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich, Dz.U. z 1922 r., nr 32, poz. 256.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1923 r. w przedmiocie uchwały Sejmu w sprawie zasłużenia się Narodowi Marszałka Józefa Piłsudskiego, Dz.U. z 1923 r., nr 67, poz. 520.

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r., nr 30, poz. 227.

- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. z 1937 r., nr 20, poz. 128.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, Dz.U. z 1938 r., nr 25, poz. 219.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1947 r., nr 18, poz. 71.
- Ustawa z dnia 9 marca 1948 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy, Dz.U. z 1948 r., nr 15, poz. 107.
- Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego, Dz.U. z 1948 r., nr 20, poz. 135.
- Ustawa z dnia 23 marca 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy, Dz.U. z 1951 r., nr 16, poz. 126.
- Dekret z dnia 19 kwietnia 1951 r. o służbie wojskowej oficerów i generałów Sił Zbrojnych, Dz.U. z 1951 r., nr 22, poz. 172.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. z 1952 r., nr 33, poz. 232.
- Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych, Dz.U. z 1958 r., nr 2, poz. 5.
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1967 r., nr 44, poz. 220.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 95.
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, Dz.U. z 1970 r., nr 16, poz. 134.
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej, Dz.U. z 2021 r., poz. 372 (tekst jednolity).

Komentarz prawniczy

Makowski W., *Kodeks Karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przechodnich i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej Austriackiej obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzplitej oraz Komentarza i orzeczeń Sądu Najwyższego*, t. I: Część ogólna, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1921.

Opracowania

- Ciświcki T., *O Naczelniku Państwa i Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Studium prawno-polityczne*, Fiszer i Majewski, Poznań 1922.
- Gotowiecki P., *Restitutio ad integrum – prawno-polityczna doktryna ośrodka legalistycznego emigracji politycznej na Zachodzie (1945–1990)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. 15, z. 1, s. 205–220.

- Kołomiejczyk N., Halaba R, Góra W., *Calendarium Polski Ludowej 1944–1963. Cz. 2: 1954–1963*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 3, s. 454–491.
- Kulka G., *Sprawa sądowo-honorowa gen. Michała Żymierskiego w latach 1925–1929*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 4, s. 181–193.
- Nowak K., *Kompetencje głowy państwa w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i bezpieczeństwa państwa w polskim prawie konstytucyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016.
- Pałka J., *Działalność Michała Żymierskiego w czasie okupacji niemieckiej w świetle akt Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, R. CXXI, nr 2, s. 345–376.
- Piowowski E., *Donos na Mariana Spychalskiego, czyli Michała Żymierskiego*, „Uwagi o stosunkach służbowych ze Spychalskim”, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, R. XII, nr 4, s. 131–144.
- Poksiński J., *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część I: Aresztowanie i śledztwo*, „Palestra” 2000, nr 4, s. 183–195.
- Poksiński J., *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część II: Rozprawa główna*, „Palestra” 2000, nr 5–6, s. 88–103.
- Poksiński J., *Sprawa karna Michała Żymierskiego. Część III: Wyrok Wojkowego Sądu Okręgowego w Warszawie*, „Palestra” 2000, nr 7–8, s. 120–130.

Inne

Wniosek Prezydenta RP Andrzeja Dudy z dnia 30 marca 2018 r. o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o pozbawianiu stopni wojskowych osób i żołnierzy rezerwy, którzy w latach 1943–1990 swoją postawą sprzeniewierzyli się polskiej racji stanu, <https://www.sejm.gov.pl/prace/veta/8-172-152-2018.pdf> [dostęp: 24.11.2021].

ADAM BOJARSKI

DR

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9951-5677](https://orcid.org/0000-0001-9951-5677)

***Procedura nadania stopnia Pierwszego Marszałka Polski
lub Marszałka Polski w XX wieku***

W historii oręża polskiego w XX w. tylko sześć osób otrzymało buławę marszałkowską. Celem artykułu jest analiza postępowań przyznania stopnia Pierwszego Marszałka Polski Józefowi Piłsudskiemu oraz stopnia Marszałka Polski: Ferdinandowi Fochowi, Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, Michałowi Żymierskiemu, Konstantemu Rokossowskiemu oraz Marianowi Spychalskiemu pod kątem ich zgodności z obowiązującymi ówczesnie przepisami. Z ustaleń autora wynika, że jedynie Edward Śmigły-Rydz oraz Marian Spychalski otrzymali stopnie wojskowe Marszałka Polski zgodnie z przepisami prawa.

Słowa kluczowe: Pierwszy Marszałek Polski, Marszałek Polski, Wojsko Polskie, Józef Piłsudski, Ferdinand Foch, Edward Śmigły-Rydz, Michał Żymierski, Konstanty Rokossowski, Marian Spychalski

ADAM BOJARSKI

PHD

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-9951-5677](https://orcid.org/0000-0001-9951-5677)

***Procedure for conferring the rank of First Marshal of Poland
or Marshal of Poland in the 20th century***

In the history of Polish Army in the 20th century only six persons received a marshal's rank. The purpose of the article is the analysis of the legal provisions of the proceedings of granting the rank of First Marshal of Poland to Józef Piłsudski and the ranks of Marshal of Poland to Ferdinand Foch, Edward Śmigły-Rydz, Michał Żymierski, Konstanty Rokossowski and Marian Spychalski from the point of view of their compliance with the regulations in force at that time. The author's findings show that only Edward Śmigły-Rydz and Marian Spychalski received the military ranks of the Marshal of Poland in accordance with the legal regulations.

Key words: First Marshal of Poland, Marshal of Poland, Polish Army, Józef Piłsudski, Ferdinand Foch, Edward Śmigły-Rydz, Michał Żymierski, Konstanty Rokossowski, Marian Spychalski

JERZY MALEC

PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5137-1977](https://orcid.org/0000-0001-5137-1977)

*Main currents in views on the reorganisation
of the apparatus of executive power
in the eighteenth-century
Polish-Lithuanian Commonwealth¹*

1. Introduction; 2. Concepts of reform of the executive power in Poland in the Age of Enlightenment;
3. Reorganisation of the executive power apparatus in the second half of the eighteenth century;
4. Summary.

1

In the eighteenth century, and particularly in the second half, concepts began to emerge for the reconstruction of state administration, the basic structure of which remained rooted in estate monarchy and did not meet the needs of a modern state in the Age of Enlightenment, and at the same time differed fundamentally from the solutions operating in the absolute monarchies neighbouring Poland, where administration was based on the principles of centralism and bureaucracy. The former was connected with the obligation of a lower authority to submit to a higher one, and ultimately with the subordination of the entire power structure to the monarch. The principle of bureaucracy, on the other hand, was characterised by the professional nature of administration and the professionalism of its representatives, i.e., officials. Gradually, other principles for the organisation of the apparatus of power took shape, such as departmentalism, hierarchical subordination, and collegiality².

¹ This text was previously published in Polish: J. Malec, *Zasadnicze nurty w poglądach na reorganizację aparatu władzy wykonawczej w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, [in:] *Ustroje. Historia i współczesność. Polska – Europa – Ameryka Łacińska. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Jackowi Czajowskiemu*, eds. M. Grzybowski, G. Kuca, P. Mikuli, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, pp. 173–179.

² J. Malec, D. Malec, *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2nd ed., Kraków 2003, pp. 15 ff., 31 ff.

At the same time, in the Republic of Nobles, all offices were filled for life, with no particular attention paid to the professionalism of candidates. There was also an extensive network of purely titular offices: *cześnik* (cupbearer), *stolnik* (pantlers), *miecznik* (sword-bearer), *łowczy* (master of the hunt) etc. The total lack of modern, bureaucratic forms of administration rather unfavourably set Poland apart from Western European countries. In the field, the nobility exercised its rule through regional assemblies. These organs of noble self-government, due to the anachronistic structure of local administration, were steadily gaining in importance. After the mid-seventeenth century, in connection with the weakening position of the Sejm and the progressive decentralisation of executive power, the main scope of state authority began to be concentrated in these local assemblies. This led to the development of a peculiar form of “*sejmik*- governments”³.

This state of affairs made it essential undertake efforts to modernise and strengthen the administration, and by extension the state itself, which especially at the turn of the eighteenth century was descending deeper and deeper into anarchy, in line with the word among the nobility that *Polska nie rządem stoi* [Poland is ruled by the lack of government]. The doctrine of the apotheosis of the “golden liberty” of the nobility, with free election and the *liberum veto* as its basic pillars, became widespread at this time. It also assumed the need to achieve a balance *inter maiestatem et libertatem*, between the king seeking to strengthen his power at the nobility’s expense, and the nobility’s freedom, which was leading to anarchy. The institution guarding this balance was seen in the Senate, which was increasingly becoming a symbol of oligarchic rule⁴.

2

In the first half of the eighteenth century, with the ideas of the Enlightenment penetrating into Poland, the seeds of modern concepts proposing a full reform of the system of the Commonwealth began to emerge. Among the leading heralds of state reform were Stanisław Dunin-Karwicki, Stanisław Leszczyński – the author of *Głos wolny wolność ubezpieczający* [The Free Voice Ensuring Freedom], Józef Andrzej Załuski and Stanisław Konarski – the author of *O skutecznym rad sposobie* [On effective counsels]. They perceived the danger stemming from the conviction held by the majority of the nobility at the time that a Poland that was weak and posing no threat to its neighbours provided a guarantee of the future of the state and an unshakeable *status quo*. The political reality was quite

³ J. Malec, *Ustrój polityczny*, [in:] *Encyklopedia historyczna świata*, Vol. 5: *Historia nowożytna*, ed. by A. Podraza, Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, Kraków 2000, p. 125 ff.

⁴ S. Grodziski, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, TAIWPN Universitas, Kraków 1998, p.152 ff.

different. The decline in Poland's importance in the international arena, the permanent discontinuation of the Sejm and *sejmiki* (regional assemblies), the lack of a strong central government, the local administration being taken over by the ineffective and anachronistic local government of the nobility, and the negligible numbers of the military – all this led to the final fall of the Commonwealth. At the same time, the neighbourhood of strong absolutist states equipped with an efficient, centralised power apparatus made this threat quite real, indeed⁵.

The programme of reforms contained in the works of the forerunners of the Polish Enlightenment covered a wide range of problems, postulating the reorganisation and repair of the entire apparatus of state power, sometimes also touching upon social issues. At the same time, one can see more and more clearly the influence of cameralist and police thought, entering into Poland from Western Europe, while of course retaining the proper proportions; after all these concepts were a product of the ideology of absolutism, which in Poland was regarded as the greatest of evils. After all, the precept proclaimed by the nobility from the sixteenth century onwards to fight *absolutum dominium* had laid the foundation for the system of the Commonwealth and preserved it for more than two centuries.

Analysing the works of political writers of the Polish Enlightenment, as well as reform proposals submitted at the time in the fora of the Sejm, in deputations (i.e., legislative committees), and in pamphlets, one can see a multitude of ideas and their diversity, both in terms of the political provenance of the authors, as well as the sources from which they drew their knowledge. Opinions opposing fundamental reforms of the administration intermingle here with those promoting its reconstruction, works drawing on the thought of German cameralists or the ideology of European liberalism, and works drawing on domestic political and legal achievements. Any attempt at a comprehensive description of administrative thought arising in Poland in the eighteenth century therefore makes it necessary to group and systematise these views. This is what this outline seeks to do.

The influence of European police science on Polish eighteenth-century writing became apparent above all in those works whose subject matter is largely related to cameralist doctrine. This applies above all to works written from the 1770s to the 1790s. Particularly noticeable here are the influences of pure cameralism, whose adoption in Poland was more rapid because, as an economic science, it did not contradict the ideology of the so-called “enlightened republics”. Works written in the spirit of police science include the anonymous work *Réflexions politiques sur l'administration intérieure de la Pologne* [Political reflections on the interior

⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, vol. I: (966–1795), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, p. 389 ff.

administration of Poland], published in 1775, which clearly favours the model of a police state with a strong central authority⁶, or Remigiusz Ładowski's *Krótkie zebranie trzech praw początkowych* [Brief Collection of Three Primary Laws], which is based on the cameralist concept of the police under enlightened absolutism, drawing on the systemic achievements of the Habsburg monarchy⁷. An attempt to adapt this concept to the political conditions and social order of the Polish Republic of Nobles – by giving it a republican form – is reflected in the works of Józef Wybicki⁸ and Ferdynand Nax⁹. The first, and prior to the third partition of Poland the only work entirely devoted to police activity was *Prawidła początkowe policji ogólnej w państwie*¹⁰ [Primary Rules of the General Police in the State], published in 1792. This was based almost entirely on the division adopted by Delamare in *Traité de la police* [Treatise on the police]¹¹.

Most of the Polish works of that time were not so strongly influenced by cameralist literature, nevertheless some characteristic issues can be found in a considerable number of authors. These at times isolated issues, specific to the study of the police, do not of course have to prove directly that the views of the policists were recycled, but they do testify to the development of an interest in these issues in Polish eighteenth-century writing, so typical of European political literature of the Enlightenment. The issues raised by Polish political writing point to an awareness of the needs stemming from the level of development of both society and the modern state. They also indicate that Polish administrative thought did not lag behind that of other European countries.

⁶ *Réflexions politiques sur l'administration intérieure de la Pologne, d'après ses loix fondamentales, ses constitutions différentes les mœurs de ses habitants, et les causes principales de ses troubles et sa décadence. Par le Citoyen Libre d'une Monarchie*, Amsterdam 1775.

⁷ [R. Ładowski], *Krótkie zebranie trzech praw początkowych, to jest: prawa natury, politycznego i narodów z różnych autorów wyjęte*, Lwów 1780.

⁸ J. Wybicki, *Listy patriotyczne do Jaśnie Wielmożnego ex kanclerza Zamoyskiego prawa układającego pisane*, Warszawa 1777–1778; idem, *Mysli polityczne o wolności cywilnej*, Poznań 1775–1776; idem, *Wykład sposobów do rzekosławności i handlów wprowadzenia*, Warszawa 1782.

⁹ F. Nax, *Uwagi nad uwagami, czyli obserwacje nad książką, która w roku 1785 wyszła pod tytułem Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana w. kor.*, Warszawa 1789; idem, *Wykład początkowych prawideł ekonomiki politycznej, z przystosowaniem przepisów gospodarstwa narodowego do onego wydzwignienia i polepszenia, stosownie do aktualnego stanu, w którym rzeczy zostają*, Warszawa 1790.

¹⁰ *Początkowe prawidła policji ogólnej w kraju*, Vol. I, Warszawa 1792.

¹¹ N. Delamare, *Traité de la police ou l'on trouvera l'histoire de son établissement les fonctions et les prerogatives de ses magistrats*, Paris 1719–1722.

Models drawn from police science and leaving aside theoretical reflections on the role of the police in the service of absolute power, which were applied in Polish political writing, most often referred to attempts at shaping the foundations of a service administration in the country, aimed at satisfying important social needs. To a lesser extent, they can be seen in relation to specific proposals for the organisational structure of administration at particular levels, where elements of the native tradition clearly prevail. They are manifested, for example, in the principle of the election of officials, with tendencies still visible towards tenure for life, in the clear indication of the role of *sejmiki* in the administrative life of the country, and often also in the lack of delimitation of competences within the administration itself. This was in fact an attempt, characteristic of the Poniatowski period, to combine traditionally Polish administrative machinery with new needs, trends and postulates.

Finally, it is appropriate to also emphasise those elements in Polish administrative thought of the Enlightenment period that testify to its considerable originality, and sometimes even novelty, in many of the solutions proposed.

First and foremost, the political writing of the time, in discussing the foundations of the operation of the administration, stressed the primacy of laws passed by the Sejm over executive action. In this respect, it differed fundamentally from the theories propounded in absolute monarchies, according to which the ruler, in making laws, was not bound by them, and as a result, the administrative bodies, subordinate to the monarch, acted above all in the interests of the ruler, and not of individual citizens. The subordination of administrative actions to the law undoubtedly contributed to some authors (Michał Wielhorski¹², Stanisław Siestrzencewicz¹³) advancing concepts similar to today's institution of administrative control. In Polish political writing, one can also find the idea of contesting disputed administrative decisions before the courts, i.e., the prototype of the administrative judiciary developed in subsequent centuries.

In terms of local administration, a number of solutions were proposed that differed substantially from those adopted in other European countries of the time.

¹² M. Wielhorski, *O przywróceniu dawnego rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw*, [n.p.] 1775, p. 151 ff.; French edition: M. Wielhorski, *Essai sur le Rétablissement de l'ancienne forme du Gouvernement de Pologne, suivant la Constitution Primitive de la République*, A Londres 1775.

¹³ S. Siestrzencewicz, *Ustawy na gubernie państwa całorossyjskiego, z ruskiego na polski język przełożone [...], które za wzór mogłyby być użyte albo do reformy, albo przynajmniej do poprawy rządu naszego wewnętrznego*, [in:] *Serjarz projektów do prawa, innych różnych pism, uwag, myśli patriotycznych, żądań województw, ziem i powiatów, pomiędzy sejmem a sejmem od senatorów, posłów, gorliwych patriotów formowanych*, Vol. I–II (parts I–XII), Warszawa 1785, p. 579.

Antoni Popławski entrusted all the problems associated with administrative actions at the local level to local bodies. What we have here, therefore, is a model of decentralised administration with a wide area of freedom of action. This differed significantly from the solutions adopted in states with an absolutist system¹⁴.

Another anonymous local government project proposed the creation of a fund enabling local authorities to run their own economic activities, independent of central subsidies. The introduction of a system of self-financing of local administrative and economic activities was to lead to the activation of local authorities in finding and assembling necessary funds, and on the other hand it would relieve the already rather bare state treasury¹⁵. Hugo Kołłątaj, a leading example of Polish Enlightenment thought, proposed an interesting concept of local administration. While leaving all administrative supervision to the pre-existing *sejmiki* (which were the bodies of noble self-government), he built a structure of completely new offices based on the principle of individual officeholders and hierarchical subordination, emphasising the coordinating role of the central administration. This concept represented another attempt at a compromise between new trends and the political tradition of the Republic of Nobles¹⁶.

3

To sum up, it should be stated that many problems in the field of internal administration of the state which were introduced in Europe at that time or which were the subject of theoretical considerations penetrated into the Commonwealth. The ideas of the main promoters of eighteenth-century police science were not alien to Polish authors, as evidenced by a number of convergences in the views they presented. At the same time, it should be stressed that there were significant differences in the understanding of the objectives which policing should serve in an absolutist state and what was expected from it in Poland, far from the model of self-government. Moreover, Polish political writers proposed many original solutions which resulted from their own reflections and needs.

The influence of Polish political writing on the reform of administration seems to have been indisputable. The structure of the central authorities clearly referred to the concepts propounded by the political thought of the time, undergoing constant evolution towards modern forms of internal administration of the state.

¹⁴ A. Popławski, *Zbiór niektórych materii politycznych*, Warszawa 1774, p. 268 ff.

¹⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych [Central Archives of Historical Records], *Zbiór Popielów* [Popiel Family Collection], 388, p. 85–88.

¹⁶ H. Kołłątaj, *Do Stanisława Małachowskiego referendarza koronnego. O przyszłym sejmie Anonyma listów kilka*, Warszawa 1788, p. 325 ff.

In 1764, two central, departmental administrative institutions were established: the *Komisja Skarbowa* [Treasury Commission] and the *Komisja Wojskowa* [Military Commission], establishing identical commissions in the Grand Duchy of Lithuania (following the principles of the Union of Lublin of 1569)¹⁷. Their organisation was based on the principle of collegiality applied universally in Europe at the time, particularly in the states under so-called enlightened absolutism, as well as accountability to the Sejm¹⁸. Between 1765 and 1768, commissions of "*boni ordinis*" (good order) were set up to reverse the decline of cities and to improve their economies. The Partition Sejm of 1773–1775, recorded infamously in Polish history, also contributed to the establishment of new administrative institutions. The *Komisja Edukacji Narodowej* [Commission of National Education], established in 1773, concentrated the functions of the educational administration in its hands, bringing almost all schools under its control and introducing uniformity in their management throughout the country. Curricula were standardised, and the Main Schools in Kraków (Hugo Kołłątaj) and Vilnius (Marcin Poczebott-Odlanicki) were reformed. The second central administrative institution established two years later – the *Rada Nieustająca* [Permanent Council] – was to perform the functions of the central government, while limiting the king's power to the greatest extent possible¹⁹.

The initial reorganisation of the state system revealed the need for further reforms. These came in the period of the Four-Year Sejm. The Constitution adopted on 3rd May 1791 – the second in the world, and the first in Europe – which implemented the proposals of the proponents of state reform, created a modern structure of the public authorities. It was based on two fundamental principles, derived from the political thought of the Enlightenment: the supremacy of the nation and the tripartite division of powers²⁰.

Subject to significant change was the position of the monarch, mainly by the introduction of the principle of hereditary succession to the throne and the abolition of free election, one of the main sources of anarchy in the state. Although the king was

¹⁷ *Volumina Legum. Leges, statuta, constitutiones et privilegia Regni Poloniae, Magni Ducatus Lithuaniae. Omniumque provinciarum annexarum, a comitiis visliciae anno 1347 celebratis usque ad ultima regni comitia*, ed. J. Ohryzko, Vol. VII: (1764–1768), Petersburg 1859–1860, pp. 27–34 and 666–669; *ibidem*, pp. 50–53 and 675–677.

¹⁸ Cf. H. Izdebski, *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1975.

¹⁹ J. Malec, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2008, p. 157 ff.

²⁰ Cf. B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1951.

placed at the head of the executive, he was required to have all his public acts countersigned by the appropriate ministers. These ministers bore the political responsibility for these before the Sejm. They were also constitutionally answerable to the court of the Sejm for violations of the law.

A hierarchical structure of executive authorities was then established, with the king, the *Straż Praw* (Guardians of the Laws) fulfilling the function of government, government commissions constituting the central departmental institutions (of the army, treasury, police and education), and commissions of order charged with carrying out the functions of local government. All these collegiate bodies were established by way of legislation by the respective Sejm constitutions. Their activities and structure were thus clearly defined by law. They could only function within the framework of, and on the basis of, Sejm statutes²¹.

Similarly, the competences of the administrative bodies created did not differ in principle from those outlined by the political thought of the day, enriched with some elements of Western European police science. It should also be stressed that laws enacted in Poland during the reign of Stanisław August Poniatowski unequivocally emphasised the subordination of administrative bodies to the law. Not only did the administrative apparatus have a clearly delimited sphere of activity, which it could not exceed, but also citizens, exercising their rights, could demand that they be respected or fulfilled by the administrative authorities.

On the other hand, many issues raised by the publicists were not – or only to a small extent – taken into account in practice. These included the proposal for a codification of police law, the lack of a consistent separation between the legislative and executive powers, as well as the lack of a fuller realisation in the solutions adopted of the postulate of administrative control or administrative judiciary. The inconsistency of the reforms in relation to the proposals is most evident in regard to local administration.

4

In analysing the views of political writers of the time, I once wrote: “The question therefore arises as to why the multitude of projects and postulates concerning the reform of the administration was not realised more fully; after all, the reforms that were able to be made were insufficient for the needs of our state at the end of the eighteenth century, not to mention that it was far from the contemporary models of other European states, especially Prussia and Austria. The reasons for this are

²¹ J. Starościk, *O administracji polskiej w XVIII wieku*, Państwo i Prawo, Vol. VII, 1952, No. 5–6, pp. 717–732.

varied. Certainly, the Commonwealth, plagued by long-lasting anarchy of the period of magnate oligarchy, was not yet ripe for deep and comprehensive administrative reforms, and at the same time the power of tradition was such that attempts were made to improve first and foremost what was considered most urgent, without disturbing the fundamental systemic model of the state. There was likely also an awareness of how expensive such a reform would have to be, which – given the state of the state treasury at that time – was an important argument against more far-reaching reforms. Also, the need for changes in the structure of the supreme bodies of the state, especially the Sejm, prevailed at the Great Sejm over the issue of reorganising local administration. Finally, the nobility's fear of an excessive expansion of the public administration, leading in their opinion towards *absolutum dominium*, set the direction and shape of the reforms carried out in this area"²².

In evaluating eighteenth-century Polish administrative thought, however, it should be stressed that it provided the theoretical foundations for setting the administration on a modern track of development, and for adapting the system of the Commonwealth to the requirements of a modern form of state. The loss of sovereignty prevented those tasks from being fully accomplished.

Bibliography

- Archiwum Główne Akt Dawnych [Central Archives of Historical Records], Zbiór Popielów [Popiel Family Collection], 388.
- Delamare N., *Traité de la police ou l'on trouvera l'histoire de son établissement les fonctions et les prerogatives de ses magistrats*, Paris 1719–1722.
- Grodziski S., *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, TAIWPN Universitas, Kraków 1998.
- Historia i współczesność. Polska – Europa – Ameryka Łacińska. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Jackowi Czajowskiemu*, eds. M. Grzybowski, G. Kuca, P. Mikuli, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Izdebski H., *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1975.
- Kołątaj H., *Do Stanisława Małachowskiego referendarza koronnego. O przyszłym sejmie Anonima listów kilka*, Warszawa 1788.
- Leśnodorski B., *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1951.
- [Ładowski R.], *Krótkie zebranie trzech praw początkowych, to jest: prawa natury, politycznego i narodów z różnych autorów wyjęte*, Lwów 1780.
- Malec J., Malec D., *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2nd ed., Kraków 2003.

²² J. Malec, *Polska myśl administracyjna...*, pp. 167–168.

- Malec J., *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2008.
- Malec J., *Ustrój polityczny*, [in:] *Encyklopedia historyczna świata*, Vol. 5: *Historia nowożytna*, ed. by A. Podraza, Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, Kraków 2000.
- Nax F., *Uwagi nad uwagami, czyli obserwacje nad książką, która w roku 1785 wyszła pod tytułem Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana w. kor.*, Warszawa 1789.
- Nax F., *Wykład początkowych prawideł ekonomiki politycznej, z przystosowaniem przepisów gospodarstwa narodowego do onego wydzwignienia i polepszenia, stosownie do aktualnego stanu, w którym rzeczy zostają*, Warszawa 1790.
- Początkowe prawidła policji ogólnej w kraju*, Vol. I, Warszawa 1792.
- Popławski A., *Zbiór niektórych materii politycznych*, Warszawa 1774.
- Réflexions politiques sur l'administration intérieure de la Pologne, d'après ses loix fondamentales, ses constitutions différentes les mœurs de ses habitants, et les causes principales de ses troubles et sa décadence. Par le Citoyen Libre d'une Monarchie*, Amsterdam 1775.
- Siestrzencewicz S., *Ustawy na gubernie państwa całorossyjskiego, z ruskiego na polski język przełożone [...], które za wzór mogłyby być użyte albo do reformy, albo przynajmniej do poprawy rządu naszego wewnętrznego*, [in:] *Serjarz projektów do prawa, innych różnych pism, uwag, myśli patriotycznych, żądań województw, ziem i powiatów, pomiędzy sejmem a sejmem od senatorów, posłów, gorliwych patriotów formowanych*, Vol. I–II (parts I–XII), Warszawa 1785.
- Starościak J., *O administracji polskiej w XVIII wieku*, *Państwo i Prawo*, Vol. VII, 1952, No. 5–6, pp. 717–732.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, Vol. I: (966–1795), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010.
- Volumina Legum. Leges, statua, constitutiones et privilegia Regni Poloniae, Magni Ducatus Lithuaniae. Omniumque provinciarum annexarum, a commitiis visliciae anno 1347 celebratis usque ad ultima regni comitia*, ed. J. Ohryzko, Vol. VII: (1764–1768), Petersburg 1859–1860.
- Wielhorski M., *Essai sur le Rétablissement de l'ancienne forme du Gouvernement de Pologne, suivant la Constitution Primitive de la République*, A Londres 1775.
- Wielhorski M., *O przywróceniu dawnego rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw*, [n.p.] 1775.
- Wybicki J., *Listy patriotyczne do Jaśnie Wielmożnego ex kanclerza Zamoyskiego prawa układającego pisane*, Warszawa 1777–1778.
- Wybicki J., *Myśli polityczne o wolności cywilnej*, Poznań 1775–1776.
- Wybicki J., *Wykład sposobów do rzekosławności i handlów wprowadzenia*, Warszawa 1782.

JERZY MALEC

PROFESSOR, ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5137-1977](https://orcid.org/0000-0001-5137-1977)

Main currents in views on the reorganisation of the apparatus of executive power in the eighteenth-century Polish-Lithuanian Commonwealth

In the eighteenth century, and particularly in its second half, concepts of rebuilding the state administration began to emerge in Poland, the basic structure of which dates back to the times of the estate monarchy and did not meet the needs of the modern state of the Age of Enlightenment, and at the same time differed substantially from the solutions functioning in the absolute monarchies neighbouring Poland, where it was based at that time on the principles of centralism and bureaucracy. Meanwhile, in the Republic of Nobles, all offices were filled for life, without any particular emphasis on the professionalism of the candidates. In the first half of the eighteenth century, along with penetration of the idea of the Enlightenment into Poland, the seeds of modern concepts emerged, postulating a complete reform of the system of the Commonwealth. The reform programme contained in the works of the precursors of the Polish Enlightenment covered a wide range of problems, postulating the reorganization and healing of the entire apparatus of state power, sometimes also touching upon social issues. The political writing of that time, when discussing the basics of the functioning of the administration, usually emphasized the primacy of the law passed by the Sejm over executive activity. The influence of Polish political writing on the reform of the administration seems indisputable. The structure of the central authorities clearly referred to the concepts of the political thought of the time, constantly evolving towards modern forms of internal administration of the state, at the same time drawing on the achievements of European cameralist and police thought.

Key words: Republic of Nobles, executive power, reforms of administration, administrative thought

JERZY MALEC

PROF. DR HAB., KRAKOWSKA AKADEMIA IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5137-1977](https://orcid.org/0000-0001-5137-1977)

Zasadnicze nurty w poglądach na reorganizację aparatu władzy wykonawczej w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej

W XVIII stuleciu, a szczególnie w jego drugiej połowie, poczęły się w Polsce rodzić koncepcje przebudowy administracji państwowej, której zasadnicza struktura wywodziła się jeszcze z czasów monarchii stanowej i nie przystawała do potrzeb nowoczesnego państwa epoki Oświecenia, a jednocześnie odbiegała zasadniczo od rozwiązań funkcjonujących w sąsiadujących z Polską monarchiach absolutnych, gdzie oparto ją w owym czasie na zasadach centralizmu i biurokratyzmu. Tymczasem w Rzeczypospolitej szlacheckiej

wszystkie urzędy były obsadzane dożywotnio, bez przywiązywania wielkiej wagi do fachowości kandydatów. Wraz z przenikaniem do Polski idei Oświecenia, ujawniać się poczęły załączki nowoczesnych koncepcji postulujących pełną reformę ustroju Rzeczypospolitej. Program reform zawarty w dziełach prekursorów polskiego Oświecenia obejmował szeroką gamę problemów. Postulowano reorganizację i uzdrowienie całego aparatu władzy państwowej, dotykając niekiedy także zagadnień społecznych. Ówczesna publicystyka, omawiając podstawy funkcjonowania administracji, podkreślała z reguły prymat uchwalonego na sejmie prawa nad działalnością wykonawczą. Wpływ polskiej publicystyki na reformę administracji zdaje się bezsporny. Struktura władz centralnych wyraźnie nawiązywała do koncepcji głoszonych przez ówczesną myśl polityczną, ulegając stałej ewolucji w kierunku nowożytnych form zarządu wewnętrznego państwa, jednocześnie czerpiąc z dorobku europejskiej myśli kameralistycznej i policystycznej.

Słowa kluczowe: Rzeczpospolita szlachecka, władza wykonawcza, reformy administracji, myśl administracyjna

ИВАН ИВАННИКОВ
Проф., Сочинский институт
Российского университета дружбы народов
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7925-6257](https://orcid.org/0000-0002-7925-6257)

Современные украинские историки о Судебной реформе 1864 года в Российской империи

1. Введение; 2. Современная украинская историография Судебной реформы 1864; 3. Об успехах судебной реформы; 4. О роли кадров в обеспечении судебной реформы; 5. Заключение.

1

Среди реформ императора Александра II крестьянская и судебная являются наиболее социально значимыми. Предпосылки, причины, основные этапы и последствия Судебной реформы в Российской империи 1864 года изучены за последние 155 лет достаточно хорошо как российскими, так украинскими и польскими учеными. На польских землях Судебная реформа 1864 года была введена в 1876 году¹. В начале XXI века украинские учёные издали многочисленные работы по истории судебной реформы 1864 года. Среди исследователей можно отметить В.Д. Брынцева², А.О. Малышева³, А.Е. Самойленко⁴, А.Н. Ярмыш⁵ и других.

¹ M. Materniak-Pawłowska, *Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1, s. 146.

² В.Д. Брынцев, *Мозаика «великой» судебно-правовой реформы Украины (видение судьи, или взгляд изнутри)*, Харьков 2001.

³ О.О. Малишев, *Судова влада за дореформених часів*, [в:] *Судова влада в Україні: історичні витоки, законмірності, особливості розвитку*, ред. І.Б. Усенко, Київ 2014, с. 179–206.

⁴ О.О. Самойленко, *Реалізація Судової реформи 1864 року в Україні – етапи і проблеми*, «Часопис Київського університету права» 2011, № 4, с. 23–27; idem, *Судова реформа 1864 р. в Україні: сучасна історіографія проблеми*, «Правова держава» 2012, вип. 23, с. 54–62.

⁵ О.Н. Ярмиш, *Судова контрреформа, зміни в судівництві на початку XX ст.*, [в:] *Судова влада в Україні...*, с. 230–252.

Цель статьи заключается в изучении новейших украинских исследований о Судебной реформе 1864 года на землях, которые входят в состав современной Украины.

2

Среди публикаций по историографии судебной реформы 1864 года следует отметить статью Е.А. Самойленко⁶. Автор отметила большой вклад российских ученых в изучение судебной реформы, особенно после издания многотомных правовых актов в собрании *Российское законодательство X–XX веков* под редакцией профессора О.И. Чистякова, которое дало возможность исследователям ознакомиться с основными документами, также как и с предшествующей историографической литературы по данной теме. Е.А. Самойленко особо отметила, что региональный аспект Судебной реформы был тщательно исследован современными украинскими правоведом: В.Д. Брынцевым⁷, А.Н. Ярмышем⁸ и другими. Так, А.Н. Ярмыш исследовал пореформенное судопроизводство, основные положения Судебной реформы и контрреформы 1989 года. Е.А. Самойленко пришла к выводу, что «...Судебная реформа 1864 года в Юго-Западном крае столкнулась со специфическими проблемами. Под воздействием русификаторской политики, возникли и развивались национальные интересы и чувства. Острыми оставались вопросы финансирования и кадрового обеспечения». Проведение Судебной реформы в Украине растянулось на несколько десятилетий и трансформировалось в судебную контрреформу⁹.

Е.А. Самойленко отмечает, что есть еще много неисследованных вопросов, связанных с Судебной реформой 1864 года. До сих пор нет ответов на вопросы:

...насколько корректно был реализован замысел авторов реформы; что помогло, а что вредило ее проведению; к чему привели судебные контрреформы в конце XIX в. и можно ли их таковыми считать и т.д. Только имея объективные ответы на все эти вопросы, можно будет с полным правом говорить о возможности использования опыта Судебной реформы 1864 года в современных процессах¹⁰.

⁶ О.О. Самойленко, *Судова реформа...*, с. 54–62.

⁷ В.Д. Брынец, *op. cit.*

⁸ А.Н. Ярмиш, *Судебные органы царской России в период империализма (1900–1917 гг.)*. Учебное пособие, Киев 1990.

⁹ О.О. Самойленко, *Судова реформа...*, с. 56.

¹⁰ *Ibidem*, с 58.

3

Положительные оценки судебной реформы, в целом и на украинских землях в частности, отмечены А.П. Концуром, который подчеркнул, что судебная реформа привела к ликвидации сословных судов, закрытости судебных заседаний и зависимости судей от администрации. Судопроизводство превратилось в независимую сферу управленческой системы¹¹. Появление адвокатуры, суда присяжных, окружного суда в Киевской губернии отмечается как прогрессивное явление. Кассационные функции оставались за сенатом. Структура судебной системы выглядела таким образом: Сенат, апелляционный суд, окружной суд (в губерниях), мировые суды (избирали земельные гласные или назначались правительством на три года). Апелляция на их решения рассматривались «тремя судебными палатами: Киевской, Харьковской и Одесской»¹². А.П. Концур отметил, что от старой судебной системы остались суды духовенства, военные суды, волостные суды для крестьян (с правом осуждать виновного телесным наказанием (сечь розгами)). Нетрудно заметить, что больше внимания автор уделил развитию судебной реформы на тех землях, которые входят в состав современной Украины.

Особо следует отметить коллективную монографию *Судебная власть в Украине: исторические истоки, закономерности, особенности развития* под редакцией И.Б. Усенко¹³. Это, пожалуй, самое значительное исследование украинских историков права по проблемам судебной власти за последние десятилетия. Раздел седьмой этой монографии под названием *Судебная власть на украинских землях Российской империи*, состоит из трех параграфов, каждый из которых написан отдельным автором. Это известные украинские историки права А.О. Малышев и Е.А. Самойленко и А.Н. Ярмыш.

А.О. Малышев в части *Судебная власть в дореформенный период* осветил историю развития судебной власти в Российской империи со второй половины XVIII века и до середины XIX века. Он в самом начале отметил, что «политика российского царизма по приведению к общеимперским порядкам присоединенных украинских земель от второй половины XVIII века стала гораздо более последовательной и активной, хотя порой допускала и определенные отступления от общего курса»¹⁴. Реализации этой поли-

¹¹ А.П. Концур, *Украинские земства в составе Российской империи (вторая половина XIX в.)*, [в:] *История Украины*, под ред. Г.Д. Казимирчук, Киев 2013, с. 331.

¹² *Ibidem*, с. 332.

¹³ *Судова влада в Україні...*

¹⁴ О.О. Малишев, *op. cit.*, с. 179.

тики способствовал и культивируемый в империи просвещенный абсолютизм с его историческими традициями. Автор большое внимание уделил анализу Наказа Екатерины II. Отмечается, что идея отделения суда от администрации в этом Наказе не видна, и правительство административными методами навязывало свои порядки в Чернигове, Нежине и Стародубе, «...где угрозами, арестами и другими репрессиями П.А. Румянцев добился принятия правительственных наказов»¹⁵. Приказы украинских городов, в частности Глуховский приказ, содержали предложения по гарантиям независимости магистратов от администрации в вопросах судебной власти. В отдельных приказах даже предлагалось ликвидировать все существующие в городах суды: полковой, городской, земский, словесный и оставить только магистраты для рассмотрения всех гражданских и уголовных дел. Автор обосновывает идею, что Малороссия по организации судебной власти была более развита, чем метрополия.

В параграфе *Судебная реформа 1864 года*, написанном Е.А. Самойленко, положительно оцениваются результаты реформы 1864 года, и отмечается, что она была одной из последовательных и глубоких из этих реформ. В то же время, хоть Судебная реформа почти в корне и изменила судостроительство в Российской империи, но на украинских землях, за исключением Юго-Западных, она столкнулась со специфическими проблемами и имела свои особенности. Из-за недоверия к ней местного населения реформа проходила медленно,

...выборы судей заменялись их назначением, а кадровый состав судей искусственно регулировался в пользу представителей господствующей нации. Под влиянием русификаторской политики возникали и развивались обостренные национальные интересы и чувства. В связи с ростом польского национально-освободительного и крестьянского движений в западных губерниях страны ее проведение было растянуто на несколько десятилетий, вплоть до времени начала общероссийских контрреформ¹⁶.

В параграфе, написанном профессором А.Н. Ярмышем, *Судебная контрреформа, изменения в судопроизводстве в начале XX в.*, дана характеристика преобразований в судебной сфере, которые были осуществлены в Российской империи во второй половине XIX века, после прихода к власти Александра III, и получили в историографии название «контрреформ». А.Н. Ярмыш отмечает, что на Правобережной Украине

¹⁵ *Ibidem*, с. 182.

¹⁶ О.О. Самойленко, *Судова реформа...*, с. 230.

Закон от 12 июля 1889 не привел к ликвидации мировых судов, но создал

...сложную систему апелляционных и кассационных инстанций для местных судов. Судебные уставы в первоначальной редакции предусматривали для мировых судей одну апелляционную инстанцию – съезд мировых судей и одну кассационную – Сенат. А апелляционной инстанцией для дел, рассмотренных земскими начальниками и городскими судьями, стал уездный съезд¹⁷.

Автор отмечает, что Судебная реформа на территории Украины имела сложную историю, особенно на Правобережной Украине. Вывод А.Н. Ярмыша по отношению к контрреформам негативен. Это четко видно в его выводе:

С 1881 в условиях русского неабсолютизма судебная власть все больше становилась одним из ведущих звеньев карательно-репрессивного аппарата российского самодержавия. Впрочем, ни усиление охранительных тенденций в местных и общих судах, ни дальнейшая «скорострельная юстиция» не спасли монархию от кризиса, а затем и полного краха¹⁸.

4

Вопросам кадрового обеспечения судебной реформы рассмотрены в статье О.В. Середы, которая отмечала, что Судебная реформа 1864 г. ставила целью побороть коррупционный и бюрократический суд. «Взяточничество, невежество и непрофессионализм сделали судебную власть источником удовлетворения корыстных потребностей судей. В таких условиях назревал общественно-политический кризис крепостного строя и сословного судопроизводства»¹⁹. Критерии отбора судей О.В. Середа разделила на общие и специальные. К общим критериям она отнесла «1) российское подданство (ст. 200), 2) достижение 25-летнего возраста (ст. 19), 3) моральные качества»²⁰. Судейский корпус по Судебным уставам 1864 формировался из всех подданных Российской империи, поскольку общество могло доверять только своему соотечественнику. Закон не устанавливал ограничений по признаку сословной принадлежности, национальности и вероисповедания. В то же время, отмечает О.В. Середа,

¹⁷ О.Н. Ярмиш, *Судова контрреформа...*, с. 233.

¹⁸ *Ibidem*, с. 251.

¹⁹ О.В. Середа, *Формирование корпуса судей для судебных органов украинских губерний по Судебной реформе 1864 года*, «Закарпатські правові читання» 2017, т. 1, с. 28.

²⁰ *Ibidem*.

...при назначении мировых судей в Киевской, Подольской и Волынской губерниях рассматривались кандидатуры политически благонадежных особ из числа православных и не ополяченных. Ограниченность политических прав женщин лишала их права занять должности судей, хотя прямого запрета закон не предусматривал²¹.

Также интересным представляется указание на то, что авторы Судебных уставов предоставили возможности судьям всех уровней заниматься торговлей, даже при выполнении обязанностей, исходя из своих знаний. Они считали, что отсутствуют юридические основания для такого ограничения. Поскольку торговля свободная для всех состояний, то, по их мнению, она должна оставаться такой же и для судей. Это особенность российского законодательства.

Имущественный ценз устанавливался для отбора выборного корпуса мировых судей и присяжных заседателей. Кандидат на избрание на должность должен был владеть площадью земли вдвое больше, чем у лица, избирающегося гласным в земское уездное собрание²². О.А. Середа также отмечает положительное значение Судебной реформы 1864 года, которая впервые заложила фундамент для формирования авторитетного судейского сословия, введя систему критериев отбора на судейские должности.

5

Изучив новейшие украинские исследования о Судебной реформе 1864 года на землях, которые входят в состав современной Украины, следует отметить, что данная тема является актуальной в украинской истории государства и права. Внимание исследователей было обращено на наиболее актуальные вопросы реформы: причины, содержание, итоги. Однако до сих пор не все детали реализации реформы изучены хорошо, особенно на местах. Это признают сами украинские авторы. Интерес к Судебной реформе 1864 года у украинских историков права не ослаб, даже на фоне сложных международных отношений между Российской Федерацией и Украиной, которые возникли с весны 2014 года. Судебная реформа 1864 года в оценке российских, украинских, а также польских ученых позволяет в целом говорить о ее положительном значении в истории российского, украинского и польского правосудия.

²¹ *Ibidem*, с. 29–30.

²² *Ibidem*, с. 32.

Библиография

- Брынцев В.Д., *Мозаика «великой» судебно-правовой реформы Украины (видение судьи, или взгляд изнутри)*, Харьков 2001.
- Конкур А.П., *Украинские земства в составе Российской империи (вторая половина XIX в.)*, [в:] *История Украины*, под ред. Г.Д. Казимирчук, Киев 2013.
- Малишев О.О., *Судова влада за дореформених часів*, [в:] *Судова влада в Україні: історичні витоки, закономірності, особливості розвитку*, ред. І.Б. Усенко, Київ 2014, с. 179–206.
- Российское законодательство X–XX веков. В 9 томах, т. 8: Судебная реформа*, отв. ред. Б.В. Виленский, под общ. ред. О.И. Чистякова, Москва 1991.
- Самойленко О.О., *Судова реформа 1864 р. в Україні: сучасна історіографія проблеми*, «Правова держава» 2012, вип. 23, с. 54–62.
- Самойленко О.О., *Реалізація Судової реформи 1864 року в Україні – етапи і проблеми*, «Часопис Київського університету права» 2011, № 4, с. 23–27.
- Середа О.В., *Формирование корпуса судей для судебных органов украинских губерний по Судебной реформе 1864 года*, «Закарпатські правові читання» 2017, т. 1, с. 28.
- Судова влада в Україні: історичні витоки, закономірності, особливості розвитку*, ред. І.Б. Усенко, Київ 2014.
- Ярмиш А.Н., *Судебные органы царской России в период империализма (1900–1917 гг.). Учебное пособие*, Киев 1990.
- Ярмиш О.Н., *Судова контрреформа, зміни в судівництві на початку XX ст.*, [в:] *Судова влада в Україні: історичні витоки, закономірності, особливості розвитку*, ред. І.Б. Усенко, Київ 2014, с. 230–252.
- Materniak-Pawłowska M., *Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1, s. 121–148.

ИВАН ИВАННИКОВ

Проф., Сочинский институт

Российского университета дружбы народов

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7925-6257](https://orcid.org/0000-0002-7925-6257)

Современные украинские историки о Судебной реформе 1864 года в Российской империи

Не все аспекты Судебной реформы еще изучены, особенно на землях, которые ранее входили в состав Российской империи, где она вводилась несколько позже. На польских землях Судебную реформу ввели только в 1876 году. Статья посвящена новейшей украинской историографии Судебной реформы 1864 года. Отмечается, что в украинской литературе последних лет уделено внимание реализации Судебной реформы на землях, которые входят в состав современной Украины. Как в российской, так и в украинской исторической литературе, Судебная реформа 1864 года

получила положительную оценку. Положительную оценку Судебная реформа получила и в польских исследованиях

Ключевые слова: Судебная реформа 1864 года, контрреформа, украинские исто-
рики права, украинская историография

IVAN IVANNIKOV

PROFESSOR, SOCHI INSTITUTE

OF THE PEOPLES' FRIENDSHIP UNIVERSITY OF RUSSIA

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-7925-6257](https://orcid.org/0000-0002-7925-6257)

*Modern Ukrainian historians on the Judicial Reform
of 1864 in the Russian Empire*

The article is devoted to the latest Ukrainian historiography of the Judicial Reform of 1864. It is noted that in Ukrainian literature of recent years, attention has been paid to the implementation of the Judicial Reform on the lands that are part of modern Ukraine. In both Russian and Ukrainian historical literature, the Judicial Reform of 1864 received only a positive assessment.

Key words: Judicial Reform of 1864, counter-reform, Ukrainian historians of law, Ukrainian historiography of Judicial Reform of 1864

EWA WIŚNIEWSKA

PHD, JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY OF KIELCE,

BRANCH IN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-2387-2376](https://orcid.org/0000-0002-2387-2376)

The Perception of the Constitution of 3 May 1791 in the Contemporaneous American Press

1. Introduction; 2. Initial reactions; 2.1 *Gazette of the United-States*; 2.2 *National Gazette*; 3. Further comments; 4. Conclusion.

1

The Constitution of 3 May 1791 (The Governance Act, *Ustawa Rządowa*) is considered the first document of its kind in Europe and the second in the world. The term *constitution* was first popularized in the American document of 1787.¹ Even though the method of preparation and its numerous legal solutions are believed outdated and insufficient, the Polish constitution remains a source of pride, particularly since it was written as early as the 18th century. As Butterwick states in his book: “Had the sejm lasted longer, it would have passed on enlightened law code, and probably reformed the status of the Jews. There were ambitious plans for the ‘economic’ and ‘moral’ constitutions”².

The present article investigates the ways the American press of the times portrayed the Constitution. Despite the great distance and the limitations imposed by the technological possibilities of the times, the topic was nonetheless widely commented on at the time and positively, if not enthusiastically, received in the USA. As the sources call it: “The Constitution of May 3 1791 surpassed all expectations. These shifts can be explained by the moving frames of political discourse”³. Oddly, hardly any academic analyses of the abovementioned press material are available, which leaves room for further research. Despite the immense popularity of the

¹ A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski w rozwoju dziejowym 1791–1997*, Rytm, Warszawa 2001, p. 7.

² R. Butterwick, *The Polish Revolution and the Catholic Church, 1788–1792: A Political History*, Oxford University Press, Oxford 2012, p. 8–9.

³ Idem, *The Polish-Lithuanian Commonwealth, 1733–1795: Light and Flame*, Yale University Press, New Haven 2020, s. 238.

Constitution as a topic of research in Poland, its reception in diverse cultures has not been compared.⁴

2

One of the first newspaper articles regarding the topic in the American press appeared as early as on 20 July 1791: a very short delay considering the technological possibilities of the times.⁵ One point that aroused great debate was the concept of succession, dealt with in the Constitution: the house of Wettin from Saxony would inherit the Polish throne after the death of Stanisław August Poniatowski. However, the throne would only be appointed electively in the event that the ruling dynasty dies out.⁶ This fact triggered a heated debate and was frequently commented on in the press, for example in the abovementioned piece, claiming: "The new constitution has just passed in the Diet, by which the Elector of Saxony is declared immediate successor to the Throne of Poland; after whole demise, his daughter is to inherit; and the choice of her husband, if she marries is to be decided by the States. After this Constitution has passed, the King, attended by the Marshalls of the Diet, and a great number of the Members, went to the Cathedral, and took an oath to maintain it".⁷ An optimist vision of a modern society is also presented: "The Union of the Noblesse with the class of citizens meets with daily encouragement. Prince Czartoryski and Count Potocki; Marshal of Lithuania, are become burghers; Count Malachowsky, Marshall of the Diet, has also added himself to the class of citizens, saying at the same time 'that he should think it an honour to be a magistrate of Warsaw'".⁸ Euphoric reactions to the Constitution were included: "One of the magnates has declared his intention of opening a warehouse in his palace, to show that it is by no means degrading for a nobleman to be concerned in trade. The King himself has declared that the reestablishment of the rights of the citizens, rewards him for all the difficulties of his reign, and even gives him cause to rejoice

⁴ Despite the Constitution still being widely discussed in Poland, hardly any academic materials were published abroad. The majority of the English-language materials available are published by the Poles. See: J. Duzinkiewicz, *Fateful Transformations: The Four Years' Parliament and the Constitution of 3 May 1791*, Columbia University Press, New York 1993 (*East European Monographs* series); J. Jędruch, *Constitutions, Elections, and Legislatures of Poland, 1493–1993: A Guide to Their History*, Hippocrene Books, New York 1998.

⁵ *Gazette of the United-States* (New York, NY), July 20, 1791, p. 94.

⁶ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Vol. 1: (966–1795), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, p. 226.

⁷ *Gazette of the United-States*, July 20, 1791, p. 94.

⁸ *Ibidem*.

at being a King.”⁹ Optimistic, the author gives a subjective and exaggerated vision of the document that was issued.

2.1. The *Gazette of the United-States*, was “the leading Federalist newspaper of the late 18th century, a time of intense partisan politics.”¹⁰ It published the majority of its articles anonymously, which enabled its authors to publicly attack other politicians and men of state. The foundation of *Gazette of the United-States* in 1789, which was meant to be the first “official organ of a political party”¹¹ began the so called “party press era” in American history. The editor, John Fanno, wished to create a national newspaper.¹² He managed to do so, being in “cordial relations” even with the politicians presenting views opposite to his own.¹³ As the sources claim, “he hoped that such a paper would aid the difficult task of turning the disparate societies of the United States into a single unified nation”.¹⁴ Such motivation may be key to understanding the newspaper’s positive reception of the introduction of the Polish constitution.

The events in Poland were frequently openly described as revolutionary: “The late surprising revolution in Poland, is a triumph of reason and benevolence over civil and religious prejudices – these prejudices were abandoned in a moment – and the *tiers état* admitted without distinction of birth or religion to a participation of the legislative and executive powers of government and declared, eligible to any office civil, military and ecclesiastical”.¹⁵

The same issue of the newspaper gave details of the newly-composed document. All eleven articles were summarized to give general and shortened versions. However, some passages are simplified or smoothed to sound better for foreign readers. One example is the translation of Article I, which says: “The Catholic Religion shall be the governing religion of the States, and the King shall profess it. But all other forms or worship shall be admitted, and a general toleration, civil and religious, shall be a fundamental law of the kingdom.”¹⁶ The translation, included

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Gazette of the United-States and the Related Titles*, <https://chroniclingamerica.loc.gov/lccn/sn83030483> (accessed: May 2, 2020).

¹¹ D.W. Bulla, *Party press era*, Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/party-press-era#ref1221170> (accessed: May 5, 2020).

¹² J.L. Pasley, The Two National „Gazettes”: Newspapers and the Embodiment of American Political Parties, *Early American Literature*, Vol. 35, No. 1, 2000, p. 56.

¹³ *Ibidem*, p. 63.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Gazette of the United-States*, July 27, 1791, p. 103.

¹⁶ *Ibidem*, s. 102.

in the piece, omitted a key point, the fact that a transition from the official religion of the state was prohibited under the threat of apostasy. Without this piece of information, the Article sounds almost idyllic and thus false.

Similarly, Article IV of the Constitution, which is entitled "Peasants" is shortened to a single sentence: "All strangers who arrive and settle in Poland, shall enjoy full and entire liberty".¹⁷ This claim remains only a minor part, the ending of the whole original paragraph of the Constitution which regulated the situation of peasants by placing them under the protection of national law. However, the Constitution did not abolish serfdom, which the translation omitted. Article V, which originally dealt with the government, is mistakenly labelled Article VI in the newspaper, which causes further incoherence.

The figure of the king, depicted in the original document in Article VII, is here given number VIII and summarized rather briefly: "The King shall exercise the executive power with his council. This council shall be composed of the primate and five ministers, who shall each have a department. No order of the King can be put in execution unless it is signed by the ministers, whose lives and fortunes shall be responsible to each Diet for the orders they shall sign."¹⁸ The name of the cabinet of ministers, Guardians of the Laws (or Guard of the Law – pol. *Straż Praw*), is also never mentioned in the text. Similarly the king's sacredness and responsibility for the nation. The further comments only serve to develop the description of the figure of the king, the case of regency and succession of the Polish throne. Nothing is said about the judicial courts, which remains an integral part of the Governance Act.

One of the newspaper articles makes a direct comparison between Poland and the United States: "The late Revolution in Poland in favor of the liberties of that country, may justly be considered as another instance of the advantage derived to mankind from independence of the United States, and the reference in the King's speech to the new Constitution of this Republic, is a truly honorable testimony to the wisdom and patriotism of the illustrious Convention which framed it."¹⁹ Undoubtedly, the American Constitution, which was composed in 1787 and ratified two years later, was an honourable example to follow. Despite the fact that the Polish document introduced the idea of a *nation*, and used the term several times, it only referred to a stratum of society ranging from the upper class to the burghers, omitting the lowest classes of society. Any similarities between the two abovementioned documents may seem too far-fetched.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Gazette of the United-States*, August 10, 1791, p. 119.

Another press article, published in the same newspaper on 17 August 1791, being a correspondence from London, states that: "By the new constitution of Poland, the King is invested with high prerogatives, nearly equal to those of Great Britain. He is to have the nomination of Bishops, Senators, and all civil and military officers; and to appoint Ministers and Prime Agents of the executive power, but they shall always be responsible and liable to be dismissed."²⁰ The author, whose name unfortunately was not preserved, continues praising the document, claiming: "It will never be forgot in Poland, that on the memorable 3 of May, the patriotic King Stanislaus Augustus discharged his guards. In the procession from the Senate house to the church, and from the latter place to his own palace, he absolutely refused to have a single man of his usual guard with him, but mixed with the Senators and citizens at large, and frequently was engaged in the crowd."²¹ Despite the fact that the Polish king is highly praised in the press article, not much is said about the document itself, which lowers the historical value of the press article.

There are many other examples of the figure of the Polish king being depicted as a national hero. The press article from August 24, 1791 openly claims: "There are few Sovereigns at present who enjoy a greater share of happiness and security than the King of Poland. As a private character, Stanislaus was always esteemed – but his ready acquiescence in the new constitution, has gained him the hearts of all his subjects."²² The remaining part of the paper appears much too enthusiastic and too far-fetched: "He is now the King of Freemen! A title not extorted from him, but to which he aspired."²³

Similarly, another column in the American press, dated September 7, 1791, reports: "In the history of mankind there are but very few instances to be found, where kings, unsolicited and unintimidated, have made a voluntary surrender of their power. There are many great sayings of great acts; but we read of none that deserves to be preferred in the judgment and estimation of mankind to the late conduct of the King of Poland."²⁴ The author seems to admire Stanislaw August, writing about his unrestricted intellect and abilities: "The form of the new constitution of Poland, is not merely sanctioned by the King; but dictated, framed, and fashioned in the exalted superiority of his own mind, affords a new lesson to the world. It shows a Kings who knows and reverences his own station; not a King

²⁰ *Gazette of the United-States*, August 17, 1791, p. 126.

²¹ *Ibidem*.

²² *Gazette of the United-States*, August 24, 1791, p. 134.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Gazette of the United-States*, September 7, 1791, p. 150.

of Robes and Sceptres, not a King of Diadems and Prerogatives, but a King in Mind, in Principle, a King in wisdom and virtue.”²⁵ The constitution was signed despite numerous doubts. The king spoke three times, asking the parliament to release him from the obligations of *pacta conventa*.²⁶ However, his raising of his hand to speak one more time was mistakenly understood as his agreement to promulgate the constitution.²⁷ In the press material, nothing is said about the way the constitution was voted. According to the sources, the meeting ended without counting the votes. It is estimated that only 182 members of the parliament were present, out of the total number of 500, but this number was enough to have the document passed.²⁸

A longer piece on the topic appeared on September 10, 1791, yet again in the *Gazette of the United-States*. There, without any comment, the first four articles of the constitution were copied. The article is not entitled, beginning: “New Constitution of the Government of Poland &c. &c.”²⁹ Articles V and VI of the Constitution were published in the next issue of *Gazette of the United-States*, on September 14, 1791 on page 160, Article VII could be read on September 17, 1791, on page 164. In those pieces, no commentary on the Constitution was included. Although all eleven articles were reprinted in the newspaper, not all issues were preserved. In the press article from September 10, there is also a surprising comment regarding the succession. It says: “Poland, from the sad experience of elective monarchy, by which it has been so long a prey to its own internal feuds, has as at this time determined, the crown shall descend in hereditary succession; a change that will in great probability raise that country to its natural degree of elevation and importance among the surrounding states; by whose meddling interference she had declined to the lowest degree of political insignificance.”³⁰ The reaction of the Elector of Saxony to the idea of gaining the Polish throne was far from optimistic. In a correspondence from Warsaw from August 17 it is said: “An answer has been received here from the Court of Dresden, to the note remitted to it on the subject of Succession by the Cabinet of Warsaw; but the inclination of the Elector to accept the Crown of Poland is not expressed with the warmth that was expected.”³¹

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ A. Ajnenkiel, *op. cit.*, p. 48.

²⁷ *Ibidem*, s. 49.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Gazette of the United-States*, September 10, 1791, p. 156.

³⁰ *Gazette of the United-States*, August 10, 1791, p. 154.

³¹ *Gazette of the United-States*, October 22, 1791, p. 202.

The signing of the Constitution was mentioned in the sources on numerous occasions. For example, the *Gazette of the United-States* notes: "Every appearance on the continent of Europe indicates peace – His Holiness the Pope has congratulated the King and the Republic of Poland on their New Constitution"³², and that: "The code of laws framed under this Constitution, is to be called the code of Stanislaus – they went into operation the 5th July."³³

2.2. In the reprint of a French paper, also strong words could also been read about the country's condition: "What has become of Poland, with her elective monarch? Has she not been the sport of neighbours, who have divided her best territories among them? With such an example before our eyes, and at the moment when Poland is restoring a hereditary monarchy, how is it possible that any true friend to this country, would administer the potion of death, in holding up to us elective monarchy or republicanism?"³⁴

On February 16, 1792, a reprint of correspondence from various European cities appeared. Among them was a message from Lubeck: "From the delay which the Elector of Saxony has manifested in his acceptance of the hereditary throne of Poland, it is easy to perceive that there has been some obstacle in the way, which obstacle can proceed from none but the Court of Russia. They are generally persuaded in Warsaw, that the Empress is far from content with the changes wrought in the Constitution by the revolution of the month of May, a Constitution which she guaranteed at the time of the partition [...]"³⁵ Surprisingly, the correspondence appeared in the same newspaper also on February 23, but in a slightly amended translation with further details: "The affairs of Poland, are a great object in the treaty of alliance concluded between these two northern courts; one of the articles of which relates to the support of the ancient Polish constitution, especially the right of choosing a king at every vacation of the throne."³⁶ It also discusses the succession of the throne of Poland: "It is certain, that the elector of Saxony has demanded the explanation of several articles of the new constitution – and that for fear of some secret league against her liberties, Poland is soliciting the support of the court of Vienna. M. Woyna, the Polish minister at that court has notified the changes that the king and the republic have thought proper to make in their

³² *Gazette of the United-States*, October 8, 1791, p. 187.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *National Gazette* (Philadelphia, Pa.), November 28, 1791, p. 36.

³⁵ *Extract from a letter from Lubeck*, November 24, [1791], *National Gazette*, February 16, 1792, p. 1.

³⁶ *National Gazette*, February 23, 1792, p. 135.

constitution, and at that same time solicited that monarch not to suffer any foreign power to interfere in the arrangements that are found necessary for the prosperity of Poland, nor prevent the elector of Saxony from freely accepting a throne offered him by a free and independent nation.”³⁷ The negotiations with the Elector of Saxony were long and mundane. However, as the sources claim: “Accounts from Warsaw mention, that the elector of Saxony has consented to accept the succession to the crown of Poland”³⁸

These fragments were published in the *National Gazette*, a paper that was founded in 1791 in Philadelphia and is considered to be one of the most important titles in the history of American press. It was issued twice a week until 1793 (only 208 issues were printed).³⁹ Lead by Philip Freneau as a place to share the views of such men of state as Thomas Jefferson and James Madison, the newspaper soon became the vent of Anti-Federalists (also known as Democratic Republicans or just Republicans).⁴⁰ *National Gazette* meant to stand as a counterpoint to the partisan *Gazette of the United States*, edited by John Fenno.⁴¹ The appearance of the title “coincided with the linkage of newspapers to the emerging political parties and set the pattern for several other aspects of newspaper politics.”⁴² The editor, Philip Freneau was chosen by Jefferson and Madison personally as he was known to be a skilled writer.

The subsequent press articles that appeared tended to praise the Polish Constitution. For example: “In Poland the nobility, by the dereliction of usurping pre-eminence, have ingratiated themselves with the people; and the new constitution of Poland seems to be erected on the most solid foundation.”⁴³ One of the key achievements of the newly-designed document was that it stretched the concept of a nation to include only the aristocracy and the possessors of certain classes.⁴⁴ For that reason, the Western audience thought highly of the Polish constitution, as the sources claim, sometimes even more than of the changes introduced during the

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *National Gazette*, January 19, 1792, p. 94.

³⁹ *About National Gazette*, <https://chroniclingamerica.loc.gov/lccn/sn83025887/> (accessed: May 4, 2020).

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *The Origins of Freneau's National Gazette, 25 July 1791 (Editorial Note)*, Founders Online, <https://founders.archives.gov/documents/Madison/01-14-02-0046> (accessed: May 4, 2020).

⁴² J.L. Pasley, *op. cit.*, p. 63.

⁴³ *Gazette of the United-States*, August 18, 1792, p. 90.

⁴⁴ A. Ajnenkiel, B. Leśnodorski, W. Rostocki, *Historia ustroju Polski (1764–1939)*, PWN, Warszawa 1970, p. 17.

French revolution, which were considered to be too dynamic.⁴⁵ The sources claim that the gradual introduction of changes in the state was especially appreciated in the English Press, for example in the articles that appeared in *The Times*.⁴⁶ Obviously the changes could not be too radical since the members of the parliament belonged to the highest class and they wished no revision in the relations between a lord and peasants.⁴⁷

The pieces gathered in the *National Gazette* approved of the situation in Poland: "Has yet met with no interruption in its happy revolution; the new wheels which have been inserted into the machinery of its constitution, have been put in motion, and found to work well and harmoniously with the whole. Neighboring despotism affects to frown, but its frowns are despised, though much remains at some future time to be done for the Poles".⁴⁸ The changes introduced in Poland won highly positive opinions from the journalists: "The people at large are certainly much happier circumstanced than they were, and the nobility not less so. Comparative liberty has been given, without licentiousness having been encouraged".⁴⁹

3

In 1792, some alarming voices were heard: "The Empress of Russia, it is said, has expressed some hostility to the new constitution of Poland".⁵⁰ The situation in Poland was rather tense, and the correspondence from April, reprinted in *National Gazette*, was very telling: "The court of Russia will not hear a word of our new constitution, and their intentions are without doubt hostile to Poland. They have already nominated generals Sottilkow, Michelson, and Kossakowsky, who are to enter Poland at the head of 60,000 men, supported by a body of 20,000 on the borders of Kiova, and the army of general Kothousky, at Moldavia, consisting of 70,000 men".⁵¹

⁴⁵ Konstytucja 3 maja 1791: Na podstawie tekstu Ustawy Rządowej z Archiwum Sejmu Czteroletniego przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, ed. by A. Grześkowiak-Krwawicz, Muzeum Łazienki Królewskie, Archiwum Głównie Akt Dawnych, Warszawa 2018, p. 14, http://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2018/12/Konstytucja-3-maja_PL-v5.pdf (accessed: May 10, 2020).

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 18.

⁴⁸ *National Gazette*, December 8, 1791, p. 46.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Gazette of the United-States*, June 23, 1792, p. 27.

⁵¹ *National Gazette*, July 18, 1792, p. 1.

The American press continued to assert that Polish sovereignty was in danger: "The new constitution of Poland is revoked; this measure was recommended by the King as the only alternative to prevent the further effusion of blood, and the dismemberment of the kingdom".⁵² The reaction to the Confederacy of Targowica was rather strong: "The situation of Poland has also excited the attention of the British ministry. A messenger has been dispatched from England to the King of Prussia, with provisional instructions to proceed from thence to Warsaw".⁵³ The events of 1792 posed a threat to the condition of Poland, which was noted worldwide: "Russia and Prussia mean to attack Poland, and to destroy its Constitution"⁵⁴, says one of the articles. Soon the changes introduced (or suggested) in the document were invalid: "The traitors against the constitution of Poland came with arms in their hands, and the lying pretenses of liberty in their mouths, to overthrow the free government and laws of their country".⁵⁵ The Polish king was continuously praised for introduction of the constitution and for all its associated decisions: "The empress of Russia, having obliged king Stanislaus to renounce the new constitution of Poland, and leaving him no alternative but that, or to be overwhelmed with her forces, that philosophical prince, and friend to mankind has thought proper to comply, rather than that his subjects should be slaughtered by the forces of the northern barbarian".⁵⁶

4

The *Governance Act* regulated the basic laws and duties of the citizens but also the organization of public authorities.⁵⁷ It was valid from the date it was issued, May 3, 1791, until June 17, 1793, when the last Sejm, the one which acknowledged the second partition of Poland, was held. It was much appreciated and enthusiastically welcomed in American press, which chose to understand the Constitution as a natural continuation of the process of democratization. However, the articles depicting the document were rather general and far-fetched in their optimism towards introducing democracy, accusing the Constitution of causing social and political changes in Europe. Analyzing press articles, one may jump into hasty conclusion that the king, Stanislaw August Poniatowski, was a reformer whose

⁵² *Gazette of the United-States*, October 3, 1792, p. 143.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Gazette of the United-States*, July 28, 1792, p. 67.

⁵⁵ *Gazette of the United-States*, October 31, 1792, p. 175.

⁵⁶ *National Gazette*, November 28, 1792, p. 34.

⁵⁷ A. Ajnenkiel, B. Leśnodorski, W. Rostocki, *op. cit.*, p. 13.

main goal was to make all his subjects equal, which was not necessarily true. The Constitution was not thoroughly translated, which simplified and idealized its meaning, causing several misunderstandings and hasty conclusions.

Bibliography

Sources

Extract from a letter from Lubeck, November 24, [1791], *National Gazette*, February 16, 1792.

Gazette of the United-States (New York, NY):

July 20, 1791; July 27, 1791; August 10, 1791; August 17, 1791; August 24, 1791; September 7, 1791; September 10, 1791; October 8, 1791; October 22, 1791; June 23, 1792; July 28, 1792; August 4, 1792; August 18, 1792; October 3, 1792; October 31, 1792.

National Gazette (Philadelphia, Pa.):

November 28, 1791; December 8, 1791; January 19, 1792; February 23, 1792; July 18, 1792; July 25, 1792; August 15, 1792; October 10, 1792; November 28, 1792.

Literature

About National Gazette, <https://chroniclingamerica.loc.gov/lccn/sn83025887/> (accessed: May 4, 2020).

Ajnenkiel A., *Konstytucje Polski w rozwoju dziejowym 1791–1997*, Rytm, Warszawa 2001.

Ajnenkiel A., Leśnodorski B., Rostocki W., *Historia ustroju Polski (1764–1939)*, PWN, Warszawa 1970.

Bulla D.W., *Party press era*, Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/party-press-era#ref1221170> (accessed: May 5, 2020).

Butterwick R., *The Polish-Lithuanian Commonwealth, 1733–1795: Light and Flame*, Yale University Press, New Haven 2020.

Butterwick R., *The Polish Revolution and the Catholic Church, 1788–1792: A Political History*, Oxford University Press, Oxford 2012.

Duzinkiewicz J., *Fateful Transformations: The Four Years' Parliament and the Constitution of 3 May 1791*, Columbia University Press, New York 1993 (*East European Monographs* series).

Gazette of the United-States and the Related Titles, <https://chroniclingamerica.loc.gov/lccn/sn83030483/> (accessed: May 2, 2020).

Jędruch J., *Constitutions, Elections, and Legislatures of Poland, 1493–1993: A Guide to Their History*, Hippocrene Books, New York 1998.

Konstytucja 3 maja 1791: Na podstawie tekstu Ustawy Rządowej z Archiwum Sejmu Czteroletniego przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, ed. by A. Grześkowiak-Krwawicz, Muzeum Łazienki Królewskie, Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa 2018, http://agad.gov.pl/wp-content/uploads/2018/12/Konstytucja-3-maja_PL-v5.pdf (accessed: May 10, 2020).

The Origins of Freneau's National Gazette, 25 July 1791 (Editorial Note), Founders Online, <https://founders.archives.gov/documents/Madison/01-14-02-0046> (accessed: May 4, 2020).

Pasley J.L., The Two National „Gazettes”: Newspapers and the Embodiment of American Political Parties, *Early American Literature*, Vol. 35, No. 1, 2000, pp. 51–86.

Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, Vol. 1: (966–1795), Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010.

EWA WIŚNIEWSKA

PHD, JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY OF KIELCE,

BRANCH IN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-2387-2376](https://orcid.org/0000-0002-2387-2376)

The Perception of the Constitution of 3 May 1791 in the Contemporaneous American Press

The paper investigates the ways the American press of the times portrayed the Constitution of 3 May 1791. The Governance Act was valid from the date it was issued, May 3, 1791, until June 17, 1793, when the last Sejm, the one which acknowledged the second partition of Poland, was held.

Despite the great distance and the limitations imposed by the technological possibilities of the times, the topic was nonetheless widely commented on at the time and positively received. It was much appreciated and enthusiastically welcomed in American press, which understood the Constitution as a natural continuation of the process of democratization.

However, the articles depicting the document were rather general and far-fetched in their optimism towards introducing democracy, accusing the Constitution of causing social and political changes in Europe. Analyzing press articles, one may jump into hasty conclusion that the king, Stanisław August Poniatowski, was a reformer whose main goal was to make all his subjects equal, which was not necessarily true. The Constitution was not thoroughly translated, which simplified and idealized its meaning.

Key words: *The Governance Act*, Constitution of 3 May 1791, the American press, history of Poland, history of law, 18th century, *Gazette of the United-States*, *National Gazette*

EWA WIŚNIEWSKA

DR, UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH,

FILIA W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-2387-2376](https://orcid.org/0000-0002-2387-2376)

Konstytucja 3 maja w ówczesnej prasie amerykańskiej

Artykuł omawia sposób przedstawienia Konstytucji 3 maja 1791 r. w amerykańskiej prasie epoki. Ustawa rządowa obowiązywała od dnia wydania do 17 czerwca 1793 r., kiedy odbył się ostatni sejm, uznający drugi rozbiór Polski.

Pomimo dystansu terytorialnego i ograniczeń narzucanych możliwościami technicznymi, treść tego aktu prawnego była szeroko komentowana i spotkała się z niezwykle entuzjastyczną oceną autorów rozumiejących Konstytucję jako naturalną kontynuację procesu demokratyzacji.

Artykuły prasowe opisujące ten akt prawny były ogólnikowe i zbyt daleko idące w swoim optymizmie. Wynikało z nich, że Konstytucja wprowadzała demokrację oraz przyczyniała się do zmian społecznych i politycznych w Europie. Analizując je, można uznać króla Stanisława Augusta Poniatowskiego za czołowego reformatora, którego głównym celem było zrównanie wszystkich poddanych. Konstytucja nie została dokładnie przetłumaczona, a jej znaczenie zostało uproszczone i wyidealizowane.

Słowa kluczowe: Konstytucja 3 maja, prasa amerykańska, historia Polski, historia prawa, XVIII wiek, „Gazette of the United-States”, „National Gazette”

JUSTYNA BIEDA

ASSISTANT PROFESSOR, UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0231-7936](https://orcid.org/0000-0003-0231-7936)

Testamentary Law in Congress Poland on the example of the files of the Zgierz notaries in the years 1826–1875¹

1. Introduction; 2. Limitations to testamentary freedom; 2.1. The compulsory portion of the inheritance; 2.2. The statutory portion of the inheritance; 3. Formal requirements of a will; 3.1. A public will; 3.2. A handwritten will; 3.3. A secret will; 4. The capacity to dispose of one's property in the event of death and its limitations; 4.1. The capacity to dispose of one's property in the event of death; 4.2. Limitations to the capacity to dispose of one's property in the event of death; 5. The capacity to receive property by will and its limitations; 5.1. The capacity to receive property by will; 5.2. Incapacity to inherit by will; 6. Will types; 6.1. Estate dispositions; 6.2. Personal dispositions; 7. Conclusions.

1

Contemporary Polish inheritance law provides for testamentary freedom, which means that everyone can freely dispose of their estate in the event of death by way of a will. Testamentary freedom, however, is not obvious and it did not govern inheritance rights in the Polish territory in the First Polish Republic.

Europe, including the Polish territory, saw fundamental changes in inheritance law only in the nineteenth century. The Enlightenment trends promoted the idea of unlimited property law, which was inseparably linked with testamentary freedom. The general principle of testamentary freedom was basically first introduced in modern Europe by the Napoleonic Code (hereinafter: NC) of 1804. In the Polish territory, it was in force with regard to inheritance law during the brief period of the existence of the Duchy of Warsaw, then in Congress Poland, and then from the regaining of independence until 1946.

I would like to discuss modern testamentary law developed in Congress Poland in the nineteenth century, which assumed freedom of disposing of one's property in the event of death as an inherent right of every person, at the same time recognising the rights of their closest relatives.

¹ The article is based on the authors book: J. Bieda, *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego. W świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826–1875*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

I mostly use nineteenth-century literature and studies from the interwar period, with references to historical and legal works from the twenty-first century².

I also draw on the practice exemplified by public, handwritten, and secret wills drawn up by notaries from Zgierz between 1826 and 1875, from the collection of the State Archive in Łódź³.

2

The legislator gave every individual the right to freely dispose of their property, but the scope of such dispositions of property in the event of death was determined by the rights of the closest relatives, i.e. forced heirs. NC divided estate into a portion reserved for forced heirs and a disposable portion that could be freely disposed of by the testator. For forced heirs, the legislator reserved the so-called compulsory portion to which descendants and ascendants were entitled to, and a statutory portion due to legally acknowledged natural descendants and the spouse.

2.1. What mostly limited testamentary freedom at the time of the bequeather's death was the existence of legitimate children (born to legal marriages). Art. 913 of NC linked the size of the compulsory portion of the inheritance with the existence of legitimate children and their number. If the bequeather had one child, the compulsory portion was half of the estate; in the case of two children, it was two-thirds of the estate; and if there were more children, the portion reserved for descendants was three-fourths of the inheritance⁴.

If the bequeather did not leave any descendants, the right to the compulsory portion of the inheritance was transferred to the bequeather's ascendants (Art. 915 of NC). If the bequeather was survived by ascendants in both lines, then the compulsory portion reserved for them was half of the inheritance, and if there were only ascendants in one line, then they were entitled to one-fourth of the estate⁵.

2.2

2.2.1. A natural child was a child born to a single man and an unmarried woman⁶.

² Cf. *Ibidem*, pp. 16–17.

³ *Ibidem*, pp. 19–20.

⁴ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, ed. by S. Zawadzki, Vol. 1, Warszawa 1860, p. 665.

⁵ *Ibidem*, p. 666.

⁶ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Part II: *Polska pod zaborami*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, p. 66.

The Napoleonic Code divided natural children into legally acknowledged and unacknowledged. Testators were limited in their freedom with regard to disposing of their property in the event of death only if they had acknowledged their natural children (Art. 756 of NC)⁷.

As the legislator did not provide for any separate regulations governing inheritance rights of natural children in cases when there was a will, the doctrine assumed that regulations on statutory inheritance applied⁸.

According to Art. 757 of NC, the size of the statutory portion due to a natural child depended on the category of relatives also coming into the inheritance⁹.

In case a natural child came into an inheritance along with lawful descendants as provided for in Art. 757 of NC, it was entitled to "one-third of the hereditary portion which the child would have had if he had been legitimate".

If there were no lawful descendants, and a natural child came into an inheritance along with ascendants or the testator's siblings, then it was entitled to a half of the share of the inheritance it would have received had it been lawful. If a natural child was legitimate, the statutory portion was half of the estate (Art. 913 of NC). This is why the statutory portion of the inheritance of a natural child coming into an inheritance along with ascendants or siblings of the testator was one-fourth of the inheritance.

In case only distant relatives of the testator were alive, Art. 757 of NC reserved for a natural child three-fourths of the inheritance share it would have received had it been legitimate. As the statutory portion of the inheritance due to a legitimate child would be a half, then a natural child should receive three-eighths of the inheritance.

Inheritance rights of a natural child could be reduced by a parent by half (Art. 761 of NC)¹⁰.

2.2.2. The issue of inheritance rights of the spouse is more complicated as it has to be considered with regard to the provisions of NC and of the Civil Code of Congress Poland (CCCP), and these solutions were contradictory.

NC granted inheritance rights mostly based on blood ties, so the spouse was not treated as a forced heir: "In default of ancestors and descendants, free gifts by acts during life or by will may exhaust the whole of the property" (Art. 916 of NC).

⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 613.

⁸ A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, p. 381.

⁹ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 614.

¹⁰ *Ibidem*, p. 614.

CCCP assumed that the bequeather was more related to the spouse than to distant relatives and, in order to secure the spouse, granted spouses the status of forced heirs (Art. 232–235). The extent of the statutory portion due to the spouse depended on the category of relatives along whom the spouse came into the inheritance.

CCCP regulated inheritance rights of the spouse with regard to statutory inheritance, however, in Art. 235 it granted the bequeather the right to limit those rights by way of a will or an *inter vivos* act by half¹¹. In such cases the surviving spouse received half of the share they would have received had their spouse failed to leave an effective will.

Art. 232 of CCCP granted the spouse coming into an inheritance by virtue of the law along with descendants only inheritance rights for life: “the surviving spouse shall receive from the dead spouse a portion of the inheritance equal to the share due to every child, counting the surviving spouse as one child and leaving them the choice of the portion when dividing the inheritance. The portion due to the spouse shall only be granted for lifelong use”.

The portion due to a spouse entering into an inheritance by virtue of the law along with distant relatives of the deceased, in the case of co-inheritance with relatives up to the fourth degree, was one-eighth, and in case co-heirs were relatives up to the twelfth degree, it was one-fourth. In both cases, the spouse was granted property rights to the portion due (Art. 233 of CCCP). In case there were no such relatives or natural children, the spouse received the whole inheritance (Art. 767 of NC). Therefore, in such a situation, the spouse could freely dispose of only half of the property as the other half was due to the surviving spouse¹².

We do not know whether these regulations were observed in the testamentary practice as wills provide no specific information about the circle of forced heirs, the testator’s estate and its detailed valuation or any earlier settlements of the bequeather with persons for whom the law reserved a portion of the estate. However, it is assumed that those drawing up their last wills were concerned with the sense of justice rather than provisions of law.

3

3.1

3.1.1. Pursuant to NC, all used notarial deeds were drawn up in the presence of at least one notary: “The will by public act is that which is received by two notaries

¹¹ *Ibidem*, p. 194.

¹² *Ibidem*, p. 615.

in the presence of two witnesses, or by one notary in the presence of four witnesses" (Art. 971).

Notaries from Zgierz commonly mentioned in notarial deeds that a public will was received in the presence of four witnesses¹³. However, there are doubts whether these notes always reflected the actual course of events. Such deviations can be found in four wills drawn up in the office of Jan Cichocki. In two deeds there are names of only three witnesses even though each of the documents was signed by four witnesses¹⁴. In the case of a public will drawn up on December 14/24, 1858, it can be suspected that the names of witnesses were added only after the whole deed had been drawn up as the ink used to write down those names is clearly different from the ink used to draw up the whole document¹⁵.

3.1.2. A public will should be drawn up by a notary before whom the testator dictated their last will (Art. 972 of NC). On account of this, the act could not be drawn up earlier by the bequeather and only certified by a notary¹⁶. Moreover, it was necessary to include a note that the document had been written by a notary. This obligation was properly fulfilled by Zgierz notaries: "the testator [...] declared that she demanded me to receive her disposal of property in the form of a last will by public act. Accordingly, I set about drawing up the mentioned deed for [...]"¹⁷.

3.1.3. A will should be dictated by the testator in person, and its content should be a record of the words of the person disposing of their property in the event of death (Art. 972 of NC). As a matter of principle, in the section containing the testator's declaration of will public wills are exact records of the words of the person disposing of their estate. This conclusion is based on the character of the language used in the wills, including colloquial phrases, many grammatical errors, and incoherent statements. However, in the case of some of the deeds it is obvious that the notary helped the testator to choose the right phrases to express their will to dispose of their property in compliance with the law.

The law (Art. 972 of NC) imposed an excessively carefully fulfilled obligation to include in a notarial deed a clause stating that the will was a record of the words dictated by the person disposing of their property: "The testator dictated this

¹³ E.g. Archiwum Państwowe w Łodzi [State Archive in Łódź], collection 444, Akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu (1857–1863) [hereinafter: Jan Cichocki], ref. no. 153.

¹⁴ Jan Cichocki, ref. no. 203, 1386.

¹⁵ Jan Cichocki, ref. no. 2328.

¹⁶ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 680.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Łodzi [State Archive in Łódź], collection 439, Akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu (1827–1846) [hereinafter: Franciszek Boguński], ref. no. 31.

public will to me, the notary writing this deed in my own hand, in the presence of four witnesses, and it reads as follows”¹⁸.

3.1.4. NC imposed an obligation to read out a written public will to the testator in the presence of witnesses and to make a note of this (Art. 972). This provision was carefully followed in notary offices in Zgierz, using a note as follows: “this is how the testator finished his disposition, upon which this deed drawn upon in the presence of four aforementioned witnesses was slowly and clearly read out, and the testator declared it had been written down as he had dictated it and that it was in accordance with his intentions”¹⁹.

3.1.5. A public will had to be signed by the person disposing of their property in the event of death. If the testator could not sign the will, the reason for the lack of their signature had to be given (Art. 973 of NC)²⁰. In about 40% of cases, public wills were not signed by testators. The reasons given included the testator’s illiteracy or illness²¹.

In the notary office of Józef Stokowski, it was common for testators unable to sign their wills to make the sign of three crosses, next to which the notary would write down the testator’s full name and add a note that the signs were made by the testator²².

The requirement of the witnesses’ signatures was complied with, however, there were some deviations. For example, in a will drawn up by Józef Stokowski on June 4, 1834, the notary stated that it had been signed by four witnesses, but the document includes signatures of only three witnesses²³.

3.2. Unlike in the case of other will types, drawing up a handwritten will did not require observing any official forms or presence of third parties. “An olographic will shall not be valid unless it be written throughout, dated and signed by the hand of the testator: it is not subjected to any other formality” (Art. 970 of NC). This offered the testator the best possibility of keeping the dispositions made secret.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Łodzi, collection 441, Akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu (1857–1863) [hereinafter: Roman Jaroński], ref. no. 2204.

¹⁹ Roman Jaroński, ref. no. 141.

²⁰ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 680.

²¹ E.g. Jan Cichocki, ref. no. 1375; Franciszek Boguński, ref. no. 198.

²² E.g. Archiwum Państwowe w Łodzi, collection 438, Akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu (1821–1847) [hereinafter: Józef Stokowski], ref. no. 9100.

²³ Józef Stokowski, ref. no. 3349.

Relevant court minutes indicate that wills were written down, dated, and signed by the hand of testators. No deviations were found in this respect²⁴. As NC did not determine the place where the date was to be put, in practice, the deeds were dated at the beginning or at the end²⁵.

Even though regulations did not determine the location of the signature, it was obvious it was to be put at the end of the document. Otherwise, it would be impossible to say whether the testator finished their dispositions.

The signature did not have to include a full name but it had to be legible enough so as not to raise any doubts about the identity of the testator. In practice, testators virtually always provided their first name and surname.

3.3. A secret will combined the characteristics of a handwritten will, as its provisions remained secret, and of a public will, as it had the evidentiary value of an official document. It consisted of two parts: a private document, i.e. declaration of the last will, and an official document, i.e. legal overwriting added by the notary.

3.3.1. A secret will had to be drawn up in writing (Art. 976 of NC)²⁶. NC did not require the will to be written by the hand of the testator. However, nearly all legal overwritings include the testator's declaration that the text was handwritten. Sources indicate that the existing requirement to sign the deed by the testator was met. All legal overwritings include the testator's declaration that they personally signed the document.

The sheet on which the will was written or the envelope in which it was placed had to be closed and sealed (Art. 976 of NC). This could only be done by the testator or, upon the testator's request, by the notary in the presence of the testator and witnesses. In practice, testators did not ask the notary for help to close and seal their wills. All legal overwritings include notes that the will was sealed with family seals of the person making the declaration of the last will²⁷ or of their spouse²⁸.

The last will, closed and sealed, had to be delivered to a notary by the testator in person along with a declaration "that the contents of such paper are his will, written and signed by himself, or written by another and signed by him" (Art. 976 of NC). This requirement was satisfied by testators.

3.3.2. The notary would draw up a written record, the so-called legal overwriting, written on the paper with the text of the will or on the envelope containing the

²⁴ E.g. Roman Jaroński, ref. no. 284.

²⁵ E.g. Józef Stokowski, ref. no. 63, 1386.

²⁶ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 681.

²⁷ Franciszek Boguński, ref. no. 4.

²⁸ *Ibidem*.

last will²⁹. In order to confirm the fulfilment of this obligation, notaries used such clauses as “she presented and submitted to the notary sealed paper”³⁰.

Pursuant to Art. 976 of NC, in order for a secret will to be valid, presence of six witnesses except for the notary was required (Art. 976 NC). This requirement was properly fulfilled by Zgierz notaries who made notes in wills listing persons taking part in the procedure.

The legal overwriting had to be signed by the testator (and in case the testator was unable to do that, a note explaining reasons for the lack of signature had to be included), witnesses, and the notary. This requirement was also properly fulfilled by Zgierz notaries.

4

4.1. The Code introduced the principle of universal capacity to dispose of one's property in the event of death: “All persons may dispose [...] by will, excepting such as are declared incapable of doing so by the law” (Art. 902 of NC), with only a few limitations.

Analysis of the source material indicates that most authors of wills were men. Usually, they were married men who had descendants, they were craftsmen or farmers, and they wanted their last wills to prevent future disputes. It should be noted that unlike in the case of men, women who drew up wills were mostly childless.

4.2. Exceptions to the principle of full freedom in disposing of one's property in the event of death took the form of absolute or relative incapacity. Those who were absolutely incapacitated could not dispose of their property in the event of death in any way, and their incapacity concerned all potential heirs. Relatively incapacitated persons were deprived of the right to bequeath their property only to specific persons³¹.

4.2.1. “In order to make a donation during life or by will, it is necessary to be of sane mind” (Art. 901 NC), which had to be true at the time of drawing up the last will³².

²⁹ E.J. Barwiński, *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938, p. 21.

³⁰ Józef Stokowski, ref. no. 5091.

³¹ M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, transl. by A. Słomiński, Warszawa 1922, p. 159.

³² *Ibidem*, p. 154.

The source material does not allow to conclude that mentally ill persons made any dispositions in the event of death. On the contrary, Zgierz notaries in their deeds used such notes as: “known to the notary personally and in terms of their legal capacity”³³ to confirm that the testator had the necessary legal capacity. In some cases, the note on the legal capacity was replaced with a declaration that the testator was of sane mind. This mostly concerned situations in which the person drawing up the will was ill, e.g. “physically debilitated, but of completely sane mind, which the notary and witnesses confirmed during a conversation with him”³⁴.

The capacity of minors to dispose of their property in the event of death took one of two forms, depending on their age³⁵. “A minor under the age of sixteen years is capable of disposing in no way” (Art. 903 of NC). Thus, children were not allowed to bequeath anything. Only after turning sixteen, minors were granted a limited right to dispose of their property in the event of death: “A minor who has reached the age of sixteen years can make disposition by will only, and to the amount of not more than half the property of which the law permits an adult to dispose” (Art. 904 of NC).

The public wills drawn up by Zgierz notaries do not indicate that any of the deeds was drawn up by a minor.

4.2.2. In their wills, minors could not make any dispositions for the benefit of their guardian (Art. 907 of NC)³⁶. This prohibition, however, only concerned the so-called main guardians, meaning persons who managed the minor’s property. The above limitation did not apply if the minor’s guardian was the testator’s ascendant³⁷. The legislator realised that in such cases the testator’s parents or grandparents would inherit the property by virtue of the law anyway. A bequest to the guardian despite the provisions of law was invalid, however, the remaining part of the will remained in force³⁸.

The deeds of Zgierz notaries do not include any document that would allow to say that any testator ever made a disposition contrary to Art. 907 of NC.

The regulation concerning spouses was a special case of relative incapacity to dispose of one’s property in the event of death as it only concerned the scope of such dispositions, while limitations only applied in a situation when the testator

³³ Jan Cichocki, ref. no. 135.

³⁴ E.g. Roman Jaroński, ref. no. 218.

³⁵ M. Planiol, *op. cit.*, p. 160.

³⁶ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 662.

³⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego*, Sankt Petersburg – Warszawa 1875, p. 161.

³⁸ A. Okolski, *op. cit.*, p. 379.

left descendants (Art. 1094 and 1098 of NC)³⁹. Bequeathers who left children or other descendants could bequeath to their spouses either one-fourth of the property with ownership transfer and another one-fourth of the property for use or half of the property for use.

Art. 1098 of NC determined the scope of testamentary depositions a testator with children from the first marriage could make to a subsequent spouse⁴⁰. In the case of a marriage in which one of the spouses already had descendants from a previous marriage, the portion the testator was allowed to give to the present spouse could not exceed the share of a legitimate child, and in no case one-fourth of the inheritance.

5

5.1. A beneficiary could be anyone except for persons found legally incapacitated (Art. 902 of NC)⁴¹. NC regulated the issue of capacity to be a beneficiary by indicating circumstances that deprived the legatee of the right to receive a bequest. These negative grounds either made it impossible for a person to receive a bequest from any testator (absolute incapacity) or concerned only specific testators (relative incapacity), but they had to exist at the moment of death of the testator⁴².

In a majority of cases, beneficiaries were natural persons. Understandably, most of them were descendants or a spouse coming into an inheritance together. Dispositions to distant relatives or strangers were definitely rarer and they were usually made in default of children.

Bequests to entities other than natural persons were very rare. Virtually always they included benefits for church institutions, which was probably connected with the intention to find expiation for the testator's guilt or ensure them better eternal life.

5.2

5.2.1. NC allowed for the obtaining of property by way of will by natural persons who were at least conceived at the time of the opening of the inheritance: "In order to be capable of receiving during life, it suffices to be conceived at the moment of the donation" (Art. 906).

³⁹ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 719.

⁴⁰ Art. 1098 of NC applies to both donations and wills. Art. 913 of NC does not apply in the special case provided for in Art. 1098 – S. IX. 404/1858. *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. kongresowego Królestwa Polskiego*, ed. by J.J. Litauer, Warszawa 1923, p. 316.

⁴¹ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 660.

⁴² M. Planiol, *op. cit.*, p. 159.

According to the material analysed, conceived persons appointed as beneficiaries were in all cases the future children of testators, who came into the inheritance along with other children of the bequeathers⁴³ or their spouses⁴⁴.

The capacity of a *nasciturus* to inherit by will was granted “so far as the infant shall be born likely to live”. The legislator did not explain, however, what “likely to live” meant, e.g. whether it was necessary for a child to have all the organs necessary for independent living or whether a child likely to live was a child who was born alive but lived for only a few minutes.

A legal person could not be a beneficiary if it did not exist at the time of the testator's death (Art. 725 of NC)⁴⁵. It was an absolute requirement as whenever heirs indicated that at the time of opening the inheritance the beneficiary was not deemed legally existing, it gave grounds for invalidating such a bequest⁴⁶.

A way of evading the principle provided for in Art 725 was an idea arising from judicial decisions, which allowed for appointing in a will an institution to be established after the testator's death⁴⁷. In a sentence of 1858, the 9th Department of the Senate acknowledged the possibility of appointing in a will a legal person the testator became the founder.

5.2.2. “Doctors in physic or in surgery, officers of health and apothecaries, who shall have attended a person during the malady of which he dies, shall not be allowed to profit by donations during life or by will which such person shall have made in their favour in the progress of the disorder” (Art. 909 of NC). This provision introduced a rational limitation referring to a will drawn up during a terminal disease. Thus, even if a testator drew up a will before contracting the disease but it provided for a bequest to a doctor that tended the testator during the disease, the regulation remained effective⁴⁸. Similar rules were followed when the provisions of Art. 909 were applied to clergymen performing last rites: “The same rules shall be observed with regard to the minister of religion”. By their very nature, the analysed notarial deeds could not give grounds for observing the discussed limitations in practice.

⁴³ E.g. Franciszek Boguński, ref. no. 19.

⁴⁴ E.g. Franciszek Boguński, ref. no. 40.

⁴⁵ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 616.

⁴⁶ F. Podlewski, *O spadkach i testamentach*, Warszawa 1900, p. 112.

⁴⁷ A. Słomiński, *Prawo cywilne obow. w b. Królestwie Kongresowym w jurysprudenji Senatu 1842–1914*, Łódź 1929, p. 107.

⁴⁸ S. Kulpa, *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce, na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków [n.d.], p. 37.

Limitations of the rights of foreigners: "Dispositions shall not be allowed for the benefit of a foreigner, except in a case where such foreigner might be allowed to make disposition for the benefit of a Pole" (Art. 912 of NC)⁴⁹, imposed during the Napoleonic period of the Empire to determine the relationship between France and Europe in this respect, had no practical significance as none of the European states forbade bequeathing property to citizens of Congress Poland. It is worth noting that foreigners in Congress Poland experienced certain limitations; however, they did not arise from Art. 912 of NC but from other provisions of law, which, for example, forbade foreigners to own land outside cities⁵⁰.

As wills drawn up by notaries did not provide the citizenship of the beneficiaries, it cannot be said whether any dispositions were made to foreigners.

6

6.1. Every estate disposition in the event of death could be made in one of the forms provided for in NC, i.e. as a general disposition, a disposition under universal title, or a specific disposition. The legislator did not provide for any limitations in this respect on account of the subject of the disposition, neither did the practice develop any custom, while the analysed notarial deeds indicate that both immovables and movables were bequeathed to beneficiaries in all three forms provided for by the law.

6.1.1. A testamentary disposition was general if its subject was the whole property the testator bequeathed to one or several persons (Art. 1003 of NC)⁵¹. If the disposition was made to several persons, such a disposition was deemed general if the testator, appointing several beneficiaries, bequeathed to them the whole property without indicating the exact share due to each of them, e.g. "I hereby bequeath my whole property to Jan and Paweł"⁵².

A testator who wanted to make a general disposition in their will was not obligated to use the statutory phrase "I bequeath the whole estate I shall leave at the time of my death". However, the deed had to clearly indicate that it was the testator's intention to bequeath undivided property they would own at the moment of their death to one or several persons⁵³.

⁴⁹ *Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego*, ed. by K. Hube, Warszawa 1877, p. 421.

⁵⁰ H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900, pp. 71–72.

⁵¹ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 688.

⁵² A. Okolski, *op. cit.*, p. 405.

⁵³ M. Planiol, *op. cit.*, p. 109.

In practice, when appointing beneficiaries to the whole estate, the most commonly used phrases included:

- “The whole property that will be left at the time of my death and any and all of its constituents I hereby bequeath to my son as his property and I hereby appoint him as the universal Successor”⁵⁴,
- “The whole property that will be left at the time of my death I hereby bequeath and assign to the Grzybowski”⁵⁵,
- “I appoint my husband as the Universal Successor to my whole movable and immovable property I own now and can own at the time of my death”⁵⁶.

6.1.2. A disposition under universal title only gave the beneficiary the right to a part of the inherited property and could be made in five different forms: as a bequest of a specific portion of the property, a bequest of all immovables, a bequest of all movables, a bequest of a specific portion of immovables, or a bequest of a specific portion of movables (Art. 1010 of NC)⁵⁷.

The records of Zgierz notaries include 106 cases of disposition of property under universal title. Bequeathers most frequently made bequests of a specific portion of the property⁵⁸; there were also relatively frequent bequests of all movables⁵⁹. Bequests of a portion of movables⁶⁰, all immovables⁶¹, and a portion of immovables⁶² were rare.

6.1.3. A specific disposition was any disposition outside the definition of a general disposition and a disposition under universal title⁶³. This view, though commonly acknowledged and accepted, did not arise directly from the provisions of law. Art. 1010 of NC, only referring to the essence of a disposition under universal title, stated that “every other legacy forms only a disposition by particular title”. This can lead to a literal interpretation according to which a specific disposition

⁵⁴ Archiwum Państwowe w Łodzi, collection 445, Akta notariusza Wojciecha Hańczkiewicza w Zgierzu (1862–1876) [hereinafter: Wojciech Hańczkiewicz], ref. no. 640.

⁵⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi, collection 443, Akta notariusza Marcelgo Jaworskiego w Zgierzu (1855–1872) [hereinafter: Marceł Jaworski], ref. no. 164.

⁵⁶ Franciszek Boguński, ref. no. 16.

⁵⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 689.

⁵⁸ E.g. Jan Cichocki, ref. no. 350.

⁵⁹ E.g. Jan Cichocki, ref. no. 71.

⁶⁰ E.g. Józef Stokowski, ref. no. 8802.

⁶¹ E.g. Jan Cichocki, ref. no. 1386.

⁶² E.g. Franciszek Boguński, ref. no. 1413.

⁶³ A. Okolski, *op. cit.*, p. 409.

is any disposition that is not a general disposition, so the notion of a specific disposition should also cover dispositions under universal title.

Based on a specific disposition, a testator could bequeath one or more items, both movable and immovable, which did not have to be individually indicated and, for example, profits from the property or maintenance⁶⁴. A subject of a specific disposition could also be the use of the whole property, its part, or a specific item.

In practice, a specific disposition was the most frequent form of disposing of one's property in the event of death. Most of the dispositions concerned the ownership of movables⁶⁵, with the most common subject of the disposition being money⁶⁶. Another significant group of specific testamentary dispositions were dispositions concerning the ownership of immovables⁶⁷. Apart from specific dispositions in the event of death the subject of which was the transfer of ownership of property, the source material includes testamentary dispositions that only gave the beneficiary the right to use the whole property⁶⁸, its part⁶⁹, or specific items⁷⁰.

6.2

6.2.1. The notion of the primary guardian can be found in public wills and it denotes a guardian appointed pursuant to Art. 364 of NC. In cases provided for by the law it was possible to appoint a guardian by will⁷¹. Each of the spouses, in case the other spouse died earlier or was deprived of parental authority, had the right to appoint a guardian for their minor children (Art. 364 of NC) in the event of death, in case the surviving spouse was the only carer of the child⁷². Moreover, the father had the right to appoint a guardian while the mother was alive in case she did not want to take care of the children in the event of the father's death.

In the practice of Zgierz notaries, there were cases of appointing a guardian for minor children on account of the lack of the other parent⁷³. None of the wills

⁶⁴ M. Planiol, *op. cit.*, pp. 128–128.

⁶⁵ E.g. Jan Cichocki, ref. no. 350.

⁶⁶ E.g. Józef Stokowski, ref. no. 8802.

⁶⁷ E.g. Wojciech Hałaczkiwicz, ref. no. 155.

⁶⁸ E.g. Marceli Jaworski, ref. no. 1.

⁶⁹ E.g. Józef Stokowski, ref. no. 1409.

⁷⁰ Jan Cichocki, ref. no. 71.

⁷¹ Art. 365 of CCCP: "Appointment of a guardian can only take place pursuant to the provisions of Art. 351".

⁷² *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 327.

⁷³ E.g. Roman Jaroński, ref. no. 3948.

found indicated that no guardianship was established for minor children when the testator was a widower.

6.2.2. The notions of an adopter and a sub-guardian can be found in public wills and they denote guardians appointed pursuant to Art. 35 of NC. After the death of one of the spouses, the other spouse took care of minor children by virtue of the law (Art. 349 of CCCP). However, the father had the right to appoint one or two advisers to the widow-mother, and the mother was obligated to seek their advice in matters connected with the care of children to a given marriage (Art. 350 of CCCP). The father appointing an adopter could precisely determine the scope of affairs with regard to which the mother was obligated to seek advice; in such cases she could perform all activities unlisted by the father independently⁷⁴. A guardian referred to in Art. 350 of CCCP could be appointed by an official deed or a will⁷⁵.

Appointment of an adopter to advise a mother-guardian was common in the deeds drawn up by Zgierz notaries in the nineteenth century. There were only a few cases in which no adopter was appointed to advise the mother-guardian⁷⁶.

6.2.3. In their last will, a person who had voluntarily taken care of a minor could adopt the minor. Everyone who were fifty years of age or older had this right in case there were no descendants. If the person had been a voluntary guardian of a minor (Art. 326 of CCCP)⁷⁷, then after two years since becoming a guardian, if the person was afraid they would die before the minor came of age, the person could adopt the minor in a will and this provision was valid as long as at the time of death the testator had no descendants and the death took place not later than three months after the minor's coming of age⁷⁸.

No such procedure was found in the deeds drawn up by Zgierz notaries.

6.2.4. A legal act that could be performed in a public will as an official deed was acknowledgement of a natural child⁷⁹.

In the source material there is one case of acknowledgement of a natural child; it can be found in a will of January 10/22, 1866, drawn up by Florian Feldman, a cloth maker journeyman. In his disposition, the testator stated: "with my wife Wilhelmina, née Olszyńska, who stayed in my household before a religious mar-

⁷⁴ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 223.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ Józef Stokowski, ref. no. 7450; Roman Jaroński, ref. no. 2537; Franciszek Boguński, ref. no. 40, 11.

⁷⁷ *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim...*, p. 218.

⁷⁸ *Ibidem*, pp. 218–219.

⁷⁹ *Ibidem*, p. 209.

riage, I begot a child whose first name was Teodor and surname Krompak, and he still stays with me, but my conscience cannot bear the child begotten by me to have a stranger's surname. Thus, I hereby acknowledge him as my lawful son and I beg my wife to give him my surname so that he is called just like his father"⁸⁰.

7

The principle of testamentary freedom guaranteed by the law of Congress Poland was considerably limited in case the testator had descendants or a spouse. However, as the practice indicates, bequeathers were frequently guided by their sense of justice rather than provisions of law.

Out of the discussed forms of dispositions, a public will and a secret will were hedged with a number of conditions arising from NC, whereas a handwritten will, though only requiring the testator to be able to write, was not very popular, probably because of the high illiteracy rate in the society.

Even though the right to receive bequests was universal, it was not absolute. The legislator provided for certain limitations, mostly resulting from social reasons and aimed at elimination of pressure on the testator. In the analysed practice, testators observed these limitations and possible deviations concerned appointment of an incorrect beneficiary, which practically made it impossible to execute the last will.

A will was a document that, apart from dispositions of property in the event of death, included dispositions that did not concern property. In a majority of cases, dispositions of property covered the whole estate of the testator, including all movables and immovables. Based on the documents drawn up by Zgierz notaries it can be said that the most popular form of disposal of property in the event of death was a specific testamentary disposition that transferred the whole property, its part, or specific items.

Bibliography

Legal acts

Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, Sankt Petersburg – Warszawa 1875.

Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, ed. by K. Hube, Warszawa 1877.

⁸⁰ Wojciech Hańczkiewicz, ref. no. 44.

Sources

Archiwum Państwowe w Łodzi [State Archive in Łódź]:

collection 444, Akta notariusza Jana Cichockiego w Zgierzu (1857–1863), ref. no. 153, 203, 1386, 2328, 1375, 135, 350, 71.

collection 439, Akta notariusza Franciszka Boguńskiego w Zgierzu (1827–1846), ref. no. 31, 198, 4, 19, 40, 16, 1413, 40, 11.

collection 441, Akta notariusza Romana Jarońskiego w Zgierzu (1857–1863), ref. no. 2204, 41, 284, 218, 3948.

collection 438, Akta notariusza Józefa Stokowskiego w Zgierzu (1821–1847), ref. no. 9100, 3349, 63, 1386, 8802, 1409, 7450, 2537.

collection 443, Akta notariusza Marcelego Jaworskiego w Zgierzu (1855–1872), ref. no. 164, 1.

collection 445, Akta notariusza Wojciecha Hałaczekiewicza w Zgierzu (1862–1876), ref. no. 640, 155, 44.

Literature

Barwiński E.J., *Prawo spadkowe obowiązujące w b. Królestwie Polskim w zarysie*, Warszawa 1938.

Bieda J., *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego. W świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826–1875*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

Cederbaum H., *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1900.

Kulpa S., *Testament. Praktyczne uwagi nad prawem spadkowym, pouczenia i wzory testamentów opracowane według ustaw obowiązujących w Małopolsce, na ziemiach byłego zaboru pruskiego i w byłej Kongresówce*, Kraków [n.d.].

Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885.

Planiol M., *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, transl. by A. Słomiński, Warszawa 1922.

Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Part II: *Polska pod zaborami*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.

Podlewski F., *O spadkach i testamentach*, Warszawa 1900.

Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. kongresowego Królestwa Polskiego, ed. by J.J. Littauer, Warszawa 1923.

Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim, ed. by S. Zawadzki, Vol. 1, Warszawa 1860.

Słomiński A., *Prawo cywilne obow. w b. Królestwie Kongresowym w jurysprudencji Senatu 1842–1914*, Łódź 1929.

JUSTYNA BIEDA

ASSISTANT PROFESSOR, UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0231-7936](https://orcid.org/0000-0003-0231-7936)

*Testamentary Law in Congress Poland on the example of the files
of the Zgierz notaries in the years 1826–1875*

Contemporary Polish inheritance law adopts the principles of freedom of testing, assuming that everyone has the right to freely dispose of their property in the event of death by way of a will. The freedom of testing, however, is not something obvious and it was not the one that governed inheritance in Poland during the period of the First Polish Republic.

It was not until the 19th century that it brought Europe, including the Polish lands, profound changes in the field of inheritance law. The general rule of freedom of testing was, in principle, the first in modern Europe to be introduced by the Napoleonic Code of 1804, in force in Poland from 1808 until 1846. However, the guaranteed principle of freedom of testing experienced serious restrictions if the testator had descendants or the spouse, although, as practice shows, the writers were often guided by their own sense of justice, and not by law.

The Napoleonic Code envisaged three forms of last wills: a public will, a secret will, and a handwritten will. The first two forms were subject to a number of formal conditions. A handwritten will, on the other hand, although it only required the writer to be able to write, was not popular, probably because of the society's considerable illiteracy.

Although the right to obtain testamentary bequests was universal, it was not absolute. The legislator provided for certain restrictions dictated primarily by social considerations, aimed at eliminating the pressure on the legislator.

The property dispositions predominantly concerned the testator's entire property and covered both all movable and immovable property. In the light of the deeds of the Zgierz notaries, the most popular form of property dispositions in the event of death was the making of testamentary dispositions in the form of a special clause, transferring all possessed property, its part or individual components.

Key words: Kingdom of Poland, inheritance law, will, notary

JUSTYNA BIEDA

DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0231-7936](https://orcid.org/0000-0003-0231-7936)

*Prawo testamentowe obowiązujące w Królestwie Polskim
na podstawie akt notariuszy zgierskich z lat 1826–1875*

Współczesne polskie prawo spadkowe przyjmuje zasadę swobody testowania – zakładającą, iż każdy ma prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem na wypadek

śmierci w drodze testamentu. Wolność testowania nie jest jednak czymś oczywistym i nie ona rządziła dziedziczeniem na ziemiach polskich w okresie I Rzeczypospolitej.

Dopiero XIX w. przyniósł Europie, w tym także ziemiom polskim, gruntowne zmiany w zakresie prawa spadkowego. Ogólną regułę swobody testowania zasadniczo jako pierwszy w nowożytnej Europie wprowadził Kodeks Napoleona z 1804 r., obowiązujący na ziemiach polskich od 1808 do 1846 r. Jednakże gwarantowana zasada swobody testowania doznawała poważnych ograniczeń, jeżeli testator posiadał zstępnych lub małżonka, choć – jak pokazuje praktyka – zapisodawcy często kierowali się własnym poczuciem sprawiedliwości, a nie przepisami prawa.

Kodeks Napoleona przewidywał trzy formy rozporządzeń ostatniej woli: testament publiczny, testament tajemny i testament własnoręczny. Dwie pierwsze formy obwarowane były szeregiem warunków formalnych. Testament własnoręczny natomiast, choć wymagał od zapisodawcy jedynie umiejętności pisania, nie cieszył się popularnością, zapewne z powodu znacznego analfabetyzmu społeczeństwa.

Mimo iż prawo uzyskiwania zapisów testamentowych miało charakter powszechny, to nie było ono bezwzględne. Ustawodawca przewidywał pewne ograniczenia, podyktowane przede wszystkim względami społecznymi, mające na celu wyeliminowanie presji na zapisodawcy.

W przeważającej mierze dyspozycje majątkowe dotyczyły całego majątku testatora i obejmowały zarówno wszelkie ruchomości, jak i nieruchomości. W świetle aktów notariuszy zgierskich najpopularniejszą formą rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci było dokonywanie dyspozycji testamentowych w formie zapisu szczególnego, przekazującego cały posiadany majątek, jego część lub poszczególne składniki.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, prawo spadkowe, testament, notariusz

MICHAŁ GAŁĘDEK
DR HAB., PROF. UG, UNIwersYTET GDAŃSKI
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9538-6860](https://orcid.org/0000-0002-9538-6860)

**„Urządzenie gmin i wójtów”
w konstytucyjnym Królestwie Polskim.
Część I: Przygotowania i fiasko pierwszego projektu
z 1817 r.¹**

1. Wprowadzenie; 2. Okres przedkonstytucyjny; 3. *Organizacja władz administracyjnych*; 4. Projekt lutowy z 1817 r.; 5. Podsumowanie

1

Artykuł ma na celu rekonstrukcję wydarzeń, które doprowadziły do ukazania się Urządzenia wójtów po wsiach (*Urządzenia gmin i wójtów*) z 30 maja 1818 r. – aktu prawnego, który na kilkadziesiąt lat, do momentu wydania ustawy z 19 lutego 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich, ukształtował sposób organizacji zarządu w gminach wiejskich Królestwa Polskiego. Tekst powstał w oparciu o nieomawiane do tej pory w literaturze materiały źródłowe pochodzące przede wszystkim z zespołu I Rady Stanu Królestwa Polskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Przedstawiona została nie tylko sekwencja wydarzeń – przede wszystkim skupiono się na analizie ścierających się poglądów w związku z odrzucaniem kolejno zgłaszanych propozycji. Oficjalnie kwestia sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, jak zoptymalizować realizację zadań państwowych na najniższym szczeblu, radząc sobie z problemem niedoboru kadr i funduszy na ten cel. W tle tylko przewijał się – z pewnością nie mniej ważny – kontekst społeczny zagadnienia: kwestia zaspokojenia dążenia ziemiaństwa do utrzymania pełnej kontroli nad chłopstwem i powierzenia z tego względu ziemiaństwu władzy publicznej. Chodziło więc o pogodzenie ze sobą dwóch – wydawałoby się – sprzecznych tendencji, aby z jednej strony zorganizować państwo w sposób nowoczesny,

¹ Tekst przygotowany w ramach projektu „Uregulowania prawne relacji pomiędzy dziedzicami a chłopami na centralnych ziemiach polskich w okresie od zniesienia poddaństwa do uwłaszczenia”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (UMO-2018/31/B/HS5/00315).

rozszerzając struktury państwowe na najniższym szczeblu, i efektywnie realizować obowiązki publicznoprawne, a z drugiej strony – aby nie przekazywać władzy publicznej w ręce biurokracji jako wyodrębniającej się z dawnej szlachty warstwy społecznej, co groziło dalszym osłabieniem stosunków patrymonialnych panujących na wsi.

Artykuł został podzielony na dwie części. W pierwszej z nich omówione zostały prace i towarzyszące im debaty prowadzone do momentu faktycznego odrzucenia pierwszego projektu przedstawionego Radzie Stanu 28 lutego 1817 r. Druga część natomiast obejmuje dalszą debatę, związaną z odrzuceniem kolejnego projektu poddanego pod obrady, a następnie – kontrpropozycji przedstawionej przez prezesa Komisji Mazowieckiej Rajmunda Rembienińskiego. Burzliwe prace zakończyły się fiaskiem. Latem 1817 r. Rada Stanu zawiesiła dalsze przygotowania i zajęła się projektami ustaw na Sejm 1818 r. Dopiero po zakończeniu jego obrad nadszedł czas na wznowienie prac, które ostatecznie zakończyły się sukcesem i wydaniem *Urzędzenia gmin i wójtów* z 30 maja 1818 r.

W projektach i wypowiedziach z nimi związanych zostały poddane analizie przede wszystkim dwa wyodrębniające się zagadnienia: (1) kwestia utrzymania władzy dominialnej *de facto* wobec jej zniesienia *de iure*; (2) kwestia roztoczenia skuteczniejszej kontroli nad władzą dominialną poprzez wprowadzenie władzy administracyjnej na szczeblu niższym niż obwodowy.

2

Zniesienie poddaństwa w Księstwie Warszawskim – dokonane na mocy konstytucji z 22 lipca 1807 r. – z mocy prawa doprowadziło do likwidacji władzy patrymonialnej pana nad chłopem². Zrodziło to jednak problem, kto i w jaki sposób będzie realizować zadania publiczne na najniższym szczeblu administracji państwowej. Chłop wolny, niechętny dworowi, pozostający z dala od władzy państwowej (rozszerzającej się w praktyce tylko do szczebla powiatu i sprawowanej przez podprefektów) nie tylko nie dawał gwarancji należytego wykonywania ciążących na nim powinności dominialnych (głównie związanych z uprawianiem ziemi przyznanej dziedzicom), ale i realizacji obowiązków względem państwa. Napoleńska konstytucja stawiała przed władzami Księstwa nie lada problem do rozwiązania, ustanawiając na najniższym szczeblu drabiny państwowej urząd wójta. Nałożony został

² O prawnych ograniczeniach wolności osobistej chłopów zob.: W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. 2, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904, s. 84; S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Zakład imienia Ossolińskich, Wrocław 1953, s. 2–6, 38–43; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831–1864*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963, s. 89.

obowiązek organizacji administracji gminnej, podczas gdy zarówno ze względu na brak kadr, jak i niedobór funduszy państwo polskie nie było w stanie zorganizować władzy publicznej sprawowanej przez wykwalifikowanych urzędników, nie wspominając już o konfliktach, jakie mogła generować tak daleko sięgająca ingerencja państwa w stosunki na wsi. Doraźnym remedium mogło być przyjęcie fikcji, iż administracja najniższego szczebla istnieje tylko *de iure*, w rzeczywistości zaś ceduje się wykonywanie funkcji publicznych na dziedziców. Tak sprawę tę rozwiązano w dekrete z 23 lutego 1809 r. tworzącym gminy wiejskie. Władza publiczna, na którą składały się skumulowane kompetencje administracyjne i sądowe, została przekazana w ręce władz dominialnych³. Realizacja zadań państwowych przez ziemianstwo przy utrzymaniu monopolu ziemi dworskiej dawała mu nie tylko możliwość odzyskania praw zwierzchnich nad chłopami w ich włościach, ale i wręcz pogłębienia zależności ekonomicznej od dziedziców. Z tych powodów, a także ze względu na niechęć ziemianstwa do ingerencji państwa w stosunki wiejskie⁴ oraz wobec niedostatku kadr urzędniczych zdolnych do kompetentnego pełnienia funkcji publicznych na najniższym szczeblu, w zasadzie brakowało alternatywy dla rozwiązania przyjętego w dekrete z 1809 r. W założeniu miało to być jednak rozwiązanie tymczasowe, funkcjonujące do czasu, aż zadania publiczne powierzone zostaną „prawdziwym” urzędnikom administracyjnym⁵.

Klęska Napoleona Bonapartego w wojnie z Rosją postawiła pod znakiem zapytania dalsze istnienie polskiej państwowości. Zwycięski cesarz Aleksander spełnił pokładane w nim nadzieje. Na zjeździe w Puławach 21 września 1814 r. zaakceptował przedłożony mu przez ks. Adama Jerzego Czartoryskiego projekt *Zasad konstytucji Królestwa Polskiego*. Opracowane przez Polaków Zasady zostały podpisane przez Aleksandra 25 czerwca 1815 r., po usankcjonowaniu na forum międzynarodowym faktu utworzenia Królestwa Polskiego na kongresie wiedeńskim. Zasady konstytucji stanowiły pierwszy, niejako wstępny, fundacyjny akt konstytucyjny w państwie pod berłem cara i w związku z Rosją. Jako zasady, a nie szczegółowe przepisy miały one z samego założenia charakter dokumentu ramowego. Podstawową ich funkcją było wyznaczenie kierunku dla przyszłych ustaw ustrojowych z ostateczną Ustawą konstytucyjną na czele.

W zakresie stosunków na wsi twórcy Zasad zapowiadali przyznanie włościom administracyjnej „opieki skutecznej” (*une protection efficace*) i sądowej

³ Por. P.Z. Pomianowski, *Spory pomiędzy posesorami a chłopami dóbr Cieni i Michałowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. 72, nr 2, s. 64.

⁴ C. Rajca, *Ruch oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969, s. 92.

⁵ J. Kukulski, *Funkcje gminy dominialnej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1983, nr 13, s. 114–115.

„sprawiedliwości niekosztownej” (*une justice non dispendieuse*). „Duch ustaw” im służących miał „tchnąć szczególnie ojcowską troskliwością” (*L'esprit des lois en sa faveur sera plus particulièrement paternel*) i doprowadzić włościan do „rzeczywiście i gruntownie dobrego bytu” (*vers un état de bien-être réel et solide*)⁶. Jak skonstatowała Zofia Kirkor-Kiedroniowa: „Słowa te w stosunku do ogółu włościan – czczą tylko pozostały obietnicą. Nie pociągnęły bowiem za sobą żadnych środków prawnych ani ekonomicznych, prowadzących do zamierzonego celu”⁷. W szczególności w ostatecznie nadanej Konstytucji, której projekt także został przygotowany przez Czartoryskiego wspólnie z tym samym kręgiem jego najbliższych współpracowników, zabrakło podobnych instytucjonalnych gwarancji zabezpieczających włościan. Znamienne, że żadne z postanowień konstytucyjnych nie wspominało nawet o istnieniu tej kategorii ludności.

Osoby przygotowujące projekt Zasad najprawdopodobniej rekrutowały się spośród członków Komitetu Cywilnego Reformy utworzonego przez cesarza z inicjatywy Czartoryskiego 19 maja 1814 r. W piśmie załączonym do dekretu ustanawiającego Komitet (*Objets dont le Comité doit s'occuper*) zawarto szereg zapatrywań monarszych ukierunkowujących przyszłe prace Komitetu. Ich treść została zredagowana również pod wpływem pomysłów Czartoryskiego odnośnie do przyszłych stosunków prawno-ustrojowych Królestwa Polskiego⁸. Wśród nich znalazło się polecenie podjęcia „działań, które należy przedsięwziąć w celu poprawy losu chłopów i zapewnienia im środków do stopniowego uzyskania samodzielnej egzystencji” (*Mesures à prendre pour améliorer le sort des paysans et de leur ouvrir des moyens d'acquérir progressivement une existence indépendante*)⁹.

⁶ Bases de la Constitution de Pologne (1815) / Zasady konstytucji Królestwa Polskiego (1815), [w:] *Constitutions of the World from the Late 18th Century to the Middle of the 19th Century: Sources on the Rise of Modern Constitutionalism/ Verfassungen der Welt vom späten 18. Jahrhundert bis Mitte des 19. Jahrhunderts: Quellen zur Herausbildung des modernen Konstitutionalismus*, red. H. Dippel, t. 5: *Polish Constitutional Documents 1790–1848 / Polskie dokumenty konstytucyjne 1790–1848*, red. A. Tarnowska, K.G. Saur Verlag, Monachium 2008, s. 64.

⁷ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Akademia Umiejętności, Kraków 1912, s. 273. Por. Z. Stankiewicz, *Zasady uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, t. 2: *Uwłaszczenie chłopów i mieszczan-rolników*, red. H. Brodowska, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1966, s. 22–26; J. Kukulski, *Chłopi w Piotrkowskiem wobec ogłoszenia ukazu z 1846 r.*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. 14(17), s. 246–251.

⁸ Zob. M. Gałędek, *Koncepcje i projekty nowego ustroju administracji dla przyszłego Królestwa Polskiego. Studium z dziejów myśli administracyjnej*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2017, s. 99.

⁹ M. Gałędek, A. Klimaszewska, P.Z. Pomianowski, *Prace Komitetu Cywilnego Reformy nad przygotowaniem narodowej kodyfikacji prawa cywilnego i procedury cywilnej w przededniu utworzenia Królestwa Polskiego (1814–1815) – edycja źródłowa. Część I*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2019, t. 12, z. 2, s. 260, 262.

Na tej podstawie Czartoryski zainicjował 21 sierpnia 1814 r. przeprowadzenie tzw. ankiety włościańskiej. Wśród „punktów w materii wydobywania włościan z teraźniejszego stanu” na pierwszym miejscu znalazła się kwestia „wytknięcia stosunków między włościaninem a panem pod względem władzy zwierzchniej i obowiązku takowej ulegania”¹⁰.

Wyniki ankiety włościańskiej nie zostały przeanalizowane podczas obrad Komitetu Cywilnego Reformy, który był informowany jedynie o nadsyłaniu kolejnych odpowiedzi. Natomiast postanowienia projektów Sekcji Administracyjnej dotyczące kwestii organizacji zarządu państwowego w dominach wiejskich przeszły praktycznie bez echa. Pierwszym roztrząsanym w Komitecie projektem, który odnosił się do zagadnienia ustroju administracyjnego na obszarach wiejskich, był „projekt względem przyszłej reformy władz rządowych po ministerstwach” autorstwa ks. Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego. Został on przedłożony na sesji Komitetu 21 sierpnia. W dokumencie proponowano, aby zadania administracyjne były wykonywane przez dozorcę działającego w ramach okręgu złożonego z kilku dominów, czyli gmin. Dozorca miał być wybierany przez mieszkańców dominów, a więc bynajmniej nie przez ich właścicieli, lecz przez miejscowych włościan. Pomocnikami dozorczy byliby dziesiętnicy – po jednym na każde pięćdziesiąt dymów. Koszty tak zorganizowanej administracji miały być pokrywane z funduszy zgromadzonych przez dominia¹¹.

Propozycje Druckiego-Lubeckiego nie zostały uwzględnione w następnych wersjach projektu Sekcji Administracyjnej. Za to bez zastrzeżeń zaakceptowano koncepcję Jana Nepomucena Wolickiego uregulowaną w przygotowanym przez niego projekcie *Zasad do zaprowadzenia nowych magistratur administracyjnych w kraiu X.a Wgo postanowionych*¹². Odmienne niż Lubecki proponował on, aby „w każdym dominium była postanowiona [...] jedna osoba, która by rozkaz rządowy [...] do dominium przesłany odebrała, mieszkańców miejscowych o nim

¹⁰ A.J. Czartoryski do F.K. Lubeckiego, *Punkty w materii wydobywania włościan z teraźniejszego stanu*, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps [dalej: BKC], sygn. 5234 V, k. 25–26. Por. *Protokół posiedzeń Komitetu Reformy od jego rozpoczęcia się dnia 4 lipca 1814*, BKC, sygn. 5233 IV, k. 149–150 (Sesja 22, 15 IX 1814).

¹¹ *Ibidem*, k. 95 (Sesja 15, 21 VIII 1814).

¹² Zagadnienie organizacji zarządu państwowego w dominach uregulowane zostało w części poświęconej „atrybucjom i obowiązkom właścicieli lub ich reprezentantów we względzie ogólnej administracji rządowej”. Została ona przedstawiona na sesji Komitetu 4 października 1814 r., a następnie na podstawie udzielonych wytycznych zmodyfikowana i jako tytuł VI projektu *O atrybucjach i obowiązkach jurysdykcji dominikalnych wiejskich* ponownie wniesiona pod obrady 26 lutego 1815 r. *Ibidem*, k. 164 (Sesja 21, 12 IX 1814); k. 393 (Sesja 70, 26 II 1815). Zob. M. Gałędek, *Koncepcje...*, s. 379–382.

uawiadomiła i w skutku wykonała. Takimi osobami podług myśli projektu mają być po mniejszych miasteczkach tudzież wsiach właściciele tychże lub przez nich postanowieni reprezentanci dominikalni¹³. Wolicki – podobnie jak Lubecki – proponował zatem wprost znieść urzędy wójtów, ale nie po to, aby pozwolić na ich wybór włościanom, a aby powierzyć ich funkcje dziedzicom, którzy nie jako urzędnicy, a osoby prywatne sprawowałyby „jurysdykcję dominikalną wiejską”¹⁴. Byłoby to równoznaczne z przywróceniem władzy dominialnej (patrymonialnej) nad ludnością chłopską.

Projekt popierał w Komitecie lider konserwatywnego ziemiaństwa z Galicji Stanisław Zamoyski jako prezes Sekcji Administracyjnej, do której zaangażowany został Wolicki celem jego przygotowania¹⁵. Ale i ziemiaństwo pruskiej części Księstwa Warszawskiego lansowało swój program w sprawie włościańskiej, którego centralnym punktem było „jak najenergiczniejsze zastrzeżenie niewtrącania się rządu do stosunków wiejskich”¹⁶.

Mimo to może zaskakiwać fakt, iż na forum Komitetu Cywilnego Reformy nikt nie wniósł zastrzeżeń do opracowanej przez Wolickiego koncepcji powrotu do władztwa dominialnego *de iure*. Nawet tak zadeklarowany rzecznik emancypacji włościan jak Andrzej Horodyski¹⁷ w ułożonym przez siebie projekcie konstytucji także przewidywał, iż to „ziemiańscy właściciele” będą wcielać się w rolę „pierwszej zwierzchności, której od włościan i mieszkańców wiejskich z woli prawa należy się posłuszeństwo”, czuwając „nad porządkiem i bezpieczeństwem w granicach wsi i włości swoich”¹⁸.

W stosunku do tej części projektu Wolickiego, która regulowała sposób organizacji władzy publicznej na wsi, Komitet dokonał tylko jednej modyfikacji, podejmując decyzję, aby zamiast określenia „reprezentant właściciela” używać nazwy „zastępca dominikalny”¹⁹. Przypuszczalnie w ten sposób starano się podkreślić,

¹³ *Protokół posiedzeń Komitetu Reformy...*, k. 141 (Sesja 21, 12 IX 1814).

¹⁴ *Ibidem*, k. 110 (Sesja 17, 28 VIII 1814).

¹⁵ O Zamoyskim jako rzeczniku stosunków feudalnych zob. M. Gałędek, *Koncepcje...*, s. 322. O austriackim modelu zarządzania wsią w Galicji zob. T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiórze*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1976, s. 101–132.

¹⁶ H. Grynwaser, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (1807–1860). Studium archiwalne*, [w:] idem, *Pisma*, t. II, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1951, s. 53.

¹⁷ Zob. *ibidem*, s. 52.

¹⁸ [A. Horodyski], *Projekt Ustawy Konstytucyjnej* [1814], BKC, sygn. 5261 IV, k. 228.

¹⁹ *Protokół posiedzeń Komitetu Reformy...*, k. 164 (Sesja 25, 4 X 1814).

że powierzanej ziemianom władzy dominialnej nie mogą oni subdelegować na zasadach w pełni prywatnoprawnych. W tym przypadku osoba, która w zastępstwie właściciela miała wykonywać funkcje publiczne, nie byłaby formalnie jego cywilnym pełnomocnikiem, a działałaby niejako na podstawie publicznoprawnego upoważnienia. W pozostałym zakresie przedstawiona koncepcja nie wzbudziła kontrowersji i została przejęta do zmodyfikowanej wersji projektu Wolickiego, którą opracował Aleksander Linowski. W konsekwencji ustalono, że „dominia [...] wiejskie mają pierwszy stopień jurysdykcji miejscowej”, którą „sprawują [zarówno] w miastach [...] trzeciej klasy, [jak] i po wsiach właściciele lub ich zastępcy”²⁰.

Redakcja Linowskiego została przyjęta przez Komitet, który zakończył swoją działalność 15 czerwca 1815 r. Trzy miesiące później nowy Rząd Tymczasowy podjął decyzję o utworzeniu szeregu komisji do kontynuowania prac nad organizacją prawnoustrojową Królestwa Polskiego. Wśród nich miały powstać Komisja Włościańska i Komisja Ministerium Spraw Wewnętrznych. O działaniach podejmowanych przez pierwszą z nich niczego nie wiemy, natomiast komisja ministerialna wszczęła prace nad nową organizacją administracji lokalnej.

Równolegle toczyły się prace nad konstytucją. Zaowocowały one najpierw projektem Ustawy konstytucyjnej autorstwa Ludwika Platera z 26 sierpnia 1815 r. W przedłożonym przez siebie dokumencie zaproponował on – sprzecznie z projektem Komitetu Cywilnego Reformy – aby urząd wójta został jednak utrzymany. Podobnie jak w Księstwie Warszawskim miał on być urzędnikiem w gminie mianowanym przez komisję wojewódzką. Ponadto w każdej gromadzie ustanowiony miał być urząd sołtysa jako pomocnika wójta, który również pochodziłby z nominacji rządowej. Zarówno wójt, jak i sołtys mieli być zobowiązani do „strzeżenia bezpieczeństwa i porządku wiejskiego” oraz „dopełniania wszelkich [rządowych] zaleceń policyjnych”²¹. Plater więc nie tylko nie zamierzał powierzać funkcji urzędniczych miejscowemu ziemianstwu, pozostawiając decyzję o tym do wyłącznej kompetencji rządowej, ale także zdawał się skłaniać do koncepcji tworzenia gmin wielowioskowych złożonych z kilku gromad. Zwrócił na to uwagę Józef Kalasanty Szaniawski, któremu przedstawiono projekt do recenzji. Jego zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby jednak, aby „każde dominium oddzielną składało gminę”, a jeśli powstałaby potrzeba połączenia kilku dominiów, wtedy urząd wójtowski powinien być obsadzony kilkoma osobami²².

²⁰ A. Linowski, *Zasady do ustanowienia magistratur administracyjnych*, BKC, sygn. 5236 IV, k. 132.

²¹ [L. Plater], *Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego*, BKC, sygn. 5261 IV, k. 314.

²² J.K. Szaniawski, *Uwagi nad projektem Ustawy konstytucyjnej*, BKC, sygn. 5222 V, k. 406.

3

Projekt Platera zapowiadał definitywne odejście od koncepcji przeforsowanej w Komitecie Cywilnym Reformy. W ostatecznym projekcie konstytucyjnym przedłożonym monarsze Czartoryski wraz ze swymi współpracownikami także postanowił odrzucić pomysł formalnej restytucji władzy dominialnej. W konsekwencji odnośnie do sposobu zarządu krajem na najniższym szczeblu Konstytucja Królestwa Polskiego ustalała – częściowo idąc w ślad za projektem Platera – iż „w każdej gminie będzie wójt, dla wykonania rozkazów rządowych, jako ostatnie ogniwo administracji krajowej”²³. Nie wspomniano o możliwości czy też konieczności powierzania tego urzędu właścicielom ziemskim.

Postanowienie konstytucyjne rozwinęto w *Organizacji władz administracyjnych* z 3 lutego 1816 r. ustalającej ustrój administracji lokalnej. Ów akt również został opracowany przy osobistym udziale Czartoryskiego²⁴.

Status wójta w gminie jako organu jednoosobowo podporządkowanego komisji wojewódzkiej oraz zakres powierzanych mu zadań określony został na tych samych podstawach, co prezydenta municypalności i burmistrza w mieście. Ustalono, że wójt będzie występować w charakterze „wykonawcy rozkazów komisji wojewódzkiej”, łącząc realizację zadań administracyjnych z „udziałem” w „sądownictwie cywilnym i policyjnym w składzie podług przepisów, jakie w oddzielnym urzędzeniu [„sądowym”] ogłoszonymi będą”. Wójt był też zobowiązany do osobistego wykonywania powierzanych mu czynności urzędowych. Jeżeli zaś chciał ustanowić swego zastępcę, mógł to uczynić jedynie po uzyskaniu zgody komisji wojewódzkiej. Pozostawał jednak odpowiedzialny za podejmowane przez niego czynności²⁵. Oznaczało to, że autorzy *Organizacji* uznali, że formalnie nie należy zmieniać koncepcji wprowadzonej w Księstwie Warszawskim, iż władza administracyjna jest sprawowana w okręgu administracyjnym w dalszym ciągu określanym mianem „gminy”, przez urzędnika, który nadal tytułowany będzie „wójtem” i powoływany na ten urząd przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej: KRSWiP) na wniosek komisji wojewódzkiej. Z drugiej strony jednak urzędy wójtów zarezerwowane zostały wyłącznie dla właścicieli ziemskich. Postanowiono bowiem, że „we wsiach które z rozmaitych drobnych (mniej jak dziesięć dymów liczących) składają się własności”, o powstaniu gminy mieli zadecydować

²³ Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego, 27 XI 1815, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. I, nr 1, s. 50.

²⁴ L. Dembowski, *Pamiętniki*, BKC, sygn. 3811 V, t. I, k. 248.

²⁵ *Organizacja władz administracyjnych*, 3 II 1816, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. II, nr 8, s. 61–63.

w pierwszej kolejności właściciele, „obierając jednego spośród siebie wójta, dla sprawowania zwierzchności miejscowej”. W tej sytuacji rola władz miała ograniczać się do potwierdzenia wyboru dokonanego przez komisję wojewódzką. Natomiast gdyby właściciele nie byli w stanie „zgodzić się na obranie” wójta, uprawnienie to przechodziło na komisję wojewódzką, która „nie przywiązując się bynajmniej do miary własności, ale raczej do zdolności i moralności właściciela, za przedstawieniem komisarza delegowanego w obwodzie, jednego z nich wójtem wyznacza, i do mianowania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przedstawia”. Z kolei w odniesieniu do zbyt małych wsi i „każdej części mniej jak dziesięć dymów mających” ustalono, że „jeżeli się styka o granicę lub niedaleko jest położona od innego swego właściciela, należeć może do zwierzchności tejże wsi”. Wreszcie też postanowiono, że „we wsiach plebanie, i części od różnych właścicieli posiadane, jeżeli mają w sobie dziesięć dymów, za odrębne włości [tj. gminy] uważane być mogą”. Stosownie do tych zasad KRSWiP miała przystąpić do prac nad „urządzeniem gmin”, podejmując decyzje w tej kwestii „za przedstawieniem komisji wojewódzkiej”²⁶.

Powyższe postanowienia stanowiły rozwinięcie niektórych propozycji zawartych wcześniej w projekcie Komitetu Cywilnego Reformy. Mimo to formalnie – z punktu widzenia prawa publicznego – modyfikacja całej koncepcji Komitetu była znacząca. Utrzymując gminę i podstawowe zasady z czasów Księstwa Warszawskiego, nie zdecydowano się na wprowadzenie określeń „dominium” oraz „jurysdykcja dominialna” lub „dominikalna”, jak chciał tego Komitet. Do wykonywania rozkazów rządowych wybrany miał być właściciel wsi jako urzędnik, a nie właściciel wsi bądź reprezentanci dominikalni jako osoby prywatne²⁷.

Przyznanie właścicielom wsi statusu urzędników należy oceniać przez pryzmat ogólnej tendencji do stworzenia mechanizmów kontroli społecznej nad działaniami całej administracji. Tym celom służyć miała m.in. możliwość składania „skarg i zażaleń” oraz „przedstawiania potrzeb mieszkańców rządowi”. Przy czym członkowie Rady Stanu uznali, że możliwość korzystania z tego instrumentu należy zagwarantować „wszelkim mieszkańcom, [także tym] którzy by nawet prawa obywatelstwa nie mieli”²⁸, a zatem, aby w szczególności roztoczyć tą drogą ochronę nad ludnością włościańską. Prawo do składania skarg i zażaleń wprowadzone zostało do projektu zamiast pierwotnie przewidzianego uprawnienia do zgłaszania „prośb” do władz. Drobną tą przeróbką zmieniała charakter tej kompetencji –

²⁶ *Ibidem*, s. 66–67. Zob. też: T. Dziński, *Administracja gmin wiejskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, „Klio” 2015, t. 32, nr 1, s. 115.

²⁷ A. Linowski, *op. cit.*, k. 141.

²⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], I Rada Stanu Królestwa Polskiego [dalej: I RSKP], sygn. 414, k. 58.

można by rzec: upodmiotowiła mieszkańca, który z osoby zanoszącej prośby przeobrażał się w uprawnionego do składania skarg. Skarga oraz zażalenie stanowiły instrumenty egzekwowania swych praw, podczas gdy formułowanie prośb do władzy to atrybucja służąca poddanym i bliższa logice stosunków między władzą a społeczeństwem w państwie absolutnym, a nie liberalnym.

Mimo to przekazanie w ręce właścicieli ziemskich funkcji administracyjnych (a także sądowych) dalekie było od standardów nowoczesnego państwa i nadal pozostawiało otwartym pytanie, do czego będzie zmierzał rząd, rozwijając treść postanowień *Organizacji władz administracyjnych*.

4

Mimo że oficjalnie *Organizacja władz administracyjnych* nie uzyskała rangi statutu organicznego, to wyznaczyła trwałe podstawy dla ustroju zarządu lokalnego, które bez większych zmian przetrwały do czasów powstania listopadowego, a formalnie nawet dłużej – do reformy z 1837 r.²⁹. Ustanowione regulacje wymagały jednak uzupełnienia o przepisy wykonawcze, zwłaszcza w odniesieniu do miast i gmin wiejskich. Prace nad nimi podjęła KRSWiP³⁰. Ułożony przez nią projekt *Organizacji urzędów gminnych i wójtowskich*³¹ został przedstawiony przez ministra spraw wewnętrznych Tadeusza Mostowskiego na posiedzeniu Rady Administracyjnej 8 lutego 1817 r.³². Nie przeprowadzano nad nim dyskusji i tego samego dnia

²⁹ M. Gałędek, *Pierwsze prace nad „rozwinieciem i dopełnieniem” Ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego 1815 r. w zakresie ustroju administracyjnego*, [w:] *Z historii ustroju i konstytucjonalizmu Polski. Księga Jubileuszowa dedykowana w osiemdziesiątą rocznicę Urodzin Profesora Mariana Kallasa*, red. D. Makiła, M. Wilczek-Karczewska, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna, Warszawa 2018, s. 252–255.

³⁰ KRSWiP realizowała dyspozycję zawartą w art. 81 *Organizacji władz administracyjnych*, zgodnie z którą „Urządzenie gmin stosownie do powyższych prawideł, równie jak i zmiany w nich następne poruczają się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, która w tej mierze stanowi, za przedstawieniem komisji wojewódzkiej”. W materiale źródłowym brak jednak informacji o tym, że KRSWiP podejmowała działania we współpracy z komisjami wojewódzkimi. Dopiero po przedstawieniu projektu i odesłaniu go do deputacji w prace został zaangażowany jeden z prezesów komisji wojewódzkiej – Rajmund Rembieleński.

³¹ Tekst: AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 68–92.

³² Zagadnienie administracji gminnej przykuło uwagę rządu najpierw tylko względem dóbr narodowych i koronnych. Na posiedzeniu Rady Administracyjnej 2 lipca 1816 r. namiestnik polecił ministrowi przychodów i skarbu „podanie w jak najkrótszym czasie projektu do postanowienia, mocą którego w dobrach narodowych i koronnych sprawowanie obowiązków wójtów gmin innym osobom jak dzierżawcom tychże dóbr powierzonym by zostało, a to w celu zasłonięcia włościan, o którym liczne i nieustanne skargi wątpić nie pozwalają”. AGAD, Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, sygn. 3, k. 2.

namiestnik podjął decyzję o skierowaniu go „do rozważy” Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu z wyznaczeniem na referenta Adama Prażmowskiego, który przedstawił projekt na posiedzeniu 28 lutego³³.

Autorzy tego dokumentu – zgodnie z koncepcją przyjętą w *Organizacji władz administracyjnych* – proponowali utrzymanie gmin jednowioskowych, ustanawiając zasadę, iż „każda wieś jakiegokolwiek bądź natury, jeżeli najmniej dziesięć dymów mieszkalnych w sobie zawiera, mieć będzie wójta”. Jednocześnie od tej ogólnej reguły mogły istnieć wyjątki, gdy o kształcie gminy miały decydować stosunki własnościowe ustalane przede wszystkim zgodnie z postanowieniem, iż „wsie szlacheckie do jednego dominium należące stosownie do woli dziedzica mogą być wszystkie pod urządzenie jednego wójta oddane”³⁴. Zabieg ten był konieczny do efektywnej realizacji założenia, iż to ziemianin zawsze będzie wójtem w swych dobrach, chyba że zdecyduje się powołać swojego zastępcę. Nawet wtedy jednak ponosiłby on odpowiedzialność za jego działalność³⁵. Mimo to formalnie wójtów należało „uważać za urzędników publicznych” mianowanych przez KRSWiP na wniosek komisji wojewódzkiej. Wreszcie też „dla bliższych między wójtem a mieszkańcami wsi stosunków” projektodawcy planowali ustanowienie urzędu sołtysa „również za służbę publicznego poczytanego” i pozostającego „pod rozkazami wójta”³⁶.

Z tymi zasadami, stanowiącymi w zasadzie powielenie rozwiązań funkcjonujących w Księstwie Warszawskim oraz zarysowanych już w *Organizacji władz administracyjnych*, koegzystować miała druga nowatorska koncepcja, zgodnie z którą wójt miał być podporządkowany tzw. urzędowi gminnemu, swoistej władzy administracyjnej, która miała być utworzona na szczeblu ponadgminnym. Projekt zakładał utworzenie do sześćdziesięciu urzędów gminnych w każdym obwodzie³⁷.

³³ AGAD, I RSKP, sygn. 427, k. 45.

³⁴ Ponadto proponowano wprowadzić zasady, iż (1) „części szlacheckie najmniej 10 dymów mające, [jak] równie i plebanie, jeżeli takąż ilość dymów posiadać będą, mogą mieć oddzielnych wójtów” oraz (2) „wsie narodowe jednemu dzierżawcy przez rząd wypuszczone lub w posesji emfiteutycznej dożywotniej i starościńskiej zostające, jako też wsie do jakiego instytutu lub korporacji należące, mogą być respective przez jednego wójta administrowane”.

³⁵ Z kolei we wsiach narodowych funkcję wójta miał sprawować dzierżawca lub posesor emfiteutyczny, zaś we wsiach należących do instytutu lub korporacji – starosta bądź dożywotnik.

³⁶ AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 69–70. O pruskiej genezie urzędu sołtysa zob. T. Mencil, *Pod zaborem pruskim i w Księstwie Warszawskim (1793–1814)*, [w:] *Dzieje wsi wielkopolskiej*, red. W. Rusiński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1959, s. 116–117.

³⁷ Podział obwodu na okręgi gminne miał być przeprowadzony przez komisarzy okręgowych „za wezwaniem wszystkich wójtów wspólnie z nimi”. Zalecano, aby „nie trzymać się ścisłej co do rozległości równości, [a] uważać więcej [...] na dogodność mieszkańców i ich życzenia”. Ponadto każde miasto mające dostateczny fundusz na utrzymywanie burmistrza miało

W skład urzędu gminnego wchodziłby prezydujący wybrany przez wójtów spośród nich, zastępca prezydującego oraz dwóch właścicieli ziemskich „przybranych od prezydującego”, a ponadto „pod rozkazami prezydującego” pozostawać miał jeszcze sekretarz i posłaniec konny. W najważniejszych sprawach wyszczególnionych w projekcie (m.in. dotyczących rozkładu podatków i innych obciążeń publicznych, czy też rozpatrywania odwołań od decyzji podejmowanych przez wójtów) urząd gminny miał podejmować decyzje kolegialnie. Natomiast w sprawach dotyczących „każdej egzekucji praw, urządzeń i rozkazów rządowych” to przewodniczący byłby upoważniony do indywidualnego decydowania oraz pilnowania skutków wykonania wydawanych poleceń³⁸.

Koncepcja, aby tworzyć urzędy gminne, czyli w rzeczywistości administrację publiczną na szczeblu ponadgminnym (ponadwioskowym), świadczyła o tym, że w KRŚWiP dostrzegano problem nienależytego funkcjonowania zbyt drobnozonego zarządu powierzanego w prywatne ręce ziemiaństwa. W tej sytuacji piecza komisarzy obwodowych nad administracją gminną była raczej iluzoryczna ze względu na zbyt dużą liczbę wójtów w okręgu, znaczne oddalenie miasta obwodowego od części majątków ziemskich oraz szczupłość personelu urzędów komisarzkich.

Rozwiązania projektowe spotkały się z aprobatą jego referenta – Adama Prażmowskiego. W świetle protokołu z posiedzenia Rady Stanu, które odbyło się 28 lutego 1817 r., poddał on wprawdzie krytyce niektóre pomysły, ale co do zasady „uznawał użyteczność wniesionego projektu względem ułatwienia administracji w kraju, której w obszernych obwodach z trudnością podołają komisarze delegowani”³⁹. W rzeczywistości referat przygotowany przez Prażmowskiego był obszerniejszy niż zaprotokołowane oficjalnie uwagi. W sporządzonym przez niego „raporcie względem projektu organizacji urzędów gminnych i wójtowskich” po raz kolejny podkreślano, że „dobroć administracji krajowej” zależy od „ściśłego dopełniania przepisów i zaleceń rządu” przy jednoczesnej dbałości o „pomyślność mieszkańców”. Osiągnięcie obu tych celów – jak stwierdzał – uzależnione było od tego, aby wójtowie gmin jako „ci którzy ostatnie jej składają ogniwa w zdolność i możność potrzebną usposobieni byli”. Zdaniem referenta problem odziedziczony po Księstwie Warszawskim polegał na tym, że w dekrete z 23 lutego 1809 r. „przepisującym prawidła” dla wójta „żadnego zbawionego nie przyjęto [środka], gdy [– jak to ogólnie ujmował –] rozmaite względy skłoniły do powierzenia

stanowić oddzielny okręg, a pozostałe miasta byłyby przyłączane do najbliższego okręgu gminnego wiejskiego. AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 70–71.

³⁸ *Ibidem*, k. 70–73.

³⁹ AGAD, I RSKP, sygn. 427, k. 47.

urzędu tego dziedzicowi”. W rezultacie odbyło to się nie tylko ze szkodą dla administracji publicznej, ale i dla ludności chłopskiej. Jak konstatował Prażmowski, w odniesieniu do problemów z prawidłowym wykonywaniem zarządu państwowego „z jednej strony dawne przesady i własny interes nie dozwalały [dziedzicom] wchodzić w widoki dobroczynne rządu, z drugiej własne zatrudnienia i brak zdolności obojętnymi [ich] czyniły na usługę publiczną”. Na to nałożyło się realne pogorszenie statusu włościan, którzy podporządkowani ziemianom utracili „dobrodziejstwa” wynikające z formalnoprawnego zniesienia poddaństwa na mocy konstytucji Księstwa. Faktycznie bowiem „pod zwierzchnością dziedzica wójta w znaczniejszej części kraju zostali oni jak dawniej poddanymi i bardziej niż kiedy przywiązanymi do ziemi”⁴⁰.

Przytoczone powyżej niezaprotektowane stwierdzenia zawarte w „raporcie” Prażmowskiego zasługują na uwagę, ponieważ próżno szukać w oficjalnych dokumentach Rady Stanu podobnie dobitnych wypowiedzi ukazujących naturę problemów z wykonywaniem administracji publicznej przez miejscowe ziemianstwo – problemów, z którymi niewątpliwie starano się zmierzyć, projektując nową organizację administracji w gminach wiejskich⁴¹. Lekarstwem na te bolączki mogła stać się efektywna państwowa kontrola nad sposobem wykonywania obowiązków publicznoprawnych na wsi. Administracja Królestwa Polskiego nie mogła jednak spełniać tej funkcji w sposób należyty. Już w Księstwie Warszawskim – zdaniem referenta – „trudno było podprefektowi wydołać pracy [nad] tylu rozdrobnionymi rządami, ile wsi jego składało powiat”. Wskazywał, że wiele powiatów liczyło ponad sześćset wsi posiadających więcej niż dziesięć dymów⁴². W Królestwie Polskim

⁴⁰ AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 77–79.

⁴¹ Warto zwrócić uwagę, że w oficjalnym protokole Rady Stanu te akurat fragmenty „raportu” Prażmowskiego zostały pominięte bądź może sam referent nie zdecydował się ich wygłosić. Zastąpiła je lakoniczna wzmianka, która zmieniała sens pierwotnej wersji wystąpienia referenta. Mianowicie – w świetle protokołu – Prażmowski, kończąc swój wywód, podkreślał wprawdzie społeczno-polityczną wagę materii regulowanej projektem, ale tym razem twierdził jakoby, iż wynika ona z konieczności „pogodzenia ułatwienia administracji z zabezpieczeniem od [jej] ucisku dziedziców i włościan”. Nie wspominał więc o ucisku włościan przez dziedziców, a o zabezpieczeniu interesów obu tych kategorii ludności od zagrożeń ze strony władzy państwowej. AGAD, I RSKP, sygn. 427, k. 47.

⁴² W raporcie Prażmowskiego czytamy m.in.: „Niektóre powiaty liczyły [w Księstwie Warszawskim] od sześćset do osiemset wsi mających więcej niż dziesięć dymów, a stąd prawo utrzymywania osobnego wójta. Tak na przykład w departamencie płockim powiat wyszogrodzki zawiera 602, lipiński 763 wsi, że nie wspomnę o kalwaryjskim i mariampolskim w departamencie łomżyńskim, z których pierwszy ma ich 961, drugi 1275. Wynika zatem, iż podział jednego obwodu na 60 urzędów gminnych byłby uciążliwy mieszkańcom. Weźmy za przykład najobszerniejszy obwód warszawski. Liczy on 783 wsi, a dymów wiejskich 11970”. AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 78–79.

zastąpienie powiatów przez jeszcze rozleglejsze obwody spowodowało, że problem tylko się pogłębił. Z tego względu przedłożony projekt zmierzał w ocenie referenta do zaradzenia tej sytuacji⁴³.

Przechodząc z kolei do uwag krytycznych względem recenzowanego projektu, Prażmowski uważał, że jego autorzy zamierzali stworzyć zbyt rozbudowaną strukturę, ponieważ podział każdego obwodu aż na sześćdziesiąt urzędów gminnych „byłby uciążliwy mieszkańcom”, zwłaszcza wtedy gdy – jak projektowano – zostanie podniesiona pensja sekretarza. Dlatego należało – jego zdaniem – stworzyć tylko po kilkanaście urzędów gminnych w każdym obwodzie, tak aby jeden okręg gminny składał się z 500–600 dymów, a najlepszą zasadą podziału obwodów na okręgi gminne były w ocenie księdza Prażmowskiego parafie. „Tenże [jest] najnaturalniejszy kraju podział. W parafiach wspólność u nas, jednakowy sposób myślenia, nałóg częstego widywania się mieszkańców kojarzy [ze sobą]”⁴⁴.

Ponadto referent z jednej strony wskazywał, że koncepcja, aby prezydujący „przybrali” sobie do kolegialnego współdecydowania „właścicieli” jako osoby prywatne, a nie „wójtów” jako urzędników publicznych, jest niezgodna z konstytucją, natomiast z drugiej – proponował, aby podnieść rangę sekretarza w urzędzie gminnym, zadbać o jego kwalifikacje i oprzeć na nim działalność urzędu. Dostrzegał bowiem niebezpieczeństwo w takim zorganizowaniu urzędu gminnego, w którym to wójtowie, a więc miejscowe ziemiaństwo bądź ludzie od niego zależni, swobodnie będzie wybierać prezydującego („prezesa”) ze swego grona, a on z kolei równie swobodnie dobierać będzie pozostałych dwóch reprezentantów lokalnej elity ziemskiej („asesorów dziedziców”). Brakowało czynnika biurokratycznego, który mógłby stanowić pewną przeciwwagę. Prażmowski proponował więc, aby „dla przeszkodzenia wpływowi własnego interesu, jaki by w sprawach z włościanami mógł działać na umysłach prezesa i asesorów dziedziców”, przyznać sekretarzowi urzędu gminnego nie tylko głos doradczy podczas podejmowania decyzji przez członków urzędu gminnego, ale przede wszystkim „moc [jej] zawieszenia [...] z odwołaniem się do komisarza obwodowego lub sądu, podług rodzaju przedmiotu”. Według tej koncepcji sekretarz jako fachowy doradca-biurokrata i – do pewnego stopnia – niezależny od miejscowego ziemiaństwa reprezentant władzy wyższej „powinien by być [zarówno] osobą egzaminowaną [„przez komisję egzaminacyjną uznaną za zdatną w przedmiotach tak administracyjnych, jak sądow-

⁴³ Prażmowski pochwalał zwłaszcza pomysł, aby dokonywać wyboru prezydującego w urzędzie gminnym spośród wójtów, spodziewając się, że to przy nim zostawałby „cały ciężar administracji”. Dostrzegał przy tym paralelę między recenzowanym przez siebie projektem a już przyjętym rozwiązaniem pozwalającym właścicielom wsi mniejszych niż dziesięć dymów do obrania spośród siebie wójtów.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 84–85.

niczych tyjących się urzędu gminnego”] i przez komisję wojewódzką tudzież sąd ziemski zatwierdzoną”, jak i „jedynie swemu poświęciwszy się obowiązкови, musi być dobrze zapłacony”, pensją nie niższą niż 1200 zł rocznie⁴⁵. Projektując te zasady, Prażmowski – jak sam przyznawał – „brał miarę z przepisów i zwyczajów rządu austriackiego”. Według jego pomysłu sekretarz miał być „tym czym razem [...] był mandatariusz i justycjariusz”⁴⁶. Mimo to jego koncept oparty tylko na zwiększeniu znaczenia sekretarza-biurokraty wydawał się umiarkowany. Od wzmocnienia pozycji sekretarza wciąż dość daleko było jeszcze do przejęcia faktycznej kontroli przez zawodowych urzędników nad realizacją władzy państwowej w ziemiańskich włościach, jakkolwiek pomysł z przyznaniem sekretarzowi prawa do zawieszania uchwał urzędu gminnego z możliwością odwołania się do ostatecznej decyzji komisarza obwodowego jednoznacznie wskazywał, że takie właśnie były intencje Prażmowskiego.

Finalnie, powołując się na znaczenie problemu organizacji władzy publicznej na wsi, referent złożył wniosek o powołanie deputacji do dalszego „zastanowienia się nad projektem”⁴⁷. Namiestnik przystał na tę propozycję, powołując do niej ministra Mostowskiego oraz dwóch innych członków KRSWiP – Józefa Netrebskiego i Stanisława Staszica, jak również reprezentanta ministerstwa wojny Tomasza Grabowskiego i samego Prażmowskiego⁴⁸. W istocie więc skład deputacji – zdominowany przez przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych – nie odbiegał znacząco od gremium opracowującego pierwotną propozycję, co wskazuje, iż stosunek niektórych jej członków do lutowego projektu musiał być przychylny. Tymczasem w protokole Ogólnego Zgromadzenia Rady brakuje wzmianki o ponownym podjęciu dyskusji nad projektem czy też nad uwagami zgłoszonymi przez Prażmowskiego.

W aktach Rady Stanu zachował się za to brulion innego pisma. Był to konspekt uzasadnienia decyzji odrzucającej projekt lutowy, powstały niejako w kontrze do pochlebnej recenzji referenta. Niezbyt czytelny podpis pod tym dokumentem wskazuje, że autorem tekstu mógł być gen. Tomasz Grabowski, a więc jedyny poza Prażmowskim członek deputacji, który nie uczestniczył w przygotowywaniu projektu Komisji Spraw Wewnętrznych. Był natomiast członkiem najściślej związanej z namiestnikiem Komisji Wojny. Autor zachowanego brudnopisu zaproponował, aby projekt lutowy został odrzucony przez Radę Stanu z tego powodu, że „nie znalazła go [ona] w tym kształcie być ułożonym, by do roztrząsania go przystąpić

⁴⁵ AGAD, I RSKP, sygn. 427, k. 47; sygn. 262, k. 81–82.

⁴⁶ AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 82–83.

⁴⁷ AGAD, I RSKP, sygn. 427, k. 47.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 45–46.

mogła”⁴⁹. Uzasadniając tą decyzję, wskazano po pierwsze, że koszt utrzymania urzędów gminnych (jednostkowo 2000 zł) w liczbie sięgającej aż 2400 urzędów „w sposobie nawet składki formowałyby ogromny nowy podatek, do którego nakładania na kraj Rada Stanu bynajmniej upoważnioną się być nie sądzi”. Po drugie, zwrócono uwagę na „trudność doboru w naszym kraju tak wielkiej liczby zdatnych niższych urzędników”, przyrównując ten sposób organizacji do „uciążliwej dla kraju, a niepożytecznej dla rządu instytucji zeszlých podprefektur”⁵⁰. Uznano to za niezgodne z intencjami Ogólnego Zgromadzenia wyrażonymi przy uchwalaniu *Organizacji władz administracyjnych*. Autor dokumentu przypominał, że Rada Stanu obrała wtedy inny kierunek, dążąc do połączenia kilku powiatów w jeden obwód, podczas gdy projekt o organizacji urzędów gminnych nie „tylko to zarządzenie instytucji rozdrobnionych [i] szkodliwych [...] znosi i niszczy, lecz natomiast wprowadza nierównie znaczniejszą liczbę urzędów, o których użyteczności dla przyczyny wyżej wspomnianej żadną miarą przekonać się nie można”. Po trzecie, wskazywano, że „urzędy gminne w proponowanym kształcie złożone, z trudnością by czynnymi być mogły, gdy obywatele wolni rolniczym oddani zatrudnieniom zapewne by ani mogli, ani chcieli tyle poświęcać czasu urzędowym obowiązkom, iżby z nich złożone urzędy ze spodziewanym skutkiem i pożytkiem dla kraju czynnymi być mogły. W nieprzytomności członków urzędu działanie najczęściej by spadało na samego prezydującego, a w końcu na sekretarza, skąd łatwo by wyniknęły niesprawiedliwie rozkłady arbitralności, a stąd rozliczne reklamacje i skargi”⁵¹. Niedobór funduszy oraz „zdatnych” ludzi, jak również nieemożliwość zaangażowania ziemianstwa do stałego partycypowania w tak zorganizowanej administracji, w tym do sprawowania skutecznej kontroli nad czynnikiem biurokratycznym, stanowiły klasyczny zestaw przeszkód nie do przezwyciężenia, które stale były wysuwane przez przeciwników rozrostu aparatu administracyjnego i ich zdaniem uniemożliwiały zaprowadzenie biurokratycznych struktur na najniższym szczeblu zarządu. Wszystkie te argumenty przedstawiano już na forum Komitetu Cywilnego Reformy w latach 1814–1815 i teraz powielano.

5

Niniejsze omówienie prac nad reorganizacją administracji w gminach wiejskich w związku z powstaniem Królestwa Polskiego stanowi pierwszą część artyku-

⁴⁹ W pierwotnej, przekreślonej wersji ten fragment brzmiał następująco: „Rada Stanu [...] osądziła, iż niżej do roztrząsania go przystąpi, winien być tenże projekt poprzednio przekształconym na zasadzie uwag następujących przez tę Radę co do ogółu projektu uczynionych”.

⁵⁰ Określenie „niepożyteczna dla rządu” zostało finalnie wykreślone.

⁵¹ AGAD, I RSKP, sygn. 262, k. 88–89.

kułu, opisującą przebieg wydarzeń do momentu faktycznego odrzucenia projektu przedstawionego Radzie Stanu 28 lutego 1817 r. W tym okresie wyróżniają się dwa etapy: przed i po nadaniu konstytucji z 1815 r. W pierwszym z nich, prace nad reformą wiązały się z działalnością Komitetu Cywilnego Reformy. Komitet wypracował koncepcję odcinającą się formalnie od układu stosunków wprowadzonych w Księstwie Warszawskim, dążąc do przekazania władzy publicznej wprost w ręce prywatne właścicieli ziemskich bez zachowywania pozorów, iż utrzymana zostanie administracja publiczna w gminach wiejskich. W drugim etapie zapanował jednak konsensus, iż władza dominialna pozostanie formalnie zniesiona, a odziedziczony po czasach Księstwa Warszawskiego urząd wójta zostanie utrzymany, co ostatecznie usankcjonowano mocą *Organizacji władz administracyjnych* z 3 lutego 1816 r. Co więcej, KRSWiP, której polecono wydanie przepisów wykonawczych do tego aktu prawnego, w swym projekcie z 28 lutego 1817 r. zmierzała wyraźnie do wzmocnienia czynnika biurokratycznego poprzez utworzenie *de facto* administracji na szczeblu ponadgminnym. Propozycja ta jednak spotkała się z silną opozycją na forum Rady Stanu i została odrzucona. W efekcie zainicjowano kolejną fazę prac, której poświęcona została druga część publikacji, przeznaczona do druku w następnym tomie „Studiów z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”. Obejmuje ona dalszą debatę związaną z odrzuceniem drugiego projektu poddanego pod obrady, a następnie – kontrpropozycji przedstawionej przez prezesa Komisji Mazowieckiej Rajmunda Rembielińskiego. Burzliwe prace prowadzone w 1817 r. zakończyły się zatem fiaskiem po raz kolejny. Latem Rada Stanu zawiesiła dalsze przygotowania i zajęła się projektami ustaw na Sejm 1818 r. Dopiero po zakończeniu jego obrad nadszedł czas na wznowienie prac, które ostatecznie zakończyły się sukcesem i wydaniem *Urządzenia gmin i wójtów*.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, sygn. 3.

I Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 262, 427.

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rękopisy, sygn. 3811 V, 5222 V, 5233 IV, 5234 V, 5236 IV, 5261 IV.

Źródła drukowane

Bases de la Constitution de Pologne (1815) / Zasady konstytucji Królestwa Polskiego (1815), [w:] *Constitutions of the World from the Late 18th Century to the Middle of the 19th Century: Sources on the Rise of Modern Constitutionalism/ Verfassungen der Welt*

vom späten 18. Jahrhundert bis Mitte des 19. Jahrhunderts: Quellen zur Herausbildung des modernen Konstitutionalismus, red. H. Dippel, t. 5: *Polish Constitutional Documents 1790–1848 / Polskie dokumenty konstytucyjne 1790–1848*, red. A. Tarnowska, K.G. Saur Verlag, Monachium 2008.

Gałędek M., Klimaszewska A., Pomianowski P.Z., *Prace Komitetu Cywilnego Reformy nad przygotowaniem narodowej kodyfikacji prawa cywilnego i procedury cywilnej w przededniu utworzenia Królestwa Polskiego (1814–1815) – edycja źródłowa. Część I*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2019, t. 12, z. 2, s. 239–275.

Akty prawne

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. I, nr 1; t. II, nr 8.

Literatura

Dziki T., *Administracja gmin wiejskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, „Klio” 2015, t. 32, nr 1, s. 111–138.

Gałędek M., *Koncepcje i projekty nowego ustroju administracji dla przyszłego Królestwa Polskiego. Studium z dziejów myśli administracyjnej*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2017.

Gałędek M., *Pierwsze prace nad „rozwinięciem i dopełnieniem” Ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego 1815 r. w zakresie ustroju administracyjnego*, [w:] *Z historii ustroju i konstytucjonalizmu Polski. Księga Jubileuszowa dedykowana w osiemdziesiąt rocznicę urodzin Profesora Mariana Kallasa*, red. D. Makilla, M. Wilczek-Karczewska, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna, Warszawa 2018.

Grabski W., *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. 2, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904.

Grynwaser H., *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (1807–1860). Studium archiwalne*, [w:] idem, *Pisma*, t. II, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1951.

Kieniewicz S., *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Zakład imienia Ossolińskich, Wrocław 1953.

Kirkor-Kiedroniowa Z., *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Akademia Umiejętności, Kraków 1912.

Kukulski J., *Chłopi w Piotrkowskiem wobec ogłoszenia ukazu z 1846 r.*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. 14(17), s. 245–260.

Kukulski J., *Funkcje gminy dominialnej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1983, nr 13, s. 113–126.

Mencel T., *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiórze*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1976.

Mencel T., *Pod zaborem pruskim i w Księstwie Warszawskim (1793–1814)*, [w:] *Dzieje wsi wielkopolskiej*, red. W. Rusiński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1959.

Pomianowski P.Z., *Spory pomiędzy posesorami a chłopami dóbr Cieni i Michałowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. 72, nr 2, s. 63–72.

- Rajca C., *Ruch oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969.
- Stankiewicz Z., *Zasady uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, t. 2: *Uwłaszczenie chłopów i mieszczań-rolników*, red. H. Brodowska, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1966.
- Śreniowski S., *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831–1864*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963.

MICHAŁ GAŁĘDEK

DR HAB., PROF. UG, UNIwersytet GDAŃSKI

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9538-6860](https://orcid.org/0000-0002-9538-6860)

**„Urządzenie gmin i wójtów” w konstytucyjnym Królestwie Polskim.
Część I: Przygotowania i fiasko pierwszego projektu z 1817 r.**

Jakie koncepcje legły u podstaw organizacji władzy publicznej nad ludnością włościańską w konstytucyjnym Królestwie Polskim? Czy w tym zakresie zamierzano zreformować układ stosunków odziedziczony po Księstwie Warszawskim? Aby odpowiedzieć na te pytania, przeprowadzono badanie koncepcji formułowanych podczas trwających w latach 1814–1818 prac nad projektami aktów normatywnych mających zmodyfikować wypracowane w Księstwie założenia, na jakich opierała się władza publiczna powierzona urzędowi wójtowskiemu. Cezura początkowa wiąże się z podjęciem prac nad przebudową prawnoustrojową Księstwa Warszawskiego przez tzw. Komitet Cywilny Reformy w lipcu 1814 r. Cezurę końcową wyznacza moment wydania *Urządzenia gmin i wójtów* 30 maja 1818 r.

Artykuł został podzielony na dwie części. W pierwszej z nich omówione zostały prace i towarzyszące im debaty prowadzone do momentu faktycznego odrzucenia pierwszego projektu przedstawionego Radzie Stanu 28 lutego 1817 r.

Słowa kluczowe: wójt, gminy wiejskie, administracja lokalna, kongresowe Królestwo Polskie, chłopci, ziemiaństwo, władza dominialna

MICHAŁ GAŁĘDEK

ASSOCIATE PROFESSOR, UNIVERSITY OF GDAŃSK

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9538-6860](https://orcid.org/0000-0002-9538-6860)

***The ‘Establishment of communes and wójt’s’ in the Congress
Kingdom of Poland.***

Part I: Preparations and the failure of the first draft bill from 1817

What concepts underlie the organization of public authority over the peasants in the constitutional Kingdom of Poland? Was there any intention to reform the administrative system inherited from the Duchy of Warsaw? To answer these questions, the research of

the concepts formulated during the work on draft bills in the years 1814–1818 in order to modify the assumptions developed in the Duchy, on which the public authority entrusted to the *wójt*s was based, was carried out. It commenced by the so-called Civil Reform Committee on the legal and systemic reconstruction of the Duchy of Warsaw in July 1814. The closing date is determined by the moment of issuing the order of the *Establishment of communes and wójt*s on May 30, 1818.

The article is divided into two parts. The first part discusses the works and debates conducted until the rejection of the first draft bill presented to the Council of State on February 28, 1817.

Key words: *wójt*, rural commune, local administration, Congress Kingdom of Poland, peasants, land owners, domanial jurisdiction

MARIAN MAŁECKI

DR HAB., PROF. UJ, UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5728-4727](https://orcid.org/0000-0001-5728-4727)

Profesora Stanisława Grodziskiego pielgrzymka do historii prawa – szkic naukowego (i nie tylko) portretu

1. Wprowadzenie; 2. Rodzice, rodzeństwo, dzieciństwo prof. dra hab. Stanisława Grodziskiego; 3. Czasy okupacji; 4. Realia powojennej rzeczywistości – okres studencki; 5. Pod opieką mistrza Adama Vetulaniego – początki pracy uniwersyteckiej; 6. Kierunki badawcze – tematyka sejmku staropolskiego – wydawanie źródeł – Galicja: jej ustrój, prawo i ludzie – popularyzacja badań; 7. Działalność recenzyjna; 8. Niebanalne życiorysy zwykłych ludzi – kunszt warsztatu profesorskiego; 9. Wielowątkowość zainteresowań profesorskich – lata 80. XX w.; 10. Badania nad parlamentaryzmem polskim – od średniowiecza po inicjatywę „Solidarności”; 11. U schyłku wieku i tysiąclecia – nowe wyzwania; 12. Przejście na emeryturę; 13. Zakończenie



Prof. Stanisław Grodziski (2 I 1929–30 V 2020)

1

W 2020 r. ukazało się drugie wydanie znakomitej książki prof. dra hab. Stanisława Grodziskiego *Feliksa Boronia pielgrzymka do historii*. Trzymając w ręce to ostatnie dzieło, jakie przed śmiercią Autora zostało wydane, zafascynował mnie tytuł, jak i treść: kwintesencja życia człowieka, w tym wypadku chłopca z podkrakowskiej wioski, który dzięki uporowi i determinacji w pokonywaniu przeszkód osiągnął w połowie XIX stulecia coś, czego nie udało się zrealizować jego współziomkom – odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej, zahaczając po drodze o kilka najważniejszych metropolii ówczesnej Europy. Wrócił, opromieniony chwałą odważnego globtrotera. Fenomen tej niezwyklej postaci zaintrygował do tego stopnia Bohatera¹ niniejszego artykułu, że postanowił napisać o nim książkę. Chcąc zatem zmieścić się w konwencji tegoż tytułu, warto – parafrazując – wspomnieć o drodze profesora Stanisława Grodziskiego do historii, zwłaszcza historii prawa i ustroju, którą to historię nie tylko badał i opisywał, ale i sam tworzył.

W ciągu ostatniego roku o Profesorze mówiono wielokrotnie i pisano nieraz, niestety, głównie z perspektywy jego śmierci, która nastąpiła 30 maja 2020 r. Zważywszy na postać Uczonego, jego ogromne zasługi dla nauki polskiej i europejskiej, warto w tym miejscu pokusić się o wstępną ocenę jego dorobku naukowego, który – o czym niżej – jest imponujący i w pełni zasługuje na osobne potraktowanie. Pamięci Profesora poświęcono aż trzy księgi pamiątkowe, dorobek ten podsumowujące (w tym naukowe osiągnięcia Uczonego, nie tylko w kwestii pisanych artykułów i książek).

Przedmiotem niniejszego ujęcia będzie więc retrospektywne spojrzenie na Profesora w kontekście tego, co nazywamy – w odniesieniu do badaczy – pojęciem *opera omnia*. Mowa więc o dorobku, osiągnięciach dydaktycznych, zasługach Stanisława Grodziskiego dla popularyzacji wiedzy, wreszcie jego wpływie na kształtowanie nowych dróg i przestrzeni badawczych oraz wskazywaniu postulatów badawczych dla następców.

2

Życiorys Stanisława Grodziskiego nierozzerwalnie związany był z Krakowem, a wpływ na małego Stasia miał przede wszystkim jego, ojciec Stanisław Grodzi-

¹ Wziąwszy pod uwagę, iż byłem uczniem Profesora Stanisława Grodziskiego, niech wolno mi będzie w artykule niniejszym złamać pewne konwenanse językowe i wydawnicze: pisząc o osobie prof. Stanisława Grodziskiego, celowo używać będę w toku dalszej narracji dużych liter na określenie jego Osoby.

ski starszy (1889–1946)². Był nie tylko adwokatem, ale i działaczem ludowym i społecznym, członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Niestety, zmarł przedwcześnie – we wrześniu 1946 r., do czego przyczyniły się nie tylko choroba, lecz i traumatyczne przeżycia z czasów wojny, utrata majątku, dorobku życia. Kiedy został pochowany na cmentarzu parafialnym w Skotnikach, kilka dni później – jak pisała wnuczka, dr Karolina Grodziska – we wsi pojawili się funkcjonariusze UB z nakazem aresztowania³. Nie był to dobry czas dla młodego Stanisława Grodzkiego. Nieco wcześniej, w 1944 r., zmarła jego matka, Janina Wanda z domu Antosz, z zawodu nauczycielka⁴. Wracając do Stanisława Grodzkiego starszego, z zachowanych archiwaliów rodzinnych wynika, iż w dzieciństwie był uzdolnionym chłopcem, który po ukończeniu szkoły w Grodzisku kontynuował edukację w nieodległym Jarosławiu. Utrzymywał się z korepetycji, jako że ojciec, obciążony wieloosobową rodziną, nie mógł mu pomagać materialnie. Jego poglądy – co zrozumiałe było zwłaszcza w Galicji, posiadającej silną tradycję chłopską – ciążyły ku ruchowi ludowemu, a w szczególności Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. Warto w tym miejscu podkreślić, że także poglądy Syna, późniejszego profesora, były bliskie ludowcom. W IV klasie gimnazjalnej ojciec profesora Grodzkiego należał do tajnych kółek samokształceniowych „Sokół” i „Zarzewie”, wstąpił również do Drużyn Bartoszewskich, wreszcie próbował sił na niwie literackiej, publikując w czasopiśmie „Dzwon”. Czy można się dziwić, że jego następca, mając takie zaplecze intelektualne, poszedł w ślady ojca?

Stanisław Grodzki – bohater niniejszego artykułu, urodził się 2 stycznia 1929 r. w majątku Prusy (dziś dzielnica Krakowa), który nabyli wcześniej jego rodzice. Matka pochodziła z Lwowa⁵, ród ojca wywodził się z Grodziska Górnego, dużej wsi położonej ok. 10 km na południe od Leżajska⁶. Dziadkiem Stasia Grodzkiego był Józef Kulpa (1855–1918), od pokoleń gospodarz we wspomnianym Grodzisku. Jego

² Zwięzłą biografię swego ojca przedstawił bohater niniejszej pracy Stanisław Grodzki młodszy; por. *Stanisław Grodzki 1889–1946*, [w:] *Szkoła Podstawowa w Grodzisku Górnym im. prof. Franciszka Leji 1898–1998*, Stowarzyszenie Ziemia Grodziska, Grodzisko Górne 1998, s. 95–98.

³ K. Grodziska, *Okupacyjna codzienność lat 1939–1945 w dzienniku Stanisława Grodzkiego seniora*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, red. M. Małecki, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009, s. 27.

⁴ Janina Wanda Antosz ur. się w 1896 r. w Wysokiej koło Łańcuta. Pracowała m.in. jako nauczycielka w Grodzisku Górnym, a także w Prokocimiu; por. *ibidem*, s. 29.

⁵ Szerzej na ten temat: *Listy, liście, wspomnienia. Z dziejów lwowskich rodzin Reichertów, Peterów i Negruszów. Napisała Karolina Grodziska*, wyd. K. Grodziska, Kraków 2012. Autorka sporządziła też drzewo genealogiczne żony prof. Stanisława Grodzkiego; *ibidem*, s. 302–306.

⁶ S. Grodzki [starszy], *Grodzisko w czasach staropolskich*, Secesja, Kraków 2003, s. 119.

pierwszą żoną została Barbara z domu Hospod (1867–1895), pochodząca z tej samej wsi. Małżeństwo zawarto w 1884 r., a ze związku tego przyszło na świat sześćoro dzieci, wśród nich ojciec Profesora⁷. Nie czas i miejsce, by szerzej przypominać opublikowany już przecież życiorys ojca profesora Grodzkiego, który przybliżyła Karolina Grodziska oraz sam Profesor, lecz jest on świadectwem wielkiej pracowitości młodego człowieka, rozpoczynającego edukację na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza w Lwowie. Może jeszcze warto wspomnieć nazwiska profesorów i działaczy ludowych, którzy ukształtowali młodego Stanisława nie tylko jako prawnika, ale i człowieka: Marceli Chlamtacz, Władysław Abraham, Przemysław Dąbkowski, Juliusz Makarewicz, Bolesław Wysłouch, Jakub Bojko. Stanisław Grodzki starszy pozostawił po sobie pamiętnik, który własnym sumptem wydała jego wnuczka, dr Karolina Grodziska. Opisuując wydarzenia z 1934 r., pisał w nim o pewnym epizodzie, dość ważnym dla niniejszej narracji:

W roku 1934 rodowe moje nazwisko Kulpa zmieniłem na Grodzki, od wioski mej rodzinnej. Podkreślam bardzo stanowczo, że powodem zmiany nazwiska jedynym, była chęć zostawienia dzieciom ładnego polskiego nazwiska, a nie – broń Boże – wstyd przed pochodzeniem ze wsi. To właśnie, że jestem synem wsi, synem chłopskim cenię bardzo wysoko, ale i Władysław Orkan, najprawdziwszy syn ludu, którego nikt chyba o wypieranie się chłopskiego pochodzenia nie posądzi, także swoje nieładne nazwisko ludowe Śmieciarz zmienił na Smreczyński⁸.

Po latach wnuczka napisze o tym sentymencie dziadka Grodzkiego do ziemi:

Korzenie chłopskie uwidoczniły się też w instynktownej chęci powrotu do gospodarowania i w zaufaniu w kupno ziemi jako najpewniejszym zabezpieczeniu życiowym rodziny. Młody adwokat, dodatkowo nieźle zarabiający na publikowanych popularnych poradnikach, dokonuje najpierw zakupu domu i rozległego sadu wraz z gospodarstwem w Prusach k. Krakowa, a w październiku 1928 r. z dużym wysiłkiem nabywa folwark w Skotnikach, dokąd w kwietniu następnego roku przenosi się z rodziną, odstąpiwszy Prusy krewnemu. W latach 1927–1936 wycofuje się też z działalności politycznej, dzieląc czas w kancelarii adwokackiej i gospodarce w Skotnikach, które miały dać byt rodzinie. Z perspektywy lat ze smutkiem trzeba powiedzieć, że nie tylko go nie dały, ale ich niezasłużona utrata w 1945 r. na podstawie dekretu o reformie rolnej przyczyniła się do śmierci Stanisława Grodzkiego seniora⁹.

⁷ Z drugiego małżeństwa urodziło się jeszcze troje rodzeństwa. Tylko Stanisław Grodzki starszy zdobył wyższe wykształcenie, dwoje wyemigrowało, a dwójka pozostała w rodzinnych stronach, *ibidem*, s. 28.

⁸ Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, rkps. sygn. 12 011, s. 91.

⁹ K. Grodziska, *op. cit.*, s. 30.

Adwokat często, zwłaszcza w latach 1937–1938, bronił chłopów w licznych procesach sądowych, w tym w słynnym procesie raclawickim, poprzedzonym falą strajków chłopskich. Wprawdzie wybronił kilkudziesięciu oskarżonych, ale przypłacił to przeprowadzoną w domu i kancelarii dokładną rewizją ówczesnej władzy sanacyjnej.

3

Podczas gospodarowania w Prusach 2 stycznia 1929 r. przyszedł na świat Stanisław Grodziski młodszy. Niedługo cieszył się pobytem w rodzinnej miejscowości, jako że działalność zawodowa, ale i życie rodzinne rodziny przeniosły się do Skotnik. Tam rodzinę Grodziskich zastała wojna. Wprawdzie ojciec profesora był oficerem rezerwy, jednak nie został powołany do wojska we wrześniu 1939 r.

Profesor Grodziski zapamiętał jeden z epizodów wrześniowych w swoim domu. Opowiadał po latach o przechodzących po przegranej bitwie pod Pszczyną jednostkach armii „Kraków”, które zatrzymały się w Skotnikach, by chwilę odpocząć. Jako że właściciele posiadali telefon, nie tylko oficerowie, ale i zwykli żołnierze prosili o możliwość skorzystania z niego, by poinformować najbliższych, że po przegranej bitwie dalej żyją. Oficerowie nie dopuszczali jednak tych drugich, co spotkało się z reprimendą matki profesora:

– Panowie, rozkazywać możecie sobie na froncie – tu jest nasza posesja i ci żołnierze mają takie same prawo telefonowania jak panowie.

Nikt nie oponował¹⁰.

*

Jednak wrzesień 1939 r. był dopiero początkiem narodowego dramatu; był także preludium do wielu zawirowań w życiu rodziny Grodziskich. Kancelaria, nieustannie przenoszona, praktycznie zamknięta, otaksowana i okradana, niestety – także przez mieszkańców wsi, nie mogła sprostać zadaniom, którym służyła¹¹. 7 kwietnia 1943 r. majątek skotnicki przejęły stacjonujące w nieodległym Kobierzynie jednostki SS. Grodziscy przenieśli się do wcześniej wynajętego mieszkania w sąsiednich Pychowicach. Niestety jednak ich nie opuszczało. Nieco wcześniej, 26 października 1941 r., nagle zmarła najstarsza córka – Zosia. Kłopoty ze zdrowiem dotknęły także jej matkę – Janinę Wandę Grodziską, która pomimo dramatycznych prób leczenia zmarła 13 lutego 1944 r. Pochowano je obie na

¹⁰ Anegdota przytoczona przez Profesora podczas jednego z zebrań Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa.

¹¹ K. Grodziska, *op. cit.*, s. 31.

cmentarzu parafialnym w Skotnikach¹². Te same Skotniki były świadkiem organizowania przez owdowiałego adwokata (ale przecież w dalszym ciągu oficera rezerwy) struktur organizacyjnych Armii Krajowej. Pod enigmatycznym zwrotem „montowanie hurtowni” Stanisław Grodziski starszy zaszyfrował dla potomnych przekaz o budowie w tym miejscu struktur AK. Był lipiec 1944 r. Wydarzenia wojenne poszły jednak w innym kierunku. Dawno zdezaktualizowały się już słowa podtrzymujące polskie społeczeństwo po przegranej klęsce wrześniowej na duchu: „Im Słoneczko wyżej, tym Sikorski bliżej”, nie było już bowiem ani gen. Sikorskiego, poległego w katastrofie gibraltarskiej, ani nawet nadziei, że Zachód upomni się o Polskę i tym samym nie odda jej w szpony Stalina.

W styczniu 1945 r. odebrany majątek Grodziskich w Skotnikach był świadkiem panicznej ucieczki niedawnych nowych właścicieli. Kiedy jednak Stanisław Grodziski starszy wrócił na swoje, miejscowi właśnie okradali opuszczony budynek. Szabrownictwo było bolesnym ciosem dla tego działacza ludowego, broniącego przecież wcześniej chłopów.

4

Przyszły czaszy władzy ludowej, parcelacji i reformy rolnej, zabierania ziemi i rozdawnictwa, czaszy „kułaków” i innych opornych w stosunku do nuworyszów spod znaku sierpa i młota. W grudniu 1945 r. współpracownica z kancelarii adwokackiej poinformowała swego dawnego przełożonego o zainteresowaniu się jego osobą Urzędu Bezpieczeństwa. Majątek, mimo różnych prób zastosowania przysłowiowych kruczków prawnych, został po raz kolejny adwokatowi Stanisławowi Grodziskiemu zabrany. W następnym roku, w maju, przybity nieszczęściami Stanisław Grodziski starszy zaniemógł. Podobno była to grypa, jednak przeszła w zapalenie płuc, a to przyczyniło się – przy innych, w tym kardiologicznych schorzeniach – do jego przedwczesnej śmierci, co nastąpiło 29 września 1946 r. Na znany już rodzinie Grodziskich cmentarz skotnicki podążyli – za swym ojcem – w kondukcje pogrzebowym syn Stanisław Grodziski młodszy i córka – Beata (po mężu Wołoszyńska). Odtąd pozostali sami. Jak już wspomniałem, kilka dni po pogrzebie rodzeństwo nawiedziła bezpieka, która początkowo nie dawała wiary oświadczeniom syna, że ojciec zmarł, a tym samym nie uciekł w obawie przed aresztowaniem za granicę. Brat zaopiekował się siostrą i by zapewnić obojgu byt, podejmował się różnych prac, wyjeżdżał też w różne miejsca Polski. Pracował jako administrator domów, sprawozdawca sportowy, pracownik księgarni. Wcześniej – podczas okupacji nieobca mu była praca dróżnika, robotnika rolnego czy

¹² *Ibidem*, s. 30.

nawet w kamieniołomie, jego marzeniem było jednak pójście śladami ojca. Było to możliwe pod warunkiem nadgonienia zaległości w nauce, spowodowanych wydarzeniami wojny. Podczas okupacji swą przygodę z nauką rozpoczął na tzw. tajnych kompletach, później uczył się systemem wieczorowym, by w roku akademickim 1947/1948 rozpocząć naukę na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ówczesne studia w tzw. trybie czteroletnim ukończył w roku akademickim 1950/1951. Warto odnotować, iż wielu przedwojennych profesorów nie przeżyło lat okupacji, spora część pozostała na emigracji, a ci, którzy powrócili, nie mogli rozwinąć nauczania bez oderwania się od realiów ówczesnego życia akademickiego Polski Ludowej. Osobą, która nie przeżyła wojny, był m.in. przedwojenny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego – prof. Stanisław Estreicher, historyk prawa, jedna z ofiar *Sonderaktion Krakau*.

Spośród tych historyków prawa, którzy doczekali końca nocy okupacyjnej, wielu swe zainteresowania kierowało w stronę bezpieczniejszych, jak się wydawało, okresów w historii, jak starożytność czy średniowiecze. Wszystko po to, by przetrwać – w zgodzie z własnym sumieniem – najgorszy okres upolitycznienia nauki okresu stalinowskiego. Jedną z takich postaci był Adam Vetulani, ceniony nie tylko jako historyk prawa, ale i praktyk – krakowski sędzia¹³. Zwrócił on uwagę na Stanisława Grodzkiego, dostrzegając jego potencjał intelektualny. Vetulani był postacią znaną i szanowaną, także za przeszłość wojenną, jako że po wojnie obronnej 1939 r. wyjechał do Francji, gdzie walczył w 1940 r. w 6 kresowym pułku strzelców pieszych, ostatecznie internowany w Szwajcarii. Ten nietuzinkowy uczoney wywarł ogromny wpływ na Stanisława Grodzkiego i jego warsztat naukowy. Vetulani przyjaźnił się z arcybiskupem Karolem Wojtyłą, a prof. Grodzki opowiadał podczas spotkań – w ramach Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa – o imieninach Adama Vetulaniego i kardynała Adama Sapiehy, które w scenarii nadchodzącego wieczoru wigilijnego w pałacu arcybiskupim współtworzyli młody wówczas ksiądz Karol Wojtyła i równie młody asystent Stanisław Grodzki.

Dbając o solidne podstawy warsztatu naukowego swych uczniów, Adam Vetulani wysłał Stanisława Grodzkiego na praktykę do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego. Pobyt w archiwum, krytyczne podejście do źródeł, przy jednoczesnej opiece *mistrza Adama* – jak wspominali profesora jego uczniowie – przyniosły efekt w postaci kontynuacji przez Stanisława Grodzkiego założeń krakowskiej szkoły historycznej.

¹³ Por. Adam Vetulani 1901–1976 („W służbie nauki [PAU]”, 2005, nr 10, s. 9–12; wspólnie z W.M. Bartlem) oraz *Z działalności organizacyjnej Adama Vetulaniego* („W służbie nauki [PAU]” 2005, nr 10, s. 31–35).



Prof. Stanisław Grodziski z żoną Antoniną z domu Peterówną (luty 1957).
Fotografia ze zbiorów dr Karoliny Grodziskiej

5

Po doświadczeniach studenckich i skończonych studiach prawniczych przyszła kolej na pracę naukową. W 1953 r. został starszym asystentem. Przygotowywał się do złożenia doktoratu, jednak ówczesna władza zlikwidowała w latach 1951–1958 przewody doktorskie. Przebrnąwszy przez tzw. przewód kandydacki, po ponownym przywróceniu doktoratów (w 1959 r.) otrzymał ów tytuł naukowy. Napisał wybitną dysertację pt. *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego* pod kierunkiem Adama Vetulaniego. Dwa lata później praca ukazała się drukiem¹⁴.

Tematyka Rzeczypospolitej szlacheckiej wybiła się w tym czasie na pierwsze miejsce wśród badań młodego naukowca. Rozpoczął również przygodę z „Czasopismem Prawno-Historycznym” ośrodka poznańskiego, któremu pozostał wierny do końca.

¹⁴ *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, WUJ, Kraków 1961, ss. 142 (rec.: J. Chamot w: „Kultura i Społeczeństwo” 1962, t. 6, nr 2; W. Hejnosz w: „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH) 1962, t. XIV – 2; W. Rusiński w: RDSG 1962, t. 24).

W 1953 r. właśnie w tym periodyku ukazała się jego praca *Poglądy Stanisława Konarskiego na rozwój prawa w świetle jego Wstępu do Volumina Legum*¹⁵. Czy mógł przypuszczać, że do tematu wróci jako dojrzały naukowiec całe dziesięciolecie później, wydając słynne źródła *Volumina Constitutionum*? Problematykę reform szlacheckich kontynuował w następnych latach. W 1954 r. w poznańskim periodyku ukazał się kolejny jego artykuł: *Stosunek szlachty do cechów w świetle statutu warskiego*, a rok później *Projekt reform prawno-ustrojowych z r. 1673*¹⁶. Efektem naukowych dociekań było popularyzowanie zdobytej wiedzy. Podobnie postępował przecież jego ojciec, dzieło kontynuował Stanisław Grodziski młodszy. Właśnie w tym czasie wraz ze Stanisławem Romanem wydał skrypt pod nazwą *Przewodnik metodyczny z Historii Państwa i Prawa Polskiego*¹⁷.

Tymczasem dojrzewał u niego kolejny temat badawczy. Profesor wpierv zajął się wdzięcznym problemem ustaw przeciwko zbytkowi – *Uwagi o prawach przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce – leges sumptuariae*¹⁸, jednak uwieńczeniem pracy nad przekrojem ludności Rzeczypospolitej i jej prawami stała się osobna publikacja *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*¹⁹. Była to praca habilitacyjna, wysoko oceniona przez recenzentów, osobno traktująca o obywatelstwie miejskim, osobno ziemskim, na tle poglądów Odrodzenia, jak i Oświecenia. Co godne podkreślenia, Stanisław Grodziski studiował w tym czasie podobną tematykę wśród innych badaczy, przy okazji recenzując ich prace²⁰.

¹⁵ S. Grodziski, *Poglądy Stanisława Konarskiego na rozwój prawa w świetle jego Wstępu do „Volumina Legum”*, CPH 1953, t. V, s. 109–123.

¹⁶ Idem, *Stosunek szlachty do cechów w świetle statutu warskiego*, CPH 1954, t. VI – 2, s. 177–195; *Projekt reform prawno-ustrojowych z r. 1673*, CPH 1956, t. VIII – 1, s. 168–182.

¹⁷ Idem (współ ze S. Romanem), *Przewodnik metodyczny z Historii Państwa i Prawa Polskiego*, Warszawa 1956, s. 30. Gdy Stanisław Roman umarł – prof. Grodziski poświęcił mu pośmiertne wspomnienie: *Stanisław Roman (8. V. 1918 – 4. VIII. 1965)*, „Małopolskie Studia Historyczne” (dalej: MSH) 1966, R. IX, t. 11 – 2, s. 162–165.

¹⁸ Idem, *Uwagi o prawach przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce – leges sumptuariae*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prawo” 1958, t. V, s. 67–86.

¹⁹ Idem, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, UJ, Kraków 1963, s. 209. Rec.: J. Bar-dach, CPH, 1965 t. XVII – 2.

²⁰ Chodzi tu w szczególności o recenzje następujących prac: *Transakcje chłopami w dawnej Rzeczypospolitej*, wyd. J. Deresiewicz – „Kwartalnik Historyczny” 1959, t. LXVI, z. 4, s. 1270–1272; *Głos w dyskusji na VIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich – „Historia Państwa i Prawa”* 1959, t. VII, s. 120–122; *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII–XIX wieku*, pod red. B. Baranowskiego – CPH 1960, t. XII – 2, s. 350–353; *Ordynacje i ustawy wiejskie z archiwów Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie*, wyd. St. Kuraś – MSH 1960, R. III, z. 3–4, s. 121–124; H. Olszewski, *Doktryny prawno-ustrojowe czasów saskich* – CPH 1962, t. XIV – 1, s. 214–221; R. Rozdolski: *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji* – CPH 1964, t. XVI – 1, s. 377–381, a z zagranicznych prac: V. Procházka, *Česká poddanská nemovitost v pozemkových knihách 16. a 17. století* – MSH 1965, R. VIII, z. 1–2, s. 173–177.

Problematyka ludności chłopskiej w dawnej Polsce zapoczątkowała również u Stanisława Grodzkiego zainteresowanie nieopracowanymi, a zachowanymi tu i ówdzie księgami wiejskimi. W 1960 r. wydał pierwszą publikację, zaznaczając w niej zakres swoich zainteresowań w tej materii. Był to artykuł zamieszczony w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” *Księgi sądowe wiejskie – zasięg terytorialny i geneza*²¹. Rok później opisał w „Małopolskich Studiach Historycznych” *Księgę sądową klucza dóbr Pieskowej Skały*²². W ten sposób rozpoczął przygodę naukową z wydawnictwami źródłowymi²³. Z biegiem czasu Stanisław Grodzki zajmie się edycją źródeł do dziejów Żywca i Galicji, a pod koniec swej pracy uniwersyteckiej oraz po przejściu na emeryturę monumentalnym wydaniem dorobku sejmu dawnej Rzeczypospolitej, *Volumina Constitutionum*.

Wspólnie z Adamem Vetulanim opracował w 1963 r. *Inwentarz wsi klucza łączkiego*²⁴. Wydawał także księgi sądowe wiejskie, a część z nich – przezeń opracowana – wciąż czeka na edycję.

Oddając się pracy naukowej, Stanisław Grodzki zajął się też jej popularyzacją. W 1961 r. sporządził biogramy polskich królów do wydawnictwa albumowego *Poczet Królów Polskich*²⁵. Do dzieła tego wstęp napisał Jan Parandowski, doskonale rozumiejący istotę wspomnianej popularyzacji (w tym wypadku królów sportretowanych przez Jana Matejkę), co oddał w słowach: „Znajdują się tu wizerunki wśród najwcześniejszych wspomnień dzieciństwa”²⁶.

6

Mniej więcej dziesięć lat po zakończeniu wojny zainteresowania Stanisława Grodzkiego po raz pierwszy skierowały się w stronę Galicji. Jak przystało na badacza źródeł, zwrócił on uwagę przede wszystkim na zasób źródeł do dziejów tej

²¹ S. Grodzki, *Księgi sądowe wiejskie – zasięg terytorialny i geneza*, CPH 1960, t. XII – 1, s. 85–140.

²² Idem, *Księga sądowa klucza dóbr Pieskowej Skały*, MSH 1961, R. IV, z. 3–4, s. 87–92.

²³ Temat ten szczegółowiej przedstawił w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym”: *Jeszcze o księgach sądowych*, CPH 1963, t. XV – 1, s. 287–292.

²⁴ Idem, *Inwentarz wsi klucza łączkiego*, [w:] *Księgi sądowe wiejskie klucza łączkiego*, t. 2, wyd. i oprac. A. Vetulani, Ossolineum, Wrocław 1963, s. 200–222.

²⁵ *Poczet Królów Polskich. Biogramy opracował St. Grodzki*, Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne (dalej: WAG), Kraków 1961 a także: *Poczet królów polskich według Jana Matejki. Biogramy opracował St. Grodzki*, wyd. 2 przejrane i poprawione, WAG, Kraków 1969. Por. też: *Poczet królów polskich. Biogramy opracował J. Gintel, przejrzał i uzupełnił St. Grodzki*, WAG, Kraków 1971.

²⁶ J. Parandowski, *Poczet królów polskich*, [w:] *Poczet królów polskich według Jana Matejki*, oprac. J. Skarbowski, WAG, Kraków [cop. 1961], (nlb).

dawnej prowincji austriackiej. Ku swemu zdumieniu skonstatował, że wiele z nich zachowały, i to mimo zakończonej dopiero wojny, małopolskie sądy, gdzie nie za bardzo wiedziano, co z nimi począć. Stanisław Grodziski udał się do sądów (zwłaszcza krakowskich) tyleż z kwereudą, co i z prośbą o przekazanie ich Bibliotece Jagiellońskiej. Dziś można korzystać z całych kompletów najwcześniejszych zbiorów uniwersałów galicyjskich, tzw. Pillerian, zbiorów ustaw administracyjno-prawnych Jerzego Piwockiego czy Rudolfa Kasparka i licznych innych, znajdujących się w Bibliotece Wydziału Prawa, podlegającej Bibliotece Jagiellońskiej.

W 1964 r. napisał do – tak można powiedzieć z perspektywy czasu – „swojego” „Czasopisma Prawno-Historycznego”²⁷ artykuł wprowadzający w historię prawa i ustroju Galicji: *Źródła prawa w Galicji w latach 1772–1848*²⁸. Rok później ze swoim późniejszym przyjacielem Stanisławem Salmonowiczem przedstawił dzieje prawa karnego w Galicji w pierwszym okresie zaborów²⁹.

Od tej pory tematyka Galicji, gdzie naród bez państwa tworzył swą wielką kulturę – jak wielokrotnie podkreślał Stanisław Grodziski – będzie u niego jednym z wiodących tematów badawczych, stając się z czasem życiową pasją. Pewne elementy wiedzy o Galicji uzupełniał kwereudą za granicą. Do dziś ceniony jest w Pradze jego artykuł o wpływie czeskiego prawa hipotecznego na podobne instytucje w Galicji³⁰. Było to możliwe dzięki znajomości z Vladimírem Proházką, a później także z Karelem Malým. Niestety, pierwszy z autorów zmarł już w 1967 r., a współpraca – choć kontynuowana – nie była już tak kordialna³¹.

Uzupełnieniem tych zahaczających o problematykę czeską zainteresowań była krótka synteza *Ustroju polityczno-prawnego Śląska austriackiego w latach 1742–1848*³². Pomimo że był młodym naukowcem, Profesor już wtedy posiadał renomę

²⁷ Współpracował z poznańskim ośrodkiem naukowym (w szczególności z Henrykiem Olshewskim). Wspólnie z Ludwikiem Łysiakiem dokonał oceny czasopisma w dwudziestopięcioletnie jego powstania; por. S. Grodziski, L. Łysiak, *Dwadzieścia pięć lat „Czasopisma Prawno-Historycznego”* [art. recenzyjny], KH 1974, t. LXXXI, nr 1, s. 126–132.

²⁸ S. Grodziski, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772–1848*, CPH 1964, t. XVI – 2, s. 175–181.

²⁹ Idem (współ z S. Salmonowiczem), *Ustawa karna zachodniogaliczyjska z r. 1795. Zarys dziejów i charakterystyka*, CPH 1965, t. XVII – 2, s. 123–149 (recenzował J. Klabouch w: „Právněhistorické studie” 1967, 13, s. 304. Toż w streszczeniu angielskim w: *Abstracts of works published by the research staff of Jagiellonian University in 1965. Social sciences*, Cracov 1969, s. 8–10.

³⁰ Idem, *Z badań nad czesko-austriackim prawem hipotecznym i jego znaczeniem dla Galicji*, MSH 1965, R. VIII, z. 3–4, s. 61–82 (recenzował V. Procházka w: „Právněhistorické studie” 1967, 13, s. 304.

³¹ Stanisław Grodziski napisał o nim wspomnienie: *Vladimír Procházka (1924–1967)*, „Studia Historyczne” (dalej: SH) 1968, R. XI, z. 3(42), s. 455–456.

³² Idem, *Ustrój polityczno-prawny Śląska austriackiego w latach 1742–1848*, SH 1967, R. X, z. 1–2 (36–37), s. 5–21.

znawcy dziejów Galicji, skoro ośrodek warszawski zlecił mu napisanie pierwszej części trzeciego tomu *Historii państwa i prawa Polski*, obejmującego zabór pruski i austriacki od rozbiorów do uwłaszczenia³³. Moim zdaniem szczególnie cenny jest z tego okresu twórczości artykuł o *Postulatach szlachty Galicji Zachodniej z okazji hołdu w 1796 roku*³⁴; widać w nim z jednej strony wnikliwość badacza źródeł, a jednocześnie umiejętność tworzenia syntezy. Ukazanie sposobu myślenia szlachty, próbującej pisać instrukcje poselskie dworowi wiedeńskiemu, w zderzeniu z jego oświeconym absolutyzmem, zupełnie nierozumiejącym istoty polskiego parlamentaryzmu, nosiłby w sobie prawie satyryczny wydźwięk, gdyby nie fakt, że dotyczył upadku państwowości polskiej.

Jednocześnie Stanisław Grodziski nie zaniedbywał pracy edytorskiej związanej z wydawaniem źródeł do dziejów wsi polskiej. W 1967 r. ukazały się liczące prawie 500 stron *Księgi sądowe wiejskie klucza jazowskiego 1663–1808*³⁵. Już trzy lata później Stanisław Grodziski wydał kolejne źródło: *Akta w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku*³⁶. Temat dziejów wsi polskiej podjął wówczas również jego uczelniany kolega – Stanisław Płaza³⁷.

Był to wówczas czas wielu znaczących rocznic, jak Milenium państwowości polskiej czy chociażby 250-lecie sejmu niemego, zorganizowano więc wiele konferencji naukowych (w tym w Krakowie), z których relacje sporządził Stanisław Grodziski³⁸. Nawiązując do tysiącletnich dziejów Polski, złożył wówczas hołd swemu mistrzowi – Adamowi Vetulaniemu, nakreślając nauce polskiej jego dorobek w dziedzinie pogłębiania wiedzy o średniowiecznej kulturze prawnej³⁹.

³³ Por. *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, cz. 1: *Zabór pruski i austriacki od rozbiorów do uwłaszczenia*, makietka powielana, [s.n.], Warszawa [s.a.] (rozdział poświęcony ustrojowi Galicji).

³⁴ S. Grodziski, *Postulaty szlachty Galicji Zachodniej z okazji hołdu w 1796 roku*, CPH 1968, t. XX – 2, s. 81–93.

³⁵ Por. *Księgi sądowe wiejskie klucza jazowskiego 1663–1808*, oprac. i wyd. S. Grodziski, „Pomniki Prawa Polskiego”: dz. II, t. V, Ossolineum, Wrocław 1967, s. 496 (recenzował A. Hamerliński w: „Tygodnik Kulturalny” 1967, nr 51).

³⁶ *Akta w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku*, oprac. i wyd. S. Grodziski, „Pomniki Prawa Polskiego”: dz. II, t. VII, Ossolineum, Wrocław 1970, s. 181.

³⁷ O profesorze Stanisławie Płazie oczyma Stanisława Grodziskiego por. *O profesorze Stanisławie Płazie wspomnienie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, t. LI, s. 11–14.

³⁸ Por. *Sesja naukowa Tysiąclecia Państwa Polskiego w Krakowie*, SH 1967, R. X, z. 3–4 (38–39), s. 205–207; *Sesja naukowa Tysiąclecia Państwa Polskiego*, CPH 1967, t. XIX – 2, s. 237–240 oraz *W rocznicę „Sejmu Niemego” 1717–1967*, SH 1967, R. X, z. 3–4 (38–39), s. 17–26.

³⁹ S. Grodziski, *Średniowieczna kultura prawna polska w świetle badań Adama Vetulaniego*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace prawnicze” 1968, nr 37, s. 108–113. Później poświęcił mu również

Pod koniec lat 60. ubiegłego wieku profesor Grodziski wydał szereg artykułów poświęconych dziejom ustrojowym Galicji. Jak się miało później okazać, były to prace stanowiące swoisty dodatek do pisanej wówczas przez niego niezmiernie ważnej publikacji, poświęconej ustrojowi galicyjskiemu: *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*⁴⁰. Pomimo upływu lat praca ta do dziś jest jedną z najważniejszych publikacji dotyczących dziejów tej austriackiej prowincji. Ukazanie procesu przechodzenia ziem dawnej Rzeczypospolitej pod władzę Habsburgów, obiektywne przedstawienie ówczesnej rzeczywistości, często krytyczne w odniesieniu do rodzimych kreatorów teje – niestety, często zbyt szybko przyzwyczajających się do nowej roli, którą nakreślili im Maria Teresa i Józef II – podbudowane nutką anegdoty, wyważone i celne uwagi – to główne atrybuty tej pracy. Pisząc wielkie syntezy, Profesor, wzorem swoich mistrzów, w swój obszar badawczy wprowadzał odbiorców tzw. artykułem wstępnym, w którym otwierał problem zainteresowań naukowych, od razu stawiając tezy badawcze. Kiedy w 1969 r. pisał historię ustroju Galicji, opublikował właśnie taki artykuł wprowadzający *Z badań nad ustrojem społeczno-politycznym Galicji 1772–1848*⁴¹. Dostrzegła ten problem wytrawna badaczka dziejów polskiej administracji i prorektor krakowskiej Alma Mater Profesora – Dorota Malec. W mowie pożegnalnej, wygłoszonej podczas pogrzebu w kolegiacie św. Anny, wspomniała o wyznaczaniu przez krakowskiego Uczzonego współczesnym badaczom wielkich celów badawczych, wskazywaniu obszarów wiedzy do zagospodarowania. Na tym polegała kreatywność i polot jego umysłu – to nie tylko pomysł na swoje miejsce w nauce, ale i podkreślenie ważnych syntez wciąż czekających na opracowanie. Zbliżając się do tematu badawczego, zwracał Profesor najpierw uwagę na źródła i ich wykorzystanie, dopiero potem na literaturę. W ten sposób, niejako od początku miał kontrolę nad badanym zagadnieniem, a czytając, co piszą inni, od razu zdawał sobie sprawę z ich relacji do źródeł. To była cecha krakowskiej szkoły historycznej, konsekwentnie wpajana uczniom przez Adama Vetulaniego.

artykuł z okazji otrzymania doktoratu *honoris causa* – *Doktorat honorowy prof. dr. Adama Vetulaniego*, CPH 1974, t. XXVI – 2, s. 295–296.

⁴⁰ Idem, *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Ossolineum, Wrocław 1971, ss. 303. Recenzje: S. Salmonowicz – „Rivista Italiana per le scienze giuridiche” 1971, vol. XV, ser. III, s. 357–359; W. Hubert-Zawadzki – „The English Historical Review” 1973, vol. VII; W.O. Borys, W.S. Kulczycki – „Ukraińskie słowianoznawstwo” 1974, nr 9, s. 78–80; W. Maas – „Zeitschrift für Ostforschung” 1973, Bd. 22, Heft, 3, s. 552–554. Osobne streszczenie angielskie tejże książki w: *Abstracts of works published by the Jagiellonian University in the years 1969–1972. Social sciences*, Cracov 1975, s. 11–12.

⁴¹ Por. *Z badań nad ustrojem społeczno-politycznym Galicji 1772–1848*, „Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie” 1969, t. XIII – 2, s. 457–459.

Początek lat 70. XX w. to również szereg artykułów porównujących historię Galicji z okresem staropolskim czy z dziejami ziem polskich pod rządami innych zaborców. Profesor zaczął ów cykl od *Galicyjskich projektów reform pańszczyźnianych w początkach XIX wieku*, gdzie ukazał możliwość zapobieżenia późniejszej rabacji poprzez przemysłane reformy wybijane nie tylko werblami zbliżającej się armii napoleońskiej, ale i refleksją rodzimych luminarzy⁴². Później poszerzył temat o pracę *Z dziejów kodyfikacji prawa na Ukrainie*⁴³, a w kolejce był już *Schyłek sądownictwa stanowego w Galicji*⁴⁴, następnie *Stanisława Dunin-Karwickiego poglądy na formę rządów w Polsce*⁴⁵, dalej: *Włodzimierza S. Kulczyckiego studia nad ustrojem politycznym i prawem Galicji*⁴⁶, *Polityka gospodarcza przełomu XVIII i XIX wieku oraz jej konsekwencje ustrojowe dla ziem polskich*⁴⁷, *Jakuba Kazimierza Haura wiejski poradnik prawny*⁴⁸, *O nową syntezę historii źródeł prawa polskiego*⁴⁹, wreszcie *Między Wiedniem i Warszawą. Uwagi na marginesie projektu konstytucji dla Galicji z 1790 r.*⁵⁰

W 1975 r. Stanisław Grodziski zasygnalizował kolejny problem badawczy, któremu poświęcić miał w przyszłości aż dwa tomy – dzieje sejmu galicyjskiego⁵¹. Lata 70. były więc u niego okresem szczególnego zainteresowania dziejami Galicji i całej monarchii habsburskiej. W celu upowszechnienia tych badań Stanisław Grodziski wydał zbiór esejów *W Królestwie Galicji i Lodomerii*⁵². W pracy tej po-

⁴² Por. S. Grodziski, *Galicyjskie projekty reform pańszczyźnianych w początkach XIX wieku*, SH 1970, R. XIII, z.4, s. 565–576.

⁴³ Idem, *Z dziejów kodyfikacji prawa na Ukrainie*, CPH 1979, R. XXII, z.2, s. 235–245.

⁴⁴ Idem, *Schyłek sądownictwa stanowego w Galicji*, „Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie” 1969, t. XIII – 2, s. 473–475.

⁴⁵ Idem, *Stanisława Dunin-Karwickiego poglądy na formę rządów w Polsce*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Konstantego Grzybowskiego*, Kraków 1971, s. 89–98.

⁴⁶ Idem, *Włodzimierza S. Kulczyckiego studia nad ustrojem politycznym i prawem Galicji*, SH 1971, R. XIV, z. 1, s. 111–116.

⁴⁷ Idem, *Polityka gospodarcza przełomu XVIII i XIX wieku oraz jej konsekwencje ustrojowe dla ziem polskich*, CPH 1971, t. XXIII – 1, s. 47–67.

⁴⁸ Idem, *Jakuba Kazimierza Haura wiejski poradnik prawny*, „Rocznik Sądecki” 1972, t. XIII, s. 41–88.

⁴⁹ Idem, *O nową syntezę historii źródeł prawa polskiego*, CPH 1974, t. XXVI – 1, s. 1–20.

⁵⁰ Idem, *Między Wiedniem i Warszawą. Uwagi na marginesie projektu konstytucji dla Galicji z 1790 r.*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat. Księga poświęcona Bogusławowi Leśnodorskiemu*, red. A. Zahorski, PIW, Warszawa 1974, s. 295–305.

⁵¹ Por. idem, *Sejm galicyjski. Stan wiedzy i kierunku dalszych badań*, CPH 1975, t. XXVII – 2, s. 229–238.

⁵² Idem, *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, ss. 301. Recenzowali: H. Wereszyński – „Tygodnik Powszechny” 1976, nr 52; H. Izdebski – „Nowe Książki” nr 11 z 15.06.1977; „Student” 1976, nr 21.

kazał dojrzałość stylu literackiego i mistrzostwo syntezy (słynne odniesienie Profesora do ruchu niepodległościowego: „Polacy powstawali, a potem ich sadzano”). Książka doczekała się wznowienia w pięknej szacie graficznej w 2005 r.⁵³

Wyraźnie widać w publikacjach krakowskiego Uczzonego ustawienie kursu badawczego na dzieje polityczne monarchii habsburskiej oraz autonomii. Chodzi tu m.in. o: *Gubernium lwowskie a kuria krakowska po pierwszym rozbiórze Polski*⁵⁴, *Udział Polaków w centralnych organach austriackiej administracji i sądownictwa*⁵⁵, *Austria na drodze od światłego do policyjnego absolutyzmu*⁵⁶, *Die Polen in der österreichischen Rechtspflege 1772–1914*⁵⁷, *Z badań nad kulturą prawną Galicji*⁵⁸, *Der Josephinismus und die polnische Gesellschaft am Ende des 18 Jahrhunderts. Absichten und Errungenschaften*⁵⁹ oraz inne, w tym artykuły recenzyjne dotyczące monarchii habsburskiej⁶⁰. Zainteresowania te zakończyły się wydaniem – trzykrotnie

⁵³ Idem, *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, wyd. 2 poszerz., Kraków 2005, s. 262.

⁵⁴ Por. idem, *Gubernium lwowskie a kuria krakowska po pierwszym rozbiórze Polski*, „*Analecta Cracoviensia*” 1975, t. VII, s. 323–334.

⁵⁵ Idem, *Udział Polaków w centralnych organach austriackiej administracji i sądownictwa*, toż w języku niemieckim: *Der anteil der Polen an den zentralen Verwaltung – und Justizbehörden Österreichs*. Druk w: *Polacy w Austrii – materiał międzynarodowego sympozjum naukowego, które odbyło się w Uniwersytecie Jagiellońskim 22–23 maja 1975*, red. A. Pilch, WUJ, Kraków 1976, s. 179–186, 260–262.

⁵⁶ Idem, *Austria na drodze od światłego do policyjnego absolutyzmu*, [w:] *Europa i świat w epoce napoleońskiej. Konferencje historyczne*, red. M. Senkowska-Gluck, WP, Warszawa 1977, s. 233–250 (wyd. 2: 1988).

⁵⁷ Idem (współ z A. Partyką), *Die Polen in der österreichischen Rechtspflege 1772–1914*, „*Studia Austro-Polonica*” 1978, t. 1, s. 85–105.

⁵⁸ Idem, *Z badań nad kulturą prawną Galicji*, „*Historyka*” 1979, t. IX, s. 125–149.

⁵⁹ Idem, *Der Josephinismus und die polnische Gesellschaft am Ende des 18 Jahrhunderts. Absichten und Errungenschaften* (Giessener Abhandlungen zur Agrar- und Wirtschaftsforschung des europäischen Ostens, Bd. 99: *Modernisierung und nationale Gesellschaft im ausgehenden 18 und im 19 Jahrhundert. Referate einer deutsch-polnischen Historikerkonferenz*, 1979, s. 34–47).

⁶⁰ Por. idem, *Konstantego Grzybowskiego badania nad historią ustroju Galicji*, [w:] „*Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie*” 1972, XVI – 1, 1972, s. 84–85, rec. *Die erste polnische Teilung 1772*. Baarb. von F. B. Kaiser und B. Stasiewski, „*Studium zum Deutschen in Osten*”, Köln – Wien 1974 (CPH 1976, t. XXVIII – 2, s. 288–290); rec. *Die Habsburgmonarchie 1848–1918*, Hrsg. von A. Wandruszka und P. Urbanitsch, Bd. II: *Verwaltung und Rechtswesen*, Wien 1975 (CPH 1976, t. XXVIII – 2, s. 296–300), rec. *Tadeusz Mencil: Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich po III rozbiórze*, Lublin 1976 (KH 1976, t. LXXXIV z. 3, s. 754–757), rec. H. Izdebski, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830* (CPH 1978, t. XXX – 2, s. 253–255), W. Kozub, *Mysł polityczna Antoniego Zygmunta Helcla* (CPH 1978, t. XXX – 2, s. 255–258).

wznawianej – biografii Franciszka Józefa I⁶¹. Książka zyskała uznanie wśród czytelników – połączenie dojrzałego warsztatu naukowego z nutką gawędziarstwa, odbrązowienie postaci najdłużej spośród Habsburgów panującego kajzera, momentami podbudowanej lekką ironią i literacki styl – to był przepis na sukces tej publikacji.

7

Profesor Grodziski recenzował wiele prac, opatrując je niekiedy polemicznymi uwagami, czasami wspominał swych kolegów i mistrzów. Były to w ciągu ósmej dekady XX wieku następujące prace: *Uwagi o historii prawa, jej miejscu wśród nauk historycznych i nazwie*⁶², *W odpowiedzi Marianowi Kallasowi*⁶³, *Konstantego Grzybowskiego badania nad historią ustroju Galicji*⁶⁴, *Feodolnaja Rossija wo wsie mirno-istoriczeskom processie*⁶⁵, *Dwadzieścia pięć lat „Czasopisma Prawno-Historycznego”*⁶⁶, *O nową syntezę historii źródeł prawa polskiego*⁶⁷, *Doktorat honorowy prof. Dr. Adama Vetulaniego*⁶⁸, *Bogusław Leśnodorski – sylwetka uczonego*⁶⁹, *Recenzja z pracy St. Giereszewskiego: Obywatele miast Polski przedrozbiorowej, studium źródłoznawcze*⁷⁰, *Recenzja z pracy: Die erste polnische Teilung 1772. Baarb. von F. B. Kaiser und B. Stasiewski, „Studium zum Deutschen in Osten”*⁷¹, *Recenzja z pracy: Die Habsburgmonarchie 1848–1918. Hrsg. Von A. Wandruszka und P. Urbanitsch,*

⁶¹ Por. idem, *Franciszek Józef I*, Ossolineum, Wrocław 1978, ss. 195 + 5 nlb (rec. H. Wereszycki – „Tygodnik Powszechny”, 19.11.1978; G. Rhode, *Zeitschrift für Ostforschung*, 28 JHRSG, H. 1, s. 162–164).

⁶² S. Grodziski, *Uwagi o historii prawa, jej miejscu wśród nauk historycznych i nazwie*, „Historyka” 1972, t. III, s. 89–101.

⁶³ Idem, *W odpowiedzi Marianowi Kallasowi*, CPH 1972, t. XXIV – 2, s. 223–224.

⁶⁴ Idem, *Konstantego Grzybowskiego badania nad historią ustroju Galicji*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie” 1972, t. XVI – 1, s. 84–85.

⁶⁵ Idem, *Feodolnaja Rossija wo wsie mirno-istoriczeskom processie*. Izd. „Nauka”, Moskwa 1972, SH 1974, XVII – 1, s. 144–146.

⁶⁶ Idem, *Dwadzieścia pięć lat „Czasopisma Prawno-Historycznego”...*, op. cit.

⁶⁷ Idem, *O nową syntezę historii źródeł prawa polskiego*, CPH 1974, t. XXVI – 1, s. 1–20.

⁶⁸ Idem, *Doktorat honorowy prof. dr. Adama Vetulaniego*, CPH 1974, t. XXVI – 2, s. 295–296.

⁶⁹ Idem, *Bogusław Leśnodorski – sylwetka uczonego*, „Nauka polska” 1974, nr 6, s. 62–68.

⁷⁰ Idem, *Recenzja z pracy St. Giereszewskiego: Obywatele miast Polski przedrozbiorowej, studium źródłoznawcze*, CPH 1975, t. XXVII – 1, s. 169–171.

⁷¹ Idem, *Recenzja z pracy: Die erste polnische Teilung 1772. Baarb. von F. B. Kaiser und B. Stasiewski, „Studium zum Deutschen in Osten”*, Köln – Wien 1974, CPH 1976, t. XXVIII – 2, s. 288–290.

B.II: *Verwaltung und Rechtswesen*⁷², Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak: *Historia państwa i prawa polskiego*⁷³, Adam Vetulani 1901–1976⁷⁴, Recenzja z pracy: Tadeusz Mencil: *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich po III rozbiorze*⁷⁵, Recenzja z pracy H. Izdebskiego: *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*⁷⁶, Recenzja z pracy W. Kozuba: *Mysł polityczna Antoniego Zygmunta Helcla*⁷⁷, *Opinia i głos w dyskusji nad muzeum sejmu polskiego*⁷⁸ i wreszcie recenzja z pracy Witolda Maisla *Archeologia prawna Polski*⁷⁹. Warto te tytuły przedstawić, jako że dowodzą one wielostronnego podejścia do badań Profesora. Naszkicował też sylwetki kilku wybitnych prawników do *Polskiego Słownika Biograficznego* oraz szeregu periodyków⁸⁰.

⁷² Idem, Recenzja z pracy: *Die Habsburgmonarchie 1848–1918*, Hrsg. Von A. Wandruszka und P. Urbanitsch, B. II: *Verwaltung und Rechtswesen*, Wien 1975, CPH 1976, t. XXVIII – 2, s. 296–300.

⁷³ Idem, Recenzja z pracy: Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak: *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976, „Państwo i Prawo” 1977, R. XXXII, z. 8–9, s. 210–214.

⁷⁴ Idem, Adam Vetulani 1901–1976, CPH 1977, t. XXIX, z. 1, s. 153–161.

⁷⁵ Idem, Recenzja z pracy: Tadeusz Mencil: *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich po III rozbiorze*, Lublin 1976, KH 1976, t. LXXXIV, z. 3, s. 754–757.

⁷⁶ Idem, Recenzja z pracy H. Izdebskiego: *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*, CPH 1978, t. XXX – 2, s. 253–255.

⁷⁷ Idem, Recenzja z pracy W. Kozuba: *Mysł polityczna Antoniego Zygmunta Helcla*, CPH 1978, t. XXX – 2, s. 255–258.

⁷⁸ *Opinia i głos w dyskusji nad muzeum sejmu polskiego*, [w:] *Koncepcje i założenia programowe Muzeum Sejmu Polskiego. Materiały narady w dniu 29 maja 1980 r. Zbiór uwag i opinii wstępnych*, komitet Organizacyjny Muzeum Sejmu Śląskiego, Warszawa 1982, s. 52–53 i 89–102.

⁷⁹ Idem, Recenzja z pracy W. Maisla: *Archeologia prawna Polski*, Warszawa – Poznań 1982, ss. 365, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1982, R. 45, s. 225–258.

⁸⁰ Były to: Morelowski Julian Feliks, [w:] PSB, t. XXI, Kraków 1976, s. 766–767; Ostrożyński Władysław 1857–1898, [w:] PSB, t. XXIV, Kraków 1979, s. 592–593; (współ z Jerzym Malcem), Józef Rafacz 1890–1944, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Prawnicze” 1980, z. 86, s. 63–77; Peter Janusz Wincenty, [w:] PSB t. XXV, Wrocław 1980, s. 670–672; Piekosiński Franciszek 1844–1906, [w:] PSB, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 77–81; Piwocki Jerzy 1853–1920, [w:] PSB, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 614–615; Zbigniew Jabłoński (1926–1984/), „Historyka” 1985, nr 16, s. 143–144; Lesław Pauli, 2. VII. 1919 – 27. IX. 1986, SH 1988, R. XXXI, z. 3, s. 521–522; Roman Stanisław, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław 1989, s. 578–579; Wojciech M. Bartel 1923–1992, CPH 1992, t. XLIV, z. 1–2, s. 221–223; Wojciech M. Bartel 1923–1992, KH 1993, z. 1, s. 178–180; Konstanty Grzybowski, *historyk ustroju Polski*, CPH 1996, t. XLVIII, z. 1–2, s. 147–155; Kazimierz Opalek, 3. VII. 1918 – 11. XI. 1995, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1996, s. 147–148; Władysław Sobociński 1913–1995, CPH 1997, t. XLIX, z. 1–2, s. 379–383; Stanisław Estreicher jako twórca porównawczej historii państwa i prawa, CPH 1998, t. I, z. 1, s. 117–128; Józef Skąpski (15. VI. 1921 – 1. V. 1998), „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1998, s. 159–161; Stanisław Tarnowski w *Sejmie Krajowym Galicyjskim*, [w:] Stanisław Tarnowski, 1837–1917, PAU, Kraków

Pisząc o Galicji, w tym o zawężających ten temat artykułach dotyczących lokalnej historii poszczególnych miejscowości⁸¹, Profesor nie zaniedbywał wielkich tematów staropolskiego prawa. Najpierw na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego” zdiagnozował stan wydawniczy źródeł do historii państwa i prawa polskiego⁸², później przeszedł po raz pierwszy do sprawy reedycji *Volumina Legum*⁸³, a dalej do dziejów sejmu dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższego organu ustawodawczego⁸⁴. W tym czasie pojawiła się w mediach, jak i w polskiej nauce kwestia powstania muzeum polskiego sejmu i sejmowania. Stanisław Grodziski kilkakrotnie zabierał głos – jako ekspert – w kwestii stworzenia określonych idei,

1999, s. 25–30); Julian Dunajewski, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*, WUJ, Kraków 2000, s. 145–152; Sobociński Władysław Stanisław 1913–1995, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa – Kraków 2000, s. 547–549; Irena Dwornicka 1953–2002, CPH 2001, t. LIV z. 1, s. 493; Irena Dwornicka (19. X. 1953 – 27. I. 2002), [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 2001/2002*, WUJ, Kraków 2004, s. 309; Adam Vetulani 1901–1976, „W służbie nauki [PAU]” 2005, nr 10, s. 9–12; (współ z W.M. Bartlem), *O profesorze Stanisławie Plazie wspomnienie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, t. LI, s. 11–14; Wojciech Maria Bartel – badacz dziejów ustroju Polski, „W służbie nauki [PAU]” 2006, nr 12, s. 9–23; Marian (Wspomnienie o prof. Marianie Zgórniaku), „Kraków” 2009, nr 1, s. 40–41; Marian Zgórniak (5. XII. 1924 – 18. XI. 2007), „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 2008, s. 224–227; Kazimierz Ignacy Orzechowski (13. VII. 1923 – 9. IV. 2009), „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 2009, s. 247–250; Wacław Uruszcak – prawnik i historyk, [w:] *Vetera Novis Augere – studia i prace dedykowane Wacławowi Uruszcakowi*, t. 1, red. S. Grodziski, WUJ, Kraków 2010, s. XXI–XXXI; Józef Andrzej Załuski, Stanisław Konarski i *Volumina Legum*, [w:] *Bracia Załuscy – ich epoka i dzieło*, red. D. Dukwicz, BN, Warszawa 2011, s. 163–175; Profesor Stanisław Wróblewski w Radzie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, „W służbie nauki [PAU]” 2011, nr 19, s. 61–68; Jakub Goldberg, 1924–2011, CPH 2012, t. LXIV z. 1, s. 303–305; Antoni Podraza – wspomnienie o przyjacielu, [w:] *Antoni Podraza, 1920–2008. Człowiek – uczonek – polityk*, red. S. Grodziski, G. Nieć, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013; Włodzimierz Tetmajera działalność polityczna – Rezolucja majowa z 1917 roku, „Myśl Ludowa” 2014, nr 3, s. 229–237; Marian z Jasionowa, „Kraków” 2017, nr 11 (157), s. 67–69.

⁸¹ Por. S. Grodziski (współ z A. Partyką), *Bochnia i Bocheńskie w latach 1772–1848*, [w:] *Bochnia – dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Urząd Miejski Miasta Bochni, Kraków 1980, s. 231–254.

⁸² S. Grodziski, *Działalność wydawnicza w dziedzinie źródeł do historii państwa i prawa polskiego. Osiągnięcia i niepowodzenia*, CPH 1980, t. XXXII – 2, s. 1–27.

⁸³ Idem, *Z prac nad reedycją „Volumina Legum”*, CPH 1981, t. XXXIII – 1, s. 260–261.

⁸⁴ Idem, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy. Konstytucje sejmowe – pojęcie i próba systematyki*, CPH 1983, t. XXXV – 1, s. 163–175. Toż samo pt.: *Sejm Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy. Konstytucje sejmowe – pojęcie i próba systematyki*, [w:] *Dzieje polskiego parlamentaryzmu w okresie przedrozbiorowym. Materiały konferencji naukowej*, Poznań – Kórnik 11–12. V. 1982 r., Wyd. Komitet Organizacyjny Muzeum Sejmu Polskiego, Warszawa 1983, s. 82–87.

stanowiących *leitmotiv* poszczególnych sal muzealnych⁸⁵. Chodziło również o wyeksponowanie określonych ustaw (konstytucji sejmowych), jak i wydarzeń, pokroju ogłoszenia Konstytucji 3 maja 1791 r.

8

Dla szerokiego kręgu czytelników prof. Grodziski spopularyzował swoją wiedzę w zbiorze esejów dotyczących nietuzinkowych historii kobiecych czasów Polski przedrozbiorowej. *W obronie czci niewieściej*, bo taki tytuł otrzymała ta praca, stała się przebojem księgarskim lat 80. ubiegłego stulecia⁸⁶ (książka doczekała się wznowienia⁸⁷). Ukazywała ona – bardzo dobrze udokumentowane źródłowo – historie kobiet doby staropolskiej, ale opowiadała także w anegdotycznej formie o „sądach krzywoustych, łysych i laskonogich”. O innych – koronowanych – głowach kobiecych Profesor napisze później w szkicu *Z dziejów sąsiedztwa Polski i Austrii*, gdzie podjął się przedstawienia Habsburżanek na tronie polskim⁸⁸.

W połowie lat 80. Stanisław Grodziski napisał kilka artykułów w obcych językach, poświęconych głównie, choć nie tylko, Galicji⁸⁹. Było to, moim zdaniem,

⁸⁵ Szerzej na ten temat: *Opinia i głos w dyskusji nad muzeum sejmu polskiego*, [w:] *Koncepcje i założenia programowe Muzeum Sejmu Polskiego...*, op. cit., s. 52–53 i 89–102; *Dzieje parlamentaryzmu na ziemiach polskich epoki przedrozbiorowej – uwagi do ekspozycji*, [w:] *Dzieje parlamentaryzmu na ziemiach polskich w okresie porozbiorowym. Materiały konferencji naukowej, Kraków, 9–10 listopada 1982*, Komitet Organizacyjny Muzeum Sejmu Polskiego, Warszawa 1983, s. 208–210.

⁸⁶ S. Grodziski, *W obronie czci niewieściej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981. Recenzował: J Gurgul – „Problemy praworządności” 1983, nr 1, s. 83–87.

⁸⁷ Idem, *W obronie czci niewieściej. Szkice z dziejów kultury prawnej*, wyd. 2 rozsz., Grell, Kraków 2000. Recenzja: K. Sikorska-Dzięgielewska – CPH 2000, t. LIII z. 2, s. 242–244.

⁸⁸ Idem, *Z dziejów sąsiedztwa Polski i Austrii*, [w:] *Habsburżanki na tronie polskim. Katalog wystawy*, oprac. H. Wajs, Instytut Kultury Austriackiej – Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa 1996, s. 7–14.

⁸⁹ Były to: *Bemerkungen über die Verfassung und die rechtliche Lage Galiziens im Rahmen der Habsburger Monarchie*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1984, vol. XVII, s. 41–52; *Commission de Codification de la République de Pologne*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1985, XVIII, s. 59–77, *Es relations politiques austro-polonaises considérées à la lumière de l'historiographie polonaise du XIX siècle*, „Etudes Danubiennes” 1985, Tome 1, Numero 2, s. 103–117; *Le régime des communes Rurales en Galicie (19 siècle)*, [w:] *Recueil de la société Jean Bodin*, XLV, *Les communautés Rurales*, Paris 1986, s. 511–527; *Die Verfassung vom 3 Mai – des erste polnische Aus Grundgesetz*, [w:] *Politik und Zeitgeschichte. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament”*, Bonn, 25.07.1987, s. 40–46; *Das europäische Konzert von Metternich im Lichte der polnischen Historiographie*, [w:] *Geschichtsschreibung zwischen Wissenschaft und Politik Deutschland – Frankreich – Polen im 19 und 20 Jahrhundert*, Hrsg. H. Timmermann, Saarbrücken 1987, s. 191–206.

echem spotkań polsko-niemieckiej komisji do spraw wydania wspólnego podręcznika do nauki historii w Otzenhausen⁹⁰. W każdym razie profesor Grodziski w rozmowach kularowych oraz podczas zebrań Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego często powoływał się na ustalenia tam poczynione, a dotyczące wspólnej historii i jej oceny oraz próby stworzenia wspólnej syntezy dziejów. Czy mogło zatem zabraknąć nawiązań do dziejów Habsburgów?

W 1984 r. Stanisław Grodziski napisał kolejną książkę, przytoczoną już na początku niniejszego artykułu. *Feliksa Boronia pielgrzymka do historii*⁹¹, pomimo trzymającego niemal do końca pozytywnego napięcia, była dziełem kończącym się tragicznym finałem owego nietuzinkowego chłopca: wracając z pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej, wsiadł na prom wiślany w okolicach Tyńca, ten jednak uległ przełamaniu, a tym samym zatonięciu. Na liście ofiar znalazło się też nazwisko bohatera spod Krakowa.

9

W 1987 r. Profesor wydał *Dziejopis Żywiecki* pióra wójta żywieckiego, żyjącego na przełomie XVII i XVIII w. Andrzeja Komonieckiego⁹², któremu praca ta przyniosła poczesne miejsce w historii Żywca. Jest to dzieło monumentalne, liczące 719 stron tekstu właściwego oraz 25 stron opracowania, wznowione ze względu na zainteresowanie badaczy Żywiecczyny, stanowiąc podstawową bazę źródłową do jej dziejów⁹³.

⁹⁰ Por. S. Grodziski, *Międzynarodowe kolokwium historyków i politologów*, Otzenhausen, RFN, 20–24.06.1984, SH 1985, t. XXVIII, z.1, s. 149–150.

⁹¹ Idem, *Feliksa Boronia pielgrzymka do historii*, Wydawnictwo Literackie, Kraków – Wrocław 1984, ss. 151+2 nlb. Recenzował: J. Reszczyński – „Kronika Rzymska” 1984, nr 23, s. 24–25; K. Kania – „Kierunki” 1984, nr 40, z. 9. Dzieło wznowione w 2020 r.

⁹² *Chronografia albo Dziejopis Żywiecki*, wydali Stanisław Grodziski i Irena Dwornicka w ramach Pracowni Wydawnictw Źródłowych Instytutu Historyczno-Prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Żywiec 1987. Dzieło wznowione w 2005 r.

⁹³ Do problemów tego regionu powrócił Stanisław Grodziski w innej pracy *O kronice żywieckiej z XIX słów parę*, [w:] *Z historii państwa, prawa, miast i Polonii. Studia ofiarowane prof. Władysławowi Ćwikowi w czterdziestolecie jego pracy twórczej*, red. J. Ciągwa, T. Opas, UMCS, Rzeszów 1998, s. 311–319. Por. idem: *Zabójstwo w świetle praktyki sądowej miasta Żywca w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, s. 544–555 i wreszcie *Kroniki żywieckie ks. Franciszka Augustyna, od czasów zamierzchłych do 1845 r.*, wydali: S. Grodziski, Z. Jedynak, R. Kosiński, Z. Rączka, W. Zyzak, Żywiec – Kraków 2007; *Uwagi o wartości badawczej kronik żywieckich z XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prawo” 2009, t. 8, s. 49–56; *Karna praktyka sądu żywieckiego w XV–XVIII*

Wspomniany rok 1987 obfitował w opracowania naukowe krakowskiego Uczonoego. Po monumentalnej pracy o Żywcu Stanisław Grodziski sporządził obraz pierwszego dziesięciolecia życia w zaborach. *Polska zniewolona 1795–1806*⁹⁴, napisana wspólnie z Eligiuszem Kozłowskim, ukazała nie tylko polskie ziemie po ostatecznym ich zajęciu przez państwa ościennie (autorzy we wstępie wyjaśnili, że pojęcie: „Polska po rozbiorze jest nieprecyzyjne”, jako że niektóre ziemie polskie już od 1772 r. znalazły się pod obcym panowaniem), ale i próby odzyskania niepodległości podejmowane na włoskiej ziemi rękami Polaków przez Napoleona Bonapartego. Uzupełnieniem tej problematyki był wydany jeszcze w tym samym roku rozdział w zbiorowej publikacji o społeczeństwie polskim: *Schyłek stanu szlacheckiego na ziemiach polskich*⁹⁵.

Tylko na chwilę Stanisław Grodziski zmienił kierunek swoich zainteresowań, kiedy rok później, w 1988 r., opracował kolejne wydanie pracy Stanisława Kutrzeby o czasach I wojny światowej i tzw. międzywojnia⁹⁶. Poza tym intensywnie pracował nad dziejami Galicji i monarchii habsburskiej⁹⁷. Po licznych artykułach

wieku, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa prof. Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas et al., Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 7–18.

⁹⁴ S. Grodziski, *Polska zniewolona*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, t. 3, oprac. wspólnie z E. Kozłowskim, KAW, Warszawa 1987, s. 249–252.

⁹⁵ Idem, *Schyłek stanu szlacheckiego na ziemiach polskich*, [w:] *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX w.*, t. 8, red. J. Leskiewiczowa, PWN, Warszawa 1987, s. 95–108.

⁹⁶ S. Kutrzeba, *Polska Odrodzona 1914–1939*, przejrzał, uzupełnił i do druku przygotował S. Grodziski, Znak, Kraków 1988, ss. 306.

⁹⁷ Por.: *Walka o wyodrębnienie Galicji 1868–1873*, CPH 1985, t. XXXVII, z. 1, s. 61–78; *Austro-Węgry z perspektywy stulecia*, SH 1987, t. XXX, z. 1, s. 139–146; *Les réformes de Marie Thérèse et de Joseph II en Galicie 1772 a 1790*, [w:] *Études sur le XVIII siècle*, XV: *Unité et diversité de l'Empire des Habsbourg à la fin du XVIII siècle*, Bruxelles 1988, s. 55–64; *Zur politischen Karriere von Polen in Österreich*, [w:] *Polen – Österreich, aus der Geschichte einer Nachbarschaft*, Hrsg von W. Leitsch und M. Wawrykowa, Wien – Warszawa 1988, s. 181–201 (wyd. pol.: *Na drogach karier politycznych Polaków w Austrii 1860–1914*, [w:] *Austria – Polska, z dziejów sąsiedztwa*, WSiP, Warszawa – Wiedeń 1989, s. 171–189); *Die Beziehungen zwischen Österreich und Polen im Lichte der polnischen Geschichtsschreibung des 19 Jahrhunderts*, [w:] *Polen – Österreich...*, op. cit., s. 266–279 (wyd. pol.: *Stosunki pomiędzy Austrią a Polską w świetle historiografii polskiej w XIX w.*, [w:] *Austria – Polska...*, op. cit., s. 153–266); *Polnische Juristen an den Höchsten Gerichten der Habsburgermonarchie, 1848–1914*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne 90: Studia Austro-Polonica” 1989, z. 4, s. 93–108; *Die Beziehungen zwischen Österreich und Polen im Lichte der polnischen Historiographie des 19 Jahrhunderts*, [w:] *Österreichische Osthefte*, 32 Jahrgang, Heft 2, Wien 1990, s. 240–252; *Uwagi nad ustrojem gminy w Galicji*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace z nauk politycznych” 1991, z. 28: *Idee – Państwo – Prawo*, red. J. Majchrowski, s. 103–112; *Austria w epoce metternichowskiej*, [w:] *Europa i świat w epoce restauracji, romantyzmu i rewolucji 1815–1849*, t. 1, red. W. Zajewski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991, s. 305–332; *Der galizische Landtag*, [w:] *Repräsentation. Aspekte historischer Entwicklung in Deutschland und Polen*,

poświęconych tej tematyce, przysłała kolej na następną monografię. Tym razem były to dzieje sejmu galicyjskiego, praca wydana w dwóch tomach, z których drugi stanowią teksty źródłowe do dziejów tej niezwykle ważnej instytucji autonomii polskiej w monarchii habsburskiej⁹⁸. Praca doczekała się wznowienia w 2018 r. i do dziś stanowi podstawowe dzieło do badań nad sejmem galicyjskim⁹⁹. Incydentalnie w tym czasie Stanisław Grodziski zajmował się też problematyką statusu prawnego Żydów na ziemiach polskich (o czego nawiązywał także później¹⁰⁰), miało to jednak związek z ciągle prowadzonymi, wielowątkowymi badaniami nad dziejami polskiego parlamentaryzmu doby przedrozbiorowej. Stanisław Grodziski nie ograniczał się wszak tylko do kwestii ustrojowych; potrafił ukazać szereg monograficznych wątków z innych dziedzin¹⁰¹. Na szczególną uwagę zasługuje jego

Hrsg. von H. Timmermann, Saarbrücken 1992, s. 125–131; *U początków Akademii Umiejętności*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 1992, s. 90–103; *Samorząd gminny i powiatowy w Galicji epoki autonomicznej*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1992, R. XXV, s. 81–94; *Pierwszy spór chłopsko-ziemiański w Sejmie krajowym galicyjskim*, „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1993, R. XLVIII, nr 2–3, s. 295–304.

⁹⁸ S. Grodziski, *Sejm krajowy galicyjski 1961–1914*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993, t. I, s. 216+3 nlb; t. II, s. 557+1 nlb. Recenzował: T. Gąsowski – KH 1994, t. CI, z. 3, s. 94–97; A. Rosner – „Przegląd Sejmowy” 1994, R. II, z. 1 (5), s. 104–109; J. Buszko – SH 1994, R. XXXVII, z. 3, s. 434–436.

⁹⁹ Idem, *Sejm Krajowy Galicyjski 1861–1914*, t. 1–2, wstęp M. Małecki, Księgarnia Akademicka, Kraków 2018.

¹⁰⁰ Por.: *Z dziejów krakowskiego sądownictwa wojewodzińskiego nad Żydami*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji: „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej Szlacheckiej”*, 22–26 IX 1986, Ossolineum, Wrocław 1991, s. 102–116; *The Kraków Voivode’s Jurisdiction over Jews. A Study of the Historical Records of the Kraków Voivode’s Administration of Justice to Jews*, [w:] *The Jews in Old Poland 1000–1795*, eds. A. Polonsky, J. Basista and A. Link-Lenczowski, London – New York 1993, s. 199–218; *Stanowisko prawne Żydów w Galicji: reformy Marii Teresy i Józefa II (1772–1790)*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim. W dwóchsetlecie projektu ustawy „Urządzenie ludu żydowskiego w całym narodzie polskim”*. Materiały sesji naukowej w Warszawie w dniach 15–16 września 1992, zorganizowanej przez IH PAN i Ośrodek Badań Dziejów i Kultury Żydów Polskich Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, Warszawa 1994, s. 64–80; *Z nowych badań nad dziejami Waadu – Sejmu Żydów Korony*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, red. K. Iwanicka et al., Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996, s. 86–92; *Das Zusammenleben von Polen, Deutschen und Juden auf dem Gebiet Galiziens 1772–1914*, [w:] *Zwischen Abgrenzung und Assimilation – Deutsche, Polen und Juden. Schauplätze ihres Zusammenlebens der Zeit der Aufklärung bis zum Beginn des Zweiten Weltkrieges*, Hrsg. von R. Maier und G. Stöber, Hannover 1996, s. 11–123; *Jewish Privileges in the Polish Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland-Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries* (ed. J. Goldberg, Jerusalem 1985–2001, recenzja w: KH 2003, t. CX, z. 2, s. 120–123).

¹⁰¹ Sporządził m.in. w formie wspomnieniowej artykuł o zasługach cywilisty Jana Gwiazdomorskiego: *Jan Gwiazdomorski o istocie życia uniwersyteckiego*, „Krakowskie Studia Prawnicze”

studium (napisane wraz z Haliną Blak) o Matejkowskim *Hołdzie Pruskim*¹⁰² oraz artykuł o Stanisławie Konarskim, luminarzu polskiego Oświecenia¹⁰³.

10

W latach transformacji ustrojowej Stanisław Grodziski wielokrotnie zabierał głos w sprawach powstającej wówczas nowej konstytucji¹⁰⁴. Nie mogło jednak zabraknąć jego głosu, skoro uchodził w owym czasie za najwybitniejszego specjalistę od dziejów staropolskiego sejmu, jak i dziewiętnastowiecznych instytucji autonomii galicyjskiej. Pod koniec lat 80. i 90. ubiegłego wieku napisał wiele publikacji o charakterze tak monograficznym, jak ściśle syntetycznym, dotyczących sejmu polskiego¹⁰⁵. Brał

1992, R. XXV, s. 95–103; (współ z W.M. Bartlem), *Die Rolle der Religion in den Nationalbewegungen Ost-Mittel Europas*, [w:] *Die Entstehung der Nationalbewegung in Europa 1750–1989. Dokumente und Schriftn der Europäischen Akademie Otzenhausen*, Bd. 71, Berlin 1993, s. 203–212; *Poczet królów polski Jana Matejki (biogramy)*, Wyd. Parol, Kraków 1993; *Nauka i nauczanie prawa prywatnego w Uniwersytecie Jagiellońskim w 1945 roku*, [w:] *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego*, red. A. Mączyński et al., Secesja, Kraków 1994, s. 73–84; *O zadaniach i obowiązkach historii państwa i prawa polskiego – wczoraj i dziś*, CPH 1994, t. XLVI, z. 1–2, s. 19–29; *Równouprawnienie narodowe w Monarchii Habsburskiej (Uwagi na marginesie studiów Geralda Stourzha*, SH 1994, R. XXXVII, z. 3, s. 417–424; *Uwagi o inkorporacji Mazowsza – lenna Korony*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. A. Chętnika” 2000, t. XIV, s. 114–109; *Księga sądowa starostwa krzeczowskiego i jej wartość badawcza*, [w:] *Poprzez stulecia...*, op. cit., s. 101–112; *Komisja Kodyfikacyjna: ludzie i dzieło*, [w:] *Studia i Materiały*, t. XII, Wydawnictwo Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2000, s. 19–32.

¹⁰² H. Blak, S. Grodziski, *Hołd Pruski. Obraz Jana Matejki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.

¹⁰³ S. Grodziski, *Stanisław Konarski i jego program wychowania narodu*, [w:] *Materiały Międzynarodowej Sesji Pedagogicznej „Wychowanie dla demokracji”*, Centrum Młodzieży im. Dr. H. Jordana, Kraków 1991, s. 32–39.

¹⁰⁴ Por. w szczególności: *Opinia o projekcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, opracowanym przez Komisję Konstytucyjną Senatu Rzeczypospolitej*, [w:] *Prace Komisji Konstytucyjnej Senatu*, t. 5, Warszawa 1991, s. 73–75.

¹⁰⁵ Por. w szczególności: *L'union entre la Pologne et la Lithuanie en tant que forme d'état*, [w:] *Changes in two Baltic countries – Poland and Sweden in the XVIII-th century*, UAM, Poznań 1990, s. 101–111; *Ankieta konstytucyjna, sporządzona na zaproszenie Komisji Konstytucyjnej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prace Komisji Konstytucyjnej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, z. 2, Poznań – Warszawa 1990, s. 66–83; *Z dziejów prac nad kodyfikacją prawa na lewobrzeżnej Ukrainie w XVIII wieku*, [w:] *Przemiany w Polsce, Rosji, na Ukrainie, Białorusi i Litwie, druga połowa XVII – pierwsza połowa XVIII w.*, Ossolineum, Wrocław 1991, s. 102–109. Do prac o charakterze syntez dotyczących polskiego parlamentaryzmu należą: *Pięćset lat Sejmu Polskiego. Rzut oka na stan badań*, „Przegląd Sejmowy” 1993, R. I, nr 1, s. 7–21; *Idee i osiągnięcia pięciu wieków Sejmu Polskiego. Wykład prof. Stanisława Grodziskiego wygłoszony 2 maja 1993 roku w Sali posiedzeń Sejmu podczas uroczystych obchodów pięćsetnej rocznicy ukształtowania*

również udział w powstaniu dzieła podsumowującego: *Obywatelskie inicjatywy Solidarności 1980–1990*¹⁰⁶.

Nie były to łatwe czasy dla Polski ani dla nauki polskiej – czasy stanu wojennego i represji związanych z jego wprowadzeniem¹⁰⁷. Po latach wrócił do nich i przedstawił swój punkt widzenia w pracy wspomnieniowej *Za trzecim razem. Zapiski uniwersyteckie z lat 1968, '81, 1989*¹⁰⁸. Jak napisał we wstępie: „Pod tym wspólnym tytułem kryją się notatki powstałe w środowisku uniwersyteckim, poświęcone wiosnie 1968, grudniowi 1981 roku oraz wydarzeniom z lat 1987–1989”¹⁰⁹.

Kiedy zbliżał się przełom wieków, pod koniec lat 90. Stanisław Grodziski rozpoczął wydawanie monumentalnego dzieła poświęconego źródłom do dziejów polskiego parlamentaryzmu doby przedrozbiorowej: *Volumina Constitutionum*¹¹⁰. Dzieło to, w całości przygotowane przez Stanisława Grodzkiego i jego współpracowników, a wydawane przez Wydawnictwo Sejmowe, powoli dobiega finalizacji.

się Sejmu Polskiego, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993 (przedruk: „Kronika Sejmowa” 1993, nr 72 (117), s. 5–10; „Przegląd Sejmowy” 1993, R. I, nr 2, s. 17–24); *Parlamentaryzm na ziemiach polskich w epoce przedrozbiorowej*, [w:] J. Bardach, S. Grodziski, A. Gwiżdż, A. Jankiewicz, K. Działocha, R. Kraczkowski, D. Jarosz, *Dzieje Sejmu Polskiego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993, s. 99–143; *Uwagi o parlamentaryzmie na ziemiach polskich po rozbiorach*, [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie i jego reprezentacja 1493–1993*, red. J. Bardach, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995, s. 125–138; (współ z S. Salmonowiczem), *Uwagi o królewskim ustawodawstwie: I: w Polsce XVI wieku; II: w epoce elekcyjnej*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Małec i W. Uruszczak, WUJ, Kraków 1999, s. 149–160; *Stanisława Kutrzeby projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „W służbie nauki [PAU]” 1998, nr 2: *Stanisław Kutrzeba 1876–1946*, s. 49–62. Osobno – jak zwykle – potraktował źródła i stan badań nad nimi: *Z prac nad reedycją staropolskich ustaw sejmowych – Volumina Constitutionum*, [w:] *Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*, t. LVIII, PAU, Kraków 1995, s. 51–58.

¹⁰⁶ *Obywatelskie inicjatywy Solidarności 1980–1990. Zebrali i przygotowali do wydania: Kazimierz Barczyk, Stanisław Grodziski, Stefan Grzybowski*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

¹⁰⁷ Por. S. Grodziski, *Nauka i nauczanie historii prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim (1945–2005)*, „Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój” 2006, t. XV, s. 133–174.

¹⁰⁸ Idem, *Za trzecim razem...*

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 7.

¹¹⁰ Por. *Volumina Constitutionum*, t. I: 1493–1549. Vol. I: 1493–1526, do druku przygotowali: Stanisław Grodziski, Irena Dwornicka i Wacław Uruszczak. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996.

11

Podsumowując ten mijający wiek w twórczości Stanisława Grodziskiego, przyjdzie stwierdzić, iż działalność krakowskiego Profesora skupiała przede wszystkim badania nad dziejami sejmu staropolskiego, Galicji i monarchii habsburskiej, zaś na osobne potraktowanie zasługuje jego wydawanie, niekiedy reedycja, prac źródłowych. Stanisław Grodziski dał się jednak poznać również jako specjalista w innych tematach, które sygnalizowałem w niniejszym szkicu, ale które stanowiły jedynie uwertury do tematów zasadniczych. Irytowała go – co wiem z rozmów z nim przeprowadzonych – tendencja do specjalizowania się kadry profesorskiej w niewielkim przedziale historii, wśród niewielkich rzeczowo problemów ustrojowych, prawnych, historycznych i dogmatycznych. Podawał passus, jednocześnie się zżymając, jednego z kolegów profesorów, który odmówił zrecenzowania pracy doktorskiej, uzasadniając to specjalizowaniem się tylko w epoce napoleońskiej, trwającej – jak podkreślał z naciskiem, ale i z ironią – zaledwie 10–15 lat¹¹¹.

To, co godne podkreślenia, to żelazna dyscyplina w pisaniu prac naukowych, jak i ich popularyzacji.

Schyłek ubiegłego wieku upłynął Profesorowi pod kątem dalszych badań nad dziejami Habsburgów oraz Galicji¹¹². Uwieńczeniem tej pracy była monografia

¹¹¹ W jakiś czasem potem, pisząc swe wspomnienia, Stanisław Grodziski odniósł się do tego tematu. Początkujący naukowiec ma ogromne horyzonty, ale nieusystematyzowaną wiedzę, która nieco się pogłębia przy zacieśnianiu horyzontów – por. S. Grodziski, *Klio, córka Mnemosyne...*, *op. cit.*, s. 289 i n.

¹¹² Por. idem, *Zarys ustroju politycznego Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 1: *Historia i polityka*, red. W. Bonusiak i J. Buszko, WWSP, Rzeszów 1994, s. 17–31; *Sejm galicyjski. Aktualny stan badań*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995, s. 139–149; *Miejsce i rola Uniwersytetu Jagiellońskiego w Sejmie Krajowym Galicyjskim*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza. Prace historyczno-prawne poświęcone pamięci Wojciecha Marii Bartla*, WUJ, Kraków 1995, s. 207–226; *Losy prawa polskiego w Galicji 1772–1848*, [w:] *Partykularyzm a unifikacja prawa w Polsce, XV–XX w.*, Polskie Towarzystwo Historyczne – Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1994, s. 47–60; *Galicja w ramach monarchii habsburskiej*, [w:] *Militarne i polityczne znaczenie operacji gorlickiej w działaniach wojennych I wojny światowej. Materiały sesji naukowej*, Gorlice 1995, s. 15–23; *Cesarsko-austriacki statut rodzinny z 3 lutego 1839 roku. Komentarz i przepisy*, [w:] *Prace Komisji Środkowoeuropejskiej*, t. III. PAU, Wydział Historyczno-Filozoficzny, Kraków 1995, s. 17–47; *Das Königreich Galizien-Lodomerien und die Bukowina im Kaisertum Österreich 1772–1848*, [w:] *Kaisertum Österreich 1804–1848, Ausstellung Schallaburg 1996*, s. 55–66; *Justizreformen in Galizien in der Regierungszeit Maria Theresias und Joseph II*, „*Studia Austro-Polonica*” 1996, t. 5: *Österreich – Polen. 1000 Jahre Beziehungen*, s. 123–132; *Z dziejów starań o prymat Krakowa w Galicji*, [w:] *Kraków – Małopolska w Europie Środka. Studia ku czci prof. Jana M. Małeckiego*, TAIWPN Universitas, Kraków 1996, s. 207–211; *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Ossolineum, Wrocław 1997, s. 101–136; *Reformy sądowe Marii Teresy i Józefa II*

*Wzdłuż Wisły, Dniestru i Zbrucza. Wędrowki po Galicji*¹¹³. Uwidocznili się w niej po raz kolejny kunszt literacki Stanisława Grodzkiego, szczegółowe badania nad dziejami Galicji dały mu bowiem szczegółowe retrospektywne doświadczenie badawcze, które w całości pełni wykorzystał. Praca spotkała się z ciepłym przyjęciem wśród czytelników¹¹⁴.

Stanisław Grodzki incydentalnie zajął się też problematyką węgierską¹¹⁵. Te ostatnie zainteresowanie nie wzięło się bez powodu: krakowski Uczony zajmował się przecież wykładaniem przedmiotów historycznoprawnych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. To jemu należy zawdzięczać powstanie także nowego przedmiotu pod nazwą Porównawcza historia ustrojów państwowych, będącego dopełnieniem profesora Stanisława Płazy Historii prawa na tle porównawczym¹¹⁶. Dokonując analizy systemów ustrojowych Europy, Stanisław Grodzki słusznie zauważył podobieństwa pomiędzy polskimi a węgierskimi instytucjami sejmowymi. Ujął swe spostrzeżenia nie tylko we wspomnianym artykule, ale i w wydany w 1998 r. podręczniku dla studentów *Porównawcza historia ustrojów*

w Galicji, „*Studia Austro-Polonica*” 1997, t. 5: *Austria – Polska. 1000 lat kontaktów* (wersja polska), s. 111–118; *Dwa obrazy Galicji. Uwagi na marginesie pracy Aloisa Woldana „Der Österreich-Mythos in der polnischen Literatur”*, SH 1997, R. XL, z. 2, s. 267–274; *Rok 1846 w Galicji. Przyczyny i konsekwencje*, „*Rocznik Bocheński*” 1996, t. IV, s. 7–14; *Habsburgowie. Dzieje dynastii*, „*Zeszyty Naukowe im. Ossolińskich*” 1998, s. 239 (rec.: „*Tygodnik Powszechny*” 1998, nr 16; M. Menz – „*Studia Historica Slavo-Germanica*” 1998–2000, t. XXVI); *Parlamentaryzm na ziemiach polskich w epoce porzecznej*, [w:] *Dzieje Sejmu Polskiego*, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1997, s. 99–143; *Stanisław Tarnowski w Sejmie Krajowym Galicyjskim*, [w:] *Stanisław Tarnowski 1837–1917*, PAU, Kraków 1999, s. 25–30; *Z dziejów pierwszego rozbioru Polski w Beskidach i na Podhalu*, „*Wierchy*” 1999, nr 64, s. 87–98; (współ z I. Homolą-Skąpską), *Dniestrem ku Morzu Czarnemu*, [w:] *Studia z historii Polski XIX i XX wieku, ofiarowane Profesorowi Józefowi Buszce w pięćdziesięciolecie doktoratu*, red. I. Paczyńska, Kraków 1999, s. 35–50; *Der Landtag des Königreiches Galizien und Lodomerien*, [w:] *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VII: *Verfassung und Parlamentarismus*, Öster. Akademie der Wissenschaften, Wien 2000, s. 2131–2169.

¹¹³ *Wzdłuż Wisły, Dniestru i Zbrucza. Wędrowki po Galicji*, Wydawnictwo Grell, Kraków 1998.

¹¹⁴ Pośród licznych recenzji por. zwłaszcza: *Miesiąc w Krakowie* nr 1 z 1999, rec. A. Woźniakowskiej – „*Konie i rumaki*” 1999, nr 3 z 1. II; rec. K. Młynarza pt. *Podróż przez trzy wieki*, – „*Dziennik Polski*”, 29.03.1999; rec. A. Koziola, W. Bonusiak – „*Slavica Tarnopoliensia*” 1999, z. 6, s. 166–168.

¹¹⁵ S. Grodzki, *Polska i Węgry – uwagi o podobieństwie ustrojowym*, [w:] *Polska i Węgry w kulturze i cywilizacji europejskiej*, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie, Kraków 1997, s. 73–82.

¹¹⁶ Przedmiot o tej nazwie przypisuje się wprawdzie Stanisławowi Estreicherowi, choć tak naprawdę zagościł on na dobre na krakowskim Wydziale Prawa i Administracji za sprawą Stanisława Grodzkiego. Por. idem, *Stanisław Estreicher jako twórca porównawczej historii państwa i prawa*, CPH 1998, t. I, z. 1, s. 117–128.

państwowym¹¹⁷. W zwięzły sposób nakreślił dzieje – w zasadzie europejskiego – obszaru kulturowego głównie w zakresie ustroju, choć nie pominął też całkowicie prawa. Wprowadził pojęcie modelu mieszanego ustroju polskiego (*model mixtus*) jako wyniku (podsumowania) badań nad dziejami ustrojowymi Polski szlacheckiej, gdzie sytuacja króla paradoksalnie nie była aż tak mocno zmarginalizowana przez stan nobilów, jak ją przedstawiała wcześniejsza literatura historyczna.

Przyszła wreszcie kolej na udział w ogromnym przedsięwzięciu pod nazwą *Wielka Historia Polski*, przygotowywanemu z okazji jubileuszu 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej, gdzie serii pod tą nazwą patronował komitet redakcyjny z Jerzym Wyrozumskim, Marianem Zgórniakiem i właśnie ze Stanisławem Grodziskim na czele. Ten ostatni napisał monografię czasu reform II połowy XVIII w. w Polsce, okresu schyłku Rzeczypospolitej, aż do końca epoki napoleońskiej¹¹⁸. Seria, wydana w pięknej szacie graficznej, stanowi podsumowanie badań nad dziejami polskimi w XX w.

Profesor zajął się w swej pracy dwoma wątkami: po pierwsze, reformami ustrojowymi a przynajmniej próbami tychże reform, których uwieńczeniem miała być Konstytucja 3 maja, nie stroniąc jednak od oceny konfederacji barskiej, która – jak tłumaczył – była zbyt silna, by pokonały ją wojska królewskie Stanisława Augusta Poniatowskiego, ale i za słaba, by sprostała wojskom rosyjskim, stacjonującym w Polsce, oraz, po drugie, okresem po upadku państwa, przybliżając też czasy Księstwa Warszawskiego i nadzieje w nim pokładane.

Kiedy każdy z wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego pisał biografię swoich dawnych mentorów w ramach *Złotej Księgi Wydziału...*, Stanisław Grodzki sporządził biogram Julianna Dunajewskiego¹¹⁹.

¹¹⁷ Idem, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, TAIWPN Universitas, Kraków 1998. Pisał nieco później także na temat reformy studiów prawniczych, jak i przedmiotów historyczno-prawnych, por. *Powszechna historia państwa i prawa. Problemy i badacze*, CPH 2000, t. LII, z. 1–2, s. 9–19.

¹¹⁸ Idem, *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, *Wielka Historia Polski*, t. 6, Oficyna Wydawnicza FOGRA, Kraków 1999.

¹¹⁹ Idem, *Julian Dunajewski*, [w:] *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji...*, op. cit., s. 145–152. Napisał wówczas, tyle że do Polskiego Słownika Biograficznego, biogram innego prawnika krakowskiego – Władysława Stanisława Sobocińskiego: *Sobociński Władysław Stanisław 1913–1995*, [w:] PSB, t. XXXIX, Warszawa – Kraków 2000, s. 547–549. Na temat samego wydziału w tym czasie por. idem, *Sto lat Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego we wspomnieniach*, SH 2001, R. XLIV, z. 2, s. 289–300, a także: *Odbudowa Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1945 roku*, [w:] *Historia integra. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Dygdała et al., Dom Organizatora, Toruń 2001, s. 369–386 czy *Na pierwszym roku po wojnie*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, WUJ, Kraków 2001, s. 161–168.

Wchodząc powoli w nowe tysiąclecie, Profesor zainteresowanie skierował ku swoim dawnym mistrzom, w szczególności Stanisławowi Estreicherowi, przedwojnemu rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także znakomitemu historykowi prawa, jak już wcześniej sygnalizowałem, zamordowanemu przez Niemców. Odkrył niezwykle dzieło tego uczonego, które przed wojną wydane w formie powielaczowej, pozostawało skryptem dla studentów prawa krakowskiej uczelni. Praca wydana pt. *Stanisław Estreicher. Wykłady z historii państwa i prawa na zachodzie Europy*¹²⁰, pokazała też kunszt krakowskiej szkoły historycznej, której Stanisław Grodziski był częścią. Wywody na temat kultury prawnej zachodniej Europy, prawo ludów „dzikich” – jak je określał przedwojenny krakowski uczoney – stały się częścią dorobku nauki polskiej okresu międzywojennego. To, że Stanisław Grodziski potrafił to dostrzec i w konsekwencji dzieło to wydać, świadczy o jego humanistycznym geniuszu. *A contrario* pisał także o współczesnym sobie środowisku naukowym¹²¹: surowo ocenił nieudolne wówczas próby reformowania wydziałów prawa w Polsce¹²².

12

Przełom 1999/2000 to czas przejścia krakowskiego Uczzonego na emeryturę. Katedrę Powszechnej Historii Państwa i Prawa przejął po nim prof. Kazimierz Baran. Od tej pory Stanisław Grodziski spotykał się ze swoimi współpracownikami prywatnie, najczęściej podczas organizowanych przez nowego szefa katedry obiadów, przeważnie, choć nie zawsze – „czwartkowych”. Tematyka tych spotkań, odbywających się najczęściej w jednej i tej restauracji w centrum Krakowa, nie odbiegała jednak od kultowych spotkań króla Stasia – mowa była o nauce i o sztuce, z którą Profesor obcował na co dzień dzięki swemu przyjacielowi, profesorowi ASP, Marianowi Koniecznemu. Nie zabrakło tematów dnia powszedniego. Ostatnie takie spotkanie odbyło się na kilka miesięcy przed śmiercią Profesora w 2020 r.

Stanisław Grodziski spotykał się też ze swymi przyjaciółmi w ramach tzw. Klubu Kopciuszka do którego należeli w ujęciu alfabetycznym: Celina Bobińska,

¹²⁰ *Stanisław Estreicher. Wykłady z historii państwa i prawa na zachodzie Europy. Do druku przygotowali: Marcin Kwiecień i Marian Małecki przy pomocy Kazimierza Barana, Andrzeja Bryka i Andrzeja Dziadzio, pod redakcją Stanisława Grodzkiego*, WUJ, Kraków 2000.

¹²¹ S. Grodziski (współ z H. Olszewskim), *Środowisko historycznoprawne w Polsce*, CPH, t. LIII z. 1, s. 10–32. Przedruk w: *Przez tysiąclecia. Państwo – Prawo – Jednostka. Materiały ogólnopolskiej konferencji historyków prawa, Ustroń, 17 – 20 września 2000 r.*, t. 3, red. A. Lityński et al., WUŚ, Katowice 2001, s. 63–85.

¹²² Idem, *Uwagi o służebnej, choć nie usługowej roli nauki historii państwa i prawa*, CPH 2002, t. LIV, z. 2, s. 16–20.



Jedno z pierwszych spotkań Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa UJ z udziałem prof. S. Grodzkiego. Od lewej: Marcin Kwiecień, Marian Małecki, Stanisław Grodzki, Andrzej Bryk, Kazimierz Baran i Andrzej Dziadzio; połowa lat 90. XX w. Fotografia ze zbiorów Autora



Prof. Stanisław Grodzki podczas prelekcji „Między Wiedniem a Krakowem. Szkice z życia codziennego w monarchii habsburskiej” w Sali Lustrzanej zamku pszczyńskiego, 24.10.2012 r. Fotografia ze zbiorów Autora

Mieczysław Brożek, Józef Buszko, Bolesław Faron, Mirosław Frančic, Adam Głodziński, Mirosław Grochowski, Karolina Grodziska, Stanisław Grodziski, Irena Homola-Skąpska, Waldemar Kania, Feliks Kiryk, Lech Kokociński, Marian Konieczny, Aleksander Kozanecki, Eligiusz Kozłowski, Aleksander Krawczuk, Andrzej Kurz, Grzegorz Nieć, Anna Owsieńska, Antoni Podraza, Mateusz Rostworowski, Władysław Serczyk, Andrzej Siudut, Aleksander Szulc, Stanisław Wiśniewski i Marian Zgórnjak, okazjonalnie zaś: Maria Arctowa, Monika Bujnicka, Antoni Działkowiak, Maryla Konieczna, Grażyna Korpala, Bruno Miecugow, Marek Sobolewski, Włodzimierz Wolfarth i Adam Zieliński¹²³.

Przechodząc na emeryturę, Profesor sporo czasu poświęcił pisaniu recenzji, w tym ważnej pracy Katarzyny Sójki-Zielińskiej, poświęconej dziejom kultury prawnej Europy¹²⁴. Niedługo po przejściu na emeryturę, w 2002 r., został doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego¹²⁵. Podkreślono przede wszystkim wkład Uczzonego w badanie dziejów Galicji i sejmu staropolskiego.

Tymczasem kilka lat po przejściu na emeryturę zainteresowania Stanisława Grodziskiego przeniosły się na zupełnie inny obszar – była nim kultura prawna i jej znaczenie dla potomnych. Profesor napisał wówczas cykl artykułów okazujących całe bogactwo dość szeroko rozumianej kultury prawnej. Wdał się też w spór naukowy z Witoldem Maislem na temat rozumienia pojęcia archeologii prawnej. Poznański uczony uważał, że należy pod nią podciągnąć również stroje zakonów, stroje sądowe, ceremoniał prawny czy narzędzia miar i wag. Zdaniem jego opponenta stanowiły one element raczej kultury prawnej, a nie archeologii. Ów spór okazał się wielce pomocny dla dalszego rozwoju tej dyscypliny, a profesor Maisel był wdzięczny za pomoc swego krakowskiego Kolegi m.in. w precyzyjnym ustaleniu herbu Galicji¹²⁶. Stanisław Grodziski dotykał także badań genealogicznych

¹²³ Idem, *Klio, córka Mnemosyne...*, op. cit., s. 9 i n.

¹²⁴ Katarzyna Sójka-Zielińska: *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*. Ossolineum 2000 [rec.], „Państwo i Prawo” 2000, R. LV, z. 7, s. 93–94; por. też: recenzję z pracy: Gerald Stourzh: *Um Einheit und Freiheit. Staatsvertrag, Nauträlichkeit und das Ende der Ost – West Besatzung Österreichs 1945 – 1955* [rec.], SH 2000, R. XLIII, z. 1 (198), s. 204–206; recenzja z pracy: J. Bardach: *Themis a Clio czyli prawo a historia*. Warszawa 2001 [rec.], CPH 2002, t. LIV, z. 2, s. 301–304; recenzja z wydawnictwa: Adam Kamiński: *Diariusz podręczny 1939–1945*. Oprac. A. Palarczykowska, J. Stoksik, z przedmową St. Radonia, Warszawa 2001 [rec.], SH 2002, R. XLV, z. 2, s. 238–239.

¹²⁵ Por. *Przemówienie prof. Stanisława Grodziskiego, doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego*, „Przegląd Uniwersytecki. Pismo informacyjne UW” 2002, nr 4 (73), s. 27–28.

¹²⁶ Świadczy o tym dedykacja na egzemplarzu *Archeologii prawnej Polski* Witolda Maisla. Na temat herbu galicyjskiego por. S. Grodziski, *Dyskusja o galicyjskich symbolach*, [w:] *Studia Lodomieriana: historia, kultura, prawo, dedykowane profesorowi dr. Adamowi Zielińskiemu*, red. K. Grodziska, G. Nieć, MCDN, Kraków 2007, s. 61–66.

i ich wpływu na postrzeganie dawnego prawa¹²⁷, opisywał perturbacje związane z przedstawianiem historii regionalnej¹²⁸, wreszcie zajął się archiwistyką¹²⁹, jak i samą historią owej trudnej do jednoznacznego zdefiniowania kultury prawnej¹³⁰. Uwieńczeniem tych badań stała się kolejna monografia właśnie kulturze prawnej poświęcona¹³¹. W mistrzowski sposób krakowski Uczony przeprowadził czytelnika przez wszystkie epoki, zaczynając od początków państwowości polskiej (monarchii patrymonialnej), a na Konstytucji 3 maja kończąc. Praca cieszyła się dużą poczytnością i uznaniem na rynku księgarskim.

W 2002 r. zmarła jego wieloletnia współpracownica, towarzysząca m.in. w wydawaniu *Dziejopisu Żywieckiego*, a przede wszystkim *Volumina Constitutionum* – Irena Dwornicka¹³². Świetnie znająca się na źródłach, a przy tym przedwcześnie odeszła archiwistka pozostawiła po sobie pustkę. Miejsce w tym zespole oprócz Stanisława Grodzkiego i Wacława Uruszczaaka, stopniowo zajęli krakowscy badacze dziejów prawa: Marcin Kwiecień i Krzysztof Fokt.

Był to kres eksperymentowania z nowymi tematami badawczymi, a były to m.in.:

- przedstawienie sylwetki Edwarda Dembowskiego – przywódcy powstania krakowskiego 1846 r.¹³³, – zainteresowanie niemal nieznanym manifestem ostatniego cesarza Austro-Węgier¹³⁴,
- uwagi o konstytucji *nihil novi* w pięćsetlecie jej powstania¹³⁵,

¹²⁷ Idem, *Trzydzieści pokoleń Polaków w świetle genealogii historycznej*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2002, nr 6, s. 9–15.

¹²⁸ Idem, *Historia regionalna – historią bez problemów?*, [w:] P. Chilik, Dwór Rogowski, SMWR, Rogi 2003, s. 7–11.

¹²⁹ Idem, *Teki archiwalne księdza Jana Fijałka*, [w:] *Lex tua in corde meo. Studia i materiały dedykowane Jego Magnificencji bp. T. Pieronka*, PAT, Kraków 2004, s. 427–434.

¹³⁰ Idem, *Z dziejów polskiej kultury prawnej*, [w:] *Encyklopedia historyczna świata*, t. XIV – Polska, Opres, Kraków 2003, s. 41–64; idem, *Między sztuką a wiedzą prawniczą. Uwagi o ważnej konferencji*, CPH 2003, t. LV, z. 2, s. 401–408.

¹³¹ Idem, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, TAIWPN Universitas, Kraków 2004.

¹³² Idem, *Irena Dwornicka (19. X. 1953 – 27. I. 2002)*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 2001/2002*, Kraków 2004, s. 309.

¹³³ Idem, *Pamięci czerwonego księcia*, „Kraków” 2004, nr 1, s. 87–89.

¹³⁴ Idem, *Cesarz Karol I i jego manifest z 16 października 1918 roku*, [w:] *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*, red. M. Wąsowicz et al. Liber, Warszawa 2004, s. 181–190.

¹³⁵ Idem, *W pięćsetną rocznicę Konstytucji Nihil Novi 1505–2005*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 2004, s. 209–215.

- postulaty badawcze i ocena dawnych rządów prawa¹³⁶,
- uwagi nad kodyfikacją napoleońską na ziemiach polskich¹³⁷.

Nie zabrakło też problematyki źródłowej jak *Czarna księga Wiśnicza*¹³⁸ czy arcyksięcia Rudolfa spotkań z Krakowem¹³⁹.

Osobno Profesor potraktował *Katechizm poddanych galicyjskich*, który wydał drukiem¹⁴⁰. Oddał też hołd instytucji, którą wraz z innymi reaktywował – Polskiej Akademii Umiejętności – w postaci osobnej publikacji jej dotyczącej¹⁴¹.

Wielką wartość poznawczą miało zebranie w 2007 r., jako odrębny tom, szkiców galicyjskich¹⁴². Z badań nad Galicją nie zrezygnował do końca swojego życia: w omawianym okresie lat 2006–2020 napisał wiele prac o tej tematyce¹⁴³, ukazała się też kolejna jego monografia: *Rzeczpospolita Krakowska, jej lata i ludzie*,

¹³⁶ Idem, *O rządach prawa w Koronie*, CPH 2005, t. LVII, z. 1, s. 171–176.

¹³⁷ Idem, *Wpływy Code civil oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich*. Cz. I, CPH 2005, t. LVII, z. 2, s. 61–67.

¹³⁸ Idem, *Czarna Księga Wiśnicza*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, Lublin – Łódź 2006, s. 251–257.

¹³⁹ Idem, *Arcyksięcia Rudolfa Habsburga spotkanie z Krakowem*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 2006, s. 359–366.

¹⁴⁰ Idem, *Posłowie*, [w:] K. Leliwa-Słotwiński, *Katechizm poddanych galicyjskich*, Collegium Columbinum, Kraków 2004, s. 142–162.

¹⁴¹ Idem, *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952–2002*, PAU, Kraków 2005, a także: *Z dziejów Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1957–1958*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2005, s. 517–531; *Przedmowa*, „W służbie nauki [PAU]” 2005, nr 10, 2005, s. 7–8; *The Polish Academy of Arts and Sciences 1872–1952–2002*, PAU, Cracow 2006.

¹⁴² Idem, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007.

¹⁴³ Były to m.in.: *Z lwem na herbie* (w: *Lwów wśród nas. Wybór tekstów o polskiej historii i kulturze Lwowa i Małopolski Wschodniej*, Kraków 2006, s. 9–13); *W Galicji i obok Galicji* („Kraków” 2006, nr 3, s. 12–13); *Die polnisch-österreichische Zusammenarbeit auf dem Gebiet der Wissenschaft im 19 Jahrhundert* (w: *Österreich – Polen. Zeitschrift für Kultur und Wirtschaft*, Nr. II 235, Wien 2006, s. 8–11); *Viribus unitis* (w: *Viribus unitis – polscy parlamentarzyści w monarchii habsburskiej 1848–1918*, Kraków 2012; tekst polski: s. 22–29, tekst angielski: s. 30–37); *Wstęp* (w: *Leon Zuławski. Oblężenie Limanowy czyli rzeź galicyjska 1846 r.*, wyd. 2, Kraków 2012, s. 7–16); *Galicja – narodziny pewnego kraju w Europie Środkowej / Galizien – die Kreierung eines Landes in Mitteleuropa* (w: *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1774–1789 / Die josephinische Landesaufnahme von Galizien 1774–1789*, t. 1, red. W. Bukowski, B. Dybaś i Z. Noga, Kraków 2012, tekst polski: s. XV–XXI, tekst angielski: XXIII–XXXI); *Między Wiedniem a Krakowem. Szkice z życia codziennego w Monarchii Habsburskiej* (w: *Studia Muzealne. Cykl wykładów otwartych, kwiecień–listopad 2012*, Pszczyna 2013, s. 157–169); *Galicja – rzeczywistość dziejowa i mit* (w: „Kraków” 2014, nr 12, s. 48–49); *Austrio, żeń się szczęśliwie* (w: „Polityka – Pomocnik Historyczny” 2016, nr 6, s. 15–21); *Jeden z naszych zaborców, ale...* (w: „Kraków” 2016, nr 11, s. 47–49).

gdzie przedstawił skomplikowane dzieje Krakowa i okolicy, z surowym osądem zwłaszcza „jej ludzi” (chodziło głównie o postać Stanisława Wodzickiego)¹⁴⁴. Wiele z wcześniej pisanych przez Profesora prac zyskało wznowienie, najczęściej w nowej, uzupełnionej i poszerzonej wersji.

Przyszła też kolej na kolejne prace o tematyce staropolskiej¹⁴⁵, choć pod koniec życia Grodziski napisał też prace wspomnieniowe, już cytowane, oraz – jak mówił – *wydobyte z głębi szuflady*. Znalazło się też parę tytułów związanych z krajoznawstwem, któremu zawsze był wierny, przemierzając Polskę i Europę, w szczególności – góry.

13

Trudno w jednym artykule pomieścić całość dorobku tego wielkiego Uczonego, jeszcze trudniej rzetelnie ten dorobek ocenić. Bezspornym jest wyjątkowe miejsce Grodzkiego w panteonie historyków prawa i ustroju. Myślę, że dobitnie świadczą o tym następujące fakty i liczby:

- autor 430 prac naukowych i 85 popularyzatorskich,
- współzałożyciel lub współpracownik periodyków: „Czasopismo Prawno-Historyczne”, „Studia Historyczne”, „Wierchy”, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, „Polski Słownik Biograficzny” „Rocznik PAU”, „Mówią Wieki”, „Życie Literackie”, „Tygodnik Powszechny”, „Student”, „Dziennik Polski”, „Magazyn

¹⁴⁴ Idem, *Rzeczpospolita Krakowska – jej lata i ludzie*, TAIWPN Universitas, Kraków 2012.

¹⁴⁵ Idem, *Stanowisko interrex w polskiej tradycji dziejowej*, [w:] *Leges sapere. Studia i prace dedykowane profesorowi Januszowi Sondlowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. W. Uruszczyk et al., WUJ, Kraków 2008, s. 171–177; *Utrata i odzyskanie suwerenności polskiej w świetle historiografii*, [w:] *Seminarium Polskiej Akademii Umiejętności*, t. III: *Patriotyzm wczoraj i dziś*, red. A. Kobos, PAU, Kraków 2009, s. 107–123; *Rozważania o unii w dawnej tradycji ustrojowej*, [w:] *Między Odrą a Uralem. Księga dedykowana prof. A. Serczykowi*, WUR, Rzeszów 2010, s. 49–55; *Salus Reipublicae suprema lex*, „Kraków” 2010, nr 12, s. 41–42; *Uwagi o początkach staropolskiej adwokatury*, [w:] A. Zoll et al., *Adwokatura w dawnej Galicji*, Petrus, Kraków 2010, s. 21–28; *Ostatnia próba reform skarbowych za Zygmunta III*, [w:] „*Myśl i polityka*” – księga pamiątkowa dedykowana prof. Jackowi Majchrowskiemu, OW KAAFM, Kraków 2011, s. 25–31; *Dzieje sejmu polskiego*, wyd. 3 popr. i uzupeł., Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011; *Próby kodyfikacji polskiego prawa ziemskiego w czasach Zygmunta III Wazy*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2011, R. LVI, s. 9–17; *Józef Andrzej Załuski, Stanisław Konarski i Volumina Legum...*, op. cit.; *Słowo wstępne*, [w:] J. Goldberg, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, PAU, Kraków 2012, s. VII–XIII; *Księdza Orzechowskiego poglądy na ustrój Rzeczypospolitej*, [w:] *Stanisław Orzechowski – pisarz polityczny. Materiały z konferencji naukowej w pięćsetlecie urodzin renesansowego humanisty*, Księgarnia Akademicka, Przemyśl – Kraków 2014, s. 13–19, 55–57; *Uwagi o planach reformatorskich króla Jana Kazimierza*, „Miscellanea Historico-Iuridica Uniwersytetu w Białymstoku” 2015, t. XIV, z. 1, s. 187–195.

Kulturalny «Kraków», „Przekrój”, „Gazeta Krakowska”, „Neue Kronen Zeitung”, „Przegląd Tygodniowy”, „Suplement”, „Alma Mater”, „Kondycja Nauki Polskiej”, „Cracovia – Leopoldis”, „Polityka”,

- członek licznych towarzystw naukowych – rodzimych: Polskiej Akademii Umiejętności, Instytutu Zachodniego, Komisji Nauk Historycznych Krakowskiego Oddziału PAN, i zagranicznych: Societe d’Histoire de Droit, Commision Internationale pour L’Histoire des Assmblées d’Etats,
- współautor restytucji Polskiej Akademii Umiejętności, której był wieloletnim wiceprezesem,
- promotor 162 magistrów i 9 doktorów,
- recenzent 31 doktoratów i 22 habilitacji,
- autor 17 recenzji oceniających dorobek profesorów nadzwyczajnych i 11 profesorów zwyczajnych, ponadto 5 kandydatów do doktoratu *honoris causa*,
- uczestnik 45 programów telewizyjnych i radiowych, w tym także filmów.

Stanisławowi Grodzkiemu poświęcono trzy księgi pamiątkowe, z czego w ostatniej przedstawiona została całość jego dorobku. W Pszczynie rośnie dąb „Grodziski”, który Profesor posadził przed sześciu laty, podczas uroczystości powstania Muzeum Militarynych Dziejów Śląska.

Z funkcji uczelnianych na uwagę zasługują:

- kierownik katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego, Powszechnej Historii Państwa i Prawa, Pracowni wydawnictw Źródłowych,
- 1978–1981 – dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- 1987–1990 – prorektor UJ.

Stanisław Grodzki był również konsultantem w tworzeniu obecnej Konstytucji RP, członkiem PEN-Clubu oraz Związku Literatów Polskich, współtworzył Muzeum Militarynych Dziejów Śląska, zasłynął jako wydawca źródeł i wytrawny znawca dziejów staropolskich (w tym osobno sejmu), Galicji, Europy i dynastii Habsburgów.

Zmarł 30 maja 2020 r., przeżywszy lat 91, ale – „można odejść na zawsze, by być stale blisko” (ks. Jan Twardowski).

Bibliografia

Pełna bibliografia prac prof. dra hab. Stanisława Grodzkiego oraz jego dorobku naukowego zawarta jest w pracy:

M. Małecki, *Profesora Stanisława Grodzkiego opera omnia (spis prac: opublikowanych, oddanych do druku, publicystycznych, audycji radiowo-telewizyjnych, nieprzeznaczonych do druku, w tym recenzje prac doktorskich, habilitacyjnych, profesorskich i innych,*

wykazy dyplomów i magistrów), [w:] *Z profesorem Stanisławem Grodziskim przez wieki dziejów prawa, ustroju, wojskowości i historii lokalnej*. Studia, red. M. Małecki, Pro memoria, Pszczyna 2019, s. 9–77.

Grodziska K., *Okupacyjna codzienność lat 1939–1945 w dzienniku Stanisława Grodzkiego seniora*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, red. M. Małecki, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009.

Grodziski S., *Klio, córka Mnemosyne, kelnerka z „Kopciuszka”*. Kraków 1968–1982, wyd. K. Grodziska, Kraków 2018.

Grodziski S., *Na pierwszym roku po wojnie*, [w:] *Dziedzictwo prawne XX wieku. Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2001.

Grodziski A., *Nauka i nauczanie historii prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim (1945–2005)*, „Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój”, t. XV, Rocznik Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 2006.

Grodziski S., *Za trzecim razem. Zapiski uniwersyteckie z lat 1968, '81, 1989*, red. E. Fiałek, wyd. K. Grodziska, Kraków 2017.

MARIAN MAŁECKI

DR HAB., PROF. UJ, UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5728-4727](https://orcid.org/0000-0001-5728-4727)

Profesora Stanisława Grodzkiego pielgrzymka do historii prawa – szkic naukowego (i nie tylko) portretu

Artykuł przybliża postać wielkiego krakowskiego naukowca – profesora Stanisława Grodzkiego (1929–2020). Najpierw ukazane zostało dzieciństwo i lata młodości profesora, w tym także czasy okupacji (1939–1945) oraz okres powojenny. Następnie autor przedstawił życie naukowe krakowskiego badacza. Szkic pokazał kierunki zainteresowań naukowych profesora Grodzkiego, jego dorobek naukowy, dydaktyczny, literacki i popularyzatorski, a także działalność w ramach samego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Polskiej Akademii Umiejętności oraz innych organizacji naukowych. W pracy przedstawiono większość pozycji naukowych Profesora z zachowaniem układu chronologicznego ich powstania.

Słowa kluczowe: Stanisław Grodziski, Uniwersytet Jagielloński, Sejm Staropolski, Galicja, wydawnictwa źródłowe, Polska Akademia Umiejętności

MARIAN MAŁECKI

ASSOCIATE PROFESSOR, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-5728-4727](https://orcid.org/0000-0001-5728-4727)

*Professor Stanisław Grodziski's pilgrimage to the history of law –
a sketch of a (not only) scientific portrait*

The article presents the figure of a great Cracovian scientist – Professor Stanisław Grodziski (1929–2020). First, the professor's childhood and adolescent years are presented, including the times of occupation (1939–1945) and the post-war period. Then the author presented the scientific life of the Cracovian researcher. The work shows the directions of Professor Grodziski's scientific interests, his scientific, didactic, literary and popularising achievements, as well as his activity within the Jagiellonian University in Kraków itself, the Polish Academy of Learning and other scientific organisations. The majority of the Professor's scientific works are presented in chronological order of their appearance.

Key words: Stanisław Grodziski, Jagiellonian University, Old Polish Sejm, Galicia, source publications, Polish Academy of Learning



Profesor TADEUSZ MACIEJEWSKI

Tadeusz Maciejewski urodził się w 1952 r. w Ostrowie Wielkopolskim. W 1975 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, broniąc pracę magisterską o traktatach rusko-bizantyjskich z X w., napisaną pod kierunkiem prof. Jerzego Walachowicza. Po ukończeniu studiów został zatrudniony na stanowisku asystenta w Zakładzie Powszechnej Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W 1980 r. obronił rozprawę doktorską *Kodyfikacje gdańskiego prawa miejskiego z XVIII wieku*, uhonorowaną nagrodą w Konkursie „Państwa i Prawa” na najlepsze prace doktorskie i habilitacyjne. Promotorem pracy był prof. Edwin Rozenkranz.

Ukazała się ona drukiem w 1984 r. pt. *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVIII wieku*. W 1990 r. na podstawie wyróżnionej w konkursie „Państwa i Prawa” monografii *Zbiory wilkierzy w miastach państwa zakonnego do 1454 r. i Prus Królewskich lokowanych na prawie chełmińskim* (1989) Tadeusz Maciejewski uzyskał stopień doktora habilitowanego, zaś w 1999 r. – tytuł profesora zwyczajnego.

Dorobek naukowy Profesora, liczący ponad 200 pozycji, obejmuje także inne monografie: *Wilkierze miasta Torunia* (1997), *Ustrój konstytucyjny i sądowy napoleońskiego (1807–1814) i wersalskiego (1920–1939) Wolnego Miasta Gdańska w rozwoju prawnohistoryczno-porównawczym* (2017) oraz *Ustrój konstytucyjny wolnych miast (państw, terytoriów) Europy w latach 1806–1954. Studium prawnohistoryczno-porównawcze* (2018). Prof. Tadeusz Maciejewski jest również autorem i redaktorem wielokrotnie wznawianych podręczników: *Historia ustroju i prawa sądowego Polski* (I wyd. 1999), *Historia powszechna ustroju i prawa* (I wyd. 2000), *Historia administracji* (I wyd. 2002), *Historia polskiej myśli administracyjnej do 1918 r.* (2008), *Historia administracji i myśli administracyjnej. Czasy nowożytne i współczesne (XVI–XX w.)* (2013), *The history of Polish legal system from the 10th to the 20th century* (2016) oraz *General history of the state and of law* (2019).

W 1992 r. Profesor Tadeusz Maciejewski został kierownikiem Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa (od 2013 r.: Katedra Historii Prawa). Przez wiele lat był członkiem Senatu Uniwersytetu Gdańskiego. W toku swojej pracy na Uniwersytecie Gdańskim wypromował ośmiu doktorów oraz ok. 400 magistrów na kierunkach prawo i administracja. Prowadził także wykłady na uczelniach niepublicznych: w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie oraz w Powszechnej Wyższej Szkole Humanistycznej „Pomerania” w Chojnicach, gdzie pełnił obowiązki dziekana. Jest beneficjentem licznych nagród i wyróżnień. W 2021 r. uhonorowany został Medalem 50-lecia Uniwersytetu Gdańskiego.

Profesor Tadeusz Maciejewski wchodzi w skład Komitetu Redakcyjnego „Studiów z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”.

Opracował dr hab. Michał Gałędek, prof. UG